

Marszałek

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz aby w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupa posłów przedłożyła projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wiarygodności.

Jest to druk nr 2131.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu zwracam się do pana marszałka z prośbą o przerwę.

Wczoraj naszemu klubowi odmówiono możliwości zadania w dniu dzisiejszym pytania w sprawach bieżących. Jednoznacznie odbieramy to jako próbę ograniczania praw mniejszości parlamentarnej.

Sejm sprawuje nadzór m.in. nad takimi instytucjami jak Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. To Sejm wybiera jej członków, to Sejm przyjmuje jej sprawozdania. Na tej podstawie zwracam się z prośbą do pana marszałka o wezwanie do Sejmu przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Witolda Kołodziejskiego, aby wyjaśnił Wysokiej Izbie, jak doszło do nałożenia skandalicznej kary na komercyjną i wolną stację telewizyjną TVN, i to chyba jednej z najwyższych w historii, czyli 1,5 mln zł.

Kara została nałożona za relację z wydarzeń przed Sejmem oraz na jego terenie w dniach 16–18 grudnia zeszłego roku. Niedopuszczalne jest, że tak tendencyjna i niezgodna z faktami opinia, na którą się powołano, została przygotowana przez osobę związaną z konkurencyjną stacją telewizyjną. Niedopuszczalne jest też, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nakłada karę za materiał, który spełnia wszelkie wymogi rzetelnego dostępu społeczeństwa do informacji.

Niezależne media to podstawa systemu demokratycznego. Przypomnijmy, że protest w Sejmie rozpoczął się od poparcia przez posłów opozycji dziennikarzy upominających się o wolne i niezależne media. Demokracja to jest system, który obcy jest obecnie sprawującym władzę. Takie działania zostały jednoznacznie odebrane przez międzynarodowe agencje prasowe i Departament Stanu USA jako zamach na wolne i niezależne media dokonany przez PiS. Jeśli za taką relację zdominowaną przez PiS-owskich nominatów Krajowa Rada (*Dzwonek*) Radiofonii i Telewizji może nakładać kary, to proponuję, żeby za bolszewicką propagandę i kłamstwa w tzw. telewizji publicznej...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

...zabrać koncesję. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Po pierwsze, ten wniosek zaraz poddam pod głosowanie, ale muszę wyjaśnić sprawę, która wygląda następująco. Otóż klub, którego pan jest członkiem, złożył projekt pytania w sprawach bieżących w tej sprawie, którą pan opisał, ale ze względów formalnych Prezydium Sejmu po zasięgnięciu opinii prawników Kancelarii Sejmu uznało, że adresat jest niewłaściwy, ponieważ pytanie zostało zgłoszone do ministra kultury. Minister kultury nie ma pieczy, nie pełni funkcji nadzorczej i innych względem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jest ona instytucją umocowaną konstytucyjnie, w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym zaproponowałem Prezydium Sejmu...

Tutaj sprostowań nie będzie, panie pośle, tak że proszę siadać.

(*Poseł Jerzy Meysztowicz*: No ale to jest nie do końca zgodne z prawdą, panie marszałku.)

W związku z tym zaproponowałem Prezydium Sejmu, żeby zgodnie...

(*Głos z sali*: Głosowanie w TVN.)

...z domniemanym rozumieniem uprawnień Sejmu do przyjmowania rocznych sprawozdań z działalności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i wyboru niektórych jej członków, bo takie Sejm ma uprawnienia, i tak uznaliśmy, zajęła się tym komisja kultury. Przedwczoraj złożyłem, przekazałem pismo do przewodniczącej komisji kultury, żeby niezwłocznie zaprosiła przewodniczącego i przedstawicieli krajowej rady, a także posła, który pytanie sformułował i w imieniu klubu zadał, i żeby kwestię omówić na posiedzeniu komisji.

Marszałek

Tyle tytułem informacji. Tak że proszę o przyjęcie jej jako próby wyjścia naprzeciw panu, pomocy panu posłowi w znalezieniu rozwiązania i zadania pytania bezpośrednio adresatowi.

Ale został złożony wniosek formalny, w związku z tym przegłosujemy go.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 257, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2100-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Kosztowniaka o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z druku nr 2100-A o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz niektórych innych ustaw.

W dniu wczorajszym w trakcie drugiego czytania zostały złożone dwie poprawki, które uzyskały pozytywną opinię komisji finansów. Tym samym wnoszę o uchwalenie powyższego projektu ustawy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawkami, o których pan poseł mówił, zawartymi w dodatkowym sprawozdaniu komisji, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby skreślić ust. 5 w art. 366 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Głosowało za 273, przeciw – 154, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2100, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2099-A.

Proszę pana posła Piotra Uścińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Piotr Uściński:

Panie Marszałku! Szanowna Rado Ministrów! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

W dniu wczorajszym podczas drugiego czytania została zgłoszona jedna poprawka, aby wydłużyć czas wejścia w życie ustawy do 1 lipca 2018 r. Komisja Finansów Publicznych ze względu na fakt, iż ustawa ma minimalny wpływ na polską gospodarkę i na wpływy budżetowe, natomiast grożące Polsce kary za opóźnienie wejścia w życie postanowień orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej są bardzo znaczne, prosi i wnosi o odrzucenie tej poprawki i przyjęcie projektu ustawy bez tej poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Nad poprawką, o której mowa w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W tej jedynej poprawce do art. 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, przypominam, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 lipca 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Czas na zadanie pytania ustaliam na 1 minutę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego państwo nie chcecie się zgodzić, aby przesunąć termin wprowadzenia tej ustawy na 1 lipca 2018 r.?

Byłaby wtedy możliwość, żeby przedsiębiorcy przystosowali się do nowych warunków, bo zwiększenie akcyzy i dodatkowy podatek dla tych przedsiębiorców jest zmianą reguł prowadzenia działalności gospodarczej. Jest to pierwsza ustawa uchwalana już pod rządami pana premiera Morawieckiego, która, jak się okazuje, jest sprzeczna z jego deklaracjami, bo jest to ustawa, która podnosi podatki i wprowadza dodatkowe podatki dla Polaków. Gratuluję, mam nadzieję, że następne będą trochę lepsze.

(Głos z sali: Nie ta ustawa.)

Nowoczesna jest przeciwna jakimkolwiek zwiększaniu podatków. Jest to któraś z rzędu ustawa, która dodatkowo obciąża Polaków. Niezależnie od wzrostu kosztów utrzymania, wzrostu cen, inflacji, teraz jeszcze wprowadzacie dodatkowy podatek. Czyżby już zabrakło pieniędzy w kasie na wasze obietnice wyborcze? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Zbigniew Chmielowiec: Pomyliłeś się!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Oczywiście ten projekt został złożony do Sejmu dość dawno, jeszcze przed zmianą rządu, ale dzisiaj głosujemy nad poprawką.

Nikt nie chce teraz zabrać głosu, tak?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 231.

Sejm poprawkę odrzucił.

Do całości projektu ustawy pytanie zadaje poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Niestety pana nie ma, ale przedwczoraj tak pięknie mówił pan o tym, że chcecie obniżyć podatki, że chcecie ulżyć Polakom. Niestety, po raz kolejny podnosicie te podatki i to jest w ciągu tych 2 dni już druga ustawa mająca na celu podniesienie podatków. Pierwsza z nich dotyczyła akcyzy na wyroby tytoniowe, którą obciążyliście małe i średnie przedsiębiorstwa, a teraz podnosicie VAT.

Panie premierze, dlaczego po raz kolejny podnosicie podatki? Nowoczesna już niejednokrotnie mówiła, że podatki trzeba obniżać. Będziemy zdecydowanie przeciwko wszystkim ustawom, które podnoszą podatki naszym mieszkańcom. *(Oklaski)*

Marszałek:

Jeszcze jedno pytanie.

Posel Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Posel Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest faktem to, że ta podwyżka podatku jest niewielka, jednak jest to podniesienie podatku, a nawet jest to podniesienie podatku z lekkim akcentem ideologicznym, co może mniej nas martwi. Natomiast chcę zwrócić uwagę, że wykonanie decyzji Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie zawsze jest tak samo traktowane w różnych krajach Unii Europejskiej. Chcę zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o obniżony we Francji podatek VAT na książki elektroniczne, to Francja tej decyzji nie stosuje. Obniżyła VAT na książki elektroniczne, bo uważa, że oświata jest ważniejsza niż decyzje takich czy innych biurokratów. Dlaczego my nie mamy tej odwagi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Uściński: To jest sprawa niewarta...)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

W tej sprawie wypowie się wiceminister finansów pan Paweł Gruza.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Paweł Gruza:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to jest zmiana techniczna, ona ma pomijalne skutki budżetowe. Wymiar finansowy tej ustawy jest nieistotny. Wczoraj miałem przyjemność być w Brukseli. Na forum wszystkich państw dyskutowane są modyfikacje dyrektywy VAT-owskiej w zakresie tego gorsetu, który ogranicza nasze prawo do stosowania stawek obniżonych. Ten proces jest delikatny, on się toczy.

Na początku przyszłego roku Komisja przedstawi swoje nowe propozycje. Te możliwości będą większe. W tym momencie ważne jest, żeby technicznie dostosować nasze prawodawstwo do wymogów dyrektywy. Dziękuję.

Marszałek:

Mamy wyjaśnienie.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy w całości w brzmieniu z druku nr 2056, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 249, przeciw – 65, wstrzymało się 113.

Sejm uchwalił ustawę o podatku od towarów i usług.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz ustawy Prawo ochrony środowiska.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2094.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2094, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz ustawy Prawo ochrony środowiska.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy polskiej awangardy.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja wnosi o podjęcie uchwały w brzmieniu zawartym w sprawozdaniu w druku nr 2077.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań...

(*Posel Krzysztof Mieszkowski*: Panie marszałku, chciałbym...)

Pan poseł? Przepraszam, ale rozpocząłem czytanie.

Jeżeli byłoby pytanie do posła wnioskodawcy, to wówczas udzieliłbym panu głosu.

(*Posel Krzysztof Mieszkowski*: Chciałbym odczytać tę uchwałę.)

(*Głos z sali*: Następnym razem.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2077, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 420, przeciw głosował 1 poseł, 2 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia polskiej awangardy w 100. rocznicę jej inauguracji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 2076.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2076, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 419, przeciw – 3.

Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w 200. rocznicę założenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1611, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 242, przeciw – 185.

Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie inicjatywy powołania Fundacji im. Wacława Felczaka.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 2123.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2123, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 423, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie inicjatywy powołania Fundacji im. Wacława Felczaka.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2130).

Marszałek

Wysoki Sejmie! Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2130, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 413, przeciw – 1, wstrzymało się 8.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 2124).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2124, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 420, 1 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Zarządzam przerwę w obradach do godz. 12.30.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 35
do godz. 12 min 33)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam obrady.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Sprawozdanie to druk nr 2126.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ile, pani marszałek? Ile minut?)

3-minutowe oświadczenia.

I drugi komunikat.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 2127.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam państwu, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Jako pierwsze pytanie będą zadawać posłowie z Prawa i Sprawiedliwości. Rozpoczyna, jeżeli chodzi o to główne pytanie, pan poseł Marek Polak. To pytanie będzie dotyczyło sprawy objęcia opieką państwa rodzin policjantów poszkodowanych podczas akcji w Wiszni Małej w nocy z 2 na 3 grudnia 2017 r. Pytanie skierowane jest do ministra spraw wewnętrznych i administracji, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niestety na 2 tygodnie temu wszyscy poruszeni byliśmy informacją o tragicznej w skutkach interwencji pododdziału antyterrorystycznego w Wiszni Małej pod Wrocławiem, w której w wyniku wymiany ognia z przestępcami okradającymi bankomat zginął jeden z funkcjonariuszy Policji, a trzech innych odniosło rany.

Posel Marek Polak

Chciałbym zapytać: Czy odpowiednie organy państwa objęły należytą opieką i pomocą rodzinę poległego policjanta, a także pozostałych poszkodowanych funkcjonariuszy i ich najbliższych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze.

Aha, jeszcze w tej części pytanie zada pani poseł Ewa Filipiak, a potem pan poseł Zbigniew Biernat.

Panie ministrze, jeszcze moment. Teraz państwo posłowie, a potem będzie odpowiedź.

Bardzo proszę.

Posel Ewa Filipiak:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Śmierć policjanta z oddziału antyterrorystycznego uświadamia nam, że środowiska przestępcze są coraz bardziej bezwzględne i posługują się coraz bardziej nowoczesną bronią. Dodatkowym czynnikiem wzrostu zagrożenia bezpieczeństwa jest wzrastający terroryzm w zachodniej Europie i nielegalny handel bronią.

Panie ministrze, w związku z tym chcę zapytać: Jakie kroki planuje podjąć polska Policja, aby procedury użycia broni palnej przez funkcjonariuszy lepiej chroniły ich zdrowie i życie oraz żeby każdy policjant był wyposażony w najnowocześniejszą broń palną i środki ochrony osobistej?

Posel Zbigniew Biernat:

Panie Ministrze! Wypadkowa renta rodzinna w mojej ocenie stanowi ekwiwalent emerytury, renty zmarłego. Jest ona jednak ustalona na bardzo niskim poziomie, bo stanowi 120% najniższej renty. Pozostałych roszczeń, np. odszkodowania, zadośćuczynienia, renty, można dochodzić wyłącznie w postępowaniu sądowym, cywilnym, czasami w postępowaniu karnym, bezpośrednio od sprawcy. W tym przypadku zdarzyło się, że sprawca nie żyje.

Czy ministerstwo planuje zmianę przepisów dotyczących funkcjonariuszy, zwłaszcza w zakresie ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych? Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:**

Mogę, pani marszałek?

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo Posłowie! Wszyscy dobrze wiemy, że służba w Policji nie jest łatwa. Bywa tak, że jest bardzo niebezpieczna. I właśnie to potwierdziła ta akcja przeprowadzona przez policjantów pionu kryminalnego i specjalnego pododdziału antyterrorystycznego w Wiszni Małej w nocy z 2 na 3 grudnia tego roku, w której to akcji jeden policjant zginął, a trzech zostało rannych. Zginął, został zastrzelony także bandyta, przestępca.

Rodzina poległego podkom. Mariusza Koziarskiego, bo o to głównie państwo pytacie, chociaż nie tylko, została objęta wszelką pomocą i opieką, podobnie jak ranni policjanci. Ta pomoc i opieka wynikają z przepisów prawa, ale także ze świadomości, z przekonania, że w takich tragicznych sytuacjach państwo powinno zaopiekować się rodziną poległego funkcjonariusza i przyjść z pomocą tym, którzy ponoszą uszczerbek na zdrowiu. Małżonce oraz dwójce dzieci wymienionego policjanta, którego pochowano w ostatnią sobotę z honorami – uczestniczył w tym pogrzebie m.in., oczywiście poza rodziną, bliskimi, funkcjonariuszami, którzy z nim służyli, przełożonymi, minister spraw wewnętrznych i administracji pan Mariusz Błaszczak, komendant główny Policji pan nadinsp. Jarosław Szymczyk i wielu innych funkcjonariuszy – zapewniono również opiekę i wsparcie, poza opieką psychologiczną, wsparcie finansowe.

Ja wymienię te rodzaje działań, które zostały podjęte, ale jeżeli byście państwo posłowie nie żądali tego ode mnie, to bym nie wymieniał kwot ze względu na delikatność tej sprawy. Oczywiście te kwoty są zgodne z przepisami, regulaminami i są, powiedziałbym, dosyć znaczące, ale... Zawsze za małe oczywiście. Decyzje w takich przypadkach zawsze są podejmowane ze świadomością, że to jest tylko jakaś drobna finansowa – mimo wszystko, wobec tego nieszczęścia – rekompensata, bo przecież życia, czyli najważniejszej wartości, już nikt i nic nie zwróci i nie wróci. W takich przypadkach zwykle podajemy tytuły bez kwot, ale jakbyście państwo posłowie chcieli, to oczywiście mogą je podać. Wolałbym nie.

Więc wsparcie finansowe polega na przyznaniu zapomogi ze środków funduszu świadczeń socjalnych komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu, to jest pierwszy rodzaj wsparcia finansowego. Drugi to pomoc finansowa ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zostało to już udzielone. Trzeci rodzaj wsparcia to renta specjalna, przyznana już 5 grudnia 2017 r., bardzo szybko, przez

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński**

prezesa Rady Ministrów panią Beatę Szydło na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji na podstawie art. 82 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Kolejna sprawa to informacja, że koszty pogrzebu policjanta, którego śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą, a z takim przypadkiem mamy tu do czynienia, pokryte zostaną ze środków Komendy Głównej Policji. Małżonce zostanie wypłacona połowa zasiłku pogrzebowego oraz odprawa pośmiertna. To wynika z przepisów art. 119 ustawy, która reguluje te kwestie dosyć szczegółowo. Nie chcę tych przepisów przytaczać, ponieważ zajmie to za dużo czasu, a chcę jeszcze o paru sprawach powiedzieć.

Trwa też obecnie kompletowanie dokumentacji niezbędnej do przyznania uprawnionym członkom rodziny renty rodzinnej. Ponadto zgodnie z art. 116a ustawy o Policji każdemu z dzieci będących na utrzymaniu poległego policjanta, które w dniu jego śmierci spełniały warunki do uzyskania renty rodzinnej, komendant główny Policji przyznaje pomoc finansową na kształcenie ze środków przeznaczonych na ten cel. Pomoc ta przysługuje uczniom szkół ponadpodstawowych oraz studentom szkół wyższych do ukończenia przez uprawnionych 25. roku życia. Małżonka i dzieci poległego podkomisarza śp. Mariusza Koziańskiego zostaną także podopiecznymi Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

W dniu 14 grudnia, czyli dzisiaj, w godz. od 13 do 15, a więc teraz, za chwilę to się zacznie, w ramach pomocy rodzinie policjanta Polskie Radio, polskie publiczne radio wraz z Fundacją Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach organizuje licytację przedmiotów ofiarowanych przez pracowników i dziennikarzy. Zaangażowane w akcję charytatywną – bo zebrane kwoty przeznaczone będą właśnie na wsparcie rodziny poległego policjanta – są wszystkie programy publicznego nadawcy. Dziękuję z tego miejsca Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach i dziękuję dziennikarzom, dziękuję władzom tych rozgłośni, które biorą w tym udział.

Ponadto Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów województwa dolnośląskiego zorganizował i prowadzi zbiórkę pieniędzy na rzecz rodziny poległego policjanta. Jak widać, oprócz tych ustawowych świadczeń są również podejmowane działania społeczne (*Dzwonek*), które wspierają rodzinę.

Jeśli pani marszałek pozwoli, to jeszcze parę słów o rannych.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

To może w drugiej części, bo tam mogę, panie ministrze, przedłużyć czas wypowiedzi. Zadamy dwa

dodatkowe pytania i wtedy będziemy mogli w sposób pełny na to odpowiedzieć.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński: O pomocy rannym...*)

To za moment, zadamy dwa pytania. Proszę zostać na mównicy, a państwo posłowie – dwa pozostałe pytania.

Będą to pan poseł Marek Polak – pierwsza część, pan poseł Jarosław Szlachetka – druga.

Poseł Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! W Polsce od 1990 r. na służbie zginęło aż 114 policjantów. Proszę powiedzieć, czy rodziny funkcjonariuszy wcześniej poległych na służbie mogą liczyć na stałe wsparcie ze strony państwa, a jeżeli tak, to na jakie. Dziękuję.

Poseł Jarosław Szlachetka:

Coraz bardziej radykalni, brutalni, bezwzględni stają się pospolic przestępcy. Stanowią oni zagrożenie zarówno dla zwykłych obywateli, jak i dla funkcjonariuszy Policji.

Panie ministrze, jak koszty poniesione na modernizację służb mundurowych, w tym Policji, wpłynęły i w najbliższym czasie wpłyną na rozwój, gotowość i wyposażenie w niezbędny sprzęt do działania funkcjonariuszy, szczególnie samodzielnych pododdziałów antyterrorystycznych Policji? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Wysoki Sejmie! Może najpierw jeszcze słowo, tak jak zapowiedziałem, o pomocy rannym policjantom, trzem rannym policjantom. Dwaj ranni policjanci z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego we Wrocławiu zostali objęci kompleksową opieką medyczną i psychologiczną. Przyznano im również zapomogi ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz ze środków pozostających w dyspozycji komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu zapomogi w znaczącej wysokości przyznał im także komendant główny Policji.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński**

Trzeciemu rannemu policjantowi, z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, przyznano zapomogę ze środków MSWiA oraz ze środków pozostających w dyspozycji komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu. Również na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu zapomogę przyznał mu komendant główny Policji.

Ranni policjanci mogą się również ubiegać o zwrot dodatkowych udokumentowanych kosztów leczenia ze środków funduszu wsparcia PZU pozostających w dyspozycji zarówno komendanta głównego Policji, jak i komendantów wojewódzkich Policji we Wrocławiu i w Poznaniu, zgodnie z właściwością terytorialną służby. Dodatkowo po zakończeniu procedury postępowania powypadkowego małżonka poległego podkomisarza Mariusza Koziarskiego oraz inni funkcjonariusze otrzymają odszkodowanie. To tyle, jeżeli chodzi o świadczenia. Jak widać, i to jest odpowiedź na jedno z pytań, część z tych świadczeń ma charakter trwały, tak jak świadczenia rodzinne, a inne, czyli zapomogi, mają charakter jednorazowy, ale razem tworzą one istotny system wsparcia finansowego i pomocy dla rodzin poległego policjanta bądź osób poszkodowanych na służbie.

Jeżeli chodzi o wyposażenie, to chcę powiedzieć, że już teraz, a więc natychmiast, od razu, to wyposażenie, którego potrzebują policjanci, które zostało albo zniszczone podczas tej akcji, albo zajęte na potrzeby śledztwa przez prokuraturę, zostało uzupełnione w wyniku zakupów ze środków Policji i przekazania sprzętu, i to nawet nowocześniejszego niż ten, którego używali, tak że już jest ponownie osiągnięta pełna zdolność do działań dzięki tym decyzjom.

Jeżeli chodzi o modernizację, „Program modernizacji służb mundurowych”, to oczywiście on w sposób bardzo istotny na różnych polach, w różnych działach Policji wzmacnia i będzie wzmacniał potencjał zarówno służb kryminalnych, służb prewencyjnych, jak i pododdziałów antyterrorystycznych i całego Biura Operacji Antyterrorystycznych. Kładziemy na to duży nacisk, bo rzeczywiście faktem jest, że przestępcy, zwłaszcza ci najbardziej, najwyżej zorganizowani, często dysponujący i bronią, środkami wybuchowymi, i dużymi pieniędzmi, często z nielegalnych źródeł, najczęściej z nielegalnych źródeł, są bardzo groźni (*Dzwonek*) i trzeba po prostu wyposażać policję w taki sprzęt, który jest skuteczny i wyprzedza działania, jest bardziej nowoczesny, bardziej funkcjonalny niż to, czym dysponują przestępcy, ale także trzeba opracować dobre przepisy prawa, reguły postępowania.

W tym miejscu od razu odpowiem, bo padło takie pytanie, że na tym etapie nie są prowadzone prace, jeżeli chodzi o zmianę przepisów dotyczących używania broni, ponieważ są one oceniane jako wystarczające. Policja działa na podstawie prawa i w granicach

prawa, ale nie boi się używać środków przymusu bezpośredniego, kiedy jest taka konieczność, w tym broni palnej, oczywiście w sytuacjach uzasadnionych. Tak było też w tym przypadku, ten przestępca zginął.

Na koniec chcę powiedzieć, że komendant główny Policji powołał zespół, który pracuje nad oceną tej akcji, wszystkich jej aspektów, i czekamy na wnioski. Ten zespół został powołany na bardzo wysokim poziomie, bo w jego skład wchodzi bardzo doświadczeni oficerowie pełniący wysokie funkcje w Policji, np. dyrektorzy kilku biur komendy głównej, także dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych, a przewodzi temu zespołowi roboczemu zastępca komendanta głównego pan gen. nadinsp. Jan Lach. Czekamy na opracowanie, czekamy na raport.

Myślę, że właśnie wnioski na przyszłość, poza samą oceną przebiegu tej akcji, głównie chodzi o wnioski na przyszłość, będą właśnie w tym raporcie zawarte, i jestem przekonany, że przysłużą się one policji, co będzie skutkowało jeszcze większym usprawnieniem, udoskonaleniem jej działań w takich sytuacjach. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do drugiego pytania.

Pytanie jest w sprawie „Programu współpracy transgranicznej Polska–Rosja 2014–2020” i jest skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowiadać będzie, z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Adam Hamryszczak.

Pytanie zada pan poseł Piotr Cieśliński, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Cieśliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! W dniu 8 grudnia 2016 r. Komisja Europejska zaakceptowała „Program współpracy transgranicznej Polska–Rosja 2014–2020”. Po stronie polskiej programem są objęte podregiony: elbląski, olsztyński, ełcki, suwalski, gdański, trójmiejski oraz starogardzki, a po stronie rosyjskiej – obwód kaliningradzki. Budżet programu wynosi ponad 62 mln euro, w tym 42 mln euro pochodzi ze środków Unii Europejskiej, a 20 mln euro stanowi wkład finansowy Federacji Rosyjskiej. Dla regionu warmińsko-mazurskiego jest to niepowtarzalna – podkreślam: niepowtarzalna – szansa rozwiązania wielu problemów w obszarze społecznym i gospodarczym. Nasze samorządy, stowarzyszenia oraz inne organizacje non profit zaangażowały się w program, przygotowując odpowiednie projekty, włącznie z dokumentacją techniczną, przeznaczając na ten cel znaczne środki finansowe.

Posel Piotr Cieśliński

Jeżeli „Program współpracy transgranicznej Polska–Rosja 2014–2020” nie wejdzie w życie, to stracimy niepowtarzalną szansę na dodatkowy impuls rozwojowy. Ponadto nasi beneficjenci poniosą wymierne straty z tytułu zaangażowanych do tej pory środków finansowych. Zgodnie z ustawodawstwem unijnym rząd polski ma rok na zatwierdzenie tego programu, w związku z powyższym kieruję do pana ministra następujące pytania: Na jakim etapie są prace związane z zatwierdzeniem przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej „Programu współpracy transgranicznej Polska–Rosja 2014–2020”? Z czego wynikają tak duże opóźnienia w akceptacji tego programu, w sytuacji gdy analogiczne programy dotyczące pogranicza białoruskiego i ukraińskiego zostały już zatwierdzone? I pytanie podstawowe: Kiedy rząd zatwierdzi program Polska–Rosja i czy w ogóle?

Panie ministrze, dla mnie rzeczą niewyobrażalną jest to (*Dzwonek*), że mamy do wydania 250 mln zł, a rząd nie zatwierdza tego programu. Umowa o małym ruchu granicznym została zawieszona. Rosjanie, zamiast kupować na terenach przygranicznych w Polsce, zmuszeni do tego, aby wyrabiać wizy, robią zakupy w strefie Schengen, czyli poza Polską, więc już na tym tracimy. Samorządy, panie ministrze, czekają na te środki, ponieważ poniosły stosowne koszty i żądają zwrotu kosztów inwestycji, a także tego, aby mieszkańcy mogli korzystać z tego, co mogłoby z tych 250 mln się narodzić. To są mieszkańcy Elbląga, to są mieszkańcy Bartoszyca, gdzie jest do wybudowania most, to są małe ojczyzny, które również mają zaplanowane inwestycje o znaczeniu dla nich strategicznym. Rzeczą niewyobrażalną, podkreślam, byłoby to, żebyśmy zaprzepaścili ten program. Dlatego pytam, kiedy. A jeśli w ogóle ten program nie zostanie zatwierdzony, to kto weźmie za to odpowiedzialność? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, jak rozumiem, wyczerpał pan również drugie pytanie.

Pan minister Adam Hamryszczak.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Adam Hamryszczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Przedstawiciele Rządu! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Prace związane z zatwierdzeniem przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej „Programu współpracy transgranicznej Polska–Rosja 2014–2020” znajdują się obecnie na szczęblu Rady Ministrów.

Odpowiadając na drugie pytanie, chcę powiedzieć, że warto podkreślić, iż w przypadku programu Polska–Rosja nie możemy mówić o bezpośredniej analogii do programu Polska–Białoruś–Ukraina, dlatego że przede wszystkim został tutaj wyznaczony oczywiście inny obszar wsparcia, inny jest również budżet poszczególnych programów, a także, co, myślę, niezwykle istotne, w programie Polska–Białoruś–Ukraina Polska nie jest stroną umowy finansowej, bowiem Komisja Europejska zawarła odrębne umowy finansowe zarówno z Białorusią, jak i z Ukrainą.

Natomiast w przypadku programu Polska–Rosja ze względu na fakt, że strona rosyjska, Federacja Rosyjska wnosi wkład pieniężny w wysokości ok. 20 mln euro, aby rozpocząć realizację tego programu, konieczne jest zawarcie stosownego porozumienia między Polską, Federacją Rosyjską i Komisją Europejską. Przed podjęciem takowej decyzji przez rząd polski konieczne jest przeanalizowanie wszelkich uwarunkowań społeczno-gospodarczych, a także, myślę, niezwykle istotnych kwestii związanych z bezpieczeństwem państwa i porządkiem publicznym, jak również przeanalizowanie charakteru poszczególnych przedsięwzięć.

Jeśli chodzi o sprawy terminów związanych z zatwierdzeniem programu, to chciałbym podkreślić, że prace Rady Ministrów są nadal w toku. Warto w tym miejscu również przytoczyć przepisy, regulacje unijne mówiące o tym, że umowa finansowa musi być zawarta w terminie do 31 grudnia, jeśli ten program ma być realizowany. Bardzo dziękuję.

(*Posel Piotr Cieśliński*: Pani marszałek, bardzo przepraszam. Nie miałem świadomości, że to tak...)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Słyszał pan doskonale zegar. Przekroczył pan czas prawie o minutę i 20 sekund. Panie pośle...

(*Posel Piotr Cieśliński*: Tak, ale czy możemy prosić o krótkie dopytanie, pani marszałek?)

W związku z tym, że pan minister nie wykorzystał całego swojego czasu, bardzo proszę, ale następnym razem, panie pośle, nie udzielę głosu...

(*Posel Piotr Cieśliński*: Oczywiście.)

...bo przekroczył pan czas o ponad minutę. W związku z tym przyjąłam założenie, że pan zadaje dwa pytania, stąd panu nie przerywałam.

(*Posel Piotr Cieśliński*: Temat ważny, pani marszałek, dlatego tak się rozpędziłem. Dziękuję bardzo.)

Bardzo proszę, pani poseł, o zadanie pytania.

Posel Anna Wasilewska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Jeszcze tak króciutko dopytam. Wrócę do exposé pana premiera, który mówił o rozwoju, o wyrównywaniu szans. Mam nadzieję, że właśnie przyszedł taki czas, żeby te

Posel Anna Wasilewska

wcześniejsze zaniedbania naprawić. Pan premier mówił o nowym otwarciu, dlatego też uważam, że Warmia i Mazury też oczekują, oczekują 62 mln euro z programu. Najważniejsze dla nas jest to, że samorządy są przygotowane, a mieszkańcy mają ogromne potrzeby: obiekty kultury, kanalizacje, różne wydarzenia. Nie trzeba o te pieniądze walczyć, nie trzeba robić nic oprócz jednego: oprócz tego, co niestety nie zostało zrobione przez rok, ale pański resort, Ministerstwo Rozwoju wypowiedziało się (*Dzwonek*) pozytywnie o tym programie. Dlatego też przez te 2 tygodnie... To jest tylko jeden podpis pana premiera.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze...

Posel Anna Wasilewska:

Bardzo proszę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

...o odpowiedź na to pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Adam Hamryszczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Poseł! Szanowni Państwo! Tak jak powiedziałem wcześniej, prace Rady Ministrów są nadal w toku i umowa finansowa musi być podpisana do 31 grudnia br. Dziękuję.

(*Posel Piotr Cieśliński*: Czyli będzie?)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie jest w sprawie stanu przygotowań do zmian w rozliczaniu kont płatników składek związanych z wejściem w życie przepisów o e-składce, a skierowane jest do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan minister Marcin Zieleniecki.

A pytanie zada pani poseł Barbara Bartuś z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Od 1 stycznia wchodzi w życie nowelizacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawa, która wprowadza tzw. e-składkę. Dzięki temu będą duże zmiany, duże ułatwienia dla płatników składek. Płatnicy składek już nie będą wykonywać kilku przelewów, będzie łatwiej nie popełnić błędu, ponieważ dotąd można było pomylić fundusz, można było pomylić jedną cyferkę i te wpłaty czasami wędrowały gdzieś indziej, ale też będzie taniej, ponieważ będzie to jedna wpłata, a nie trzy, cztery wpłaty, jak dotąd bywało.

Jednak w związku z wejściem tej e-składki, tego nowego rachunku chciałam zapytać pana ministra, jak jest przygotowany Zakład Ubezpieczeń Społecznych do przeprowadzenia tej operacji. Po pierwsze, dzisiaj płatnicy składek muszą odebrać nowe numery, na które będą opłacać te składki. Jak ta sytuacja wygląda? W ogóle ilu Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma do obsłużenia płatników? Czy wszyscy płatnicy składek odbierają listy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – wiem, że w praktyce to różnie bywa – i czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma z tym problemów? Tak samo: Jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest przygotowany do nowych zasad rozliczania kont? Te nowe zasady będą zupełnie inne. Dzisiaj – to funkcjonuje do końca grudnia – każdy może definiować, na który fundusz wpłaca, za który miesiąc wpłaca. A od 1 stycznia będzie jedna wpłata, która będzie rozliczana od najstarszej należności i na poszczególne fundusze.

Chciałam pana ministra zapytać: Jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest przygotowany i jak płatnicy składek odbierają tę nowelizację, jak sami płatnicy składek są przygotowani do wejścia tej ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Marcin Zieleniecki:**

Pani Marszałek! Pani Poseł! Wysoka Izbo! Podstawą do wdrożenia od 1 stycznia 2018 r. zmian w zasadach rozliczania składek na kontach płatników składek są uchwalone przez Sejm w maju 2017 r. zmiany w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Proces legislacyjny został zakończony we wrześniu br. wydaniem przez Radę Ministrów ostatniego z rozporządzeń wykonawczych, dotyczącego zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania skła-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki

dek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zmiany w przepisach wymagały przygotowania systemu informatycznego ZUS do obsługi wpłat po 1 stycznia 2018 r., tak aby płatnicy mogli regulować składki na wszystkie ubezpieczenia i fundusze jedną wpłatą realizowaną na zwykłym dokumencie płatniczym. Można powiedzieć, że jest to bardzo poważna zmiana jakościowa, jeżeli chodzi o poziom usług świadczonych na rzecz ubezpieczonych czy usług wykonywanych na rzecz płatników składek. Jest to nowy standard, który, można powiedzieć, stanowi już pewną normę w innych segmentach usług finansowych.

Zostały przygotowane zmiany w systemie odpowiadającym za księgowanie i rozliczanie wpłat na kontach płatników składek. Testy nowego oprogramowania przebiegają bez zakłóceń i są na ukończeniu. Oprogramowanie będzie wdrożone do końca bieżącego roku. Część oprogramowania dotycząca komunikacji z Narodowym Bankiem Polskim została już wdrożona i można powiedzieć, że funkcjonuje bez zakłóceń.

Zakończony został etap wdrażania zmian polegający na utworzeniu indywidualnych numerów rachunków składkowych dla ponad 7 mln kont płatników składek – mam tutaj na myśli konta płatników aktywnych i nieaktywnych – i na wysyłce zawiadomień o nadanych numerach. Nadanych zostało łącznie ponad 3300 tys. przesyłek, z tego 2400 tys. przesyłek do aktywnych płatników, a pozostałe do płatników, którzy zakończyli już działalność, lecz na ich kontach pozostało zadłużenie z tytułu składek. Korespondencja nie została podjęta przez ok. 10% aktywnych płatników. Te osoby, można powiedzieć, są obsługiwane m.in. w placówkach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w celu skutecznego doręczenia pisma informującego o numerze rachunku płatnika składek. Aktualnie realizowana jest wysyłka informacji dla nowych płatników składek, zarejestrowanych w okresie od września do listopada br.

Istotną zmianą w stosunku do obecnie obowiązujących zasad jest rozliczanie wpłat w pierwszej kolejności na pokrycie najstarszych nieprzedawnionych zaległości, co będzie sprzyjało podniesieniu dyscypliny płatniczej wśród płatników składek.

Aby jednak płatnicy korzystający z ubezpieczeń dobrowolnych, zwłaszcza z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, mogli uniknąć problemów związanych z brakiem pokrycia bieżąco należnych składek, warunkujących prawo do pozostania w ubezpieczeniu oraz prawa do świadczeń, ZUS prowadzi szeroką akcję informacyjną, starając się dotrzeć do wszystkich grup płatników składek. Na tę akcję informacyjną składają się indywidualne informacje skierowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do ponad 130 tys. przedsiębiorców korzystających z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, na których kon-

tach występowało zadłużenie, o możliwości skorzystania z ulg w spłacie zaległości. Układ ratalny pozwala na spłatę zadłużenia na korzystnych warunkach, a jego terminowa realizacja wraz z opłacaniem bieżących składek gwarantuje dalsze pozostanie w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym.

W akcji informacyjnej wykorzystywane są media centralne i lokalne, a także strony internetowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz ministerstw. Została nawiązana współpraca z organami samorządowymi, ewidencyjnymi, z organizacjami i ze związkami zrzeszającymi przedsiębiorców oraz z korporacjami zawodowymi. Prowadzone są dla wszystkich zainteresowanych szkolenia w placówkach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Są one organizowane także dla biur rachunkowych i doradców podatkowych obsługujących przedsiębiorców. Udostępnione zostało pierwsze szkolenie elektroniczne.

We współpracy z bankami i Poczta Polska ustalone zostały zasady dotyczące obsługi wpłat na przełomie roku 2017 i 2018 oraz po 1 stycznia 2018 r. Wykorzystane zostały systemy informatyczne banków do przekazywania informacji o zmianach w zasadach opłacania składek. Banki wspólnie z Krajową Izbą Rozliczeniową przeprowadziły już testy nowej formy płatności składek. Testy zostały zakończone pozytywnie.

ZUS prowadzi również przegląd kont płatników składek. Weryfikacją zostały objęte wszystkie konta aktywnych płatników, sprawdzana jest kompletność zapisanych na kontach dokumentów niezbędnych do prawidłowego rozliczania wpłat. Szczególna uwaga jest zwracana na zaległości z okresem przedawnionym (*Dzwonek*) w celu oceny ich wymagalności. Weryfikowane są układy ratalne płatników, a także toczące się postępowania abolicyjne. Podsumowując, mogę powiedzieć, że akcja wdrażania ustawy realizującej program związany z e-składką przebiega bez zakłóceń. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, pani poseł, pytanie dodatkowe.

Poseł Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo dziękuję za te wyczerpujące informacje, bo to naprawdę jest bardzo duże wyzwanie, też dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale idziemy ku nowoczesności. Na pewno ta zmiana ustawy jest dużym osiągnięciem. Ale chciałam dopytać właśnie o te dobrowolne ubezpieczenia chorobowe, też w kontekście tego, co pan mówił. Chciałam zapytać, czy biorąc pod uwagę nawet te zmiany, ministerstwo nie planuje zmian. Bo na dzień dzisiejszy – dotyczy to głównie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i dotyczy

Posel Barbara Bartus

to głównie osób prowadzących działalność gospodarczą – jest to zgłoszenie, terminowe opłacanie i niewypadnięcie z terminu. Czy ministerstwo nie zamierza wprowadzić zmian np. stanowiących pewien powrót do tego, co było przed 1999 r., żeby dopiero pewna zaległość wykluczała z wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego, chorobowego (*Dzwonek*), żeby jednodniowe opóźnienie czy jakiś drobny błąd nie powodowały konieczności przeprowadzenia tej całej procedury przywracania terminu płatności składki? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na pytanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Pani Marszałek! Pani Posel! Wysoka Izbo! Mogę powiedzieć tak: dostrzegamy mankamenty tej regulacji, która obowiązuje obecnie. Myślę, że można te mankamenty dostrzec w sytuacji, w której mamy do czynienia... Przytoczę może przepis, który reguluje zasady podlegania ubezpieczeniu dobrowolnemu przez osoby opłacające składki same za siebie. Przypomnę, że zgodnie z art. 14 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dobrowolne ubezpieczenie społeczne ustaje w razie nieopłacenia w terminie składki na to ubezpieczenie przez płatnika składek. Ustaje od 1. dnia miesiąca, za który nie została w terminie opłacona składka na ubezpieczenie społeczne. Żaden z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wyklucza w takim przypadku możliwości przystąpienia do ubezpieczenia na zasadzie dobrowolności od kolejnego miesiąca, więc rozwiązania, które mamy w tej chwili w ustawie, nie pełnią roli zachęcającej, dyscyplinującej, jeżeli chodzi o terminowe i prawidłowe opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne.

Nie chcę deklarować zmian w tym zakresie, natomiast mogę powiedzieć, że bardzo uważnie się tej regulacji przyglądamy, szukamy rozwiązań, które byłyby lepsze z punktu widzenia i systemu ubezpieczeń społecznych, i płatników składek. Wydaje mi się, że wprowadzenie tego bardzo nowoczesnego rozwiązania, jakim jest tzw. e-składka, jak również sama akcja porządkowania kont płatników składek, która towarzyszy wdrażaniu tego programu, to jest bardzo dobra okazja do tego, żeby rzeczywiście przyjrzeć się także rozwiązaniom ustawowym w tym zakresie. I jeżeli dojdziemy do wniosku, że stan prawny wymagałby pewnej korekty, wówczas proponujemy odpowiednio rozwiązanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania. Posłowie Platformy Obywatelskiej będą zadawać pytanie w sprawie liczby osób ochraniających przez Biuro Ochrony Rządu. Pytanie skierowane jest do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Jarosław Zieliński.

Pierwsze pytanie zadaje pan poseł Sławomir Nitras.

Bardzo proszę.

Posel Sławomir Nitras:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! W kwietniu z grupą kolegów posłów zwróciliśmy się do pana z pytaniem, ile osób, ilu członków rządu jest chronionych przez Biuro Ochrony Rządu i przez jaką liczbę funkcjonariuszy. Pan zasłonił się tajemnicą państwową i to jest skandal. Mamy prawo, Polacy mają prawo, posłowie mają prawo pytać, a pan ma obowiązek odpowiedzieć: Ilu funkcjonariuszy rządu jest chronionych przez BOR?

Wiemy tyle, że pan Błaszczak – to już słynne zdjęcie, osiem aut – pana szef jeździ ośmioma autami, a jego dzieci są wożone do szkoły przez funkcjonariuszy BOR-u. Pan sam parasola nie nosi, pana parasol musi nosić ochroniarz. Zresztą to jest zaraźliwe, bo pani Kempa też.

Nigdy sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych nie był chroniony przez funkcjonariuszy BOR-u. Pani Kempa, szefowa kancelarii, nigdy nie była chroniona przez BOR. W poprzednich rządach nie było takiego chronienia. Pan Kuchciński po Sejmie chodzi z czterema strażnikami marszałkowskimi i dwoma funkcjonariuszami BOR-u. Pan Macierewicz – przejście dla pieszych muszą mu chronić. I wygląda to tak: chodzi sześciu ludzi wokół. Sześciu ludzi chodzi wokół, proszę pana.

W rządzie Ewy Kopacz, w rządzie Donalda Tuska chronieni byli... Premier Siemoniak jeździł z jednym funkcjonariuszem ochrony rządu – z jednym, wicepremierzy, Piechociński również. Żaden minister poza ministrem spraw zagranicznych i ministrem spraw wewnętrznych, i ministrem obrony narodowej nie jeździł z ochroną BOR-u. U was wszyscy jeżdżą: pani Kempa, pani Witek, której rolą w rządzie jest bycie koleżanką pani premier Szydło, co drugi minister, pani Zalewska – minister edukacji narodowej. Nie wiem, czy przed dziećmi, czy przed nauczycielami jest chroniona BOR-em. To jest po prostu skandal.

Znaczy prawdą jest, że Prawo i Sprawiedliwość co drugiego swojego ministra chroni BOR-em. Mało tego, że chroni ich BOR-em, jeszcze jeżdżą oni w podwójnych, potrójnych obstawach. To znaczy ilość kogutów... Wystarczy zobaczyć, co się dzieje pod Sejmem. (*Dzwonek*)

Posel Sławomir Nitras

Panie ministrze, żądamy informacji, ilu ministrów, sekretarzy stanu, podsekretarzy stanu jest chronionych przez funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu. I proszę się nie zasłaniać tajemnicą państwową, bo to jest pana tajemnica, a nie tajemnica państwowa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

I poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi. *(Posel Sławomir Nitras: Ludzie patrz, wstyd.)*

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście szkoda, że w tym przypadku nie mogę powiedzieć tego, co bym chciał powiedzieć, i tego, co wiem, bo wtedy w pięty by panu poszło, panie pośle. Bo jeżeli pan nie ma wiedzy, a wywołuje pan temat bardzo niekorzystny, gdybyśmy mogli to porównać, dla ważnych rządów...

(Posel Sławomir Nitras: Proszę, ma pan prawo porównać.)

To oczywiście pan by tych pytań nie zadawał. Pan by ich też nie zadawał, gdyby pan sobie zadał trud przeczytania przepisów. Ale pan oczywiście sobie tego trudu nie zadaje...

(Posel Sławomir Nitras: A mógłby pan odpowiedzieć na pytanie, a nie ad personam?)

...machaj pan jakimiś kartkami. Może pan sobie machać, natomiast nie ma pan żadnej wiedzy prawnej, dlatego pan robi tak, jak to słyhać i widać.

(Posel Sławomir Nitras: I to jest, pani marszałek, odpowiedź.)

To, że nienawisć do Prawa i Sprawiedliwości przesłania panu kulturę... Nie wiem, czy pan ją miał kiedykolwiek, tego nie wiem, chyba nie. Ale że to panu odbiera rozum, to się bardzo dziwię.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę skupić się na odpowiedzi, a nie na komentarzu w stosunku do posła. Bardzo o to proszę.

(Posel Sławomir Nitras: O czym on mówi?)

(Posel Cezary Tomczyk: Padło konkretne pytanie do pana.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Teraz przechodzę do odpowiedzi na pytania, które zostały zadane bardziej na piśmie niż przez pana posła, bo teraz tylko machał kartkami.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu do zadań Biura Ochrony Rządu należy obligatoryjna ochrona, przypomnę, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, marszałka Sejmu, marszałka Senatu, prezesa Rady Ministrów, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ministra właściwego do spraw zagranicznych i byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej, a także osób wchodzących w skład delegacji państw obcych przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto minister właściwy do spraw wewnętrznych posiada uprawnienie pozwalające na objęcie ochroną Biura Ochrony Rządu, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych – czego pan poseł nie zauważa – innych osób w oparciu o przesłankę: ze względu na dobro państwa, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy o Biurze Ochrony Rządu. Działania realizowane przez BOR wobec wszystkich osób ochraniających podlegają rygorom ustawy z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, co określono w art. 2 ust. 3 ustawy o BOR poprzez wskazanie, że minister właściwy do spraw wewnętrznych podejmuje decyzje o zakresie działań ochronnych w stosunku do poszczególnych osób czy obiektów ochraniających z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych. Tym samym wszelkie informacje dotyczące form i zakresu realizowanej ochrony mają charakter niejawnny. Jednocześnie w odniesieniu do osób objętych ochroną ze względu na dobro państwa nie tylko zakres realizowanej ochrony stanowi informację niejawną, ale również, zgodnie z wymogami określonymi w ustawie o Biurze Ochrony Rządu, sam fakt objęcia ochroną danej osoby. Wynika to wprost z art. 2 ust. 2, w którym wskazano, że decyzja ministra właściwego do spraw wewnętrznych o objęciu ochroną osób, o których mowa w ust. 1 pkt 2, czyli właśnie innych osób, ze względu na dobro państwa podejmowana jest z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odnosząc się wprost do pytań sformułowanych wcześniej przez panów posłów, mogę poinformować, że obecnie ochroną BOR wynikającą wprost z ustawy objętych jest sześcioro członków Rady Ministrów. To jest ten pierwszy segment osób chronionych. To nie jest tajemnica, bo to jest wymienione w ustawie. Biorąc pod uwagę prawne aspekty uwarunkowań dostępu do informacji niejawnych, które stanowią niewątpliwie zakres merytoryczny pytań panów posłów, pragnę podkreślić, że nie mogą być one przedmiotem dzisiejszej debaty ani informacji podczas jawnego posiedzenia Sejmu. Ewentualne udostępnienie tych informacji w trybie zapytania poselskiego odbywać się może jedynie w oparciu o przepisy ustawy o ochronie informacji niejawnych, przy zastosowaniu trybu określonego w art. 9 ustawy z 21 czerwca 1996 r. o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez tego ministra. Jednym z warunków wszczęcia po-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński

wyższej procedury jest przedstawienie ministrowi spraw wewnętrznych i administracji stosownego uzasadnienia oraz wskazanie celu i zakresu wykorzystania informacji niejawnych, o które się wnioskuje. Gdyby był taki wniosek, dopiero wówczas minister spraw wewnętrznych i administracji mógłby podjąć decyzję w przedmiocie ich ewentualnego udostępnienia. Procedura ta wynika z respektowania zasady ograniczonego dostępu wynikającej z art. 4 ustawy o ochronie informacji niejawnych. To nie jest tak, że mając dostęp do pewnych klauzul, każdy może wszystko otrzymać. Przepisy tej ustawy tak to regulują. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ochronie informacji niejawnych informacje niejawne mogą być udostępnione wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy i w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo wykonywania czynności zleconych.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Jest jeszcze ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora.)

Ja mam tego świadomość i właśnie proszę zestawzić wymóg ustawy o ochronie informacji niejawnych z tym, o czym pan mówi, panie pośle, bo mam świadomość, że pan tak to będzie zestawiał. Ja też.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Służę komentarzem w tej sprawie.)

Ponadto zgodnie z art. 8 ustawy o ochronie informacji niejawnych informacje, którym nadano określoną klauzulę tajności, a taki charakter mają indywidualne decyzje ministra właściwego do spraw wewnętrznych o objęciu ochroną poszczególnych osób oraz określeniu zakresu tej ochrony, mogą być udostępnione wyłącznie osobie uprawnionej, zgodnie z przepisami ustawy dotyczącymi dostępu do określonej klauzuli tajności, muszą być przetwarzane w warunkach uniemożliwiających ich nieuprawnione ujawnienie, zgodnie z przepisami określającymi wymagania dotyczące kancelarii tajnych, bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych, obiegu materiałów i środków bezpieczeństwa fizycznego odpowiednich do nadanej klauzuli tajności, i muszą być chronione odpowiednio do nadanej klauzuli tajności (*Dzwonek*), z zastosowaniem środków bezpieczeństwa określonych w ustawie i przepisach wykonawczych wydanych na jej podstawie.

Już kończę ten fragment, pani marszałek. Mam nadzieję, że potem jeszcze będę mógł coś powiedzieć.

Powiem tylko, że ewentualne zniesienie klauzuli tajności – bo ono jest możliwe, to jest przewidziane w przepisach – jest możliwe wyłącznie po wyrażeniu pisemnej zgody przez osobę, która nadała tę klauzulę tajności, tj. osobę uprawnioną do podpisania danego dokumentu, w tym przypadku oczywiście ministra spraw wewnętrznych i administracji, czy inaczej: ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Czyli pana.)

Jednakże warunkiem koniecznym do zniesienia tej klauzuli jest zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych ustanie lub zmiana ustawowych przesłanek ochrony. Ustanie lub zmiana ustawowych przesłanek ochrony, z którym to przypadkiem absolutnie nie mamy do czynienia w przypadku decyzji o ochronie osób przez BOR.

Dodam jeszcze, panowie posłowie, że gdybyśmy porównywali okresy waszych rządów w jakimkolwiek układzie, np. okres od początku objęcia władzy do porównywalnego czasu, czyli do, powiedzmy, 14 grudnia danego roku, na początku kadencji, czyli mniej więcej 2 lata... Gdybyśmy porównywali cały okres – nasz cały jeszcze nie jest – czy gdybyśmy porównywali np. takie kategorie jak ochrona danej osoby przyznana w trybie powyżej pół roku, to w każdej kategorii, w każdym przypadku będzie to na waszą niekorzyść, zdecydowanie na waszą niekorzyść.

(*Posel Sławomir Nitras*: Niech pan to pokaże. To jest głosłowne.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Drugie pytanie zada...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panowie posłowie, proszę nie prowadzić dyskusji w czasie wypowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:

Żałuję, że nie mogę przywołać tych informacji.

(*Posel Sławomir Nitras*: My żałujemy.)

Mało tego, ja nie mogę nawet powiedzieć, kto był chroniony za waszych czasów...

(*Posel Cezary Tomczyk*: Mówił pan to na posiedzeniu komisji. Wtedy to panu nie przeszkadzało. Pamięta pan?)

...a teraz nie jest, bo ta klauzula nie jest zniesiona. Powiem tylko tyle, że absolutnym kłamstwem jest...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, dokończy pan...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:

Kończę zdanie, pani marszałek.

Absolutnym kłamstwem jest np. to, że za waszych rządów ochroną nie byli objęci sekretarze stanu. Byli obejmowani także podsekretarze stanu i co do oceny tego miałbym spore wątpliwości. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, poseł Cezary Tomczyk zada...

Proszę zostać, panie ministrze, bo to...

(Poseł Cezary Tomczyk: Ja z mównicy, pani marszałek.)

Aha, dobrze.

Bardzo proszę, pan poseł Cezary Tomczyk zada pytanie dodatkowe.

Przypominam o czasie.

Poseł Cezary Tomczyk:

Tak, pani marszałek.

Pan minister używa klasycznej formuły: wiem, ale nie powiem. Problem polega na tym, że wasze informacje niejawne, te, o których pan wspomina, są w mediach. Są w mediach, są w telewizji, w gazetach. Wszyscy to mogą oglądać. Pan mówi, że przesłanką jest działanie ze względu na dobro państwa, ale to pan jest sędzią we własnej sprawie. Pan sobie sam przyznał ochronę. Proszę zobaczyć, pana BOR-owiec zagląda przez drzwi, żeby zobaczyć, czy pan już skończył swoją wypowiedź. To jest dzisiaj problem, że wy z Biura Ochrony Rządu, z Żandarmerii Wojskowej, ze służb państwowych zrobiliście instrument władzy. Tak jak pan Misiewicz, który był pod parasolem, tak jak pani Zalewska pod parasolem, jak pani Witek pod parasolem. Właśnie tym jest dzisiaj dla was Biuro Ochrony Rządu: narządkiem władzy, narządkiem Bizancjum, takim po prostu wieszakiem na parasol, od wycinania konfetti, od tego, żeby policjantom założyć skrzydła. To jest rzeczywiście bardzo ciekawe, tylko że to są żołnierze, funkcjonariusze, którzy mają swój honor, którzy zostali powołani po to, żeby chronić najważniejsze osoby w państwie, a nie po to, żeby wycinać konfetti dla pana. (Dzwonek) Jeszcze raz pytamy: Ilu funkcjonariuszy jest w to zaangażowanych?

Pani marszałek, jeśli mogę jedno zdanie...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Jedno.

Poseł Cezary Tomczyk:

Tylko podam przykład. Pan poseł Nitras mówił o ministrze Siemoniaku z jednym ochroniarzem. Na targach w Kielcach 100 funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej chroniło ministra Macierewicza. 100 funkcjonariuszy jednego dnia. To jest normalne? Pan mi powie, że to jest normalne? Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Barbara Dziuk: Bzdury.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tego, co pan poseł widzi czy też co mu się wydaje, że mu się wydaje, że rozumie, nie będę komentował, bo to rzeczywiście nie ma sensu, bo pana wiedza jest po prostu znikoma. Zresztą w ogóle pan to interpretuje na swój sposób. Nie mogę w to wchodzić po prostu z tych względów, o których mówiłem.

(Poseł Cezary Tomczyk: Na jawnym posiedzeniu komisji pan wchodził. Mówił pan o nazwiskach, panie ministrze.)

Powiem tylko tyle, że jeżeli już o liczbach mowa, to proszę bardzo, przynajmniej niektóre z nich przytoczę, bo może liczby rzeczywiście nie naruszają istoty tego przepisu o ochronie. W obecnej kadencji – może taką kategorię podam – osób... Bo różne są okresy ochrony, na różne okresy osoby są obejmowane ochroną, natomiast weźmy okres powyżej pół roku. W obecnej, VIII kadencji Sejmu, czyli to jest czas także naszego rządu, ochronę powyżej pół roku miało przyznanych osiem osób. W kadencji VII, tej waszej ostatniej – 11 osób, w tej samej kategorii. W poprzedniej kadencji, waszej pierwszej, czyli VI – 17 osób. To taki przykład, można oczywiście dalej to rozwijać, ale wolałbym, żebyście panowie jednak rozważyli to, co powiedziałem, z dobrą wolą, z troską o bezpieczeństwo państwa i osób ochraniających, bo przecież te decyzje nie są podejmowane na skutek jakiegoś widzimisię, tylko z jakichś powodów, więc trzeba jednak to wziąć pod uwagę.

(Poseł Cezary Tomczyk: Ale parasol pan może sam nosić czy nie?)

Natomiast, panie pośle, próby tych waszych zbiłek typu konfetti, parasol... Ja oczywiście wiem, jaki jest tego cel.

(Poseł Sławomir Nitras: To pana konfetti i parasol, nie nasz.)

Może jest okazja, żeby powiedzieć o konfetti, to rzeczywiście jest dobra okazja. Proszę państwa, obrażacie mieszkańców Podlasia, ziemi augustowskiej. Konfetti było elementem obchodów Święta Niepodległości, na cześć i dla uczczenia niepodległości i mieszkańców tej patriotycznej ziemi, ciężko doświadczonej m.in. oblawa augustowską. Nie dla mnie, mnie konfetti nie jest potrzebne. To, że wy zrobiliście za pomocą waszych środków przekazu z tego nie wiadomo co, to jest wasza sprawa, więc sami się tym ośmieszacie, nie mnie. Ja wiem, że chcecie mnie ośmieszyć. To po prostu jest taki przykład, jak wam nienawidzę do Prawa i Sprawiedliwości, a w tym przypadku do mnie, przesłania normalne skojarzenia.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński

Święto Niepodległości to jest czas...

(*Posel Cezary Tomczyk*: Kazał pan policjantom wycinać konfetti czy nie?)

Nie, nie kazałem.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Sami sobie kazali?)

Nie, nie kazałem.

Konfetti było elementem obchodów Święta Niepodległości, radosnego święta. Było to na cześć niepodległości, mieszkańców i ich patriotyzmu. Mnie, jeszcze raz powtarzam, żadne konfetti nigdy nie było, nie jest i nie będzie potrzebne. Tak że głupstw nie plećcie, nie obrażajcie ludzi i nie obrażajcie niepodległej Rzeczypospolitej...

(*Posel Cezary Tomczyk*: A parasol?)

...bo radosne Święto Niepodległości można obchodzić na różne sposoby, w tym właśnie na takie sposoby, które radość wyrażają. I tyle.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Ja byłem sekretarzem stanu i nade mną nikt parasola nie nosił.)

Tak, możemy sobie tak po kolei mówić. (*Dzwonek*) A więc, panie pośle, niech pan raczej się zastanowi nad tym, jaki jest kontekst tego, co stanowi podstawę tej odpowiedzi i waszych pytań, żeby nie było tak, że sąd będzie miał pretensje o to, że coś powiedzieliśmy za dużo, bo dotychczas sprawy w sądach – pan nie słucha, niech pan tego posłucha, panie pośle – które były, wygrywaliśmy właśnie dlatego, że postępujemy zgodnie z ustawą o ochronie informacji niejawnych. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Sławomir Nitras zgłosił wniosek o sprostowanie.

Czas – 1 minuta.

Posel Sławomir Nitras:

Dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Pan stoi nas czele polskiej Policji. Proszę zwrócić uwagę, że zadałem panu pytanie, niczym pana nie obraziłem. W ogóle osobiście nie odnosiłem się do pana. Zadałem panu bardzo proste pytanie: Ilu funkcjonariuszy rządu chronionych jest przez BOR? Pan udostępnia jakieś częściowe dane, które są dla pana korzystne, a na proste pytanie pan nie potrafi odpowiedzieć. Nie pytamy o nazwiska. Pytamy o skalę, o liczbę osób, a pan przychodzi i nas obraża, mówi o jakichś łapkach, o jakimś machaniu, że jesteśmy niepoważni. Dlaczego pan jest wobec nas agresywny? Pan stoi na czele Policji i później Policja jest dokładnie taka sama jak pan, bo pan daje przykład. Pan jest po prostu wobec posłów niegrzeczny. My sobie na to w żaden sposób nie zasłużyliśmy.

Ponieważ chroni pana BOR, to jest pan taki odważny, ale gdyby pan taki język, taką kulturę pokazał w Suwałkach bez BOR-u, toby się to dla pana nieciekawie skończyło. Rozumiem, skąd pan ma BOR, tylko proszę pamiętać: Mówi pan do posła w polskim Sejmie i proszę mu, nam okazać elementarny szacunek. Brakuje panu (*Dzwonek*) szacunku wobec nas i obywateli. A później policjanci postępują według tego samego wzoru. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:

Jak pan widzi, panie pośle, jestem blisko pana i się pana nie boję...

(*Posel Sławomir Nitras*: A to w jakim trybie? Pan się mnie nie boi, bo ma pan ochroniarzy, a ja pana tak.)

...bez ochrony. Ale nie boję się zwłaszcza dlatego, że pan w czasie tej dyskusji przegrywa, bo panu brakuje właśnie kultury. Pan mówił, że ja mówię ostrym językiem, bo pan jest posłem. Też jestem posłem, panie pośle. Ja też jestem posłem. (*Oklaski*)

Więc krótko mówiąc, jeżeli...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, proszę odnieść się merytorycznie, a nie komentować.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:

To wszystko jest merytoryczne, pani marszałek.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Merytorycznie, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:

Ale nie może być tak, że posłowie plotą sobie różne bzdury, a ja nie mogę odpowiedzieć.

(*Posel Cezary Tomczyk*: A jakie plotą bzdury? Co to jest za język?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński**

Jedna odpowiedź jest więc – konkludując – najważniejsza, żeby nie było żadnych niejasności: W czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości jest mniej osób chronionych przez Biuro Ochrony Rządu niż w obu kadencjach, po kolei w każdej z nich, za czasów rządów PO–PSL. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Paweł Olszewski: Czemu to ukrywacie?)

(Poseł Cezary Tomczyk: Jeszcze raz panu powiem: Byłem sekretarzem stanu i nikt za mną parasola nie nosił.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania. To pytanie będzie w sprawie prawnego umocowania istnienia platform regionalnych. Pytanie skierowane jest do ministra zdrowia, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Gryza.

Pytanie zada pani poseł Anna Czech, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Czech:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W Małopolsce, jak i w wielu innych regionach, przygotowywany jest regionalny projekt realizowany przez samorząd województwa oraz 39 szpitali, który ma na celu zagwarantowanie m.in. wytwarzania i wymiany elektronicznej dokumentacji medycznej przez te podmioty oraz dostępu do dokumentacji również pacjentom.

Wartość całego projektu, obejmującego część regionalną, a także lokalną to kwota niebagatelna: 210 mln zł, a ogólnopolska platforma P1 ostatecznie dotyczyć będzie dwóch dokumentów, jak się orientuję: e-skierowania i e-recepty. Natomiast platformy regionalne będą narzędziem zapewniającym wymianę elektronicznej dokumentacji pomiędzy podmiotami leczniczymi, które są zobowiązane do tego do 2021 r., a wcześniej – do wytwarzania dokumentacji medycznej.

Realizowane w regionach projekty dotyczące budowy platform regionalnych przyczyniają się do przygotowania właśnie podmiotów leczniczych do tego zadania poprzez zakupy niezbędnej infrastruktury i zapewnienia gotowości tych podmiotów do wymiany elektronicznej, a tym samym do ustawowego obowiązku.

Czy platformy regionalne będą ustawowo umocowane w ustawie o systemie informacji o ochronie zdrowia jako element systemu informacji medycznej? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Czy pani poseł chce zadać od razu dwa pytania czy...

(Poseł Anna Czech: Już mogę zadać drugie pytanie.)

To bardzo proszę.

Poseł Anna Czech:

Drugie pytanie: Jakie są plany ministerstwa w sprawie zapewnienia trwałości finansowej, tzn. organizacyjnej, a także zagwarantowania nadzoru nad zapewnianiem bezpieczeństwa danych ze względu na to, że jest duża doniosłość tego problemu oraz wrażliwość danych? Jaki system nadzoru planuje Ministerstwo Zdrowia? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Poseł Zadająca Pytanie! Szanowni Państwo! Wysoki Sejmie! Platformy regionalne to działalność oddolna, można by powiedzieć, poszczególnych województw.

Platformy regionalne i zdrowia, tak je nazwijmy w cudzysłowie, bo obejmują obszar merytoryczny, powstawały w poprzedniej perspektywie finansowej finansowania ze środków europejskich i powstawały tym bardziej, im były mniejsze szanse na to, że platforma centralna, czyli P1, zostanie wdrożona i będzie miała funkcjonalności, które były zakładane. Można by zatem powiedzieć, że to był pewien ruch oddolny związany z polityką regionalną poszczególnych samorządów wojewódzkich, dlatego też poszczególne platformy mają różną funkcjonalność. Na tym polega urok tej sytuacji.

Podsumowując, można by powiedzieć, że funkcjonuje ok. ośmiu platform regionalnych, a oprócz tego są budowane lub planowane kolejne cztery. Funkcjonalności, które są zawarte w tych platformach, chociaż to nie jest standard i te funkcjonalności są różne, to przykładowo: dostęp pacjentów do informacji o udzielonych i planowanych świadczeniach, przekazywanie przez podmioty lecznicze danych umożliwiających wymianę elektronicznej dokumentacji medycznej, archiwizacja dokumentacji medycznej, tzw. e-rejestracja, czyli elektroniczne zapisywanie się pacjentów na wizytę, monitorowanie statusu na liście oczekujących i powiadamianie o terminie wizyty oraz elek-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza**

troniczny dostęp pacjentów do wyników badań laboratoryjnych. Właśnie w związku z tym, że te platformy mają różną funkcjonalność, funkcjonują w różnych modelach, trudno w tej chwili budować jednolitą zasadę. Dlatego rzeczywiście w Ministerstwie Zdrowia przygotowujemy się do tego, żeby umieścić platformy w systemie prawnym. To będzie wymagało zmiany ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia, dokładnie w aspekcie art. 5, gdzie trzeba byłoby umieścić regionalne platformy. To będzie oczywiście przedmiot odrębnej procedury legislacyjnej, więc będziemy jeszcze na ten temat dyskutować – o zakresie i obowiązkach, a także o pewnym modelu. W tej chwili stoimy na stanowisku, że to nie powinno być obowiązkowe. Chodzi o wprowadzenie takiej regulacji, która by stwarzała możliwość uczestniczenia platformy w wymianie informacji w zakresie, którym ta platforma dysponuje, w tych województwach, w których platforma funkcjonuje, przy założeniu, że partycypacja w kosztach bieżących związanych z funkcjonowaniem platformy byłaby rozłożona na tych, którzy korzystają z jej usług. Tak w tej chwili widzimy kwestię budowy platform regionalnych.

Podsumowując: tak, rzeczywiście widzimy potrzebę regulacji ustawowej i umieszczenia platform regionalnych w systemie, ale nie jako wymiaru obowiązku – obowiązkowego także w sensie zawartości i funkcjonalności, którymi te platformy mają się zajmować – i z dostosowaniem tego do praktyki, życia, z możliwością wyboru, a także z możliwością pokrywania kosztów bieżących przez podmioty lecznicze, które będą korzystały z tej platformy.

Trzeba też dodać, że platforma P1 to usługi związane nie tylko z e-receptą i e-skierowaniem, ale również z wymianą elektronicznej dokumentacji medycznej. Na tej platformie mają być gromadzone informacje, na podstawie których lekarz wie, że doszło do zdarzenia medycznego. Następnie za zgodą pacjenta może otrzymać z podmiotu, gdzie to świadczenie miało miejsce, elektroniczną dokumentację medyczną. Tak że ta elektroniczna dokumentacja medyczna nie będzie bezpośrednio przechodziła przez platformę P1. Ona ma służyć do tego, żeby umożliwić wymianę elektronicznej dokumentacji medycznej pomiędzy poszczególnymi podmiotami.

Odpowiadając na drugie pytanie: tutaj nie ma szczegółowych regulacji, które są w ustawie o systemie informacji w ochronie zdrowia. To jest odwołanie do innych powszechnie obowiązujących regulacji w tym zakresie, kilku ustaw, które się do tego odnoszą.

Mam nadzieję, że moje informacje i odpowiedzi będą dla pani poseł wystarczające. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Tak?

(Poseł Anna Czech: Tak, dziękuję bardzo.)

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Czy pani poseł będzie zadawać obydwie pytania w tej sytuacji? Bo nie ma pana posła Szczerby.

(Poseł Lidia Gądek: Myślę, że tak, chyba że dojdzie i dopyta.)

Obydwa, tak?

(Poseł Lidia Gądek: Myślę, że tak. Jeżeli pan poseł zdaży, to dopyta.)

W takim razie kolejnym pytaniem będzie pytanie w sprawie „Narodowego planu alzheimerowskiego” oraz sytuacji osób chorych na chorobę Alzheimera i choroby otępienne. Będzie to pytanie do ministra zdrowia. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Zbigniew Józef Król.

Widzę, że przyszedł pan poseł Michał Szczerba.

Pierwsze pytanie zadaje pan, panie pośle, czy pani poseł?

Pan poseł zadaje pierwsze pytanie.

Poseł Michał Szczerba:

Dzień dobry, pani marszałek. Witam pana ministra.

Wysoka Izbo! Pan premier Morawiecki powiedział podczas exposé: „Nie ma godnego życia bez sprawnej opieki zdrowotnej”. Dużo miejsca poświęcił zdrowiu, dużo miejsca poświęcił seniorom. My naszym pytaniem chcielibyśmy zwrócić uwagę Wysokiej Izby i ministra zdrowia na kwestię opieki nad osobami chorymi na chorobę Alzheimera.

W tym zakresie mamy najnowszy raport, z maja 2017 r., poświęcony właśnie opiece nad osobami chorymi na chorobę Alzheimera oraz dotyczący wsparcia dla ich rodzin. Tak naprawdę wynik tego raportu, wynik tego badania jest jednoznaczny: w Polsce w ramach powszechnego systemu opieki zdrowotnej nie stworzono narzędzi do skutecznego i efektywnego rozwiązywania problemów osób z chorobą Alzheimera oraz ich rodzin. NIK w tym zakresie skierował konkretne zalecenia do ministra właściwego do spraw zdrowia. Identyczne wnioski płyną z raportu rzecznika praw obywatelskich.

Już jakiś czas temu Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Alzheimerowskich przygotowało założenia „Narodowego planu alzheimerowskiego”. Taki plan funkcjonuje w wielu krajach Unii Europejskiej. Celem planu miałyby być poprawa sytuacji chorych na chorobę Alzheimera i zapewnienie im leczenia i warunków do należytej im godnej egzystencji.

Choroba Alzheimera jest najczęstszym powodem rozwoju otępienia i stanowi wyzwanie nie tylko medyczne, ale i społeczne. Na tę chorobę cierpi nawet do 470 tys. Polaków.

Posel Michał Szczerba

Czy minister zdrowia podziela uwagi Najwyższej Izby Kontroli i rzecznika praw obywatelskich? Czy i kiedy minister zdrowia przygotuje i wdroży „Narodowy plan alzheimerowski”? Czy wreszcie (*Dzwonek*) Ministerstwo Zdrowia będzie wspierało poprawkę, którą zgłosiłem w tej sprawie, do budżetu państwa na rok 2018? Podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych państwo milczeliście. Ta poprawka nie uzyskała rekomendacji Komisji Finansów Publicznych, mimo że wcześniej otrzymała pozytywną rekomendację Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana ministra Zbigniewa Józefa Króla o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Józef Król:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Dziękuję bardzo za to pytanie, bo to jest temat, który rzeczywiście budzi wiele emocji. Myślę, że niezależnie od ilości spotkań, w tym dotyczących raportu NIK-u, choroby otępienne czy choroby dotyczące osób w podeszłym wieku są warte tego, żebyśmy po prostu na ten temat debatowali.

Odnosząc się już konkretnie do zadanych pytań czy do uwag i wątpliwości, chciałbym powiedzieć na wstępie, że choroby otępienne zostały uznane za priorytet polityki zdrowotnej w Polsce, zostały one ujęte w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie priorytetów zdrowotnych w punkcie dotyczącym zapobiegania zaburzeniom psychicznym, ich leczenia i rehabilitacji oraz w punkcie: poprawa jakości i skuteczności opieki geriatrycznej nad pacjentem w wieku podeszłym. Na ważność tego zagadnienia wskazuje również ujęcie w „Narodowym programie zdrowia na lata 2016-2020” działań ukierunkowanych na poprawę zdrowia osób starszych z uwzględnieniem problematyki chorób otępiennych. Zadaniom na rzecz promocji zdrowego i aktywnego starzenia się w przedmiotowym dokumencie poświęcono jeden z głównych celów operacyjnych. Zawarto tu m.in. takie działania, jak przeprowadzenie badania naukowego dotyczącego sytuacji zdrowotnej osób starszych, działania na rzecz poprawy jakości opieki świadczonej wobec tych osób, edukację zdrowotną seniorów, a także zachęcanie ich do podejmowania profilaktyki zdrowotnej. Należy jednak mieć na uwadze, że „Narodowy program zdrowia” nie jest aktem prawnym, na którego podstawie można przyjmować programy zdrowotne dotyczące zmian organizacyjnych i finansowych w systemie opieki zdrowotnej.

Natomiast odnosząc się do przygotowywania „Narodowego planu alzheimerowskiego” – ta dyskusja trwa od wielu lat, w 2011 r. powstał zarys tego programu i od tego momentu rzeczywiście można powiedzieć, że trwa debata, nie tylko publiczna. Ministerstwo Zdrowia analizuje te założenia przede wszystkim pod kątem możliwości zapewnienia skutecznej i kosztowo efektywnej terapii, co jest wymogiem niezbędnym do zakwalifikowania danego świadczenia do objęcia finansowaniem ze środków publicznych.

W chwili obecnej, bazując na opinii Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, która odnosi się do poszczególnych elementów tej strategii, np. populacyjnego badania przesiewowego oraz drugiego elementu, który w zasadzie dominuje w całym świecie, jeśli chodzi o tę chorobę, czyli braku oferty terapeutycznej opartej na mocnych dowodach naukowych, niezwykle trudne jest opracowanie spójnego programu, którego efektem byłaby istotna klinicznie poprawa sytuacji zdrowotnej tej grupy pacjentów.

Obecnie świadczenia dla osób z tą chorobą finansowane są w ramach różnych rodzajów i zakresów opieki, stosownie do potrzeb pacjenta i dostępnych możliwości profilaktycznych, diagnostycznych, terapeutycznych oraz rehabilitacyjnych. Opiekę medyczną nad pacjentami z chorobą Alzheimera w miejscu ich zamieszkania sprawują lekarze opieki podstawowej, natomiast w sytuacji gdy zaistnieje konieczność dalszych badań i konsultacji specjalistycznych, leczenie prowadzone jest w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. W przypadku gdy cel leczenia nie jest możliwy do osiągnięcia w ramach leczenia ambulatoryjnego, lekarz powinien skierować świadczeniobiorcę do leczenia szpitalnego, rehabilitacyjnego lub jakiegokolwiek innego. Koordynowana opieka nad pacjentami z chorobą Alzheimera nie jest wyodrębniona, gdyż wszystkie elementy takiej opieki są aktualnie dostępne. Należy zaznaczyć, że lekarz opieki podstawowej za świadczenia udzielane pacjentom powyżej 66. roku życia, do 75. roku życia, otrzymuje 2,5-krotną stawkę kapitałową, a tym powyżej 75. roku życia – 3-krotną. Ponadto pielęgniarka opieki podstawowej udzielająca tych świadczeń otrzymuje 2-krotność stawki dla osób powyżej 65. roku życia.

W celu zapewnienia pacjentom chorującym na chorobę Alzheimera odpowiedniej jakości opieki oraz jej ujednolicenia w możliwie największym stopniu należałoby w pierwszej kolejności określić standard dotyczący diagnostyki i leczenia tej grupy chorych w zakresie świadczeń finansowanych ze środków publicznych. Ważne jest również sprawdzenie możliwości implementacji danego standardu do całości systemu ochrony zdrowia. Zgodnie z brzmieniem art. 11 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zalecenia są opracowywane przez stowarzyszenia będące towarzystwami naukowymi o zasięgu krajowym. Natomiast agencja oceny technologii medycznych opracowuje w tej chwili wytyczne dla tworzenia tych stan-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Józef Król**

dardów etyki, które – mam nadzieję czy jestem przekonany – pomogą takim stowarzyszeniom naukowym opracować dany standard. Podkreślenia wymaga także fakt, że NFZ w 2016 r. określił priorytet ogólnopolski w planowaniu zakupów świadczeń pod nazwą: Zwiększenie dostępności do świadczeń dedykowanych osobom starszym powyżej 60. roku życia w ramach zakresu geriatry oraz świadczeń psychogeriatry w rodzaju psychiatria. *(Dzwonek)* Należy także zwrócić uwagę, że NFZ przeznacza wyższe środki na finansowanie świadczeń udzielanych tym grupom.

Natomiast odnosząc się do sugestii wsparcia, generalnie ta poprawka jest w rękach parlamentu w tej chwili. My odpowiadamy na każdym etapie, w każdej komisji, prezentując swoje stanowisko. Myślę, że w drugiej części...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę pozostać, panie ministrze.

Pani poseł Lidia Gądek zada pytanie dodatkowe, a potem również poprosimy o odpowiedź.

Posel Lidia Gądek:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gdyby wzorem innych państw został stworzony „Narodowy plan alzheimerowski”, umożliwiłoby to zapewne rozwiązanie wielu problemów, oczywiście nie wszystkich. Zaburzenia poznawcze związane z wiekiem, ale i z polipragmazją są coraz bardziej powszechne – w związku ze zmianami demograficznymi również.

Pan minister był uprzejmy powiedzieć o tym, że mamy stosowne mechanizmy w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Otóż nie mamy takich mechanizmów. Mamy tylko i wyłącznie nieco większe środki na opiekę nad osobami starszymi, co bardzo często przy polipragmazji, wielochorobowości nie zabezpiecza potrzeb pacjentów. Natomiast dzisiaj nie mamy, po pierwsze, schematu postępowania, jeżeli chodzi o pacjentów z zaburzeniami poznawczymi, czyli nie mamy wytycznych, które lekarz podstawowej opieki zdrowotnej mógłby zastosować już w ramach przesiewu, czyli wczesnego rozpoznania. *(Dzwonek)*

Druga sprawa. Rozmawialiśmy przy procedowaniu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej o tym, dlaczego tak bardzo potrzebny jest w zespole lekarza podstawowej opieki zdrowotnej psycholog i fizjoterapeuta. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, jeśli ma prowadzić prawidłową diagnostykę i leczenie tychże chorych we wczesnym stadium, potrzebuje tych ludzi do prowadzenia diagnostyki i terapii, pa-

cjenci potrzebują tych specjalistów na wczesnym etapie. Dzisiaj, niestety, jest to absolutnie niemożliwe, również w świetle nowej ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej.

W związku z tym, panie ministrze, to jest i pytanie, i apel. Przystąpmy do realizacji tego programu. Jeżeli pan minister powiedział, że ministerstwo byłoby jednak raczej za tym, żeby te pieniądze przeznaczyć na program alzheimerowski, to może warto przekonać większość parlamentarną, która jest, kolokwialnie mówiąc, wasza, do poparcia takiej poprawki i przeznaczenia tych pieniędzy na tworzenie dobrego programu dla Polaków. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na to pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Józef Król:**

W tej chwili lekarz opieki podstawowej ma pełne możliwości eliminowania polipragmazji. Raporty różnego rodzaju plus standardy, powiedzmy, w formie jak gdyby określania organizacji opieki zdrowotnej nie przyniosły efektu w odniesieniu do tych chorych. Jeżeli nie mamy tutaj skutecznych terapii, skutecznych narzędzi profilaktycznych, to możemy sobie opisywać programy i interwencje, których nie będziemy w stanie realizować. Jeżeli chodzi o kwotę dwupółkrotnie lub trzykrotnie wyższą, lekarz opieki podstawowej, jeżeli potrzebuje psychologa, to powinien go, że tak powiem, zatrudnić. Tylko jest taka rzecz: Do kogo pani doktor chciałaby tego psychologa ściągnąć?

Co do badań przesiewowych, to po pierwsze, w szpitalach geriatrycznych wykonuje się całościową ocenę geriatryczną. Po drugie, we wszystkich szpitalach dla pacjentów w podeszłym wieku, którzy są przyjmowani do szpitali, jest przewidziana klasyfikacja, skala VES-13, która powinna być stosowana. I to są elementy, które noszą, że tak powiem, znamiona oceny stanu psychicznego i ewentualnego otępienia u tych pacjentów. Uważam, że bazując na tych danych, jesteśmy w stanie pomóc tym pacjentom bardziej skutecznie. Mówiłem na kilku posiedzeniach komisji i na kilku spotkaniach, również zespołów, że po przeanalizowaniu przez agencję oceny technologii medycznych rekomendacji dotyczących wytycznych klinicznych agencja nie zaleca wykonywania badań przesiewowych w kierunku chorób otępiennych u osób niewykazujących objawów. Jest to odpowiedź na rekomendację zawartą w raporcie NIK, którą pani poseł przedstawiła. Czułość i swoistość obecnie dostępnych testów nie jest satysfakcjonująca w przypadku

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Józef Król**

stosowania ich w ramach badań przesiewowych. Prezes agencji wykazał ponadto, że proces oceny występowania ośpienia u pacjentów powinien mieć charakter indywidualny i uwzględniać takie czynniki, jak historia pacjenta, badanie funkcji poznawczych, badanie fizyczne czy przegląd stosowanych przez pacjenta leków. Występowanie choroby ośpiennej powinno być ocenione w wyniku kompleksowej ewaluacji pacjenta, gdyż tylko takie postępowanie pozwala na postawienie trafnej diagnozy. To jest odpowiedź na sugestie dotyczące badań przesiewowych. My nie wykluczamy tworzenia programów. Opracowujemy w tej chwili przy udziale konsultanta krajowego (*Dzwonek*) w dziedzinie neurologii kompleksowy program przeciwdziałania chorobom ośpiennym, program, który będzie programem nowym, uzupełniającym dotychczasowe działania. Dziękuję bardzo, pani marszałek. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję państwu posłom za zadanie pytania, a panu ministrowi za odpowiedź.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

To pytanie będzie w sprawie budowy trasy Rail Baltica Białystok – Ełk. Jest ono kierowane do ministra infrastruktury i budownictwa. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa pan Kazimierz Smoliński.

Pierwsze pytanie zada pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trasa kolejowa Rail Baltica jest najważniejszą w województwie podlaskim i jedną z ważniejszych w kraju linii kolejowych. Inwestycja traktowana jest przez obecny rząd Prawa i Sprawiedliwości priorytetowo, jako międzynarodowy korytarz transportowy, który połączy Berlin, Warszawę, Kowno, Rygę, Tallin i Helsinki. Zakłada się, że po zakończeniu realizacji całego projektu przewidywana maksymalna prędkość pociągu wyniesie 160 km/h. Dzięki realizacji tej inwestycji poprawi się bezpieczeństwo ruchu kolejowego, przewożonych ładunków oraz ruchu drogowego na przejazdach kolejowo-drogowych. Powstaną nowe urządzenia do sterowania ruchem kolejowym umożliwiające sprawne prowadzenie pociągów. Cała infrastruktura będzie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową.

Ostatnio dochodzą niepokojące sygnały, szczególnie od posłów opozycyjnych z województwa podlaskiego, że inwestycja ta nie będzie realizowana, po-

nieważ nie ma na to środków finansowych. (*Dzwonek*) Wobec powyższego chciałbym panu ministrowi zadać następujące pytania: Kiedy planowane jest zakończenie budowy całej trasy? Czy na realizację trasy Rail Baltica są zabezpieczone środki finansowe i skąd one pochodzą? Jakie jest zaangażowanie prac związanych z budową odcinka Białystok – Grajewo – Ełk? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na to pytanie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa
Kazimierz Smoliński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Projekt prac na linii kolejowej E75 na odcinku Białystok – Suwałki – Trakiszki – granica państwa: pierwszy etap tego projektu, tj. odcinek Białystok – Ełk, jest kolejną fazą prac projektowych na linii E75. Projekt obejmuje swoim zakresem infrastrukturę kolejową na odcinku Białystok – Ełk na następujących liniach: linia nr 38, tj. od 4. do 103. km, linia nr 41, to są takie łączniki na 1. km, linia nr 515 – na 2. km, linia nr 516 też na 2. km oraz linia nr 223 z wyjazdem w stronę Orzysza, na 120. km.

Projekt otrzymał dofinansowanie w ramach trzeciego konkursu CEF. Przy najbliższej aktualizacji „Krajowego programu kolejowego”, który obowiązuje do 2023 r., zostanie on przesunięty z listy rezerwowej na listę podstawową, aby było też zapewnione sfinansowanie wkładu własnego, ponieważ wartość projektu to prawie 400 mln euro, czyli ok. 1724 mln zł, a 338 336 tys. euro, tj. 85%, wynosi dofinansowanie z CEF-u. Czas realizacji tego projektu to są lata 2018–2023. Obecnie realizacja tego projektu jest na etapie przeprowadzania procedury wyboru wykonawcy prac projektowych. Jak tylko zostanie wykonawca wyłoniony, zostaną zrealizowane prace projektowe. Jak już pan poseł powiedział, ale jeszcze może przypomnę, przewiduje się w ramach tego projektu następujące prace modernizacyjne: na linii nr 38 – ma być dwutorowa ta linia, z maksymalną prędkością 160 km/h – kompleksowe wzmocnienie podtorza, odnowienie nawierzchni torowej, także odnowienie, rehabilitacja linii nr 41, 223, 515 i 516, z pozostawieniem tam jednotorowych odcinków, bo to są te łączniki, przy zakładanej tam prędkości, i budowę tutaj odpowiedniej sieci trakcyjnej, budowę peronów, budynków i obiektów inżynierskich, a także zabudowę komputerowych urządzeń sterowania ruchem, telekomunikacji i oczywiście bezpieczeństwa, przebudowę istniejącej sieci trakcyjnej dla torów projektowanych na odcinku Białystok – Ełk.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa
Kazimierz Smoliński**

Może jeszcze dla przypomnienia podam, że mamy jeszcze w realizacji odcinek Czyżew – Białystok. Chcemy zrealizować ten odcinek do 2020 r., a to jest ponad 1600 mln zł. Ten odcinek Białystok – Elk to jest 1724 mln zł, Białystok – Sokółka – Kuźnica Białostocka – granica państwa to jest ponad 187 mln. Ten projekt to realizacja w latach 2018–2021, ten poprzedni, tak jak powiedziałem, Białystok – Suwałki, w latach 2018–2013. Również odcinek linii kolejowej nr 32, Białystok – Bielsk, to są 63 mln zł. W sumie wszystkie prace w województwie podlaskim, które mają być zrealizowane na liniach kolejowych, to jest prawie 4100 mln zł, na tych wszystkich odcinkach, i to głównie realizacja przewidziana jest do 2020 r., niekiedy do 2023 r.

Następne odcinki – możemy przystąpić do odcinka do granicy dopiero wtedy, kiedy Komisja Europejska ogłosi kolejny konkurs w ramach CEF-u. Wówczas złożymy wniosek. Jest duża przychylność, a nawet nacisk ze strony Komisji Europejskiej, żeby to realizować. Jak tylko ogłoszą kolejny konkurs na finansowanie dalszej trasy, to przystąpimy do tego konkursu i niewątpliwie uzyskamy też dofinansowanie następnego odcinka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I dodatkowe pytanie zada pan poseł Wojciech Kosakowski, również Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wojciech Kossakowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W zasadzie dość wyczerpująco pan wypowiedział się na temat naszych pytań. Niemniej jednak może bym dopytał jeszcze, czy np. Centrum Unijnych Projektów Transportowych wydało już stosowne potwierdzenia dla tych inwestycji, czy są te wszystkie pozwolenia.

Może bym dopytał też o kwestię związaną z systemem sterowania ruchem kolejowym. A mianowicie w ramach projektu Rail Baltica zakłada się, że zostanie wykorzystany tzw. system ERTMS 2. Obecnie dominujący jest przecież już poziom 3. tego systemu. Znacząco zwiększa on przepustowość linii kolejowej, na której zostaje zainstalowany.

Moje pytanie jest następujące: Czy istnieje możliwość instalacji od razu poziomu 3. zamiast 2. lub ewentualnie jego podniesienie w przyszłości? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na to pytanie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa
Kazimierz Smoliński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! W tej chwili Centrum Unijnych Projektów Transportowych ma podpisane wszystkie umowy na prace na tym odcinku do Białegostoku, natomiast jeżeli chodzi o ten odcinek między Białymstokiem a Elkiem, to jeszcze w tej chwili umowy są w przygotowaniu. Tak jak powiedziałem, to pierwszy etap przygotowawczy do projektu, do prac projektowych, wybór wykonawcy. Natomiast jak tylko ten pierwszy etap zostanie zrealizowany, to oczywiście będą kolejne umowy podpisywane.

Jeżeli chodzi o system bezpieczeństwa, który jest planowany, to tutaj jest przewidziany system 2. poziomu. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami on zostanie zrealizowany na poziomie 2. Być może, jeżeli udałoby się uzyskać dodatkowe środki, ale to wymagałoby większego dofinansowania, to można by było podwyższyć poziom systemu bezpieczeństwa. Naszym zdaniem przy prędkości do 160 km/h ten system poziomu 2. jest wystarczający. Jeżeli w przyszłości będziemy podwyższać tę prędkość, to wtedy będziemy też stosowali system wyższego poziomu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi oraz posłom. Przechodzimy do kolejnego pytania.

Jest to pytanie w sprawie funkcjonowania Krajowego Systemu Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, skierowane do ministra cyfryzacji. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w tym ministerstwie pan Krzysztof Silicki.

Pierwsze pytanie zada pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wraz z dynamicznym rozwojem technologii na przestrzeni lat pojęcie cyberprzestrzeni znacznie się zmieniało. Obecnie to przede wszystkim wirtualna przestrzeń, w której połączone siecią komputery i inne media cyfrowe komunikują się między sobą. To taki nowy rodzaj, nowy typ przestrzeni społecznej, w której spotykamy się na co dzień, korzystając z Internetu czy telefonując.

Posel Barbara Dziuk

Ochrona cyberprzestrzeni stała się współcześnie jednym z najczęściej podejmowanych tematów związanych z bezpieczeństwem. Wiemy, że po przejęciu władzy w Polsce przez Prawo i Sprawiedliwość pod koniec 2015 r. jednym z ważniejszych obranych kierunków było zabezpieczenie cyberprzestrzeni. Wiemy, bo podczas bardzo intensywnych prac w tym dziale wiele udało się zdziałać. I mamy pytanie, które samo się nasuwa. Jakie były zapóźnienia poprzedników? Jakie są zrealizowane rozwiązania zabezpieczające cyberprzestrzeń?

W czasach gdy systemy informatyczne umożliwiają gromadzenie ogromnych ilości informacji, nadzór nad bezpieczeństwem danych jest jednym z kluczowych wyzwań każdego państwa. Jako przykład mogę podać zdarzenie, incydent z 21 czerwca 2015 r., który spowodował, że przez kilka godzin nie działał system teleinformatyczny na lotnisku Chopina w Warszawie. Nie wyleciało prawie 1,4 tys. pasażerów, odwołano 10 lotów, kilkanaście lotów było opóźnionych. Według ekspertów badających przyczynę tej awarii był to hakerski atak DDoS polegający na wykorzystaniu dużej liczby komputerów, które łącząc się w tym samym czasie z zaatakowanym serwerem, przeciążają go i najczęściej paraliżują.

Panie Ministrze! W związku z powyższym bardzo proszę o udzielenie informacji, jakie działania zostały podjęte, aby zabezpieczyć (*Dzwonek*) cyberprzestrzeń. Mamy tutaj działania hakerskie, ale też mamy różnego rodzaju ataki podejmowane przez osoby, które powinny się w sposób racjonalny wyrażać, czyli atakując personalnie. Bardzo proszę o odpowiedź.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

Odpowiadać będzie, przypominam, podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji pan Krzysztof Silicki.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Cyfryzacji
Krzysztof Silicki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tematyka związana z bezpieczeństwem w cyberprzestrzeni rzeczywiście jest dużym wyzwaniem cywilizacyjnym. I fakt, że mamy do czynienia z dynamicznym rozwojem różnorodnych zagrożeń w odniesieniu do użytkowników cyberprzestrzeni, ale także do infrastruktury kluczowej dla funkcjonowania państwa, dla funkcjonowania gospodarki, sprawia, że działania, które powinny być podejmowane i są podejmowane, dotyczą wielu obszarów. To muszą być działa-

nia praktyczne i działania legislacyjne. Wiadomo, że tutaj, w tym obszarze, legislacja jest zwykle poddana wielkiej presji związanej z szybkością zmiany, koniecznością dostosowania się.

Chciałbym, po pierwsze, zwrócić uwagę na dokument strategiczny, który w kwietniu tego roku został przyjęty uchwałą Rady Ministrów, dokument strategiczny dotyczący właśnie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni. Mówię tutaj o Krajowych Ramach Polityki Cyberbezpieczeństwa na lata 2017–2022. Dokument ten powstawał w ramach prac międzyresortowego zespołu. To nie było tak, że jedynie Ministerstwo Cyfryzacji nad tym pracowało, wręcz przeciwnie. Ponieważ mamy tutaj do czynienia z zagadnieniami związanymi z cyberterroryzmem, z zagadnieniami związanymi ze ściganiem cyberprzestępczości, jest wiele aspektów, które dotyczą wielu resortów, i to takich resortów, które wręcz zajmują się bezpieczeństwem narodowym, to staraliśmy się, żeby ten dokument odzwierciedlał wszystkie możliwe aspekty związane z cyberbezpieczeństwem. Ten dokument, jak mówię, powstał i jednym z działań, które wynikają z przyjęcia tego dokumentu, były również działania legislacyjne. Dlatego od wielu miesięcy pracujemy wspólnie z innymi resortami nad projektem ustawy o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa. To jest projekt, który jest w bardzo zaawansowanej fazie. Jesteśmy po konferencji uzgodnieniowej, po komisji wspólnej rządu i samorządu.

Ten projekt ustawy jest bardzo ważny z tego punktu widzenia, że już od przyszłego roku będzie nakładał bardzo konkretne zobowiązania na podmioty, które są zdefiniowane jako oferujące kluczowe usługi dla funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Ustawa będzie też sposobem na wdrożenie tzw. dyrektywy NIS, czyli dyrektywy Unii Europejskiej o środkach na rzecz wysokiego, wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i informacji w Unii Europejskiej. A więc, jak mówię, z jednej strony potężna praca związana z opracowywaniem strategii, z przygotowywaniem projektów legislacyjnych, z drugiej zaś strony działania, które można nazwać działaniami praktycznymi. Już w 2016 r. zostało powołane Narodowe Centrum Cyberbezpieczeństwa działające w ramach Państwowego Instytutu Badawczego NASK, który jest jednostką nadzorowaną przez Ministerstwo Cyfryzacji, gdzie są w trybie 24/7 pełnione dyżury polegające na monitorowaniu zagrożeń w sensie przyjmowania informacji o incydentach i zapewnienia odpowiedniej reakcji. Można tylko powiedzieć, że w statystykach od stycznia do października br. to centrum przyjęło prawie 19 tys. zgłoszeń i wyselekcjonowało z tych zgłoszeń ponad 2 tys. prawdziwych incydentów. Takie incydenty, o których można przeczytać też w mediach, to nie są jedyne, które są obsługiwane na poziomie krajowym. W projekcie ustawy opieramy się na tym, co już działa, co jest do wykorzystania. Tutaj mówię o konstrukcji trzech

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Cyfryzacji Krzysztof Silicki**

zespołów reagujących na poziomie krajowym, czyli w zespołach CERT w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w Ministerstwie Obrony Narodowej i właśnie w Narodowym Centrum Cyberbezpieczeństwa. Jeszcze dodatkowo od połowy listopada został uruchomiony w ramach regionalnego systemu ostrzegania komponent związany z cyberbezpieczeństwem, czyli już od tego momentu do tego systemu ostrzegania są przekazywane również informacje o zagrożeniach cyberbezpieczeństwa. Chodzi także o poradniki, które będą stopniowo coraz szerzej mówiły o tym, jak się zabezpieczać.

Jeśli chodzi o stan, który był w 2015 r., to można posłużyć się tutaj raportem Najwyższej Izby Kontroli, która oceniała ten stan. Jak wiadomo, ta ocena była bardzo, bardzo negatywna. W raporcie wyrażono bardzo wiele krytycznych uwag. My staramy się właśnie to wszystko (*Dzwonek*) w tych działaniach doprowadzić do takiego stanu, żeby takich uwag po prostu nie było. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pytanie dodatkowe – pan poseł Grzegorz Puda, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Puda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Świat się zmienia, cyberprzestrzeń rozwija się coraz szybciej. Wiele osób nie wyobraża sobie życia bez tej drugiej, cybernetycznej strony świata. Wśród wielu korzyści możemy mówić o możliwości zakupów internetowych, o możliwości korzystania z bankowości elektronicznej i wielu, wielu innych dziedzinach życia. Rosną jednocześnie zagrożenia. Każda informacja może zostać wykorzystana przeciwko osobie, instytucji lub państwu.

Jakim rodzajem zabezpieczeń prawnych przed wykradaniem informacji w tym zakresie możemy dysponować? Czy najlepszym zabezpieczeniem i ochroną prywatności jest jedynie rezygnacja z takich usług internetowych, czy są jakieś rozwiązania, którymi państwo dysponujecie? Czy dysponujemy programem zabezpieczeń obejmującym wszystkie instytucje państwowe, programem kompleksowym? Czy są zabezpieczone informacje poufne i w jaki sposób?

I chyba najważniejsze pytanie: Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że nasze instytucje państwowe, banki (*Dzwonek*), przedsiębiorstwa, biblioteki, muzea, teatry muszą prowadzić klasyczne archiwa na wypadek klęsk żywiołowych lub cyberwojny, która może być w skutkach dużo bardziej niebezpieczna niż ta normalna, taka rzeczywista wojna? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź na to pytanie.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Cyfryzacji
Krzysztof Silicki:**

Dziękuję za to pytanie. To pytanie obrazuje skalę problemu, jako że mówimy tutaj o bezpieczeństwie usług świadczonych drogą elektroniczną, mówimy tutaj o zagrożeniach hybrydowych, mówimy tutaj o nowych sposobach prowadzenia działań, można to nawet nazwać, wojennych. Znowu chcę wrócić tutaj do tego dokumentu strategicznego, gdzie właśnie staraliśmy się, aby wszystkie resorty odpowiedzialne za poszczególne aspekty związane z tego typu zagrożeniami namówić do tego, żeby podjęły wyzwania, i tak się stało. Strategia w postaci krajowych ram przewiduje opracowanie tzw. planu wdrażania tej strategii. W ramach tego planu wdrażania strategii jesteśmy też w końcowej fazie zatwierdzania tego planu. Mamy we wszystkich tych obszarach dziesiątki działań. Oby nam się udało je wszystkie zrealizować, bo jest to duże wyzwanie.

Natomiast tu nie ma jakiegoś jednego cudownego mechanizmu, który byłby w stanie zabezpieczyć wszystko i wszystkich. Tu raczej należy postawić na współpracę w poszczególnych obszarach i wypracowanie bardzo konkretnych działań. Jeśli ktokolwiek spojrzy na listę projektów, często bardzo dużych, które wynikają z tej strategii, to można sobie uzmysłować, jaka jest skala wyzwania, które stoi przed nami. A więc niestety nie ma jakiejś jednej odpowiedzi na pytanie, jak się zabezpieczać przed wszystkimi tymi zagrożeniami. Co do swojej natury mogą one wyglądać podobnie, ale w zależności od motywacji, w zależności od celu ataku, w zależności od skali mogą mieć skutki mniejsze lub większe.

Pani poseł podawała przykład związany z atakiem DDoS na lotnisko. Teraz w ramach tych naszych działań rozmawiamy również z sektorami, w szczególności również z sektorem lotnictwa cywilnego, na temat powoływania sektorowych inicjatyw, tzw. sektorowych CERT-ów, które będą monitorowały i szybko reagowały na zagrożenia w poszczególnych sektorach. Im więcej takich CERT-ów powstanie, tym ten poziom krajowy będzie miał nie tyle może łatwiejsze zadanie, co lepsze, szybsze działanie, tak żeby w zarodku te problemy móc eliminować. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi i państwu posłom.

Przechodzimy do ostatniego, dziewiątego pytania, w sprawie stanowiska ministra rolnictwa i rozwoju wsi dotyczącego komunikatu Komisji Europejskiej

Wicemarszałek Barbara Dolniak

w sprawie przyszłości WPR w latach 2020–2027, ogłoszonego 29 listopada 2017 r. Jest to pytanie do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Ryszard Zarudzki.

Pierwsze pytanie zada pan poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Przepraszam, faktycznie zaznaczone jest, że będzie to pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wpływ wspólnej polityki rolnej na polskie rolnictwo jest znaczący, tak jak w przypadku każdego kraju europejskiego. Oczywiście to nie zwalnia nas z obowiązku prowadzenia również narodowej polityki rolnej, ale niewątpliwie ze względu na wielkość wsparcia bezpośredniego polskiego rolnictwa, które to wsparcie jest istotnym elementem dochodów polskich rolników, zmiany we wspólnej polityce rolnej w sposób oczywisty wszystkich polskich rolników bardzo interesują.

Każdy kraj ma swoją specyfikę, Polska również. Polska ma specyficzne rolnictwo charakteryzujące się m.in. dużą ilością mniejszych gospodarstw. Dlatego to, w jaki sposób Bruksela chce modelować, zmieniać wspólną politykę rolną, jest dla nas, jeszcze raz powtórzę, bardzo, bardzo istotne. Nauczeni również złym doświadczeniem dotyczącym programowania wspólnej polityki rolnej na lata 2014–2020, kiedy moim zdaniem polskie władze w sposób zbyt łatwy oddały pole negocjacyjne i nie wywalczyły tyle, ile ze względu na potencjał polskiej wsi, polskiego rolnictwa było niezbędne, chcemy już w tej chwili bardzo precyzyjnie monitorować to, co się dzieje na poziomie negocjacji między krajami unijnymi i Komisją Europejską w zakresie nowej perspektywy po 2020 r.

Komisja Europejska 29 listopada tego roku przygotowała raport, w którym przedstawiła swoją propozycję, swoją wizję wspólnej polityki rolnej. Bardzo ważne jest to, jakie stanowisko zajmuje, prezentuje polski minister rolnictwa, minister odpowiedzialny za rolnictwo (*Dzwonek*), jak ocenia to stanowisko Komisji Europejskiej, jak się do tego odnosi.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Ryszard Zarudzki:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękuję za to pytanie. Publikacja komunikatu Ko-

misji Europejskiej 29 listopada stanowi istotny element w dyskusji o przyszłości wspólnej polityki rolnej. Należy pamiętać, że dyskusja trwa nie od 29 listopada, ale przynajmniej od początku 2016 r. Toczyła się ona także w kontekście przyszłych wieloletnich ram finansowych, czyli budżetu Unii. To jest bardzo istotne. Te dwie rzeczy trzeba rozgraniczyć.

Resort rolnictwa był aktywny w tym procesie. Opracowaliśmy analizę pokazującą, jaka jest wartość Unii Europejskiej, jakie szanse ma sama wspólna polityka rolna, jeżeli chodzi o wydatki na nią z budżetu unijnego. Przygotowaliśmy kierunkowe stanowisko rządowe dotyczące przyszłości wspólnej polityki rolnej. Priorytety WPR zostały uchwalone przez Radę Ministrów 16 maja. Polska jest jednym z pierwszych państw Unii, które podjęły takie stanowisko jeszcze przed opracowaniem przez Komisję Europejską komunikatu. Minister Krzysztof Jurgiel i inni przedstawiciele resortu prezentowali nasze oczekiwania na wszelkich spotkaniach, dwu- i wielostronnych, z partnerami unijnymi, a także na posiedzeniu rady Unii ds. rolnictwa.

W czerwcu 2017 r. w czasie polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej doprowadziliśmy do przyjęcia deklaracji w sprawie przyszłości wspólnej polityki rolnej. Deklarację tę poparły również Bułgaria, Rumunia i Słowenia. Zachęcaliśmy też rolników i ich organizacje do aktywnego udziału w konsultacjach publicznych przeprowadzonych przez Komisję Europejską w pierwszej połowie 2017 r. Cały ten czas byliśmy bardzo aktywni i dużo dobrego w tej sprawie się wydarzyło.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi odnotowuje, odnosząc się już w sposób bezpośredni do komunikatu wyrażonego przez komisję, że wspólna polityka rolna powinna pozostać ważną polityką Unii, biorąc pod uwagę zarówno nowe potrzeby, wyzwania, jak i zobowiązania międzynarodowe. Cele wspólnej polityki rolnej zapisane w traktacie pozostają aktualne, a ich wypełnienie jest ważnym zadaniem tej polityki. To pozytywny element komunikatu. To jest takie pierwsze podstawowe odniesienie się do tego komunikatu. Ponadto Komisja wskazuje, że wspólna polityka rolna powinna silniej włączyć się w realizację celów innych polityk, zwłaszcza, co podkreślam, środowiska i klimatu. Bardzo często jest to powtarzane w komunikacie: środowisko i klimat. Po 2020 r. będą to bardzo ważne obszary problemowe do rozstrzygania.

W ocenie ministerstwa rolnictwa w komunikacie brakuje jednak wyraźnego odniesienia się do kwestii rosnących potrzeb budżetu wspólnej polityki rolnej. Przyszła wspólna polityka rolna funkcjonująca na warunkach coraz bardziej otwartego rynku Unii i realizująca nowe funkcje publiczne wymaga silnego finansowania z budżetu i osiągnięcia wielu ambitnych celów wskazanych w komunikacie. Zależy to w decydującej mierze od rozstrzygnięć budżetowych,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki

które mają zapaść w maju przyszłego roku. To jest ważny czas do wykorzystania.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ma szereg pytań i wątpliwości, szczegółowych pytań i szczegółowych wątpliwości, dotyczących proponowanego przez Komisję Europejską nowego systemu wdrażania wspólnej polityki rolnej. Przede wszystkim nie jest pewne, czy to rozwiązanie faktycznie przyniesie uproszczenie. Nowy system może być dużym wyzwaniem dla administracji krajowej, szczególnie jeśli na wdrożenie tego zupełnie nowego podejścia będzie mało czasu, czego nie można dziś wykluczyć ze względu na napięty kalendarz, który został przyjęty.

Komisja wiele miejsca poświęca zadaniom dotyczącym rozwoju ekonomicznego obszarów wiejskich, modernizacji sektora rolno-żywnościowego, wspierania obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania i ukierunkowanego wsparcia na rzecz środowiska i klimatu. W ocenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi te zadania uzasadniają utrzymanie silnego II filaru. W przyszłym budżecie powinny być zapewnione odpowiednie środki na II filar, a ich podział powinien być oparty o kryteria odzwierciedlające lukę rozwojową pomiędzy poszczególnymi regionami.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdza brak w komunikacie jasnego stwierdzenia o potrzebie pełnej konwergencji płatności bezpośrednich. Odpowiedni budżet WPR i wyrównanie płatności bezpośrednich są niezbędne dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania jednolitego rynku produktów rolnych w Unii Europejskiej. Proponowane przez Komisję wyzwania dotyczące wymiaru środowiskowego i klimatycznego, o czym wspominałem, wspólnej polityki rolnej wymagają w pierwszej kolejności zlikwidowania różnic w poziomie wsparcia odzwierciedlającego intensywność produkcji sprzed kilkunastu już lat. Wyrównanie płatności bezpośrednich nie może być odroczone w czasie.

Komunikat nie poświęca wiele miejsca potrzebie utrzymania instrumentów siatki bezpieczeństwa. Ponadto komunikat pomija znaczenie płatności związanych z produkcją. Poza tym ministerstwo rolnictwa dostrzega brak równowagi w dokumencie Komisji w odniesieniu do zaangażowania poszczególnych polityk w realizacji unijnych celów.

I w tym kontekście tak (*Dzwonek*) wygląda ze strony resortu wstępna ocena propozycji dotyczącej przyszłej wspólnej polityki rolnej, zawartej w komunikacie Komisji. Pracujemy jeszcze nad szczegółowym stanowiskiem w sprawie tego dokumentu. Zwróciliśmy się o opinię dotyczącą komunikatu do partnerów społecznych i ekspertów, którzy wspierają ministerstwo rolnictwa w pracach dotyczących kształtu wspólnej polityki rolnej. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Proszę pozostać, panie ministrze, bo jeszcze będzie pytanie.

Teraz właśnie pan poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! My jako posłowie Prawa i Sprawiedliwości, a szczególnie posłowie, którzy pracują w komisji, wiemy, jak ważny jest ten moment negocjacji z Unią Europejską, jeżeli chodzi o wspólną politykę rolną po 2020 r. Wiemy o tym, że do tej pory te negocjacje były miękkie i te rządy, które były do tej pory... Kto negocjował? Wiemy, kto negocjował – szczególnie to ugrupowanie, które mieni się partią rolniczą. Wynegocjowało złe warunki dla polskiego rolnika. To takie warunki, że jesteśmy jako rolnicy polscy oszukiwani, bo te dopłaty do tej pory są za niskie i do średniej mamy jeszcze daleko, a jeżeli chodzi o starą Unię, to tam te dopłaty do hektara są dużo wyższe.

Panie ministrze, złożymy dziś lub jutro projekt uchwały Sejmu, która będzie wspierała polski rząd w tych negocjacjach. Panie ministrze, czy taka uchwała jest potrzebna i czy (*Dzwonek*) taka uchwała w tych negocjacjach pomoże? Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Myślę, że z wielką satysfakcją i akceptacją – mogę przyjąć, że z akceptacją, jak myślę – pan minister... Bo jak rozmawiamy, to coś takiego jest potrzebne. A więc to wychodzi naprzeciw temu, tym bardziej że czas do maja musimy równocześnie wykorzystać, bo w maju zapadną decyzje w sprawie wieloletnich ram finansowych. I takie stanowisko Sejmu wzmacnia nasze priorytety, które stawiamy, i wzmacnia naszą pozycję, pozycję kraju, i nie tylko chodzi o to, że współpracujemy z innymi krajami, ale chodzi też o pozycję kraju w kontekście wspólnej polityki rolnej i w kontekście, co jest tu bardzo istotne, panie pośle, polityki spójności. Silny mandat, który możemy uzyskać ze strony parlamentu, jest bardzo dużym wsparciem dla dotychczasowych naszych działań – i za to z góry dziękuję – tym bardziej że chodzi o ten okres do maja, o ramy finansowe w maju, a później jest lipiec, sierpień i wrzesień. W sierpniu komisja nie pracuje, ale w lipcu i we wrześniu są już pierwsze propozycje legislacyjne, więc tego okresu nie możemy przegapić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie, o której przedstawienie wnosili Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Po zakończeniu dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Ale zanim udzielię głosu panu posłowi, ogłoszę 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 30 do godz. 14 min 33)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 16. porządku dziennego.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Mirosława Maliszewskiego.

Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego na początku tej kadencji mówił, że sprawami rolnictwa i działalnością ministra rolnictwa będzie szczególnie się interesował, tak jak to było w poprzednich latach. Dzisiejsza dyskusja jest tego dobitnym przykładem, ponieważ dyskusja nad wotum nieufności, nad odwołaniem pana ministra Jurgiele nie przyniosła spodziewanego przez polskich rolników efektu, gdyż pan minister nadal pełni tę funkcję, a sytuacja na polskiej wsi ulega systematycznemu pogorszeniu, więc jest prośba o to, aby pan minister odniósł się do kilku kwestii, które w międzyczasie miały miejsce albo są niestety kontynuowane.

Jesteśmy w okresie świąt Bożego Narodzenia i wielu Polaków dzisiaj zastanawia się, dlaczego wiele produktów rolnych, które mają duży udział w świątecznej diecie, drożeje, i myśli, że rolnicy pewnie zarabiają dodatkowe pieniądze. Otóż warto, panie ministrze, zwrócić uwagę, że wzrostowi cen produktów dla polskich konsumentów absolutnie nie towarzyszy wzrost dochodów uzyskiwanych przez polskich rolników. Dochodzi do zjawiska, które pan wielokrotnie krytykował, my także, że te nożyce się rozwierają, czyli konsumenci za produkty żywnościowe płacą coraz więcej, a rolnicy otrzymują coraz mniej, czyli te nożyce się rozwierają, korporacjonizm kwitnie w pełni.

Chciałem, panie ministrze, poruszyć jeszcze kolejną kwestię, w przypadku której od tego czasu nastąpiło drastyczne rozwinięcie, niestety negatywne. Nie chcę już po raz kolejny znęcać się nad działalnością rządu w sprawie ASF-u, tak więc tylko kilka przykładów. Już 104 ogniska wśród świń, 700 wśród dzików, brak realnej pomocy dla rolników, brak wypłaty odszkodowań, brak skutecznej walki z ASF-em, który przekroczył już naturalną granicę, którą jest rzeka Wisła, zaczął się rozwijać na Mazowszu. Dzisiaj już bardzo wyraźnie widać, a takich telefonów otrzymuję kilka dziennie, że panujący chaos powoduje, że tego szkodnika nie zwalczamy, nie opanowujemy wirusa afrykańskiego pomoru świń, tylko kwitnie on na niespotykaną do tej pory skalę. Myślę, że pana pomysł budowy płotu, ogrodzenia na granicy z Białorusią jest spóźniony o co najmniej kilkanaście miesięcy. Złośliwi twierdzą, że to będzie pana pomnik, który pokaże nieudolność w zwalczaniu ASF-u, jeszcze bardziej złośliwi mówią, że bardziej skuteczny płot powstanie na granicy niemieckiej, bo Niemcy będą chcieli się obronić przed ASF-em, który jest w Polsce, a jeszcze bardziej złośliwi mówią, że ten płot zabezpieczy Białoruś przed rozwijającym się ASF-em w Polsce, aby te dziki tam nie docierały i nie powodowały tam jeszcze większych strat.

Kolejne bardzo niebezpieczne zjawisko, które obserwujemy, to niestety to, panie ministrze, że nie działa ustawa o szkodach łowieckich. Nic pan w tej sprawie nie robi ani pana otoczenie polityczne. Rolnicy mają coraz większe straty spowodowane przez dziką zwierzynę, a realnego odszkodowania jak nie było, tak nie ma. A przypomnę, że to już 2 lata po objęciu władzy, i też przypomnę, że właśnie obradująca, pracująca w tym czasie specjalna podkomisja dotycząca Prawa łowieckiego niestety oddaliła o kolejny okres naprawę tego systemu.

Warto też zwrócić uwagę na jeszcze bardziej niepokojące zjawisko. Otóż chwałą się pańscy urzędnicy, pan nieraz też, że poprawia się handel zagraniczny produktami rolno-spożywczymi. Poprzednio, jak byliście w opozycji, bardzo mocno to krytykowaliście, ale my powiemy wyraźnie, że wzrostowi eksportu, co jest zjawiskiem dobrym, bo to świadczy o poziomie

Posel Mirosław Maliszewski

polskich rolników i przedsiębiorców, niestety towarzyszy zjawisko rażącego wzrostu importu, co doskonale widzimy, czyli bilans się pogarsza, z Polski są wyprowadzane pieniądze, a nie wyprodukowane produkty, za które byłyby uzyskiwane pieniądze.

Jeżeli już jesteśmy przy eksporcie, to warto, żeby zwrócił pan uwagę, też pańscy urzędnicy, a także pana otoczenie polityczne, że ta nie lubiana, niechciana, zniechęcona przez was Rosja mimo embargo kupuje produkty z Polski, i to nawet nieobjęte embargiem, i w ciągu minionych 7 miesięcy eksport do Rosji wzrósł o 25% i osiągnął poziom ok. 1 mld zł. A więc czy to jest ważny rynek dla polskich produktów, czy nie?

Prosiłbym pana o odniesienie się do sprawy embargo, tak jak proszę o odniesienie się przez pana osobiście do tego, co było poruszone przed chwilą. Jakże mianowicie jest stanowisko osobiste pana jako ministra rolnictwa, ale także w kontekście pana otoczenia politycznego czy zachowania europosłów PiS w Parlamencie Europejskim, gdzie trwała dyskusja na temat przyszłej wspólnej polityki rolnej czy bardziej środków finansowych, które mają być na nią przeznaczone po Brexicie i po przyjęciu polityki, która ma zapewnić Unii Europejskiej bezpieczeństwo wewnętrzne w kwestii migrantów, co pan myśli na temat zrekompensowania budżetu i nienaruszalności wspólnej polityki rolnej? Bo pana otoczenie polityczne, pana koledzy nie zagłosowali, nie poparli utrzymania wspólnej polityki rolnej w obecnym kształcie.

Ciekawy też jestem, jakie jest pana stanowisko wobec tego wielkiego protestu, który był pod Sejmem, kilku tysięcy osób, które protestowały przeciwko propozycjom pana środowiska politycznego dotyczącym uboju tradycyjnego czy hodowli zwierząt futerkowych. Warto zwrócić uwagę, że w perspektywach na kolejne lata mówi się o tym, że wzrost eksportu produktów zwierzęcych nastąpi na rynki Afryki Północnej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Wiemy, kto tam kupuje, i wiemy, jakie ma pod tym względem wymagania. *(Dzwonek)* Jeżeli więc ta ustawa wejdzie w życie, czy nie będzie to kolejny gwóźdź do trumny polskiej hodowli zwierząt?

Na razie tyle, panie ministrze. Myślę, że wielu posłów w pytaniach zwróci uwagę na jeszcze inne negatywne zjawiska, które występują na obszarach wiejskich pod pańskimi rządami. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

I o udzielenie odpowiedzi proszę ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Krzysztofa Jurgiel.

Bardzo proszę.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z zadziwieniem słuchałem wypowiedzi pana posła Maliszewskiego dotyczących stanu polskiego rolnictwa, bo każde wystąpienie zawierało inne argumenty, i to w większości nieprawdziwe.

(Posel Jan Łopata: Niech pan odniesie się do tych prawdziwych.)

Natomiast chcę Wysoką Izbę poinformować o kilku sprawach, które zostały tutaj poruszone.

Pytanie brzmiało: Dlaczego chcecie zniszczyć polskich hodowców zwierząt futerkowych? Chcę poinformować, że rząd w zakresie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt nie podejmował tych prac, które zostały zainicjowane w zespole sejmowym. Nie prowadzimy prac zmierzających do zmiany ustaw w tym zakresie, nie otrzymaliśmy jeszcze druku sejmowego w celu zajęcia stanowiska rządowego. Przypomnę, panie pośle, że stanowisko zajmuje cały rząd, natomiast opinia ministra jest tylko jednym z elementów tego stanowiska. Proszę o trochę cierpliwości, przyjdzie czas na wszystko. Jeśli druk zostanie skierowany do rządu, wtedy w czasie wynikającym z regulaminu Sejmu takie stanowisko przedstawimy.

Kuriozalne są zarzuty dotyczące afrykańskiego pomoru świń, kwestii płotu. Pamiętam, że w 2008 r., kiedy ASF pojawił się w Rosji, podnosiliśmy tę sprawę, żeby można było przygotować państwo polskie do tego, aby ten wirus nie rozprzestrzeniał się na terenie Polski. I oto panowie, oddając władzę, zostawiliście ten wirus. Płot powinien być być zbudowany w roku 2008, być może wtedy tego wirusa w województwie podlaskim, w dwóch powiatach, by nie było. *(Oklaski)*

(Posel Dorota Niedziela: Dlaczego w 2016 r. nie zbudowaliście?)

A następnie zakazaliście redukcji, ówczesny minister rolnictwa stwierdził, że redukcja dzików jest niepotrzebna, bo one nie są wektorem wirusa. I dlatego wpuściliście i zostawiliście tę chorobę na terenie Polski.

(Posel Dorota Niedziela: To nieprawda.)

My musimy z tym walczyć od 2 lat i walczymy, podejmujemy szereg działań, które prowadzą i doprowadzą do tego, że tego wirusa nie będzie, chociaż pojawiły się nowe niekorzystne zjawiska, niewynikające z braku walki z wirusem. Zjawiska te są wynikiem eksportu żywności przez turystów z Ukrainy czy też z Białorusi na teren Polski. W związku z tym w okolicach Warszawy pojawiły się przypadki ASF wśród dzików.

Chcę pana poinformować, że nasze działania są zorganizowane. Mówiłem już o tym w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W resorcie działa zespół, który realizuje zadania wynikające z ustaw dotyczących m.in. zwalczania wirusa afrykańskiego pomoru świń. Przypomnę, że są to prawo unijne, prawo krajowe, rozporządzenia. Działa też międzyresortowy zespół,

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel

w skład którego wchodzi przedstawiciele poszczególnych resortów zajmujących się na swoich poszczególnych obszarach zadaniami wyznaczonymi przez Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Zadania te są realizowane w sposób właściwy. Nasze działania związane z bioasekuracją na terenie, na którym występowało i występuje zagrożenie, doprowadziły do tego, że od roku nie mieliśmy jakiegось większego zjawiska dotyczącego wirusa w stadach świń.

(Poseł Dorota Niedziela: 104 ogniska. 70 w tym roku.)

Jeśli chodzi natomiast o dziki, to w wyniku najpierw decyzji pana ministra z waszego rządu, a następnie braku – to stwierdzam – takiej organizacji w Polsce, która w sposób odpowiedzialny realizowałaby zadania wynikające z ustawy Prawo łowieckie, populacja dzików na wielu obszarach zwiększyła się, mimo że powinna być zredukowana, co wynika z planów łowieckich. Natomiast jak wiadomo, także weterynarze podejmują decyzje w sprawach redukcji sanitarnej. I takie zadania realizujemy.

Bioasekuracja doprowadziła do tego, że w hodowlach, w których jest ona prowadzona, w ogóle nie wystąpił afrykański pomór świń, natomiast wprowadziliśmy też program dobrowolnej rezygnacji z hodowli tam, gdzie zasady bioasekuracji nie są przestrzegane. Te zadania realizujemy i myślę, że sposób ich realizacji, jak również specustawa, która, mam nadzieję, dzisiaj zostanie przyjęta przez Sejm, pozwoli ograniczyć do minimum zagrożenie związane z afrykańskim pomorem świń.

Kłamstwo powtarzane przez Polskie Stronnictwo Ludowe co do tego, że brakuje wsparcia dla producentów trzody chlewnej, nie może się obronić, bo wystarczy zapoznać się ze stroną internetową ministerstwa, na której są opisane te działania. Pomoc finansowa dla producentów świń, np. zainteresowanych zmianą kierunku produkcji na hodowlę bydła mięsnego, była realizowana już w 2017 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie realizacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zadań związanych z ustanowieniem nadzwyczajnej pomocy dostosowanej dla producentów mleka i rolników w innych sektorach hodowlanych, które weszło w skład pakietu pomocowego dla rolnictwa zaproponowanego przez Komisję Europejską już w lipcu 2016 r. Już wtedy wydaliśmy kwotę prawie 100 mln zł. Ponieważ czas na wypowiedź jest ograniczony, to odsyłam pana do strony internetowej, z której korzystają rolnicy. Z ich strony nie wpływają zastrzeżenia do resortu. Pan po prostu chce chyba celowo wprowadzać opinię publiczną w błąd, ale myślę, że to się...

(Poseł Artur Dunin: Panie ministrze, trzeba przyjść na posiedzenie komisji rolnictwa.)

...wam nie udaje ani nie będzie się udawało.

Jeśli chodzi o wspieranie rozwoju rolnictwa, naprawdę zachęcam do przeczytania programu działań resortu rolnictwa oraz sprawozdania z działalności w ciągu tych 2 lat, które zostało przekazane marszałkowi Sejmu. Mam nadzieję, że komisja albo Sejm taką informację rozpatrzy. Tam dokładnie można się z tym zapoznać i przeczytać o działaniach, które były podejmowane przez te 2 lata. Chciałbym, żeby jeśli chodzi o takie opracowanie, Polskie Stronnictwo Ludowe, które zarządzało rolnictwem w ciągu ostatnich 27 lat, co najmniej 20 lat, przedstawiło swoje dokonania i korzystne działania na rzecz polskiej wsi.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące zmniejszenia środków, to jest jakieś niezrozumienie, panie pośle, panie przewodniczący, ponieważ mieliśmy punkt: Pytania w sprawach bieżących i minister Zarudzki jasno przedstawił stanowisko Polski w zakresie przyszłego kształtu wspólnej polityki rolnej, wspólnych ram finansowych. Nasze postulaty są jasne. Panowie w roku 2013 zgodziliście się na to, aby zamiast 21 mld euro Polska otrzymała 18,8 mld, czyli 2,5 mld mniej w tej kopercie, która nam się należała. Zabraliście potem te pieniądze z polityki spójności. To będzie teraz dla nas trudne przy negocjacjach, ponieważ zamiast otrzymać 21 mld, jak to wynikało z uzgodnień jeszcze w 2004 r., bo ta koperta wynosiła 3 mld, a potem miała być ona powielona... Natomiast państwo, szczególnie premier Tusk, chciał środki...

(Poseł Małgorzata Pepek: Ale to już było. Konkrety!)

...z polityki rolnej przeznaczyć na politykę spójności i przez to jesteśmy w bardzo niekorzystnej sytuacji, nie ukrywam, jeśli chodzi o negocjacje, bo tym punktem wyjściowym powinno być 21 mld, a państwo zgodziliście się na 18,8 mld.

Tutaj macie państwo pytanie, też takie obłudne pytanie było, o ile wzrosną koszty produkcji rolnej przy podwyżkach cen energii. Jeśli to dotyczy wprowadzenia tzw. ustawy o rynku mocy, która ma przyczynić się do poprawy funkcjonowania krajowego systemu elektroenergetycznego, a tym samym do obniżenia kosztów jego funkcjonowania, a należy podkreślić, że w rachunkach za energię elektryczną koszt wytworzenia energii stanowi ok. 30–40%, na podstawie sieci danych rachunkowych gospodarstw rolnych dla lat 2014–2020 ocenia się, że koszty te wynoszą, jeśli chodzi o produkcję roślinną, ok. 4,5%, uprawy ogrodnicze – 11,5%, a produkcję zwierzęcą – 9,2 %. (Dzwonek)

Jeślibyśmy nie przyjęli tej ustawy, jak państwo tak się martwicie, to brak tego instrumentu niesie poważne ryzyko wzrostu kosztów pozyskania energii oraz konieczność importu energii z innych krajów, bo jeśli OZE w pewnym momencie zawodzi, to albo mamy rezerwę, z której możemy skorzystać, albo musimy kupować z innych krajów.

Tak że, panie pośle Maliszewski, bardzo bym prosił, żeby jednak pan sięgał do argumentów, które są zgodne ze stanem faktycznym. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Zgłosili się posłowie do dyskusji.

W związku z tym mam pytanie: Czy ktoś z pań i panów posłów chce się jeszcze zapisać do głosu? Jeśli tak, to bardzo proszę, bo zamknę listę.

W związku z tym widzę, że jeszcze dwie osoby, bardzo proszę.

Otwieram dyskusję.

A zaczniemy od wystąpienia pana posła Jana Krzysztofa Ardanowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Przepraszam bardzo.

I w tej sytuacji zamykam listę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Niezbywalnym prawem opozycji w systemach demokratycznych jest krytykowanie rządzących. To ważny element demokracji, którego my bronimy jak żrenicy oka. Krytykować można również odpowiedzialność za sprawy wsi i rolnictwa, ale szczególnie ze strony tych, którzy rządzą przez ostatnie 8 lat, a w przypadku Polskiego Stronnictwa Ludowego w kolejnych koalicjach przez z górą 16 lat okresu transformacji ustrojowej. Te zarzuty muszą być bardzo merytoryczne, nie mogą być tylko elementem, narzędziem walki politycznej, chyba że tylko taką rolę mają pełnić.

Przykładem jest wspomniane przez pana ministra podejście do afrykańskiego pomoru świń. Truizmem jest stwierdzenie, że gdyby na tym niewielkim obszarze, który był na początku obszarem skażonym, zlikwidowano zarówno dziki, jak i świnie, tego problemu by nie było, ale może zabrakło wyobraźni, może do końca też nie wiedzieliśmy, jak zwalczać ASF. Wczorajsza dyskusja przy specustawie dotyczącej ASF-u wskazuje na jakieś rozdwojenie jaźni czy, mówiąc wprost, problem schizofrenii. Z jednej strony od dłuższego czasu domaga się płotu – mówię w pewnym uproszczeniu – który ma zapobiec napływowi chorych zwierząt na tereny już oczyszczone z ASF...

(Głos z sali: To jest wasza obietnica.)

...a teraz kwestionuje się w ogóle sens budowy tego płotu, twierdząc, że Jurgiel sobie pomnik stawia.

To samo dotyczy odstrzału dzików. Mówi się o tym, że te dziki są wektorem, który trzeba wyeliminować praktycznie do zera, a wczoraj były wyle-

wane krokodyle łyż nad sytuacją dzików w parkach krajobrazowych i rezerwach przyrody, bo one rozchwieją ekosystem. A więc dla mnie to jest jakiś *(Dzwonek)* przykład schizofrenii.

Mam pytanie już bardzo krótkie: Jak w polityce państwa, w strategii odpowiedzialnego rozwoju premiera Morawieckiego jest sytuowane rolnictwo? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Tomasz Kucharski, Platforma Obywatelska.

Mam prośbę. Przypominam państwu, że czas to 2 minuty, łączny czas całej debaty to 90 minut. Jak państwo będziecie przedłużać czas, to niestety za braknie tego czasu dla wszystkich posłów.

W związku z tym pan Tomasz Kucharski, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Kucharski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Ostatnie przypadki pojawienia się wirusa ASF świadczą, że dotychczasowe działania nie są skuteczne i narażają polskich producentów na ogromne straty. Bardzo dziwny i nielogiczny jest proceder odławiania żywych dzików i przemieszczania ich na inne tereny Polski. Tak właśnie się stało z odłowionymi 150 dzikami z okolic Legionowa i przemieszczeniem ich do Puszczy Kozienickiej. Prawdopodobieństwo przewiezienia ze zwierzętami wirusa ASF po stwierdzeniu w Legionowie przypadków dzików padłych na ASF jest ogromne. Widzimy, jak ułomne jest polskie prawo. Jak służby nadzorujące mogły zgodzić się na takie działanie, wiedząc, że jednym z wektorów przenoszenia wirusa ASF są właśnie dziki? Dlaczego państwo, płacąc 1 tys. zł za odłowionego dzika, naraża polskich przedsiębiorców na ogromne i długofalowe straty?

Panie ministrze, czy rząd przyczynił się przez brak przepływu informacji między ministerstwami do przeniesienia ASF za linię Wisły? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, Nowoczesna. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W kampanii wyborczej mówił pan, panie ministrze, jak to polska wieś pod rządami PiS-u będzie się pięknie rozwijała. I rzeczywiście wy realizujecie jeden z głów-

Posel Krzysztof Truskolaski

ných postulatów. Jak ten postulat się nazywa? To jest oczywiście ASF. To jest wasz jedyny program dla rolnictwa. No i wy niszczyliście polskich rolników i przemysł rolno-spożywczy.

Panie ministrze Jurgiel, proszę wziąć się wreszcie do pracy. Bo jak na razie zajmuje się pan obsadzaniem stanowisk w różnych spółkach i jednostkach panu podległych no i oczywiście donoszeniem do prokuratury na niezależnych samorządowców, a problemem ASF nie zajął się pan do dzisiaj. Tak naprawdę przez 2 lata nie zrobił pan nic, żeby ten problem rozwiązać.

Panie ministrze, były trzy ogniska ASF, gdy obejmował pan swój urząd. A teraz ile jest? Ponad 104. Nie ma co ukrywać, że to jest pana wina. I jest pytanie: Co wy w tym resorcie robicie, że ASF już jest po drugiej stronie Wisły?

Szanowni Państwo! Na pewno pan, panie ministrze, zna tę mapkę. Na tej mapce widać, że ASF już jest po drugiej stronie Wisły i już zaatakował praktycznie pół Polski. Wczoraj odbyła się debata nad specustawą. Szkoda, panie ministrze, że pana nie było. Rozmawialiśmy o tym płocie. Wy macie fobię na punkcie budowania płotów. Chcecie ogrodzić Sejm. Teraz chcecie ogrodzić granicę polsko-białoruską i polsko-ukraińską.

(Poseł Stanisław Piotrowicz: Dziki w Sejmie się pojawiły.)

Ale chciałbym przypomnieć jeszcze raz tę mapę – ASF już u nas jest i więcej tego ASF z Białorusi czy Ukrainy nie przyjdzie.

Panie ministrze, pytanie: Co zamierzacie realnie zrobić z ASF, żeby ASF zmniejszył się w naszym kraju i nie szedł dalej na zachód (Dzwonek) naszego kraju? (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Jan Łopata:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przed chwilą zarzucał pan, jakoby PSL głosi kłamstwo dotyczące ASF. To ja panu zadam pytanie, czy pan słuchał swego szefa, pana premiera Morawieckiego, który w wygłoszonym przedwczoraj exposé, w zasadzie pod koniec tego exposé, kilka zdań rolnictwu czy może obszarom wiejskim poświęcił, w tym, co trochę kuriozalnie brzmi, konkursowi, tak to określam – chodzi o odpowiedź w konkursie, co to znaczy skrót ASF. To naprawdę wybrzmiało kuriozalnie, bo afrykański pomór świń to choroba zbiera-

jąca ogromne żniwo i błyskawicznie rozprzestrzeniająca się na obszarze Polski. Nie powinno to tak lekceważąco być przedstawiane. Jeszcze 3 lata temu, i tu będę się powtarzał, były trzy ogniska, teraz jest 104, jeśli chodzi o hodowców, o hodowlę, a wśród dzików jest już tych przypadków 700. Do niedawna była to wschodnia Polska, teraz to jest już za Wisłą.

Panie ministrze, jestem posłem z województwa lubelskiego, gdzie tradycja hodowli trzody jest długa i hodowle są coraz nowocześniejsze. Ale to oznacza, że są monokulturowa hodowla i ogromne nakłady, kredyty. To jest naprawdę ogromny problem i rozprzestrzeniający się wirus to tragedia dla wielu rodzin, dla wielu subregionów. Premier wczoraj stwierdził, cytuję: Dlatego też będziemy wzmacniać, wdrażać takie środki, aby ograniczyć jej rozpowszechnianie. I tu chciałbym spytać, bo w tej pierwszej wypowiedzi ja nic konkretnego nie usłyszałem czy my nie usłyszeliśmy nic konkretnego, oprócz oczywiście politycznej połajanki w stosunku do PSL, jakoby tutaj kłamstwo rozprzestrzeniały. Niech pan wstanie i powie rolnikom, co konkretnie, punkt po punkcie, macie zamiar jako rząd, jako ministerstwo zrobić dla tych hodowli, dla tych hodowców. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Telus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panowie Ministrowie! Sprawa ASF to jest sprawa, myślę, bardzo poważna i ja już nie raz apelowałem z tej mównicy, żeby nie robić z tego polityki. Ku mojej radości i zdumieniu dzisiaj pan poseł Sawicki, były minister rolnictwa w rządzie PO-PSL, również powiedział, że prosi, żeby w tej sprawie było więcej pokory, państwo, i mniej krzyku, i mniej tej właśnie pychy, która w was jest. Myślę, że to jest apel do wszystkich.

Panie ministrze, za rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego bardzo dużo w mediach mówiło się o przestępstwach – o przestępstwach w ARiMR, o przestępstwach w Agencji Nieruchomości Rolnych, w Agencji Rynku Rolnego, jeśli chodzi o grupy producenckie. Mieliliśmy taśmy pana... Może nazwiska nie będę mówił, ale myślę, że pan wie, o jakich taśmach mówię.

(Głos z sali: Morawieckiego.)

...który mówił o przestępstwach w Elewarrze.

Panie ministrze, czy te sprawy trafiły do prokuratury, a jeśli trafiły, to na jakim etapie są? Żebyśmy po prostu wiedzieli, jakie były przestępstwa za rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. I panie ministrze, ja bardzo pana proszę o jeszcze jedną rzecz. Niech pan znajdzie troszeczkę więcej czasu i stanie tutaj (Gwar na sali, dzwonek), na mównicy, i powie tym posłom, co było

Posel Robert Telus

do tej pory zrobione w sprawie ASF, ile już działań zostało podjętych w sprawie ASF. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Posel Jakub Rutnicki: 104 do 2, taki jest wynik.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Do naszych biur poselskich zgłaszają się pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Narzekają na to, że nadal nie funkcjonuje poprawnie system informatyczny, podstawowe narzędzie ich pracy. Tylko dzięki wyłożonemu wysiłkowi pracowników i ich poczuciu odpowiedzialności udaje się w miarę terminowo realizować płatności dla rolników. Zdarzają się przypadki niewykazywanych nadgodzin, są też przekroczenia w ewidencjonowanych nadgodzinach pracy. Pomijam fakt, że 60% pracowników agencji zarabia po 2 tys. netto. W ostatniej interpelacji do pana ministra wystąpiłam z argumentami przemawiającymi za podwyżką płac. Chciałam zapytać, dlaczego ten system informatyczny nie działa prawidłowo. Ostatnie 2 lata były czasem wzmożonych zapewnienia o unowocześnieniu procedur informatycznych związanych z polskim rolnictwem, a my tu dalej jesteśmy na etapie, panie ministrze, furmanki, że tak porównam. Dlaczego nie są podejmowane żadne wysiłki, by usprawnić pracę systemu, co powinno być priorytetem?

Jeszcze chciałam zapytać... W tym roku Polacy zapłacą rekordowo wysoką cenę za świątecznego karpia. Czy w związku z nieudolnością pana ministra Jurgieła i jego Misiewiczów w walce z afrykańskim pomorem świń równie rekordowe ceny czekają nas w przypadku polskiego schabu na Święta Wielkanocne? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Kazimierz Gwiazdowski...

Nie, wcześniej pani poseł Urszula Pasławska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Urszula Pasławska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie od rolników z Warmii i Mazur, my-

ślę, że bardzo bliskich panu wiceministrowi Babalskiemu. Pierwsze pytanie dotyczy zaliczek wypłacanych przez ARiMR. Państwo w programach rolniczych informujecie o tym, iż wszyscy rolnicy otrzymali te zaliczki. Natomiast nie jest to prawda w przypadku Warmii i Mazur. Wielu rolników, szczególnie z powiatu olsztyńskiego, dzwoni do mnie z informacjami, że nie otrzymało żadnych zaliczek. Drugą kwestią jest poziom zaliczek dla tych rolników, którzy je otrzymali. Państwo macie możliwość wypłacenia zaliczek do 70%, natomiast zaliczki są wypłacane w 3–5%. Jest to oczywiście kwota zdecydowanie za niska i rolnicy czują, że są to wypłaty pozorne.

Drugie pytanie dotyczy obietnicy wyborczej. W 2015 r. pan minister zobowiązał się podjąć się bardzo trudnego wyzwania, jakim jest podwojenie dopłat bezpośrednich dla rolników. Ja rozumiem, że jest to bardzo trudne przedsięwzięcie, ale chciałabym zapytać pana ministra, jakie wykonał w tym celu działania...

(Posel Jakub Rutnicki: Jak idzie?)

...jakie rozmowy zostały już przeprowadzone.

(Posel Lidia Gądek: Kto z nimi rozmawiał?)

Jaki kraj mógłby być sojusznikiem Polski w tej sprawie?

I trzecia sprawa, trzecie pytanie dotyczy Prawa wodnego. W lipcu br. podjęliśmy ustawę, która znacząco podniesie ceny wody, również dla rolników. Ustawa jest już przegłosowana, wobec czego pan minister zapewne ma symulację, jak bardzo wzrosną koszty produkcji dla polskich rolników. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

To było wystąpienie pani poseł Urszuli Pasławskiej z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

A teraz pan poseł Kazimierz Gwiazdowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Kazimierz Gwiazdowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwsze ogniska ASF w Polsce pojawiły się na Podlasiu, w lutym wśród dzików, w lipcu wśród świń. Jedną z pierwszych decyzji podjętych przez ówczesny rząd było objęcie strefą zbyt dużego terenu, nieadekwatnego do zagrożenia. Kolejną decyzją, jaka została podjęta, był zakaz całkowitego odstrzału dzików na tym terenie. Decyzje te spowodowały, że znacznie zwiększyło się pogłowie dzików – osiągnęło ono stan ok. 290 tys. sztuk, podczas gdy w roku 2000 było to tylko 185 tys. sztuk. Tak ogromny wzrost liczby dzików spowodował, że zagrożenie tą chorobą wzrosło.

Panie ministrze, rząd w ostatnich 2 latach wydał kilka rozporządzeń dotyczących bioasekuracji świń, zostało podjętych kilka ustaw. W związku z tym mam następujące pytania: Czy programy bioasekuracji,

Posel Kazimierz Gwiazdowski

które zostały wprowadzone na zagrożonych obszarach, powodują, że na tych obszarach zostało ograniczone zjawisko wirusa, i czy nie ma powrotu tej choroby na tych obszarach? Czy według pana ministra programy bioasekuracyjne, szczególnie ten ostatni, pozwolą na ograniczenie tego wirusa w kraju? Czy zwiększenie pogłowia dzików w 2014 r. nie przyczyniło się do rozwoju tej choroby? Ile dzików zostało odstrzelonych w 2016 r. i w 2017 r.? Czy populacja dzików w ostatnim roku się zmniejszyła? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Hennig-Kloska, Nowoczesna.

Pani poseł Hennig-Kloska, bo wystąpienie pana posła Ajchlera jest przesunięte na prośbę pana posła.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Pano-
wie Ministrowie! W sierpniu br. weszło w życie nowe rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie mogą zostać poddane procesowi windykacji. Wiele banków finansujących w tym momencie rolników, ale także przedstawiciele samych rolników zwracali uwagę, że fakt zmiany tego rozporządzenia i znaczne rozszerzenie katalogu tych przedmiotów, które jako niezbędne do prowadzenia działalności rolniczej nie mogą zostać poddane windykacji, utrudni im finansowanie działalności gospodarczej. To naturalne – jeżeli bank nie może dochodzić w skuteczny sposób swoich należności na wypadek niewypłacalności kredytu, nie będzie chciał finansować takiej działalności pod takie, a nie inne zabezpieczenie. I faktycznie banki rekomendowały... mówiły, że będą zmuszone nie przedłużać części umów kredytowych, będą je rolnikom wypowiadać. I pytania, bo minęło już parę miesięcy: Czy ministerstwo kontroluje, monitoruje sytuację? Jak wygląda kwestia finansowania – czy tego typu kredyty zabezpieczone na przedmiotach, o które zakres rozporządzenia został rozszerzony, są wypowiadane, czy są przez banki utrzymywane? I na ile utrudnia to faktycznie finansowanie działalności rolniczej i prowadzenie gospodarstwa na wsi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Nie widzę pana posła.

W związku z tym pani poseł Bernadeta Krynicka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Nie ma...

(Głos z sali: Jest, jest.)

A skądże znowu, jest pani. Jest, idzie.

Bardzo proszę.

Posel Bernadeta Krynicka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej od 1 października br. przestały obowiązywać kwoty produkcyjne w sektorze cukru, jak też minimalna cena skupu buraków cukrowych. Można się spodziewać, że zniesienie kwotowania produkcji cukru silnie zwiększy konkurencję między producentami cukru w Unii Europejskiej. Zmianie ulegną także regulacje co do handlu z krajami pozaunijnymi. Istotna będzie również globalna konkurencja na rynku cukru między cukrem buraczanym a cukrem trzcinowym. Sytuacja finansowa w najbliższym sezonie może być trudniejsza. Jest obawa, że może się powtórzyć sytuacja podobna do sytuacji na rynku mleka, gdy zostały uwolnione kwoty mleczne – ceny mleka spadły wówczas – może też spaść cena skupu buraka cukrowego.

Panie ministrze, mam w związku z tym pytanie: Jakie działania podjęło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu wsparcia uczestników rynku cukru w związku z likwidacją kwot produkcyjnych na tym rynku? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Artur Dunin, Platforma Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Artur Dunin:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie ministrze, przez 2 lata pan siedzi na stołku, pilnuje go, trzyma się go i nic pan nie robi.

(Głos z sali: Pracuje mocno.)

Pamięta pan 2014 r.? Był pan przewodniczącym komisji rolnictwa i żądał od ówczesnego ministra rolnictwa, aby ogłosił klęskę żywiołową. Dzisiaj mamy 104 ogniska, 700 przypadków choroby ASF wśród dzików, a pan nic nie robi. Nie, przepraszam, robi pan: zwołuje pan wiele zespołów, podzespołów, zespołów resortowych, pewnie i pieniądze też idą na te zespoły. A rolnicy? A rolnicy są w czarnej... no, pan wie, gdzie.

(Posel Dorota Niedziela: Dziurze.)

W dziurze.

Panie ministrze, proszę mi powiedzieć: Dlaczego pan nic nie robi, jeśli chodzi o ASF? Nic, naprawdę.

Posel Artur Dunin

Dlaczego boi się pan przyjść na posiedzenie komisji rolnictwa, by posłuchać rolników, którzy chcieli panu wiele rzeczy przekazać? Dlaczego pan nie przychodzi na obrady tej komisji i nie chce wysłuchać tego, co rolnicy mówią? Bo to, co pan dzisiaj powiedział z mównicy, jest żenujące. To jest żenujące.

I jeszcze jedno pytanie. Pan poseł Telus mówił o Elewarrze, ale nie zadał panu najważniejszego pytania. Ja panu teraz to pytanie zadam: Ilu pan swoich pociotków umieścił w Elewarrze? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Jakub Rutnicki: Na piśmie à propos Elewaru.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

(Poseł Artur Dunin: Bardzo proszę, panie ministrze, na piśmie odnośnie do Elewaru.)

Pan poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Kazimierz Kotowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Pan minister, przedstawiając nam sytuację w rolnictwie w odpowiedzi na wystąpienie posła Maliszewskiego, mówił, że wszystko jest bardzo dobrze, przynajmniej ja tak zrozumiałem, że sytuacja jest opanowana, jest dobra, finanse i strona ekonomiczna w odniesieniu do rolników również napawają optymizmem. Niemniej jednak, panie ministrze, należy zauważyć, że na tym wspaniałym horyzoncie optymizmu zaczynają się pojawiać takie elementy, jak wzrost kosztów produkcji za sprawą obszaru energii elektrycznej i wody. Trudno przewidywać, że spadną ceny nawozów, że spadną ceny środków ochrony roślin i ceny różnych usług. Niepokojem napawa również obecna sytuacja, jeśli popatrzymy na saldo w handlu zagranicznym. Pan premier Morawiecki w swoim exposé mówił, że polskie produkty należy sprzedawać pod polską marką. Może pan minister zechciałby kilka zdań w tej kwestii nam powiedzieć – co rząd zamierza robić, aby to wdrożyć, wprowadzić w życie.

Chcę wrócić także do sytuacji, w której tak ekspresyjnie pan poseł Telus mówił tutaj o wsparciu parlamentu w obszarze odnoszącym się do stanowiska przy negocjacjach dotyczących podwojenia dopłat, bo, tak to zrozumiałem, jest to wasza obietnica wyborcza. I, panie ministrze, jak będziecie to już negocjować, to wyciągniecie wnioski z negocjacji, które dotyczyły kwot cukrowych w latach 2005–2007. Oby się to tylko tak nie skończyło. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I kolejne wystąpienie – pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Kryj:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kolejny raz biorę udział w takiej debacie i praktycznie rzecz biorąc, zmieniają się nazwiska ministrów, zmienia się problem, a nie zmienia się kompletnie retoryka opozycji.

(Poseł Stanisław Żmijan: Premier się zmienił.)

Szanowni Państwo! Parafrazując słowa, które zawarli w wierszyku przyjaciele Lucjana Rydla, który słynny był ze swojego gadulstwa i słowotoku, mogę powiedzieć: Opozycja gada, gada, gada, a śnieg pada, pada, pada. I nic z tego waszego gadania nie wynika.

(Poseł Dorota Niedziela: A minister Jurgiel śpi, śpi, śpi.)

Panie ministrze, ja mam konkretny problem – ja mam konkretny problem. *(Gwar na sali, dzwonek)* Pierwsza sprawa, proszę państwa, to kwestia tego, że żeby zatrzymać rozpowszechnianie się ASF-u...

(Poseł Dorota Niedziela: To trzeba pracować.)

...wymagane są dwie rzeczy: aktywność ministerstwa i aktywność rolników. Myślę, że rolnicy są na tyle świadomi, że będą wykazywali tę aktywność. Ministerstwo dużo robi, żeby wesprzeć działania rolników.

(Poseł Dorota Niedziela: Pan się słyszy?)

Mamy w tym momencie bardzo konkretne rozwiązania dotyczące programu bioasekuracji, ale problemem działań, które są ujęte w programie bioasekuracji, jest kwestia finansowa. Jest pewna grupa rolników, którzy według mnie nie będą w stanie ze względów finansowych podołać tym wymaganiom. I mam konkretne pytanie, panie ministrze: Jakie działania podejmuje bądź zamierza podjąć Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, aby pomóc posiadaczom trzody chlewnej, którzy nie mogą dostosować swych gospodarstw do wymagań bioasekuracji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

A wy gadajcie sobie dalej, gadajcie.

(Poseł Dorota Niedziela: A pan niech śpi.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Minister do pracy.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Zbigniew Ajchler, Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Ajchler:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Dosłownie pół godziny temu odebrałem

Posel Zbigniew Ajchler

puchar za 2. miejsce w Polsce w rankingu najlepszych zakładów. *(Oklaski)*

(Posel Robert Telus: Gratulacje.)
Ale należałoby...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Gratulujemy.

Posel Zbigniew Ajchler:

Dziękuję.

(Posel Robert Telus: Ale złoty?)

Ale ta zespołowa radość jest przyciemniona toporem na szyi tego zakładu, jest przyćmiona ASF-em, do którego państwo się przyczyniliście, do takiegoż, bym powiedział, krytycznego stanu. Dzisiaj jest sukces, potrzeba było na to 20 lat, ale jeśli dalej będziecie organizowali pracę tak, jak do tej pory, panie ministrze, to ja to czarno widzę. Jesteśmy w strachu w tej chwili, nie tylko moje firmy, ale i przede wszystkim rolnicy, ci najlepsi.

Pan mimo wszystko ma szczęście jako minister, bo ma pan takich posłów jak Dorota Niedziela, która jest lekarzem weterynarii, która jest wybitnym specjalistą, ale nie słucha jej pan, ma pan m.in. takich posłów, którzy przyczynili się do tego, że z bankruta... bo z bankruta powstał taki laur. I pan z nich nie korzysta. Wszystkie propozycje, które dawaliśmy, zostały odrzucone, nawet eksperckie rozwiązania Krajowego Związku Pracodawców Producentów Trzody Chlewnej, który zrzesza ok. 25–30% produkcji, też szły do kosza. Pytam się, dlaczego pan to robi.

Jak mówiłem o wojsku, to pan mówił, że to jest śmiechu warte. Dzisiaj pan z niego skorzysta, tylko ono jest nieprzygotowane. Panie ministrze, co ja mam powiedzieć swoim ludziom, gdy jestem w zakładzie i wręczam im z aplauzem ten puchar? Że za chwilę będzie bankructwo? Że nasz minister *(Dzwonek)* nie działa, jak trzeba? Przepraszam, panie ministrze, ale muszę to powiedzieć: ogromne, nazwijmy to, lanie powinien pan dostać za niesprawdzanie tego, co pan wdraża, za niekontrolowanie realności przepisów...

(Posel Zbigniew Dolata: Czas.)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, panie pośle.
Panie pośle...

Posel Zbigniew Ajchler:

...które pan ustanawia. Przepraszam, panie ministrze, ale w takim dniu muszę to powiedzieć.

Pani marszałek, bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie pośle, bardzo dziękuję i jeszcze raz gratuluję pucharu.

A poproszę o zabranie głosu pana posła Mieczysława Kasprzaka, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Posłowie z PiS-u! Nie powinniście się denerwować, obrażać, my tutaj nie mamy do was pretensji, tylko zgłaszamy te problemy, które zgłaszają nam rolnicy. I to są poważne problemy, sytuacja jest poważna, to wiadać, bo aż czterech ministrów musiało przyjść. Wiadać, że jest tyle tych problemów i one narastają. Nie możecie, szanowni państwo – rządzie 2 lata – cofać się do Mieszka I i mówić, że to jest wina Polskiego Stronnictwa Ludowego, naprawdę. *(Oklaski)* 2 lata rządzie.

(Głosy z sali: Dopiero 2 lata.)

Do kiedy będziecie zwać winę? To przecież wy rządzie. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Kolejna sprawa. Obawiam się, że może nie być lepiej, tylko będzie gorzej, bo wy już dzisiaj robicie reasekurację, mówiąc, że będą problemy z negocjacjami, bo to wina PSL-u, bo oni ustalili złe warunki wyjściowe. Panowie, obiecywaliście rolnikom podwojenie, nie mówiliście od kiedy, a teraz mówicie, że to będzie wina PSL-u, że zostaną wynegocjowane złe warunki. Już się zabezpieczacie.

ASF – no dobrze, wiele robimy, będziemy przedstawiać, jak wiele zrobiliśmy, ale liczą się skutki. Liczy się skutek, to jest najważniejsze. Można nic nie robić, a skutek może być. Wy robicie dużo, a efektu nie ma żadnego – nie ma żadnego efektu.

(Posel Antoni Duda: Przyjdą. Zadowolona wieś.)

Kolejna rzecz, o której chcę powiedzieć – ubezpieczenia. Nie ma efektu, 3 jest mniejsze od 103. Jest mniejsze? Jest?

(Głos z sali: 4.)

Czy od 4? Czy od 104? Jest mniejsze?

(Wypowiedzi poza mikrofonem)

No dobrze, mieliście 2 lata *(Gwar na sali, dzwonek)*, tyłu was jest, że mogliście wylapać te wszystkie dziki. *(Oklaski)*

Kolejna rzecz.

(Posel Jakub Rutnicki: To jest nie do obrony, ale pan posel próbuje.)

Popatrzcie, jaki paradoks. Od chwili uchwalenia ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników nikt nie odważył się podnieść wieku emerytalnego. Wyście to zrobili. Wyście to zrobili, popatrzcie. *(Poruszenie na sali)* Proszę pokazać jedną osobę, która przeszła na późniejszą emeryturę. *(Dzwonek)* Nikt nie przeszedł. Wy dopiero od 1 stycznia to wprowadzicie. I to jest wasza obłuda. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Zanim pan poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość, zabierze głos, pozwólcie państwo, że pozdrowię młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych i Liceum Ogólnokształcącego w Braniewie. Życzę państwu udanej wycieczki i przyjemności ze zwiedzania Sejmu. *(Oklaski)*

A teraz proszę o zabranie głosu pana posła... *(Gwar na sali)*

Mam jedną prośbę. Przekrzykiwanie się nawzajem powoduje tylko to, że nie słychać, co mówi poseł w danym momencie. Proszę więc pozwolić posłowi się wypowiedzieć, a gdy państwo będą zabierać głos, będą państwo mogli odnieść się także do tych wypowiedzi.

(Poseł Kazimierz Plocke: Dziękuję, pani marszałek.)

Poseł Zbigniew Dolata:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Kiedy słuchałem przedstawiciela wnioskodawców, to – myślę, że jak większość tej Izby – miałem wrażenie, że pomylił on tytuły informacji, bo właściwy tytuł powinien brzmieć: przyczyny pogarszającej się sytuacji PSL-u, a nie sytuacji w polskim rolnictwie. *(Oklaski)*

Sytuacja w polskim rolnictwie się zdecydowanie poprawia *(Wesołość na sali)* i świadczą o tym twarde dane, chociażby zawarte w obwieszczeniu prezesa GUS z 22 września 2017 r. w sprawie wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych: z 1 ha przeliczeniowego w 2016 r. było 2577 zł, a za waszych rządów, w 2015 r. – 1975 zł.

(Głos z sali: Ooo...)

Blisko 600 zł więcej tylko w pierwszym roku działania pana ministra Krzysztofa Jurgieła.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale masło podróżowało.)

(Głos z sali: A jajka jak podróżowały.)

Dalej, według badań budżetów domowych w I półroczu 2017 r. poprawiła się sytuacja wszystkich grup ludności, w tym najbardziej rolników, których realne dochody zwiększyły się o blisko 37%.

(Poseł Jakub Rutnicki: A pan poseł chciał podatek paliwowy nałożyć na polską wieś.)

Realny dochód rozporządzalny w grupie gospodarstw domowych rolników był efektem wzrostu realnych dochodów z indywidualnego gospodarstwa rolnego o blisko 50% oraz dochodów ze świadczeń społecznych aż o 138%. Do wzrostu dochodów z produkcji rolniczej przyczynił się też wzrost cen skupu głównych produktów rolnych: mleka o 26%, trzody o 21%, bydła o 5%, pszenicy o 7% itd., itd. Efektem tego jest wzrost pogłowia bydła o 3,4%, a trzody o 4,5%. *(Dzwonek)* Porównanie: czerwiec 2016 r. – czerwiec 2017 r.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Dolata:

I mam ostatnie pytanie, bo nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej.

(Poseł Jakub Rutnicki: No właśnie.)

Jakie nowe działania i inicjatywy...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie pośle, koniec czasu.

Poseł Zbigniew Dolata:

...planuje pan minister w roku 2018? Dziękuję bardzo.

(Poseł Robert Telus: Można jeszcze sondaże PSL-u.)

(Wypowiedzi poza mikrofonem) (Wesołość na sali)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, pan poseł Kazimierz Plocke, Platforma Obywatelska.

Poseł Kazimierz Plocke:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałbym zwrócić uwagę na istotną część działalności pańskiej i całego resortu, mianowicie chodzi o eksport produktów rolno-spożywczych. Ale na początek chciałem zacytować pewne zdanie, które jest zapisane w programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości, a które dotyczy tej kwestii. Cytuję: Mamy wielkie niewykorzystane atuty handlowe, np. polskie produkty są wolne od GMO, polskie mięso pochodzi z produkcji bez uboju rytualnego. Koniec cytatu. W związku z tym chciałem dodać, że z materiałów analitycznych, które przygotował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, wynika, że eksport polskiej wołowiny to jest 1100 mln euro, i ten eksport jest możliwy dzięki decyzji Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. w sprawie uboju rytualnego. W związku z tym chciałem zapytać, jakie będzie stanowisko Prawa i Sprawiedliwości, rządu wobec projektu ustawy, który został złożony w Sejmie, a dotyczy ochrony zwierząt i mówi się w nim o ewentualnym odejściu od uboju rytualnego w Polsce. Jak to się ma do tej całej kwestii?

I po drugie, chciałbym się również dowiedzieć, jaka jest rola polskich przedstawicieli – radców do spraw rolnych w placówkach dyplomatycznych w Ber-

Posel Kazimierz Plocke

linie, w Stałym Przedstawicielstwie RP w Brukseli, w Algierii, w Chinach, w Indiach i w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. To są materiały, które zostały napisane w ministerstwie rolnictwa. W związku z tym pytam, jaka jest efektywność tychże przedstawicieli – radców do spraw rolnych w ambasadach, jeśli chodzi o kierunki wskazane przez ministerstwo rolnictwa. Jaka jest współpraca z Ministerstwem Spraw Zagranicznych (*Dzwonek*), żeby te zasady zrealizować do końca? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.
Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.
Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Komisjo... przepraszam. Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Muszę powiedzieć, że jesteśmy bardzo zaniepokojeni sytuacją polskiego rolnictwa, która chyba nigdy w najnowszej historii Polski nie była aż tak zła. Co więcej, ta sytuacja jest bardzo zła, niestety mamy do czynienia również z całkowitą kapitulacją ministra, pana ministra Jurgieła, jeżeli chodzi o walkę o polskie rolnictwo.

Panie ministrze, pierwsza rzecz – rosnące koszty produkcji. Pan kompletnie nic nie robi w sytuacji, kiedy pana koleżanki i koledzy w rządzie podnoszą podatki, składają kolejne ustawy, które powodują wzrost cen, które powodują, że te podatki rosną, że coraz więcej trzeba odprowadzać do budżetu. W związku z tym ceny rosną, koszty produkcji rosną, a pan skapitulował. Pan w ogóle nie walczy o interes polskiego rolnictwa.

Druga rzecz – ASF. Nie wiem, czy pan minister wie, co to jest dzik. To jest takie zwierzątko, które chodzi sobie po lasach i po tych lasach roznosi ASF. To jest bardzo poważne zagrożenie. Nie wiem, czy pan sobie zdaje z tego sprawę, ale ta choroba cały czas posuwa się do przodu, przeszła linię Wisły. W związku z tym państwo powinni podjąć odpowiednie działania. Tymczasem jedyne, co państwo robią, co robi PiS w tej sytuacji, to organizowanie kolejnych spotkań, narad – a te dziki przechodzą, idą dalej i roznoszą tę chorobę po całej Polsce. Panie ministrze, trzeba skończyć z naradami i wziąć się w końcu do roboty.

I trzecia rzecz. Czy dopłaty będą wypłacane terminowo? Panie ministrze, w ciągu ostatnich 2 lat wam się to nie udało. Były spóźnienia, opóźnienia. Nie wiem, czy już poradziliście sobie z systemem informatycznym. Jeżeli nie, to proponuję jak najszybciej

ciej wziąć jakichś dobrych informatyków (*Dzwonek*), odejść od tych komputerów i zostawić to specjalistom, niech to zrobią, naprawdę.

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo proszę, żeby pan minister się do tego ustosunkował. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Po pierwsze, kilka sprostowań. Pan minister wprowadza w błąd i Wysoką Izbę, i opinię publiczną, mówiąc o wynegocjowanym przez nas budżecie z Unii Europejskiej. On dla Polski i dla polskiego rolnictwa jest największy w historii. Przegraliście proces wyborczy, do tej pory nie przeprosiliście. Domagamy się natychmiastowych przeprosin. (*Oklaski*) Domagamy się i żądamy od pana wynegocjowania dwa razy większego budżetu na wspólną politykę rolną...

(*Głosy z sali: Ooo...*)

...bo mają być podwojone dopłaty. Tak jest.

(*Posel Jakub Rutnicki: Obietnic trzeba dotrzymywać.*)

Taki rząd, nowy premier, wielka sprawa. To kiedy będą podwojone dopłaty? Prosimy o podanie konkretnej daty, kiedy polscy rolnicy dostaną podwojone dopłaty. I proszę wytłumaczyć panu premierowi Morawieckiemu, który w swoim exposé niewiele czasu poświęcił na rolnictwo, ale mówił o tym, że będziecie dążyć do tego, żeby w Polsce była średnia europejska w zakresie dopłat... Panie ministrze, pan dobrze wie, że my właśnie zostawiliśmy wam w Polsce średnią europejską w zakresie dopłat. Wy macie to podwoić, i to natychmiast. (*Oklaski*) Pierwsza rzecz.

Druga rzecz: CETA. Jak umowa o wolnym handlu z Kanadą? Kiedy polski parlament... Kiedy suweren nie podejmiemy decyzję? My chcieliśmy ją podjąć przed Parlamentem Europejskim. Wy się na to nie

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

zgodziliście. GMO z Kanady będzie płynąć do Polski. Kiedy nasza suwerenność zostanie uzyskana?

Czy zgłosi pan zdanie odrębne w sprawie likwidacji hodowli zwierząt futerkowych w Polsce? Czy zgłosi pan zdanie odrębne na posiedzeniu Rady Ministrów w sprawie zakazu uboju tradycyjnego?

Co pan zrobił... Tylko nie to czcze gadanie, bo już mamy tego dość. Dobrze mówił jeden z pana posłów: gadacie, gadacie, gadacie. Naprawdę, jeśli mowa o ASF-ie, nie jest pan w stanie zamienić 104 ognisk, które pan ma dzisiaj, na trzy, które były za naszych czasów...

(Głos z sali: 3%).

...i powiedzieć, że to jest mniej.

Trochę pokory. Idą święta. My z życzliwością podchodzimy do pana *(Dzwonek)*, chcieliśmy panu pomóc z jedną ustawą, drugą, dzisiaj z wysłuchaniem publicznym. Pokory i pracy w nowym roku.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Naprawdę Polska i polskie rolnictwo tego potrzebują. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Chciałam bardzo prosić, żeby państwo przestrzegali czasu, bo jest jeszcze wielu posłów, a czas na debatę nam się kończy.

Bardzo proszę, pan poseł Mieczysław Miazga, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Mieczysław Miazga:

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! W województwie podkarpackim są bardzo dobre warunki do rozwoju produkcji mleka i mięsa wołowego, szczególnie w rejonie Bieszczad. Samorząd województwa podkarpackiego w celu zahamowania spadku produkcji od lat podejmuje i wspiera inicjatywy, które służą promocji podkarpackiej wołowiny, m.in. program zatytułowany „Podkarpacki naturalny wypas”. Celem programu jest wzrost pogłowia bydła. Na ten cel województwo wydaje ponad 2 mln zł rocznie. Są wymierne efekty tego działania.

Mam pytanie. Jakie działania podejmuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na rzecz rozwoju sektora wołowego?

(Głos z sali: Żadne.)

Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Żmijan, Platforma Obywatelska.

Posel Stanisław Żmijan:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mimo ogólnej koniunktury gospodarczej sytuacja w rolnictwie jest zła, sytuacja materialna rolników stale się pogarsza, a to m.in. dlatego, że polityka waliki z ASF-em pod kierownictwem pana zastępcy, pełnomocnika rządu do spraw zwalczania tej choroby po prostu zbankrutowała. Ale nie będę dalej krytykował, bowiem jest szansa: w swoim exposé pan premier Morawiecki przez wszystkie przypadki odmieniał wyrazy „szczodra pomoc”. Ma pan szansę, panie ministrze, bo dotychczas na szczodłą pomoc niestety nie mogli liczyć rolnicy ani z Podlasia, ani z Lubelszczyzny, ani – już dzisiaj – z Mazowsza. Odszkodowania nie pozwalają na zmianę profilu gospodarstw, na pokrycie zobowiązań czy spełnienie wyśrubowanych norm bioasekuracji. Rolnicy otrzymują odszkodowania po wielu miesiącach. Podobnie jest z rekompensatami z tytułu utraconych przyszłych korzyści, a przecież pan obiecywał.

W związku z tym mam do pana pytania. Czy podejmie się pan zorganizowania realnej pomocy? Czy możliwe będzie wypłacenie zasiłków hodowcom trzody chlewnej na obszarze występowania afrykańskiego pomoru świń? Czy możliwe jest stworzenie gwarancji rządowych dla banków, które zawieszają spłatę kredytów przez producentów trzody chlewnej? Czy możliwe jest zrekompensowanie *(Dzwonek)* gminom ubytków...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Posel Stanisław Żmijan:

...w dochodach budżetowych z tytułu zawieszonego podatku? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

Posel Witold Zembaczyński:

Dziękuję, pani marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Moje pytanie jest pytaniem z zakresu rozwoju inwazji ASF-u na terytorium Rzeczypospolitej. Widzimy tutaj geometryczny wzrost przypadków i dlatego chciałem się od pana ministra dowiedzieć, czy mógłby pan przytoczyć jakiś modelowy przykład tego, że poprzez próbę eliminacji pogłowia dzików ta choroba została zatrzymana, bo znane mi liczne przypadki wskazują na to, że jest to metoda nieskuteczna. Nie da się doprowadzić nawet poprzez nie wiadomo jak wymyślną rzeź dzików do kompletnego ich wyeliminowania i wyłączenia ryzyka roznoszenia ASF-u właśnie przez populację dzików.

Zostało niedawno wprowadzone – około miesiąca temu – takie rozporządzenie, które nakazuje zaopatrywanie świń przemieszczanych na terytorium Rzeczypospolitej w świadectwa zdrowia wystawiane przez urzędowego lekarza weterynarii. Na podstawie badania klinicznego nie wcześniej niż na 24 godziny przed transportem świnia czy konkretne stado mogą być zaopatrzone w taki certyfikat. Dlatego też chcę się dowiedzieć, co z kwestią kosztową związaną z uzyskiwaniem tych certyfikatów, bo tutaj hodowcy muszą również zapłacić za np. dojazd lekarza do miejsca badania tych osobników. Czy jest możliwość przejęcia tych kosztów przez ministerstwo czy ogólnie budżet państwa?

No i oczywiście, panie ministrze, dodatkowe pytanie wiąże się z tym, dlaczego pan minister tak mało uwagi poświęca problemowi ASF-u, lobbuje za kompletnym wyeliminowaniem populacji dzików, co jest nieskuteczne w walce z tą chorobą, dlaczego tak późno te świadectwa zostały wprowadzone i dlaczego pan minister zajmuje się m.in. donoszeniem do prokuratury na prezydentów miast, a nie realnymi problemami polskiego rolnictwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Aleksander Mrówczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Aleksander Mrówczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zużycie tytoniu w Polsce jest w miarę stałe. Mimo szkodliwości używania tytoniu Polacy produkujący tytoń powinni zarabiać. Od wielu lat w szarej strefie funkcjonuje obrót tytoniem nieprzetworzonym. Tracą na tym rolnicy producenci, firmy przetwórcze i budżet państwa. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęło działania w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się szarej strefy w obrocie tytoniem nieprzetworzonym? I drugie pytanie: Jak ministerstwo wspiera plantatorów tytoniu, aby utrzymać miejsca pracy w tym sektorze? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Leszek Ruszczyk, Platforma Obywatelska.

Posel Leszek Ruszczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W niedzielę mieliśmy okazję uczestniczyć w forum mazowieckich izb rolniczych. Tematy były trudne, ale jeden szczególnie był trudny, zwłaszcza dla rolników, których plony jeszcze do dzisiaj pozostają na polach, bo nie mogą oni tam wjechać sprzętem, chociaż sprzęt mamy...

(Głos z sali: Ministra wina.)

...bardzo dobry.

(Głos z sali: To minister jest winny.)

Nie. Jednak poczekajcie państwo na pytanie.

Mam w związku z tym do pana pytanie: Kiedy i kto opracuje...

(Głos z sali: Kiedy?)

...plan czy program gospodarowania wodami taki, który ochroni rolników podczas suszy, ale też i podczas występowania nadmiaru wody? On musi być związany również z regulacją rzek, ponieważ spółki wodne, które pobierają w tej chwili składki, nie rozwiązują problemów. Prac drenażowych nie było od bardzo dawna. A uważam, że to jest rola państwa, które powinno wziąć to na siebie.

I jeszcze drugie pytanie: Czy w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa ASF-u przewiduje pan wariant hiszpański, czyli wybicie całkowite trzody chlewnej i odbudowywanie jej od nowa? I czy ministerstwo życzy tego naszemu rolnictwu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bez wątpienia zapisze się pan w historii jako osoba odpowiedzialna za rozprzestrzenianie się wirusa ASF. 35-krotny wzrost liczby ognisk tego wirusa jest zapewne nie do pobicia. Ale muszę przyznać, że również panu bardzo dobrze idzie realizacja programu żywność+, a właściwie to żywność-, bo za tę samą kwotę kupimy teraz znacznie mniej produktów spożywczych. Przykładowo, ceny mleka wzrosły o 1/4, masła – o 70%, wzrost cen jajek to 50%. Złożyłem w tej sprawie interpelację do pana ministra. Ze zdziwieniem muszę powiedzieć, że otrzymałem taką oto odpowiedź, że wzrost cen „to większe przychody zarówno ze sprzedaży krajowej, ale również w handlu na rynkach zagranicznych. Na obecnej sytuacji korzystają również rolnicy, uzyskując coraz wyższe ceny skupu, dzięki czemu ulega poprawie sytuacja finansowa ich gospodarstw”.

Ja oczywiście pytałem o to w imieniu konsumentów, którzy muszą za te produkty płacić znacznie więcej, ale również, muszę powiedzieć, sprawdzałem to, i nie jest prawdą, że cały ten wzrost cen przekłada się na podwyżkę cen skupu. Wzrost cen skupu mleka np. jest rzędu 20%. Różnica jest zasadnicza.

Panie ministrze, w ramach polityki rządu, którą prowadzicie, o ile chce pan przez najbliższe 2 lata jeszcze podnieść ceny produktów spożywczych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Barbara Bartuś, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! Ja rozpocznę od tego, że w odróżnieniu od większości zabierających tutaj głos jestem ze wsi. Ja jestem właścicielem gospodarstwa – małego, ale rolnego. I rozpocznę też od tego, że chcę bardzo serdecznie podziękować panu Krzysztofowi...

(Poseł Jakub Rutnicki: Za ASF.)

...Jurgielowi, ministrowi rolnictwa, i całemu ministerstwu *(Oklaski)*...

(Głos z sali: Brawo!)

...za to, co w obszarze rolnictwa robi.

(Głos z sali: Posłowie rolnicy.)

Tak, panie ministrze, rolnicy dziękują. Pana zaangażowanie...

(Poseł Jakub Rutnicki: Można?)

(Głos z sali: Można.)

...nie pojawiło się dopiero wtedy, gdy został pan ministrem rolnictwa, bo pan sprawy rolników, sprawy rolnictwa...

(Poseł Jakub Rutnicki: Jest szeroko znany.)

Tak...

(Głos z sali: Oczywiście.)

...jest szeroko znany. Jako kolega parlamentarzysta też...

(Głos z sali: Przewodniczącym był.)

...sprawy rolnictwa przekładał ponad wszystko i często w naszym klubie wywalczał te tematy, które powinny być przedstawiane na posiedzeniu Sejmu.

Wiem, że przygotował pan, ministerstwo przygotowało w ostatnim okresie „Pakt dla obszarów wiejskich”. Panie ministrze, kiedy ten pakt wejdzie w życie? Mówiąc o tych przygotowaniach, chciałam zapytać o te działania, które już weszły w życie. Jak pan, panie ministrze, ocenia działania Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa? To wszystko ma służyć rolnikom.

Pana działania mają służyć rolnikom, ale służą też całej polskiej gospodarce. Jako przewodnicząca grupy polsko-kazachstańskiej widziałam pana zaangażowanie w podpisywanie kontraktów międzynarodowych. Dlatego też moje kolejne pytanie o działania ministerstwa. Chciałam zapytać o sytuację w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi. Tak jak powiedziałam, są sukcesy na polu Polska – Kazachstan, ale to nie są jedyne sukcesy. I za to wszystko panu jeszcze raz dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dziękujemy.)

(Głos z sali: Wygarnęłaś.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie można powstrzymać się po takim wystąpieniu. Niech żyje król! Niech żyje król! Niech żyje król! I brawo! *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Jakub Rutnicki: Łubu-dubu, Jarząbek naprawdę by się nie powstydział.)

Szanowni Państwo! A więc tak, ja mieszkam na wsi. Wychowałam się w gospodarstwie rolnym. Pracuję wśród rolników.

(Głos z sali: Zadowoleni są?)

Jestem lekarzem rodzinnym, 90% mojej populacji to rolnicy. Szanowni państwo, mają zgoda inną opinię niż przed chwilą tu usłyszana.

(Głos z sali: W Warszawie?)

Posel Lidia Gądek

Chciałam powiedzieć panu ministrowi, że dziwię się pana wypowiedzi, ponieważ nawet niektóre pytania pan uprzedzał, szczególnie jeśli chodzi o energię. Nikt ich jeszcze nie zadał. Ja miałam je zadać. Ale dobrze, rozumiem, że pan odczytał wcześniej te potrzeby i pytania. Natomiast myślę, że dawno pan nie był na wsi, na takim prawdziwym spotkaniu z rolnikami, na zebraniu sołeckim, gdzie powiedzieliby panu, jak dramatyczna jest sytuacja.

(*Posel Anna Kwiecień: W tę niedzielę.*)

Przez 2 lata waszych rządów jest co najmniej kilkumiesięczne opóźnienie dopłat bezpośrednich, wzrost OC dla rolników, teraz groźba wzrostu kosztów energii elektrycznej.

(*Głos z sali: Groźba, groźba.*)

Będziemy dopłacać za waszą wyimaginowaną bezpieczną moc.

(*Posel Barbara Dziuk: Bo moc jest z nami.*)

Szanowni Państwo! Były tu cytowane liczby Głównego Urzędu Statystycznego na temat tego, jak to dobrze się żyje na wsi, jak wzrosły dochody. Tylko państwo chyba nie wiecie, że dzisiaj cena wieprzowiny jest już poniżej 4 zł, a jeszcze rok temu było to blisko 6 zł. Czyja to jest zasługa? Ano ministerstwa, które tak ładnie się teraz uśmiecha, które będzie miało, tak jak była pani premier tego rządu 27:1, wpisane 3:104.

(*Posel Robert Telus: Jak wyście rządźli, to była po 3 zł. Pamiętajcie o tym.*)

A jak dalej będziecie tak robić, to prawdopodobnie nie do 104, tylko wariant hiszpański: wyrzniemy całe pogłowie i będziemy w Chinach kupować świnię. Szanowni państwo, do pracy, a te glorie to weźcie sobie tak przez kilka (*Dzwonek*) podzielicie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Pani doktor z chorymi rozmawia.*)

(*Głos z sali: Przecież nie ze zdrowymi.*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Ale dowcip, naprawdę.*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Adam Ołdakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Adam Ołdakowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panowie Ministrowie! Niektórzy, zwłaszcza z PSL, zapomnieli już o tym, że dwa razy perspektywę...

(*Głos z sali: Panie pośle, chorzy rolnicy to gorsi rolnicy?*)

Niech pan przestanie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój. (*Dzwonek*)

(*Posel Lidia Gądek: Pan poseł obraża polskich rolników.*)

Posel Adam Ołdakowski:

...budżetową negocjowaliście. Najpierw pierwszą 2006–2013...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Przepraszam, panowie. Kuba...

(*Posel Jakub Rutnicki: Wstyd!*)

(*Posel Lidia Gądek: Wstyd!*)

Posel Adam Ołdakowski:

...później dwa razy 2006–2013 i następną perspektywę, te sprawy rolne. Nie tylko tej średniej nie osiągnęliście. Jako rolnik mogę powiedzieć, że w tej pierwszej osiągałem do 1100 zł dopłaty do hektara, a teraz góra 850. Czyli jaka to jest średnia europejska? Proszę mi powiedzieć. Teraz mówicie, że my obiecywaliśmy dwukrotność. Dopiero rozpoczną się negocjacje następnej perspektywy budżetowej i wtedy zobaczymy, ile osiągniemy, a nie od razu mówicie: nie osiągnęliście. Wy nie tylko tego nie osiągnęliście, ale dla rozwoju obszarów wiejskich osiągnęliście jeszcze o parę miliardów mniej, czyli obszary wiejskie, takie jak to Braniewo, z którego jesteście, mają dużo mniej środków finansowych na swój rozwój.

Panie Ministrze! Mam pytanie związane z embargiem rosyjskim. Co planuje pan i co planuje ministerstwo w tym względzie? Chodzi o to, żeby polscy rolnicy albo ci, którzy handlują, z powrotem osiągnęli to, co tracą. Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Dorota Niedziela, Platforma Obywatelska.

Posel Dorota Niedziela:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, przyniosłam tak dużo, bo pana nie było wczoraj. Bardzo się cieszę, że pan minister czerpie garściami z wiedzy wielu ludzi, tylko że te

Posel Dorota Niedziela

wszystkie informacje, które są w sprawozdaniach pana zespołów, przegrały z jednym dzikiem, z jednym dzikiem.

(Głos z sali: Dwa, dwa dziki.)

Chcę powiedzieć, że pana wojenki resortowe z ministrem Szyszką doprowadziły do tego, że nie był pan w stanie zredukować ilości dzików. Co więcej, pan poseł Telus tutaj walczył bardzo mocno bodajże w maju tamtego roku... Przypomnę panu tę ustawę. W tej ustawie, pan minister się przychylił, obiecaliście polskim rolnikom odszkodowania łowieckie, fundusz łowiecki. W tej chwili w komisji środowiska wszystko zostało zlikwidowane. Pan okłamał rolników, pan kłamał, że będą nowe zasady wypłaty odszkodowań rolniczych. Nie ma nic.

Panie Ministrze! Mówmy teraz konkretnie. Co nam najbardziej grozi? Ja panu powiem, co nam grozi. Rynek wołowiny, rynek wieprzowiny, rynek drobiu. Rynek drobiu zahamowany przez chorobę zakaźną, jaką jest grypa ptaków. Możemy tam wysłać eksport drobiu za prawie 1 mld. Rynek wieprzowiny zahamowany. Pan obiecywał otwieranie chińskich rynków. Chińskie rynki są zamknięte i będą zamknięte dla drobiu i dla wieprzowiny, bo nie radzi pan sobie z dzikami i ASF, z małym wirusem. Przejdzie pan do historii jako minister, który, po pierwsze, zlikwidował hodowlę koni arabskich...

(Głosy z sali: Ooo...)

...i rozprzestrzenił, spowodował epidemię afrykańskiego pomoru świń w Polsce. I to będą pana dokonania.

Eksport polski to 15 mld euro, z czego 80% idzie do Unii Europejskiej, 20% biorą od nas Niemcy, a wy prowadzicie wojenkę z Niemcami. To po pierwsze. *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Dziękujemy.)

21% naszego eksportu to są tylko i wyłącznie mięsa i ich przetwory, Proszę o nie dbać. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Ostatnie pytanie, ponieważ wyczerpaliśmy czas, zada dzisiaj pan poseł Lech Kołakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Zostały jeszcze trzy osoby, pani marszałek.)

Gdyby były trzy osoby, to mamy jeszcze...

(Głos z sali: Nie ma pana posła.)

To następna osoba, pani poseł Bożena Kamińska kończy.

(Poseł Robert Telus: Nie, nie, PiS-owi się należy.)

(Głos z sali: Jak to PiS-owi się należy?)

Droży państwo, nie ma pani poseł.

Oddaję głos panu ministrowi.

Przepraszam, pierwszy pan poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

(Głos z sali: Robert, co ty zrobiłeś?)

(Głos z sali: Przerwałeś dyskusję.)

Posel Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem bardzo podziękować za tę debatę, szczególnie tym, którzy zadawali pytania, bo udało się poruszyć wiele spraw nurtujących polskich rolników i pokazać, bo ja w ciągu tych 5 minut nie mogłem tego zrobić ze względu na zbyt krótki czas, wszystkie te nieprawidłowości czy błędy, które są popełniane w polityce rolnej.

Nie chcę, aby ta debata była polemiką między dwoma osobami. Nie chcę też mówić o cechach pana ministra czy go krytykować. Chcę tylko powiedzieć, panie ministrze, że zarzucił mi pan nieprawdę, a ja wszystkie informacje, które dzisiaj przedstawiłem, wszystkie te informacje, które przedstawiłem, uzasadniając wniosek o wotum nieufności, czerpałem z materiałów ministerstwa rolnictwa, podległych panu agencji, z opinii ekspertów, z posiedzeń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z głosów rolników, które były protokolowane, które były przedstawiane na posiedzeniu komisji rolnictwa.

ASF rzeczywiście nie powinien być tematem politycznym, ale niech się uderzą w piersi ci, którzy w 2014 r., w 2015 r. – patrzę w tę stronę – na tej mównicy byli w tych sprawach powściągliwi. Oni krzyczeli, oni mówili, oni mieli pomysły, przedstawiali pomysły, ale także pan, panie ministrze, mówił bodajże do ministra Sawickiego czy ministra Kalemby, że te działania, które zaproponowali w pierwszej fazie rozwoju ASF, są zbyt rygorystyczne, nie powinny one być aż takie, że zagrożenia są przesadzone, więc trzeba by te wymagania poluzować.

Zresztą, jak analizuję problem ASF i to, co resort rolnictwa w tej sprawie mówi, gdzie szuka winnych, to stwierdzam, że jest kilku winnych. Po pierwsze, słyszałem nawet taką opinię, że winny jest przebieg granicy ustalony w 1945 r., czy trochę wcześniej, między Polską a Związkiem Radzieckim, bo gdyby on był inny, to pewnie ASF nie doszedłby do nas. Dobrze, na tych można zwać. Później mówiło się o ministrze Sawickim, ministrze Kalemby, że oni nie opanowali sytuacji. Zacytowałem przed chwilą pańską wypowiedź z tego okresu, zresztą tych cytatów mogłoby być więcej, ale czas na to nie pozwala. Później byli winni lekarze weterynarii, którzy prowadzili jakieś działania dywersyjne, nie pozwalali skutecznie zwalczać ASF. Już są w większości wymienieni albo są podlegli. Później byli winni rolnicy, którzy podobno wyolbrzymiali problem, organizowali protesty, nawet padło takie oskarżenie, że albo płacą uczestnikom protestów, albo biorą 30 zł, a chodzi o to, żeby wyol-

Posel Mirosław Maliszewski

brzymić problem ASF. Nie wiem, czy ci rolnicy, którzy protestowali w 2015 r., są bardziej lubiani niż ci obecni. To ci z 2015 r. już zapowiadają, że wyjdą w marszu gwiazdowym na Warszawę i pod ministerstwo rolnictwa, więc pewnie będą już źli. Po drodze byli jeszcze myśliwi, którzy nie chcą rzekomo strzelać do dzików, a oni chcą strzelać do dzików. Proszę się skontaktować z kołami łowieckimi na Mazowszu, które dzisiaj nie wiedzą, co mają w tej sprawie robić, i wstrzymują odstrzał dzików, bo nie wiedzą, do jakiej chłodni mają zawieźć tusze, kto ma zapłacić za wnętrzności potrzebne do badania, jaki okres musi upłynąć do czasu, gdy można zagospodarować dzika, i czy dostaną za to jakiegokolwiek pieniądze. Większość kół łowieckich odstrzały wstrzymała. To pokazuje atmosferę, jaka jest wokół ASF.

Ostatnio usłyszałem, że to NIK, Najwyższa Izba Kontroli jest chyba winna, bo przygotowała tendencyjny raport, polityczny raport, którego autor akurat się wsłuchał w głosy rolników, którzy mówią o tym, jaki jest bałagan w sprawie ASF. Pewnie gdyby prezes NIK został zmieniony wcześniej, to przedstawiłby takie dane, jakie zacytował poseł Dolata, z GUS. Jednak jak się czyta dane GUS, to trzeba też rozumieć, nie mylić kolumn z liniami, tylko czytać dokładnie, co jest. Pieniądze dyspozycyjne dla rolników nie pochodzą z tytułu osiągania wyższych cen za sprzedawane produkty rolne. Trzeba zobaczyć kolumnę obok albo tabelkę obok, która mówi, o ile w tym czasie wzrosło zadłużenie rolników, i ono jest dużo wyższe niż wzrost dysponowanych środków, bo jest to uzupełniane kredytem, który jest już dzisiaj w wielu aspektach na wsi zjawiskiem powszechnym.

(*Głos z sali:* Inwestują.)

Strasznie inwestują. Jest też bardzo dokładny wskaźnik mówiący o inwestycjach, zwłaszcza z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, gdzie większość działań jest w ogóle nieuruchomionych albo są stawiane takie wymagania, że np. młodzi rolnicy po te środki nie sięgają, a agencja ogłasza kolejne nabory, bo nie ma chętnych, żeby te pieniądze wziąć, bo rolnicy nie spełniają wymagań, które państwo przygotowaliście.

Było mało czasu, żeby poruszyć wszystkie wątki. Jeszcze dwa poruszę. Po pierwsze, ubezpieczenia. Wiosną tego roku, czy może w tym okresie rok temu, mówiono, że będzie rekordowa ilość środków na dopłaty do ubezpieczeń rolnych i wreszcie rolnicy będą mogli ubezpieczać swoje uprawy. 900 mln zł było. Jak to wyglądało w ciągu roku, to wszyscy dobrze wiemy. Spóźnione zakłady ubezpieczeniowe, niemożność zawierania polis, przymrozki wczesnowiosenne, rolnicy nieubezpieczeni do dnia dzisiejszego nie otrzymali ani tego odszkodowania, ani z tego tytułu nadzwyczajnej pomocy. Tak prawdę mówiąc, chodzi nie o 2 tys. zł na 1 ha, tylko o 1 tys. Większość tych rolników pomocy nie uzyskała. A co stało się z tymi

środkami, z tymi 900 mln zł? Analiza za kilka miesięcy tego roku, bodajże za 7 miesięcy, mówi, że z tych 900 mln wykorzystano niecałe 200 mln. Tak więc to wróci do budżetu, dlatego że daliście taką propozycję ustawy o ubezpieczeniach, że firmy ubezpieczeniowe mimo wzrostu dopłat z budżetu państwa przygotowały rolnikom takie polisy, że ich fizycznie nie było stać na to, aby podpisać umowę, i uprawy nadal są nieubezpieczone.

Podobnie z tą pomocą. Tu jest konkretne pytanie, panie ministrze: Kiedy będzie pomoc dla tych, którzy ponieśli straty w swoich gospodarstwach, dla których ta pomoc miała być uruchomiona? Nie chcę znowu się znęcać czy parafrazować cytatów, które tu były, ale jako żywo do głowy (*Dzwonek*) przychodzą słowa jednego z panów posłów, który mówił, że opozycja gada, gada, więc parafrazując ten cytat: minister gada, gada, gada, dzik chory na ASF cały czas pada, pada, pada, tych dzików jest już 700. Tych dzików jest mniej więcej tyle samo, ile pan dokumentów przygotował do zwalczania ASF. Tak samo one są skuteczne, jak te dziki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Michał Cieślak.

Posel Michał Cieślak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Składam wniosek formalny z prośbą o przedłużenie o 10 minut posiedzenia w tym punkcie obrad ze względu na wagę tematu oraz długą listę osób, które zapisały się do dyskusji.

Uzasadniam swój wniosek. Jest to wniosek dotyczący pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie, złożony przez Polskie Stronnictwo Ludowe, PSL, czyli przedstawiciele poprzedniego ministra rolnictwa, za którego mleko kosztowało 80 gr, a dziś, za tego pana ministra, kosztuje 1,50 zł.

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Pani marszałek, to jest wypowiedź?)

Trzoda chlewna, żywiec osiągał ceny 80 gr, 2,50 zł, 3 zł za 1 kg żywca. Dzisiaj jest to 5–6 zł. Jabłka za urzędowania pana z Polskiego Stronnictwa Ludowego kosztowały 0,80 zł, a dzisiaj – 2 zł, 3 zł.

(*Głos z sali:* To historia, panie pośle.)

Zboże za rządów państwa PSL–PO było używane do palenia w piecach, ponieważ kosztowało poniżej 250 zł, tyle co miał.

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Pani marszałek, to nie jest uzasadnienie.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Szanowny panie pośle...

Posel Michał Cieślak:

Dzisiaj średnia cena...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Panie pośle, pan nadużywa formuły wniosku formalnego.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Szanowny panie pośle...

Posel Michał Cieślak:

...to jest 600–800 zł.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Szanowny panie...

Posel Michał Cieślak:

I ostatnia uwaga. Według Eurostatu na 38 państw w Polsce żywność jest najtańsza dla konsumentów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Dorota Niedziela*: To nie jest wniosek formalny. Nakłamał pan, nakłamał.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Nie uwzględnię tego wniosku formalnego, ponieważ dosyć precyzyjnie w regulaminie Sejmu określone jest, jak wygląda informacja bieżąca. Wiem, że temat jest ważny, ale nie będziemy zmieniali regulaminu Sejmu. Jeżeli pan poseł chce, może złożyć pytanie na piśmie.

Bardzo proszę pana ministra Jurgielę o odpowiedź na pytania.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Ale pan jest zadowolony, bo wykiwał pan marszałka?)

(*Głos z sali*: A ile razy wy kiwaliście?)

(*Posel Stanisław Żmijan*: My nie kiwamy, to jest technika debaty.)

Bardzo przepraszam, ale jeżeli państwa nie interesuje ta debata, proszę opuścić salę.

**Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po pierwsze, chciałbym zaapelować do honoru Polskiego Stronnictwa Ludowego, jeśli ma honor...

(*Głos z sali*: Nie mają.)

...aby pan Kosiniak-Kamysz wskazał wypowiedź czy miejsce, gdzie jest zapisane, że mieliśmy podwoić dopłaty. Nie kłamcie panowie, bo takiej wypowiedzi, takiej deklaracji nie było. Jeśli jesteście honorowi, to więcej tego nie powtarzajcie.

Druga sprawa, jeśli chodzi o wiek emerytalny, przecież sami podnieśliście go do 67 lat. W tym zakresie też kłamiecie.

(*Głos z sali*: Kto przeszedł?)

Na wstępie powiem, bo tutaj była mowa o sytuacji gospodarczej, że jest raport Instytutu Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej. Jest to opublikowane w przedwczorajszej „Rzeczpospolitej”. Jedno zdanie wystarczy: Jak podaje Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej, w II kwartale 2017 r. koniunktura w polskim rolnictwie ponownie się poprawiła. To już piąty kwartał z rzędu pozytywnego trendu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Myślę, że to nie jest nasz instytut. Jest to instytut Szkoły Głównej Handlowej, która ma odpowiednią markę.

Nie wspominaliście państwo dzisiaj o ziemi, bo już chyba rozmowy, spotkania z rolnikami was przekonały...

(*Posel Dorota Niedziela*: Nie starczyło czasu.)

...że ta ustawa, którą przyjęliśmy 1,5 roku temu, jest na polskiej wsi popierana. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posel Dorota Niedziela*: Czemu ją nowelizujecie?)

I też jest na to dowód, bo w portalu „Interia Biznes” – to jest portal związany chyba z Platformą, przynajmniej z liberałami – jakie są tytuły? „Na rynek ziemi wraca normalność”.

(*Posel Stanisław Żmijan*: Jaki portal, panie ministrze?)

„Interia Biznes”.

(*Posel Stanisław Żmijan*: Ale to któryś pana zastępcę zamieścił.)

„Inwestorzy spekulacyjni wypchnięci z rynku”. To są tytuły w portalach, które... (*Oklaski*)

(*Posel Robert Telus*: Brawo!)

(*Posel Dorota Niedziela*: Artykuł sponsorowany.)

(*Posel Stanisław Żmijan*: Minister Babalski pewnie zamieścił.)

Trzecia sprawa, przygotowaliśmy tabelę, jeśli chodzi o liczbę dzików i redukcję. W 2014 r. i 2015 było 258 tys. Dzisiaj jest 198. (*Oklaski*)

(*Posel Robert Telus*: Brawo!)

(*Posel Dorota Niedziela*: Może pan posłucha rolników.)

Tak że redukcja jest realizowana.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel

Teraz przejdę do odpowiedzi na niektóre pytania, bo czasu nie jest dużo i nie wystarczyłoby go, żeby na wszystkie odpowiedzieć. Powiem tak: musicie państwo sobie uświadomić... Zresztą jeśli ktoś jest zainteresowany, to jest raport z 2-letniej działalności, mówiłem, przesłany do Sejmu. Wszystkie działania są opisane. Zachęcam do lektury i pisania interpelacji, jeśli ktoś nie zgadza się z tymi zapisami. Ewentualnie na posiedzeniu komisji czy Sejmu możemy o tym dyskutować.

(Poseł Dorota Niedziela: Pan nam da ten raport?)

(Głos z sali: W Sejmie jest.)

(Głos z sali: Na stronie.)

(Poseł Robert Telus: Proszę nie przeszkadzać.)

Dla pana ministra, proszę bardzo.

(Poseł Dorota Niedziela: Dziękujemy.)

(Głos z sali: Nie rozpraszać pana ministra.)

(Głos z sali: To jest gest. Uczcie się.)

Teraz te ważniejsze sprawy. Chcę powiedzieć, że mamy, szanowni państwo, jasną politykę. O ziemi mówiłem, zatrzymaliśmy spekulację. Osoby, które były powiązane z poprzednią władzą, już trzymają tę ziemię. Nie wiem, kiedy ją sprzedadzą tzw. słupy, chyba że nastąpią zmiany.

(Poseł Dorota Niedziela: Podobno nie ma słupów. Tak mi pan w interpelacji napisał.)

Druga sprawa, zmiana zasad polityki rozwoju. Trzeba mówić naprawdę programowo, a nie takimi przytykami, które państwo tutaj stosujecie. Tak nie wypada, nawet w parlamencie. Mówił o tym poseł Ardanowski – przyjęta „Strategia odpowiedzialnego rozwoju” – rząd przyjął rozwój zrównoważony i trwały. Cała odpowiedzialność za rozwój rolnictwa polskiej wsi pierwszy raz jest przyjęta przez rząd. Oczywiście ma to odzwierciedlenie w projektach strategicznych, „Strategii odpowiedzialnego rozwoju”, jak też w „Pakcie dla obszarów wiejskich”, który na początku roku przedstawimy do konsultacji. Pakt wynika właśnie z prowadzenia całej polityki rozwoju. Będzie zawierał instrumenty, które są w SOR. Te instrumenty są w ramach wspólnej polityki rolnej w ramach instrumentów krajowych. Już tutaj była o tym mowa. Wstępnie został ogłoszony komunikat w sprawie WPR. Tam jest już inna zasada programowania rozwoju. Trzeba będzie opracować plan strategiczny wykorzystania środków w ramach wspólnej polityki rolnej, ale wcześniej nie można tego zacząć. Zaczniemy w momencie, kiedy pojawi się pakiet legislacyjny określający zasady sporządzania takich dokumentów.

Jeśli chodzi o – pani Pępek chyba nie ma, ale odpowiem – system informatyczny, to szanowni państwo, funkcjonuje umowa zawarta w 2016 r. Umowa jest realizowana. Pomimo że państwo zgłaszaliście wątpliwości, że nie będą wypłacone dopłaty za rok 2016, jak wicie, były one wypłacone. Mówiliście, że nie będzie dopłat i zaliczek za 2017 r., tymczasem, jak państwo wicie, wnioski już przyjęto, kompletność

zbadano, wypłacono po raz drugi z rzędu 70-procentowe zaliczki, czego nie było za rządów PO i PSL.

(Poseł Dorota Niedziela: Nie było zgody Unii.)

Jest minimalny procent niewypłaconych, ale to w każdym działaniu, gdzie musi być postępowanie kontrolne czy musi być zakończone postępowanie decyzyjne, nie ma... Natomiast prawie 100% zaliczek jest wszędzie wypłaconych.

O podwojeniu dopłat mówiłem. Jeszcze raz proszę, panowie, pokażcie dowód, że ktoś z PiS-u o tym powiedział. Naprawdę, bądźcie honorowi.

(Poseł Jan Łopata: Dobrze, załatwione.)

Jeśli chodzi o program bioasekuracji, o którym mówił pan poseł Gwiazdowski, to prowadzony program spowodował, że na terenach, na których był ten ASF czy były ogniska w hodowli świń, nie ma tam już tego. Program spełnił swoje zadanie i od roku na tamtych obszarach nie ma już wirusa czy też przypadków ASF w hodowli świń. A jeżeli chodzi o to, szanowni państwo, że pojawił się w okolicach Warszawy, to są dwie możliwości: albo celowe działanie, co badają odpowiednie organy – takie coś ma miejsce czy będzie miało – albo znaczenie ma tu żywność, która jest przywożona z Ukrainy.

Ktoś tutaj powiedział, że państwo tutaj nie działa. Działa, jest zespół międzyresortowy, bo inaczej być nie może. Wszystkie służby w Polsce są zaangażowane w zwalczanie afrykańskiego pomoru świń.

(Poseł Dorota Niedziela: Efekty!)

W tym przypadku mówimy o Straży Granicznej, o służbach celnych, które odbierają żywność na granicy polsko-ukraińskiej, to jest realizowane.

(Poseł Dorota Niedziela: A śnieg pada, pada, pada...)

Jeśli chodzi o cukier – pytała pani poseł Krynicka – to wiemy, że kwoty zostały zniesione, natomiast aby usprawnić sprzedaż polskiego cukru, uruchomiliśmy w Gdańsku budowę terminala za 100 mln zł, gdzie będzie można ładować na statki 300–400 tys. t. Myślę, że za rok taki terminal zostanie zbudowany. Na pewno poprawi to sytuację, jeśli chodzi o polski rynek cukru, będzie można to wywozić.

Pan Dunin żąda ogłoszenia klęski żywiołowej. Klęska żywiołowa występuje w przypadku, kiedy odpowiednie organy nie działają albo są potrzebne nadzwyczajne środki. Nasze służby działają: i Policja, i wojsko, i kontrole drogowe, weterynaria. Na czele tych lokalnych czy wojewódzkich sztabów stoją wojewodowie, którzy mają w ramach zespolenia administracji odpowiednie kompetencje.

Nie jest prawdą to, co chyba pani poseł Niedziela, która ma być w przyszłości ministrem, mówiła o ptasiej grypie. Chyba pani zapomniała, ale Polska w lipcu została uwolniona od ptasiej grypy.

(Poseł Dorota Niedziela: Ja powiedziałam, że eksport nie został uruchomiony, bo nie został.)

Został uruchomiony, jest eksport do Chin, jabłka też eksportujemy do Chin.

Następna sprawa...

(Poseł Artur Dunin: A co z Elewarrem?)

Jeśli chodzi o Elewarr, to powiem panu tak: Jest to kolejne kłamstwo – niektóre gazety już o to pytały

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Jurgiel**

– bo ani tam, ani nigdzie nie ma żadnej mojej rodziny. Panowie, panie pośle Dunin, bądźmy chociaż trochę honorowi. Ja osobowo... (*Gwar na sali*)

Nie no, panowie, wie pan, naprawdę nie wytykamy komuś czegoś, czego nie ma, nie mówimy kłamstw. Ja imiennie do nikogo nie wyskakuję, nikogo nie wskazuję, chociaż wiadomo, że w Elewarrze pan Śmietanko brał pieniądze za nic, było specjalnie utworzone stanowisko, prokuratura prowadzi w tym zakresie postępowanie. Od 2 lat Elewarr przynosi dochody, a proszę zobaczyć bilanse z roku 2013 czy 2012 – straty. Teraz przynosi dochody. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Kwiecień*: Brawo!)

(*Posel Robert Telus*: Wstydź się, Dunin.)

Tak że ja bym radził, jeśli macie państwo dowód, że ktoś zatrudnił kogoś z rodziny, to bardzo proszę... Natomiast niech pan nie kłamie, bo to jest naprawdę przykre.

(*Posel Artur Dunin*: Nie, nie, proszę się uderzyć w pierś, zobaczyć, kto tam faktycznie pracuje w tym Elewarrze.)

Jeśli chodzi o pana Kamysza i o podwojenie dopłat, to o tym już mówiłem.

Sprawa cel. Przecież to koalicja zatwierdziła tę umowę z Kanadą w roku 2014 r. My to zgłaszamy, jest to w dokumentach przygotowanych na radę ministrów Unii Europejskiej, chodzi o ochronę polskiego rynku, szczególnie przed produktami wrażliwymi.

Tytoń. To jest bardzo ważna sprawa. (*Dzwonek*) Poprzednio, kiedy byłem przewodniczącym komisji, pamiętacie państwo, wspólnie tutaj działaliśmy, nawet poseł Dunin wspierał te działania w Polsce.

(*Posel Artur Dunin*: Tak, tu potwierdzam.)

Tobacco uruchomiło nowe zakłady w Augustowie. Podjęliśmy negocjacje, tam będzie pracować prawie 400 nowych osób. Podjęliśmy negocjacje z zagranicznymi zakładami, tak aby tytoń był kupowany od polskich zakładów. Są deklaracje, umowy... może nie umowy, ale porozumienia w tym zakresie. Przywróciliśmy to, co PSL zlikwidował: rejestrację pól tytoniowych, czyli chodzi o zahamowanie szarej strefy. Teraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa będzie rejestrował wszystkie plantacje tytoniu, a następnie aż do punktu przetworzenia cały czas będzie kontrola. Przychód wzrośnie o kilka miliardów złotych z powodu podatków.

Pani Bartuś pytała o „Pakt dla obszarów wiejskich”. Przedstawimy go na początku stycznia. Nie wszystko od nas zależy, dlatego że pakt zawiera też działania wynikające z programów sektorowych poszczególnych resortów. Tych programów sektorowych mamy dziewięć i w tych programach są zwarte działania dotyczące rolnictwa, obszarów wiejskich. Zwracam się też do komisji rolnictwa, która rozpatruje wiele spraw, żeby włączyła do porządku dziennego sprawę sposobu ujęcia rolnictwa i obszarów wiejskich w innych programach sektorowych. Ta dyskusja powinna odbyć się na forum komisji.

Pani Gądek jak zwykle mówi nie do końca prawdę. Nie było opóźnienia, jeśli chodzi o dopłaty. W tych terminach, które były przewidziane, zostały one wypłacone.

Jeśli chodzi o embargo rosyjskie, szanowni państwo, eksport nie jest mniejszy, niż był. Nie można o tym za dużo rozmawiać, ale nie jest źle. Natomiast my zrobiliśmy dywersyfikację rynków. Aktywna polityka w tym zakresie doprowadziła do tego, że podpiszemy porozumienie z Irakiem. Chcemy wrócić do tej ilości eksportu, jaka miała miejsce w latach 70.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, proszę zmierzać do końca wypowiedzi, bo i tak przedłużyłam czas.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Jurgiel:**

Jeszcze tylko pani Niedzieli odpowiem. Niech pani się nie martwi o te konie arabskie. Doprowadziście do tego, że ta hodowla została w Polsce prawie zniszczona. My przedstawimy w grudniu raport. Pan profesor z Olsztyna, nie pamiętam nazwiska, jasno powiedział, że jest to dopiero pierwszy rząd, który chce zająć się właściwą hodowlą koni.

(*Posel Dorota Niedziela*: To pana profesor.)

Za waszych czasów prowadzono chów koni, nie hodowlę, i to jest ta różnica. (*Oklaski*)

(*Posel Robert Telus*: Brawo!)

(*Posel Dorota Niedziela*: A ubój rytualny, panie ministrze? Kłamstwo nie może być spokojne.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

(*Posel Dorota Niedziela*: Sprostowanie, pani marszałek.)

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*). (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój na sali, jeżeli mogę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2096 i 2103).

Proszę pana posła Dariusza Piontkowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Sprawozdawca
Dariusz Piontkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Połączone komisje proponują przyjęcie poprawki Senatu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Dariusz Piontkowski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę państwa o nieprzeszkadzanie.

Posel Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest fragmentem ustawy o odpadach, która ma na celu uszczelnienie całego systemu. Cała ta ustawa składała się z dwóch części. Część to była implementacja prawa unijnego, a druga część to były przepisy, które pozwolą inspekcjom ochrony środowiska na bardziej szczegółowe przestrzeganie norm ochrony środowiska.

Ten fragmencik, ta poprawka, którą Senat proponuje, dotyczy decyzji marszałka w sprawie tzw. produktów czy substancji uznanych za produkty uboczne. Czasami te produkty uboczne stają się jednak substancjami niebezpiecznymi. Wówczas pojawia się problem środowiskowy dla ludzi, którzy mieszkają w pobliżu takich zakładów. Mamy taki problem chociażby w Szczecinku, gdzie jedna z firm używa pyłu z lakierami i innymi substancjami do palenia, ponieważ zostało to uznane za produkt uboczny.

Dotąd marszałek, nie podejmując żadnych działań, tak naprawdę wyrażał zgodę na to, aby te substancje czy przedmioty zostały uznane za produkty uboczne. Spokojnie mogły być potem dalej przetwarzane. Senatorowie uznali, że potrzebna jest jednak jakaś kontrola, także ze strony inspekcji ochrony środowiska. W związku z tym w proponowanej poprawce senatorowie proponują, aby marszałek w uzgodnieniu z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska wydawał zgodę, aby zakwalifikować te substancje czy przedmioty jako produkty uboczne. Jeżeli nie wyda, będzie to oznaczało, że wówczas taki produkt nie będzie mógł być produktem ubocznym, a będzie produktem niebezpiecznym, będzie podlegał szczególnym normom. Oczywiście przedsiębiorca będzie mógł odwołać się od tego typu decyzji. Drugą instancją będzie minister ochrony środowiska.

Po to, aby nie było okresu, w którym stracą od razu ważność dotychczasowe pozwolenia wydawane przez marszałka, często na podstawie tej tzw. milczącej zgody, przewidziano 6-miesięczny okres przejściowy, w którym wszystkie podmioty zainteresowane uzyskaniem statusu produktu ubocznego będą mogły wystąpić do marszałka, bo będzie on tym organem administracji, który będzie wydawał decyzje, o uznaniu tej substancji czy przedmiotu za produkt uboczny.

Wydawałoby się, że w przypadku tej poprawki nie ma żadnych wątpliwości, jednak część sektora energetycznego zgłasza uwagi dotyczące samej procedury i momentu, w którym te rozwiązania będą wprowadzane. Pojawiają się wątpliwości, czy wszystkie zapisy zaproponowane przez senatorów w praktyce administracyjnej będą spełniały założone cele. Generalnie jednak zamysł Senatu był taki, aby ochronić środowisko, m.in. powietrze, o którym także pan premier mówił (*Dzwonek*) w trakcie swojego exposé. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Bogusław Sonik, Platforma Obywatelska.

Posel Bogusław Sonik:

Pani Marszałek! Jest to stanowisko dotyczące uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.

Nowelizacja tej ustawy wynikała z konieczności jak najszybszej implementacji przepisów Unii Europejskiej do prawodawstwa polskiego. W projekcie zmiany ustawy szczegółowo opisano kryteria klasyfikacji odpadów jako niebezpiecznych w zależności od zawartości substancji niebezpiecznych w odpowiednich klasach zagrożenia. Wprowadzono także zapisy dotyczące przewozu odpadów niebezpiecznych. Doprecyzowano to, że jeżeli odpady niebezpieczne stanowią towary niebezpieczne w rozumieniu ustawy, to do ich transportu mają zastosowanie zapisy tej ustawy. Natomiast transport odpadów nieklasyfikujących się jako towary niebezpieczne będzie podlegał przepisom ustawy o odpadach.

Obszerniejsze zmiany są planowane w zakresie ewidencji odpadów celem wzmocnienia kontroli, w szczególności kontroli nad przepływem odpadów komunalnych odbieranych od mieszkańców i przekazywanych do zagospodarowania. Przewiduje się wprowadzenie nowego dokumentu ewidencyjnego – karty przekazania odpadów komunalnych. Karta ta będzie sporządzana przez odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości odrębnie dla każdej partii odpadów. W karcie obok standardowych informacji dotyczących posiadacza i przejmującego odpady oraz masy i rodzaju odpadów dodatkowo trzeba będzie

Posel Bogusław Sonik

podać nazwę gminy i obszar, z którego odebrano odpady.

Narzędziem służącym do nadzoru nad strumieniem odpadów będzie baza danych o odpadach, która ma zostać utworzona do 1 stycznia 2019 r. Od 1 stycznia 2020 r. przewiduje się wprowadzenie obowiązku prowadzenia ewidencji odpadów i sprawozdawczości w formie elektronicznej. W praktyce to będzie wyglądać tak, że każdy posiadacz odpadów zobowiązany będzie do prowadzenia ich ewidencji i do składania sprawozdań z zakresu gospodarki odpadami. W tym celu będzie trzeba złożyć wniosek o wpis do rejestru do marszałka województwa w terminie 6 miesięcy od dnia utworzenia rejestru.

Generalnie rzecz biorąc, jest to ustawa, która, mam nadzieję, przyniesie skutek taki, że ten system po prostu będzie bardziej uszczelniony. Odpady nie będą łądownać w różnych miejscach do tego nieprzeznaczonych. Takim najnowszym w ogóle przypadkiem jest Świnna Poręba, gdzie w nowo powstającym zalewie są już gromadzone tony odpadów zwożonych z okolicznych wsi. A więc, generalnie mówiąc, Senat tutaj rzeczywiście wprowadził pewne poprawki, które mają na celu, tak jak powiedział pan poseł sprawozdawca, poprawienie jakości zarówno powietrza, jak i środowiska, toteż należy je poprzeć. I tak też zrobimy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Bardzo proszę, pan poseł Józef Brynkus, Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 co do uchwały Senatu w sprawie nowelizacji ustawy o odpadach.

Ta poprawka Senatu jest dobra. Uszczelnia ona system odbioru odpadów przez doprecyzowanie procedury uznawania przedmiotu lub substancji za produkt uboczny, wskazując, że następuje to w drodze decyzji administracyjnej wydawanej przez marszałka województwa po uzgodnieniu z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska. To ważne, aby decyzja w tym zakresie miała charakter administracyjny, bowiem tzw. milcząca zgoda marszałka obowiązująca w dotychczasowej procedurze pozwalała na uznawanie za produkt uboczny odpadów niebezpiecznych, które potem mogły być przetwarzane bez stosowania się do wymogów ochrony środowiska. Zagrażało to życiu i zdrowiu ludzi. Poprawka wskazuje przy tym instytucję rozstrzygającą w drugiej instancji. Będzie nią minister środowiska.

Przy tej okazji chciałbym też wspomnieć o poprawkach, które zgłosiliśmy jako Kukiz'15 do tej ustawy. Przypominam, że żadna z nich nie została odrzucona z powodów merytorycznych – one też uszczelniałyby system – a odrzucono je tylko dlatego, że to my je zgłosiliśmy jako Kukiz'15. Liczę na to, że Ministerstwo Środowiska, które dość pozytywnie wypowiedziało się w odniesieniu do nich, przyjmie je i przedstawi w kolejnej nowelizacji tej ustawy, bo to, że ona będzie, jest sprawą oczywistą.

Kukiz'15 poprze tę senacką poprawkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Urszula Pasławska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pani Ewa Lieder przekazała oświadczenie na piśmie*).

Posel Urszula Pasławska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawiam stanowisko w sprawie uchwały Senatu co do ustawy o zmianie ustawy o odpadach.

Senat wprowadza dwie poprawki doprecyzowujące sposób uznawania przedmiotu lub substancji za produkt uboczny, wskazując, że decyzję administracyjną w tej sprawie wydaje marszałek województwa w uzgodnieniu z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska.

Odnosząc się jeszcze do samej ustawy, warto przypomnieć, że od kilku lat trwa swoista rewolucja odpadowa w Polsce. Przywrócono odpowiedzialność samorządów za prawidłowe funkcjonowanie systemu zbierania, transportu i przetwarzania odpadów. Wprowadzono przy tym swoisty monopol na prowadzenie instalacji przetwarzania odpadów. W każdym z województw sejmiki uchwalają wojewódzkie plany gospodarki odpadami, dokonując bilansu wytwarzanych w regionie odpadów i mocy instalacji przetwarzających te odpady. W założeniu sprawa wyglądała na idealne rozwiązanie, ale życie tworzy scenariusze zgoła inne. Szacunek, ile odpadów wytwarzamy jako Polacy, jest obarczony ciągle dużym błędem. Tutaj rządowa inicjatywa dotycząca uszczelnienia systemu jest w pełni zasadna, ale wskazuje raczej na słabą kondycję służb odpowiedzialnych za monitorowanie gospodarki odpadami, tj. Inspekcji Ochrony Środowiska. Jeśli chodzi o sam system, w tym bazę danych o odpadach, widzimy tutaj centralistyczne ciągoty resortu, a przypisywanie elektronicznej bazy, tzw. BDO, funkcji superdozorczy kontrolującego przemiesz-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Urszula Pasławska

czanie odpadów wydaje się nietrafione. Jeden wielki system, do którego loguje się wiele podmiotów – przykład systemu CEPiK pokazuje, że nawet dobrze przygotowana kadra w starostwach może mieć kłopoty z obsługą takiego systemu. System trzeba tworzyć, ale sprawny i przemyślany, nie tylko jako zbiór pobożnych życzeń. Dalej, przypisanie, pisać o tym autorzy ustawy w uzasadnieniu, jednej osobie w województwie obsługi BDO stanowi najlepszy dowód, na ile poważnie traktowany jest ten problem przez ministerstwo. Ograniczanie środków należnych samorządom województw stanowi kolejny krok w ograniczaniu samorządów. Po zagarnięciu wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, odebraniu zarządów melioracji i ośrodków doradztwa rolniczego małą zmianą próbuje się jeszcze uszczknąć chociaż trochę z budżetu marszałków. Gospodarkę odpadami trzeba budować w partnerstwie pomiędzy obywatelem, samorządem i administracją rządową. Do takiego partnerstwa państwa namawiam. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać pytanie? Zamykam listę.

Pierwsze i jedyne pytanie zadaje pani poseł Iwona Michałek, Prawo i Sprawiedliwość.
2 minuty na to.

Posel Iwona Michałek:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy. Oczywiście aktualnie obserwujemy rozwój szarej strefy w zakresie gospodarki odpadami. Chciałabym zapytać. Pytają mnie mieszkańcy różnych miejscowości, którzy mają problem z odpadami, odkrywają co i rusz nowe wysypiska na polach, wyrobiskach, gdzie składowane są odpady.

Czy proponowane przez Senat rozwiązania w tej ustawie ułatwią walkę z tymi zjawiskami i czy wreszcie nie będziemy mieli, mam nadzieję, protestów mieszkańców i nie będzie problemów, które rzeczywiście oni mają, bo to są naprawdę jeszcze problemy zdrowotne z tym związane? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Na pytanie odpowie sprawozdawca komisji pan poseł Dariusz Piontkowski.

Bardzo proszę.

Posel Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest oczywiście odpowiedzią na problemy, które dotyczą gospodarki odpadami, tych tzw. dzikich wysypisk, szarej strefy, nieewidencjonowanych odpadów, które przemieszczane są po Polsce albo sprowadzane są z zagranicy. Tym głównym narzędziem, które ma pozwolić na uniknięcie przynajmniej części dotychczasowych problemów, ma być baza danych odpadowych, o której jeden z moich przedmówców wspominał. Ta baza właśnie ma być głównym narzędziem, które pozwoli zweryfikować, ile tak naprawdę odpadów jest przewożonych i przetwarzanych przez przedsiębiorców. Bo dotąd duża część szarej strefy, czarnej wręcz, nieewidencjonowanej zupełnie, to były firmy, które w różnych, dziwnych miejscach do tego nieprzygotowanych zrzucały po prostu odpady, dopóki oczywiście nie zostały złapane. Tak było najtaniej. I to nie były już dzikie wysypiska tworzone przez pojedyncze osoby czy gospodarstwa domowe, ale były tworzone przez firmy na skalę przemysłową. Stąd dziury w ziemi niezabezpieczone w żaden sposób przed odpływem odcieków, przed przenikaniem niebezpiecznych substancji do gleby mamy szansę wyeliminować, ale dopiero wtedy, gdy pojawi się ścisła ewidencja, którą będą objęci wszyscy przedsiębiorcy, którzy zajmują się transportem, przetwarzaniem odpadów. I temu właśnie ta ustawa służy.

Sama poprawka Senatu dotyczy tylko fragmentu całej gospodarki odpadami, a w zasadzie tego elementu, który wiąże się częściowo przynajmniej z ochroną czystego powietrza, o której mówił pan premier. Tak jak wspominałem, jest to reakcja na zjawisko w kilku miejscach w Polsce, gdzie produkty uboczne, potraktowane tak przynajmniej przez marszałków, przy milczącej zgodzie mogłyby być spalane. Chociaż gdyby zajęła się tym Inspekcja Ochrony Środowiska, wówczas uznane by one były raczej za odpady niebezpieczne i nie można by było ich spalać, a należałoby je zabezpieczyć i ochronić przed wpływem na środowisko.

Pojawiły się tutaj również sugestie, że ta ustawa w jakiś sposób ogranicza samorządy. Absolutnie nie. Ona wyraźnie zakłada współpracę marszałka z Inspekcją Ochrony Środowiska, ale to inspekcja tak naprawdę posiada narzędzia do tego, aby zweryfikować, czy dane odpady są niebezpieczne, czy są tylko produktem ubocznym. I stąd zwiększona rola Inspekcji Ochrony Środowiska. To ona będzie zarządzała tą bazą danych odpadowych. I skoro przejmuje większość kompetencji od marszałka, naturalne jest, że część pieniędzy, która dotąd trafiała do samorządu wojewódzkiego, teraz trafi do generalnego inspektora ochrony środowiska.

I ostatni element związany z poprawkami, które pojawiły się w trakcie posiedzenia komisji. Rzeczywiście te poprawki dotyczyły także tych elementów związanych z ograniczeniem szarej strefy i ułatwieniem zwykłym obywatelom oddania odpadów, głów-

Posel Dariusz Piontkowski

nie elektrycznych, bo tego to dotyczyło. Samo ministerstwo wyraźnie wskazywało w trakcie obrad komisji, że nie ma nic przeciwko podobnym rozwiązaniom, ale musi zbadać, czy takie sformułowanie poprawek nie będzie sprzeczne z prawem polskim, prawem europejskim i czy nie będzie miało jakichś skutków ubocznych. I legislatorzy zwracali uwagę na to, że te poprawki nie do końca były zgodne z samym przedmiotem ustawy, w związku z tym pojawiały się wątpliwości, czy nie wybiegają one poza zakres merytoryczny, i byłby problem konstytucyjny. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2095 i 2117).

Proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Robert Warwas:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2095.

Szanowni Państwo! Senat w dniu 6 grudnia br. rozpatrzył uchwaloną przez Sejm ustawę. Zaproponował wprowadzenie do jej zapisów jednej poprawki mającej na celu umożliwienie przystąpienia do konsorcjum spółdzielczego organizacji pozarządowych lub podmiotów, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, jeśli prowadzą: warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej, centrum integracji społecznej, kluby integracji społecznej, chodzi o osoby prawne prowadzące działalność w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Marszałek w dniu 7 grudnia br. skierował uchwałę Senatu do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia, a Komisja Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 12 grudnia br. rozpatrzyła poprawkę zawartą w uchwale Senatu do tej ustawy i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wystąpi 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Robert Warwas, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Warwas:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2095.

Wysoki Sejmie! Do ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych wprowadzono poprawkę, która ma na celu umożliwienie przystąpienia do konsorcjum spółdzielczego organizacjom pozarządowym, osobom prawnym, prowadzącym działalność w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Poprawka Senatu zmierza do tego, aby warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej oraz centra i kluby integracji społecznej mogły być stroną umowy konsorcjum spółdzielczego.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mając na uwadze pozytywne skutki wprowadzonej przez Senat poprawki, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za ustawą wraz z poprawką Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan, Platforma Obywatelska.

Posel Magdalena Kochan:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Platforma Obywatelska poparł wszystkie zmiany zaproponowane do ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych, uznając je za dobre i potrzebne. Przed chwilą pan poseł Warwas użył takiego oto sformułowania, że uznając cel poprawek senackich za ważny i istotnie poprawiający działanie spółdzielni socjalnych, podmiotów ekonomii społecznej, klub PiS-u poprze zgłoszoną poprawkę. Chcę tylko powiedzieć, że dokładnie taką poprawkę składała – i żeby nie było, że to są jakieś ukłony specjalne, bo przecież klub Kukiz'15

Posel Magdalena Kochan

niespecjalnie jest zaprzyjaźniony z Platformą Obywatelską – pani poseł Ścigaj podczas drugiego czytania i Komisja Polityki Społecznej i Rodziny głosami kolegów z PiS-u odrzuciła tę poprawkę, wtedy uznając ją za niepotrzebną i niezasadną. Po co państwo inicjujecie tak długi proces legislacyjny, poprzez Senat, który mógłby przyjąć bez poprawek dobrą ustawę wychodzącą z Sejmu? Po co burzyć porządek rzeczy przy sprawie tak drobnej, właściwie apolitycznej albo bardzo politycznej, ale bardzo przez to rozstrzygnięcie polityczne potrzebnej prawu, tak skomplikowanym i tak niepotrzebnie politykierskim działaniem? To była dobra poprawka, idąca w dobrym kierunku. Mogliśmy zatrzymać procedowanie nad ustawą na tym etapie, przyjęlibyśmy tę poprawkę i dzisiaj nie mówilibyśmy o poprawkach senackich, tak je chwalać, kiedy dokładnie te same ganiliśmy parę dni temu. To jest niepotrzebne. Klub Platforma Obywatelska oczywiście poprze tę poprawkę.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Ścigaj, klub Kukiz'15.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Właściwie wszystko, co mogłabym powiedzieć, powiedziała pani poseł Kochan. I za to dziękuję. Tak jest, to jest bardzo dobra uchwała, ponieważ wnosi bardzo dobrą poprawkę, która właściwie była błędem przy procedowaniu dobrej ustawy. Bo ustawa od początku była dobrze procedowana, uwzględniała potrzeby spółdzielni socjalnych, a szczególnie osób, które znajdują w nich zatrudnienie. Starałam się wnieść do tej ustawy coś, co moim zdaniem usprawniłoby funkcjonowanie na konkurencyjnym rynku, na rynku otwartym, spółdzielni, które mogłyby tworzyć konsorcja, żeby były konkurencyjne, żeby startowały w przetargach, prowadziły dobre usługi, żeby nie zapomnieć o innych podmiotach, które prowadzą również rehabilitację, czyli zakładach aktywności zawodowej, centrach integracji zawodowej, klubach integracji zawodowej. I o tym jest uchwała senacka. Ta poprawka jest dokładną kopią poprawki, którą rzeczywiście złożyłam w drugim czytaniu i która została odrzucona.

I pozwolę sobie tylko na taką dygresję. Absolutnie nie rozumiem tego typu działania. Jestem w parlamencie 2 lata. Nie znajduję ani logiki, ani uzasadnienia. Rozumiem, że tutaj uprawia się politykę. Część z państwa dawało takie rady na samym początku: taka jest polityka. Drodzy państwo, przecież politykę tworzymy my. Jeśli w taki sposób będziemy robić po-

litykę, to jak ludzie na dole mają się dogadywać? Oni tego kompletnie nie rozumieją. Rzeczywiście, kiedy walczymy o głosy elektoratu, to nie zapominajmy o tym, że oni na dole czekają na dobre prawo, na prawo, które tworzymy w oparciu o konsultacje z nimi. A my wszyscy jesteśmy w tym parlamencie po to, żeby dawać im dobre prawo, i każdy ma prawo wnieść coś merytorycznego. Naprawdę taka polityka jest złą polityką, ale my ją tworzymy.

(*Posel Magdalena Kochan:* To jest politykierstwo, pani poseł. To nie jest polityka.)

To jest politykierstwo, no, dobrze, tak, politykierstwo. Ale my tworzymy politykę, możemy mieć na to wpływ, naprawdę, tylko nie róbmy po prostu takich, no, zabiegów, które są absolutnie, powiedziałabym, po prostu nieuczciwe, po prostu nieuczciwe.

Ale dobrze, skoro tak jest, skoro dalej chcecie państwo brnąć w to politykierstwo, to podpowiadam. W druku sejmowym nr 1968 jest przedłożony projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej. To jest ustawa, którą złożyłam wraz z moimi kolegami z klubu. To jest ustawa czysto merytoryczna, która idzie dalej i pomaga również spółdzielniom socjalnym w tym, aby miały kolejne pole do działania, czyli opiekę nad osobami starszymi, w taki sposób, aby mogły prowadzić mieszkania chronione i rodzinne domy pomocy społecznej. To jest przeoczenie sprzed wielu lat, zwykła, merytoryczna ustawa. Bardzo państwa proszę, nie uprawiajcie politykierstwa albo, jeżeli już musicie, to rzeczywiście odrzućcie ją i złożcie jako swoją, ale doprowadźcie do tego (*Dzwonek*), żeby można było pójść dalej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Mam déjà vu. Mam déjà vu, bo nad tą poprawką już głosowaliśmy. Głosowaliśmy przy okazji dyskusji nad tą ustawą w trzecim czytaniu. Dobrze, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, że tak powiem, odnalazł, co prawda dopiero w Senacie, ale odnalazł, dobre słowo dla tej poprawki, bo ona rzeczywiście jest dobra. Klub Poselski Nowoczesna, podobnie jak w trakcie procedowania nad projektem tej ustawy w Sejmie, poprze tę poprawkę, ponieważ ona wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, które były komunikowane przez stronę społeczną.

Posel Mirosław Suchoń

Doprawdy nie rozumiem, podobnie jak moje szanowne przedmówczynie, dlaczego nie możemy takich rzeczy robić w duchu porozumienia, duchu pracy na rzecz obywateli, na rzecz różnych społeczności, przyjmować przepisów w konsensusie niezależnie od tego, kto jest autorem dobrej propozycji legislacyjnej.

Tak że mam nadzieję, że jednak przynajmniej w takich przypadkach jak takie trudne obszary... Ta ustawa dotyczy rzeczywiście trudnego obszaru, gdzie wszyscy powinniśmy wykazywać wrażliwość, powiedziałbym, idącą o wiele dalej niż w przypadku innych ustaw. Tam przynajmniej, w takich obszarach największy klub w Sejmie, czyli Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, będzie jednak stosował, powiedziałbym, takie zdrowe zasady, zdroworozsądkową politykę, a nie coś, co nam wszystkim jednak się nie podoba, czyli z jednej strony głosowanie na nie, a później zgłaszanie takich samych poprawek co do wartości merytorycznej, odwracanie tego w Senacie.

Tak że jeszcze raz informuję, że Klub Poselski Nowoczesna poprze tę uchwałę Senatu, proponowaną poprawkę w uchwale Senatu. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krystian Jarubas:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2095.

Szanowni Państwo! Nowelizacja ustawy o spółdzielniach socjalnych ma na celu zwiększenie wsparcia finansowego dla spółdzielni socjalnych oraz ułatwienia przy zakładaniu takich ośrodków. Przedmiotem działalności spółdzielni socjalnej jest przede wszystkim prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa w oparciu o osobistą pracę członków, a jej celem jest społeczna i zawodowa integracja jej członków. W związku z tym spółdzielnia socjalna musi prowadzić działalność gospodarczą, ale zysk osiągany z tej działalności nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem do realizacji celów statutowych. W ten cel wpisuje się poprawka dotycząca tego, żeby warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej oraz centra i kluby integracji społecznej mogły być stroną umowy dotyczącej konsorcjum spółdzielczego.

Dodatkowo przepisy ustawy przewidują obniżenie liczby założycieli spółdzielni z pięciu do trzech. Nowe

spółdzielnie będą miały jednak obowiązek, aby pozostały skład członkowski był uzupełniony w ciągu 12 miesięcy. W ustawie zapisano też, że członkami spółdzielni muszą być co najmniej dwie osoby zagrożone wykluczeniem społecznym.

Ustawa przewiduje m.in., że osoby bezrobotne do 30. roku życia i po ukończeniu 50 lat będą mogły starać się o wsparcie z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej w formie spółdzielni socjalnej. Proponowane rozwiązania przewidują także rozszerzenie finansowego wsparcia dla spółdzielni socjalnych, m.in. do sześciokrotności przeciętnego wynagrodzenia na utworzenie miejsca pracy dla bezrobotnego do 30. roku życia oraz po ukończeniu 50 lat.

Nowe rozwiązania ustawy o spółdzielniach dopuszczają również używanie w obrocie skrótu „Sp.s”. Zmiana ma na celu umożliwienie posługiwania się przez spółdzielnie w obrocie prawnym skrótem, analogicznie do rozwiązań przyjętych dla spółek prawa handlowego.

Powyższe zmiany oceniamy pozytywnie. Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – jak wszyscy, rozumiem, moim przedmówcy z wszystkich klubów parlamentarnych – popiera ten projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan złożyła oświadczenie na piśmie*).

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

(Poseł Magdalena Kochan: Nie było pytań.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń (druki nr 2106 i 2126).

Proszę pana posła Jana Szewczaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Nie ma pana posła.

(Poseł Krystyna Skowrońska: No to jak, pani marszałek?)

Nie chcę ogłaszać przerwy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2108 i 2118).

Proszę panią poseł Barbarę Bartuś o przedstawienie sprawozdania komisji.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Sprawozdawca Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sejm ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw uchwalił na swoim posiedzeniu 24 listopada br. Ustawa ta dotyczy głównie zniesienia – to jest jej zasadniczy cel – zniesienia zasady, zgodnie z którą powyżej trzydziestokrotności średniej płacy nie są pobierane składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Na dzień dzisiejszy składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe są pobierane od pełnej podstawy, natomiast osoby, które bardzo dobrze zarabiają, które otrzymują ponaddwukrotność średniej płacy miesięcznie, po przekroczeniu w roku trzydziestokrotności średniej płacy przestają opłacać składki na ubezpieczenie społeczne. Ta ustawa znosi tę wprowadzoną w 1999 r. zasadę.

Senat na swoim posiedzeniu do tej ustawy wniósł cztery poprawki. Marszałek Sejmu skierował 8 grudnia br. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Nasza komisja zebrała się 12 grudnia, rozpatrzyła te poprawki i proponuje Wysokiemu Sejmowi, aby nad tymi czterema poprawkami głosować łącznie i aby te poprawki przyjąć. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, jako pierwszy pan poseł Tadeusz Cymański.

(Głos z sali: Panie pośle...)

(Poseł Barbara Bartuś: Tadeziu, Tadeziu...)

Przepraszam, pan poseł Tadeusz Cymański. Prosimy zabrać głos. Teraz jest pana punkt.

(Poseł Tadeusz Cymański: Już jest?)

Tak.

(Poseł Tadeusz Cymański: To przesunięto jednak, pani marszałek, tak?)

Panie pośle, trzeba czuwać na sali i wiedzieć, co się dzieje.

(Poseł Tadeusz Cymański: Bardzo przepraszam. 3 minuty?)

3 minuty, ale może być krócej.

Posel Tadeusz Cymański:

Nie, nie, nie, krócej na pewno nie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przypadł mi w udziale zaszczyt właściwie skomentowania dyskusji senackiej i wniosków z niej płynących, bo przez 3 minuty trudno jest to omówić. Dlatego od razu przechodzę do konkluzji.

Senat proponuje, krótko mówiąc, przesunięcie wejścia w życie tej ustawy o 1 rok. Argumenty, jakie padały w debacie senackiej, były bardzo różne. Jedyne moim zdaniem zasługujące na szacunek i uznanie jest ten główny i on faktycznie tłumaczy całą sprawę, mianowicie jeśli chodzi o przygotowanie informatycznego systemu ZUS-owskiego, niestety nie jest on w stanie uczynić tego w taki sposób, aby ustawa weszła w życie 1 stycznia. Inne argumenty pokazują problem niestety bardziej partykularnych interesów, są też argumenty, które już padały tu, w Wysokiej Izbie. Potężna siła stoi za interesem kilkuset tysięcy grupy ludzi najlepiej zarabiających. To nie tylko elity informatyczne i elity najlepszych, rzadkich zawodów, ale to również potężne branże z bardzo wysokimi zarobkami.

Myślę, że ta ustawa wejdzie w życie za rok, będzie rok dla ZUS-u, aby to wszystko przygotować, jak również żeby przeprowadzić większą dyskusję społeczną, bo o tym się mówi. Jeżeli ktoś podważa wiarę w nasze państwo, w to, że państwo będzie w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań, to jest to bardzo niepokojące, niebezpieczne zjawisko. Również jeśli chodzi o ocenianie osób, które będą podlegać tej ustawie, że będą masowo uciekać za granicę, przechodzić na samozatrudnienie, dlatego że ich realna pensja zostanie zmniejszona o 10% składki rentowej, a jednocześnie oprócz tego na ich koncie w ZUS-ie będzie dopisane 15% – 6,5 plus prawie 10 – to ja takiego pesymizmu gratuluję. Mówię to z pewną ironią.

Konkludując, chciałbym podziękować rządowi, że podjął ten temat, który przez wiele, kilkadziesiąt lat był odkładany w imię równego traktowania, i że zostanie to przez Wysoką Izbę, mam nadzieję, za rok przyjęte.

A to, że siła wpływu ponad 300 tys. ludzi, którzy zarabiają naprawdę bardzo dużo, jest większa niż siła kilkunastu milionów Polaków, to już inna racja, ponadczasowa...

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo, bo związki zawodowe są przeciw tym rozwiązaniom.)

...ponieważ pieniądze rządzą światem. Po prostu Senat nie okazał się Izbą refleksji, tylko Izbą słabości, która uległa tym partykularnym interesom. Mówię to z gorzkim sercem (*Dzwonek*) i otwarciem. Tak, trzeba to powiedzieć wyraźnie.

(Poseł Magdalena Kochan: Związki zawodowe są przeciw.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zawsze byłem za. Proszę sprawdzić w annałach.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę panią poseł Joannę...

(Poseł Tadeusz Cymański: Byłem przed laty za tym samym.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Pani poseł Joanna Frydrych, Platforma Obywatelska.

Proszę państwa, ale teraz mówi pani poseł Joanna Frydrych.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Frydrych:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zaczekałam, aż się skończy dyskusja pana posła Cymańskiego.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu dotyczące uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku nr 2108.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wstępie chcę zaznaczyć, że nad ustawą o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw głosowało 48 senatorów. Tutaj w wątpliwość podaję fakt ważności dalszego procedowania tej ustawy.

W każdym razie omawiana uchwała Senatu do przedmiotowej ustawy wprowadza cztery poprawki. Poprawka nr 4 ma zasadnicze znaczenie, ponieważ wprowadza zmianę dotyczącą wejścia w życie ustawy z dniem 1 stycznia 2019 r., natomiast pozostałe poprawki stanowią jej konsekwencję.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie reprezentatywne organizacje pracowników i pracodawców, Związek Powiatów Polskich oraz przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Społecznych negatywnie ocenili ustawę oraz tryb i tempo jej procedowania.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska zgłaszał wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu oraz wniosek mniejszości dotyczący wejścia w życie przedmiotowej ustawy z dniem 1 stycznia 2019 r. Niestety posłowie PiS nie potrafili przekonać argumenty ani merytoryczne, ani techniczne.

Chciałabym tu zwrócić się do pana posła Cymańskiego, ale nie słucha, który potwierdził, że system informatyczny potrzebuje jednak długiego czasu na dostosowania, ale nadal uważa, że ta ustawa jest dobra i powinna być wcześniej. Niestety fachowcy nie potrafili przekonać posłów PiS-u i ta szkodliwa ustawa niestety została przyjęta.

Z tego miejsca pragnę bardzo gorąco podziękować senatorom Platformy Obywatelskiej za zgłoszenie poprawki dotyczącej przesunięcia o rok wejścia w życie tej ustawy.

Doceniam również to, że Senat przyjął argumenty zgłaszane także podczas prac Sejmu oraz poprawkę dotyczącą *vacatio legis*.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska zgłasza przeciw odrzuceniu zgłaszanych przez Senat poprawek, jednakże podtrzymujemy stanowisko, że procedowana ustawa

jest bardzo szkodliwa zarówno dla ubezpieczeń społecznych, jak i dla rynku pracy, gospodarki i samorządu terytorialnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Michał Jaros, klub Nowoczesna.

Nie ma.

Pan poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko co do uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2108 i 2118.

Szanowni Państwo! Odroczenie wyroku – tak w skrócie można streścić prace, które miały miejsce w Senacie. To, że wasza nowelizacja nie wejdzie z końcem tego roku, ale z końcem następnego, nie zmieni nastawienia do proponowanych zmian. Okłamaliście obywateli, że będziecie ich słuchać – nie słuchacie. Waszemu pomysłowi zniesienia tzw. zasady trzydziestokrotności nie tylko zdecydowanie przeciwstawiają się wszystkie organizacje zrzeszające przedsiębiorców i pracodawców, ale i krytycznie wypowiada się o nich nawet związek NSZZ „Solidarność”.

(Poseł Tadeusz Cymański: To przykre.)

Ta „Solidarność”, której głosami weszliście do Sejmu. „Solidarność” nie wyklucza też, panie pośle, że złożą skargę do TK. Ale wy przecież się tego nie boicie, bo zdążyliście już skutecznie zaorać trybunał.

(Poseł Barbara Bartuś: Niech pan da spokój.)

Ale to nie koniec. Nawet ZUS był przeciwny waszemu pomysłowi.

(Wypowiedzi poza mikrofonem)

Pani marszałek, bardzo proszę o uspokojenie sali. „Solidarność”, tak jak już wspominałem, nie wyklucza, że złożą skargę do Trybunału Konstytucyjnego. Ale to nie koniec. ZUS był przeciwny waszemu pomysłowi. Pomysłowi, który jak się okazuje, ma na celu wyciągnięcie od obywateli kolejnych pieniędzy. 5 mld zł – tyle według szacunków chcecie zyskać na nowym projekcie. Pytanie, po co.

Czy w związku z tym poprzecie projekt PSL i wypłacie emerytom dodatki w wysokości 500 zł? Jakoś się do tego nie kwapicie. A może obniżycie rolnikom wiek emerytalny, który niedawno podnieśliście o 5 lat?

Powtórzę, panie ministrze, pytania, które już zadawałem, a nie uzyskałem na nie odpowiedzi: Czy proponowana przez was zmiana nie pogłębi nierównowagi w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? Jakie macie recepty na to, żeby tak się nie stało? Czy pro-

Posel Krystian Jarubas

ponowana przez was zmiana nie spowoduje masowego exodusu pracowników na samozatrudnienie, po to by uciec od nowych opłat? Pan poseł Cymański o tym wspominał. Jakie macie pomysły na to, żeby tak się nie stało? I najważniejsze: Czy faktycznie ci, którzy dzisiaj dostają najmniejsze emerytury, zyskają na tej zmianie? Dziękuję bardzo.

Poprawkę Senatu oczywiście Polskie Stronnictwo Ludowe poprze. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan złożyła oświadczenie na piśmie*).

Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna w sprawie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Projekt dotyczy zniesienia górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe odprowadzane w całości od przychodu. Początkowo projekt zakładał wprowadzenie zmian od 2018 r., natomiast Senat wniósł poprawki do ustawy i najważniejszą zmianą jest wydłużenie *vacatio legis*, wejście w życie tej ustawy z dniem 1 stycznia 2019 r., czyli rok później, niż proponowała Wysoka Izba. Reszta poprawek proponowanych przez Senat jest konsekwencją tej zmiany. Senat argumentował zmianę faktem, że ustawa ta pociąga za sobą poważne skutki finansowe, społeczne i gospodarcze, a więc wydłużenie *vacatio legis* jest konieczne. Należy zwrócić uwagę na fakt, że nad tą ustawą w ogóle nie powinno się procedować w Wysokiej Izbie, po pierwsze dlatego, że uderza ona w ludzi aktywnych i przedsiębiorczych, tych, których powinniśmy chronić...

(Poseł Tadeusz Cymański: A nie w leni.)

Tak, panie pośle. Ciągłe podwyższanie podatków i to jest kolejny element, kolejna ustawa, którą podwyższacie podatki. 5 mld zł wyciągniecie dodatkowo z kieszeni Polaków. I to jest wasza zimna twarz, nie dbacie o ludzi, nie dbacie o aktywnych, przedsiębiorczych ludzi, o klasę średnią, tylko sięgacie do kieszeni Polaków tak głęboko, jak się da. I właśnie to jest tego typu ustawa.

Kolejna rzecz dotycząca tej ustawy – jeśli chodzi o uchwałę Senatu – która jest mocno wątpliwa i rodzi uzasadnione podejrzenia, o których informowaliśmy prokuraturę, to jest skandaliczny tryb przyjęcia tej ustawy. Szanowni państwo, pani wicemarszałek Senatu w sposób zupełnie arbitralny, niewynikający ani z regulaminu, ani z przyjętej dotychczas praktyki, doprowadziła do zmiany zapisu, jeżeli chodzi o kworum. Głosowało 48 senatorów, połowa ustawowego składu Izby to jest 50 senatorów, więc myślę, że nawet dla przedszkolaka odpowiedź na pytanie, która liczba jest większa, 48 czy 50, jest dosyć jasna. 48 senatorów nie wypełnia konstytucyjnego obowiązku, w związku z tym mamy bardzo poważne wątpliwości dotyczące prawidłowości przyjęcia tej ustawy.

Natomiast oczywiście sama poprawka to jest w ogóle kolejny przykład tego, że w Wysokiej Izbie opozycja mówi PiS-owi: słuchajcie, nie można tego zrobić, bo po pierwsze, rodzi to obciążenia, po drugie, powoduje, że trzeba zmienić system informatyczny, ZUS nie zdąży – mówimy o tym w komisjach, mówimy o tym podczas czytań – a PiS oczywiście nie słucha. (Dzwonek) I co? I znowu poprawia ustawę w Senacie. Szanowni państwo, tak nie można pracować.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Posel Mirosław Suchoń:

Nie podwyższajcie podatków i słuchajcie opozycji.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mirosław Suchoń:

Naprawdę to będzie dobra zmiana. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Tadeusz Cymański: To są składki, nie podatki.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze się zgłosić do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Bardzo proszę, jako pierwsza pani poseł Magda Kochan, Platforma Obywatelska.

1 minuta.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Magdalena Kochan:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Właśnie jest ogromny kłopot z tą uchwałą. Oczywiście poprzemy poprawkę, bo ona jest tożsama z naszym wnioskiem mniejszości i odwleka wyrok tak naprawdę o cały rok, ale pytanie... wyrok dla przedsiębiorców, dla rynku pracy, dla pracujących, bo to jest takie prawo, na którym suchej nitki nie zostawili we wspólnym oświadczeniu, wspólnym stanowisku pracodawcy i związkowcy. Ono zabiera średniakom i nic nie daje biednym. Kolejny raz.

(*Posel Tadeusz Cymański: 127 tys.*)

Nieprawda. Nieprawda, panie pośle, i proszę demagogii tutaj nie uprawiać.

Moje pytanie brzmi tak, pani marszałek: Czy możemy debatować nad uchwałą, która zapadła bez kworum wymaganego konstytucją i wszystkimi regulaminami – Senatu i Sejmu? Czy możemy nad taką poprawką głosować?

(*Posel Barbara Bartus: Super, to ustawa bez poprawek przejdzie...*)

To jest pytanie, które, proszę, na pani ręce, kieruję także do Prezydium Sejmu. Proszę się nie cieszyć z czegoś (*Dzwonek*), co uważamy za lepsze od złego.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę o studzenie emocji.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem skierować pytanie do przedstawiciela rządu. Szanowni państwo, dlaczego wy tak bardzo nie lubicie Polaków? Dlaczego? (*Wesołość na sali*) Podwyższacie, ciągle podwyższacie te podatki.

(*Posel Tadeusz Cymański: Składka, nie podatek.*)

To jest kolejna ustawa, w której podwyższacie podatki o 5 mld zł. Sięgacie do kieszeni Polaków, aktywnych, przedsiębiorczych Polaków, do kieszeni klasy średniej, burzycie ich poczucie bezpieczeństwa. Cały czas uchwalamy w Wysokiej Izbie, przepychacie nowe podatki. Dlaczego tak bardzo nie lubicie obywateli Polski, Polek i Polaków, aktywnych i przedsiębiorczych, którzy idą do pracy, starają się, szukają dodatkowego zatrudnienia, w związku z czym zarabiają troszeczkę więcej? I co? I wy te pieniądze zabieracie im kolejnymi podatkami. Tą ustawą wyciągacie 5 mld zł z kieszeni Polaków.

(*Głos z sali: Najbiedniejszych.*)

Dlaczego tak bardzo nie lubicie aktywnych i przedsiębiorczych obywateli? Bardzo proszę (*Dzwonek*), panie ministrze, proszę na to pytanie odpowiedzieć. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Chciałabym sprostować wypowiedź pana posła Tadeusza Cymańskiego, bo ten podatek będą już płacili...

(*Głos z sali: Składka!*)

...tę składkę będą już płacili pracownicy m.in. Lasów Państwowych. I proszę nie mówić, że dotyczy to tylko najbogatszych.

Po drugie, to, że przesuwacie to państwo, propozycja dotycząca przesunięcia tego terminu wprowadzenia w życie. Ale nikt nie powiedział, jaki będzie...

(*Posel Magdalena Kochan: Koszt.*)

...koszt po stronie wypłaty świadczeń, ten bilans, jeżeli mówimy: wpływa 5,5 mld, ale w stosunku do osób, którym będzie się to świadczenie później należało, one powinny również wiedzieć, jak to będzie wpływało na ten fundusz.

(*Posel Magdalena Kochan: To jest wstęp do emerytury obywatelskiej.*)

Potrzeba było konsensusu, rozmowy. Poproszę o informację, jakie państwo zrobili wyliczenia ostatecznie (*Dzwonek*), jakie będą należne świadczenia osób, które będą płaciły to świadczenie do ZUS-u. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Cymański.

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Cymański:

Panie Ministrze! Mam pytanie: Czy postawa całej opozycji, która broni najlepiej zarabiających Polaków, nazywając ich klasą średnią... Pan poseł Suchoń mówi, że tu chodzi o klasę średnią. A więc chcę powiedzieć, że posłowie są w klasie niższej.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Morawiecki!*)

Średnia jest ponad nami. To jest prawda o ich widzeniu świata. Pytam, pytam.

(*Posel Magdalena Kochan: Nie krzycz, nie krzycz!*)

Ja mówię tylko podniesionym głosem, ja dopiero mogę zacząć krzyczeć.

(*Głos z sali: No to proszę, proszę.*)

Panie ministrze, panie ministrze...

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Przepraszam, panie pośle. Krzyczeć w Sejmie nie można.

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Cymański:

Dlatego tego nie robię, tylko mówię podniesionym głosem (*Wesołość na sali*), tylko informuję o moich możliwościach, Wysoka Izbo.

Panie ministrze, czy ta postawa nie utrudnia, a może uniemożliwia, pomocy najsłabszym...

(*Posel Małgorzata Chmiel: Matko!*)

...pomocy dla służby zdrowia, zmniejszenia opodatkowania z ZUS-u dla najmniejszych firm, nie dla tłustych kotów...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Dla samorządów.*)

To jest po prostu postawa bez serca. Pytam pana. Niech pan tutaj jasno powie. Bo te pieniądze nie są hen, to są pieniądze do budżetu. One dają szansę (*Dzwonek*) realizacji bardzo ważnych projektów społecznych.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo dziękuję, panie pośle.

(*Posel Krystyna Skowrońska: A samorzady ile stracą?*)

Bardzo proszę o spokój.

Proszę, pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Szanowny panie kolego, przedmówco mój, proszę takich rzeczy nie opowiadać, bo jeszcze ludzie w to uwierzą.

(*Głos z sali: Gorzka prawda!*)

Przecież ja panu nie przeszkadzałam, więc proszę teraz nie mówić. Dobrze?

(*Posel Tadeusz Cymański: Krzyczały koleżanki na mnie.*)

(*Posel Mirosław Suchoń: 5 mld wyciągacie z kieszeni Polaków.*)

Szanowny Panie! Szanowny Państwo! To jest brak odpowiedzialności tego rządu za przyszłe pokolenia. Każdy rząd przede wszystkim powinien na tym się skupić. To, że teraz weźmiecie od tych, jak pan powiedział, bogatszych pracodawców pieniądze, to nie znaczy, że nasze dzieci nie będą musiały tego oddawać. Obciążacie tym nasze dzieci, bo wam teraz chodzi o to, żeby zebrać w przyszłym roku 5 mld, bo

brakuje wam pieniędzy na ZUS, w tym roku nawet brakuje pieniędzy.

(*Posel Tadeusz Cymański: Na chorych brakuje.*)

Brakuje wam pieniędzy. Chcecie z tych osób zerzeć pieniądze...

(*Posel Mirosław Suchoń: Dawajcie Rydzykowi.*)

...po to, żeby obciążyć nasze dzieci, bo te osoby, które teraz będą płacić tak wysokie składki (*Dzwonek*), za lat 30 będą dostawać emerytury ok. 40 tys. zł.

(*Posel Tadeusz Cymański: To nieprawda.*)

(*Posel Mirosław Suchoń: Prawda.*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I ostatnie pytanie pani poseł Józefa Hryniewicz. (*Gwar na sali*)

(*Posel Mirosław Suchoń: 5 mld zł wyciągacie...*)

Posel Józefa Hryniewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Proszę przyjąć, szanowni państwo, do wiadomości, że nikt nikogo nie okrada, nikt nikomu nic nie zabiera. Obecny system emerytalny jest systemem kapitałowym i oblicza się emeryturę od tego, co kto wpłaci do systemu ubezpieczeń społecznych. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest.*)

(*Posel Mirosław Suchoń: Panie pośle, proszę posłuchać koleżanki.*)

A nikt z nas nie zarabia całe życie 30 ani 20 tys. Po prostu jest to także wsparcie dla tych, którzy dzisiaj zapłacą wyższą składkę, a kiedy będą starzy i będzie im potrzebna pomoc, dostaną wyższą emeryturę.

(*Posel Mirosław Suchoń: Przyszłe pokolenia za to zapłacą.*)

I to jest nasze państwo, i proszę takich wyrażen nie używać, że państwo was okrada.

(*Posel Magdalena Kochan: Przyszłe pokolenia za to zapłacą.*)

Państwo was chroni i daje wam warunki do rozwoju. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój.

Bardzo proszę pana...

(*Posel Mirosław Suchoń: Sprostowanie!*)

Tak, w trybie sprostowania pan poseł Mirosław Suchoń. (*Poruszenie na sali*)

1 minuta.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Cymański wychodzi. Ucieka pan poseł? Nie? (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Tadeusz Cymański*: Nie, nie uронię ani słowa.)

Panie pośle, pan oczywiście już... Pan poseł absolutnie nie zrozumiał, o czym powiedziałem. Ja wyraźnie mówiłem, że te tłuste koty to są ci wasi Misiewiczze, którzy zarabiają po 50 tys. i więcej, i rzeczywiście na koniec jeszcze im fundujecie emerytury, za które zapłacą przyszłe pokolenia, bo oni rzeczywiście zapłacą dzisiaj wyższą składkę ZUS, ale przyszłe pokolenia będą musiały za tę waszą rozrzutność zapłacić.

Natomiast ważna jest taka sprawa – ci ludzie aktywni i przedsiębiorczy, ta klasa średnia, to są ludzie, którzy codziennie idą do pracy, codziennie próbują zarobić grosz – czasem jest to troszeczkę więcej – a wy sięgacie im po prostu do kieszeni. To nie są ludzie bogaci, zamożni, to są ludzie, którzy bardzo często żyją od pierwszego do pierwszego, jadą sobie raz w roku na wakacje, pół roku wcześniej je planują.

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale pan chyba ustawy nie zna.)

Zbierają na to wszystko pieniążki. A wy z ich kieszeni te pieniądze próbujecie wyciągać. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Posel Mirosław Suchoń

5 mld zł.

(*Posel Tadeusz Cymański*: Na służbę zdrowia, przyjacielu.)

To gdzie tu jest sprawiedliwość? Na żadną służbę zdrowia, na waszych Misiewiczów.

(*Posel Tadeusz Cymański*: Na szpitala, zobacz, na służbę zdrowia.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Panie pośle...

Posel Mirosław Suchoń

Chcecie rozdawać te pieniądze nie wiadomo komu.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Panowie, żeby uspokoić sytuację, bardzo proszę podsekretarza stanu...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: One nie mogą być na służbę zdrowia.)

(*Posel Magdalena Kochan*: Oczywiście, że nie mogą.)

...w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Marcina Zielenieckiego o odpowiedź na pytania i wyciszenie sali.

(*Posel Tadeusz Cymański*: Dobrze, że pan taki spokojny, panie ministrze.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dyskusja na temat tego projektu ustawy odbywała się w Wysokiej Izbie. Miałem wtedy okazję przedstawiać nasz punkt widzenia, punkt widzenia strony rządowej, uzasadnienie, ratio legis, podstawy aksjologiczne tego rozwiązania. A więc wydaje mi się, że nie ma sensu powtarzanie tego, natomiast warto się odwołać do liczb. I te liczby warto przy każdej okazji przypominać, też w kontekście tej dzisiejszej dyskusji. Te liczby to 98% osób podlegających w polskim powszechnym systemie ubezpieczeniu społecznemu, które opłacają składki od całości dochodu, jaki osiągają, z tytułu podlegania temu ubezpieczeniu społecznemu. Druga z tych liczb to 2% osób, których dotyczy to rozwiązanie, 2% osób osiągających najwyższe przychody, bo to przychody w roku 2017 na poziomie 127 890 zł w skali roku, w skali miesiąca to 10 790 zł.

(*Posel Tadeusz Cymański*: Tak, dokładnie.)

Mam nadzieję, panie pośle, że mówiąc o osobach, które codziennie rano wstają, udają się do pracy i ciężko pracują, ma pan na myśli nie tylko te 2% osób (*Oklaski*), których dochody...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Brawo!)

...przekraczają ten próg trzydziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale również te osoby, które bardzo ciężko pracują, tak samo ciężko im wstać...

(*Posel Mirosław Suchoń*: Podnosicie podatki za wodę, za prąd.)

...codziennie chodzą do pracy i opłacają składki...

(*Posel Tadeusz Cymański*: 12 mln ludzi.)

...od całości wynagrodzenia osiąganego w ramach...

(*Posel Magdalena Kochan*: Szczyt demagogii.)

...różnych tytułów podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Państwo prosiliście o to, żeby odnieść się do kwestii związanych z wpływem tego rozwiązania na równowagę czy ewentualną nierównowagę, jak państwo sugerujecie, w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Też państwu o tym wspomniałem. Ocena skutków regulacji załączona do projektu ustawy wskazuje...

(*Posel Magdalena Kochan*: Nic.)

...że w skali pierwszych 10 lat obowiązywania tej ustawy bilans Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki

a myślę, że warto szerzej o tym mówić, a więc bilans systemu finansów publicznych będzie bilansem dodatnim, na poziomie 5400 mln zł.

(*Posel Magdalena Kochan*: Dlatego mówimy o wnukach i dzieciach.)

I pragnę państwa zapewnić, jeżeli jest taka potrzeba – wspominałem wcześniej w trakcie dyskusji i w komisji sejmowej, i na posiedzeniu plenarnym Sejmu, że mamy wyliczenia do roku 2060 – że ten bilans dla systemu finansów publicznych jest bilansem dodatnim do 2060 r. (*Oklaski*)

(*Posel Magdalena Kochan*: Nie umiecie policzyć.)

W dłuższej perspektywie czasowej, rozumiecie to państwo, z natury rzeczy takich prognoz nie przeprowadzamy.

Jeżeli chodzi o kwestię, która się pojawiła w trakcie dyskusji, straszenie horrendalnymi emeryturami...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Tak, 40 tys.)

...które Fundusz Ubezpieczeń Społecznych będzie musiał finansować z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to, szanowni państwo, takie symulacje oczywiście zostały przeprowadzone z uwzględnieniem różnych wariantów wysokości przychodu osiąganego przez osoby ubezpieczone. Podam przykład osób, które osiągały podczas swojej kariery zawodowej wynagrodzenie na najwyższym poziomie, na poziomie 400% przeciętnego...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Średniej, tak jest.)

...wynagrodzenia przez cały okres swojej aktywności zawodowej, cały okres podlegania ubezpieczeniu. Z wyliczeń wynika, że emerytura takiej osoby będzie wynosiła ok. 7 tys. zł. 7 tys. zł brutto to, mam wrażenie, nie jest emerytura, którą moglibyśmy określić mianem emerytury...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Horrendalnej.)

...horrendalnej.

(*Posel Magdalena Kochan*: Bardzo kreatywne liczenie.)

Chcę zwrócić uwagę na te wątki, które pojawiły się w trakcie dyskusji. My nie mówimy o osobach, które osiągają wysokie przychody przez pewną część swojej kariery zawodowej. Musimy patrzeć na historię ubezpieczonego...

(*Posel Magdalena Kochan*: No właśnie.)

...z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. I w wielu wypadkach mamy do czynienia z taką sytuacją, że osoba ubezpieczona ma okresy, w których osiągała niewielkie przychody czy nie osiągała tych przychodów w ogóle, a także okresy, w których te wynagrodzenia, a co za tym idzie, podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne były relatywnie wysokie. Nie rozumiem, dlaczego nie chcecie państwo, aby te osoby również miały szansę na uzyskanie emerytury w relatywnie...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

...dużej wysokości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I jeszcze króciutko sprawozdawca komisji, ale bardzo krótko, bo godz. 18 to jest godzina, do której musimy zakończyć rozpatrywanie dzisiejszych punktów.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja będę chciała króciutko, jak najkrócej odnieść się do tego, co podniesiono w dyskusji.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale nie było pytań. Nie było pytań do pani.)

Rozpoczęłabym od wystąpienia pana posła z PSL-u, który kolejny raz podnosił sprawę dodatków emerytalnych. Chciałam jeszcze raz, kolejny raz odpowiedzieć panu posłowi, że dodatki emerytalne dla najuboższych emerytów były wypłacone tylko za czasów rządu Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005–2007 oraz w ubiegłym roku, natomiast przez 8 lat, kiedy PSL współrządziło z Platformą, wszystkie projekty ustaw, składane m.in. przeze mnie, pisane przeze mnie, były odrzucane. W ubiegłym roku Prawo i Sprawiedliwość ponownie wypłaciło dodatek emerytalny, a w tym roku podniosło najniższe emerytury. Najniższe emerytury wzrosły o sto kilkanaście złotych miesięcznie, to daje ok. 1400 zł w ciągu roku.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Poprzednio też podwyższano.)

Jeżeli chodzi o drugą tezę wystąpienia pana posła z PSL-u, o podniesieniu wieku emerytalnego, to też pan poseł kolejny raz mija się z prawdą, ponieważ to PSL razem z Platformą Obywatelską w 2012 r. podniosło wiek emerytalny dla rolników, i to podniosło tak znacząco, że kobiety miały podniesione z 55 do 67 lat, tak jak i mężczyźni do 67 lat. Owszem, było odroczone wejście w życie tej części ustawy, ale to już zaczęłoby obowiązywać. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość wiek emerytalny dla rolników też obniżyło.

Chciałam się też odnieść do...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ale tak już do puenty...

Posel Barbara Bartuś:

...wystąpienia pani poseł Kochan, która mówiła, że osoby, o których mówimy, to są osoby średnio zarabiające. Te 2% to nie są osoby średnio zarabiające, tylko to są osoby, które miesięcznie zarabiają właśnie powyżej 2,5 średniej krajowej. Czyli to nie są średnio zarabiający, tylko zarabiający co najmniej dwuipółkrotność tej średniej.

Chciałam też powiedzieć, że przedsiębiorców to tak naprawdę nie dotyczy wcale, ponieważ przedsiębiorcy płacą składkę zadeklarowaną i ta składka nie może być niższa niż...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Barbara Bartuś:

...60% średniej krajowej jako podstawa tej składki. Więc te składki są niższe.

I nie mogę, pani marszałek, nie odnieść się też do wystąpienia pani poseł Chmiel, ponieważ pani poseł Chmiel zarzuciła rządowi Prawa i Sprawiedliwości brak odpowiedzialności. Więc powiem tak: To co możemy mówić o odpowiedzialności rządu PO-PSL, który zabrał pieniądze z Funduszu Rezerwy Demograficznej, zabierał cyklicznie te pieniądze, a także zabrał...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Barbara Bartuś:

...pieniądze z otwartych funduszy emerytalnych? Dziękuję bardzo.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie zabrał.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Rozpętała się tu dyskusja, a nie mówiono o poprawkach.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pani poseł, pani skłamała, bo nikt nie zabrał pieniędzy. Skłamała pani.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń (druki nr 2106 i 2126).

Proszę pana posła Jana Szewczaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jan Szewczak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Nawiązując do tej wcześniejszej dyskusji, chcę powiedzieć, że posłowie też czasami rano wstają i też czasami ciężko pracują. Tak ciężko pracowaliśmy m.in. nad ustawą o dystrybucji ubezpieczeń, ale mimo to Senat, który również ciężko pracował, zgłosił nam aż pięć poprawek, do art. 94, 101, 108 i 110 tej ustawy, związanych z pewną specyfiką sprzedaży np. uprawnień do emisji gazów cieplarnianych czy upublicznieniem informacji. Ale w sumie są to poprawki raczej idące w kierunku uporządkowania, poprawki też częściowo legislacyjne. Dlatego wnoszę o ich rozpatrzenie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza pani poseł Iwona Michałek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Iwona Michałek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Przyjmując poprawki 1., 2. i 4., Senat postanowił dostosować katalog przesłanek cofnięcia zezwolenia na prowadzenie platformy aukcyjnej przez spółkę prowadzącą rynek regulowany. Poprawkami 3. i 5. Senat rozszerzył ustawę o przepis przejściowy regulujący zasady upublicznienia informacji przedtransakcyjnych w okresie przed dniem 3 stycznia 2018 r.

Klub Prawo i Sprawiedliwość popiera przedstawione rozwiązania i całą ustawę. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Państwo Ministrowie! Mam przedstawić stanowisko klubu wobec tego projektu, ale warto z tej mównicy powiedzieć i odkłamać to, co skłamała z tej mównicy pani poseł Bartuś. Rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u nie zabrał, nie okradł Polaków, tylko dał wybór tym wszystkim, którzy mieli zgromadzone pieniądze w otwartych funduszach emerytalnych, czy pozostawić w otwartym funduszu emerytalnym, czy przenieść do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tę część, która była obligacyjna. I chcę państwu powiedzieć, że w tej sprawie daleko idące poprawki dotyczące w ogóle zlikwidowania otwartych funduszy emerytalnych miał klub Prawa i Sprawiedliwości. Warto to powiedzieć, a nie kłamać z tej mównicy.

A co do ustawy – poprawki Senatu klub Platformy Obywatelskiej uznaje za zasadne. Skupiają się one na dostosowaniu jeszcze, poprawieniu tego projektu, który wyszedł z Sejmu, i dotyczą głównie dwóch zagadnień.

Pierwsze zagadnienie to zapewnienie ciągłości działania systemów zorganizowanego obrotu instrumentami finansowymi, tj. poprzez uruchomienie platformy obrotu gazami cieplarnianymi, wydłużenie z 12 do 36 miesięcy terminu zorganizowania obrotu, żeby to był czas na wybór platformy aukcyjnej i wpis do wykazu według przepisów Unii Europejskiej o systemie przydzielania emisji gazów cieplarnianych.

Druga sprawa dotyczy upublicznienia informacji przedtransakcyjnych. To jest realizacja dyrektywy MiFID II, wprowadzenie przepisu przejściowego, który umożliwi organizatorom obrotu stosowanie dotychczasowych zasad w zakresie upubliczniania informacji przedtransakcyjnych w okresie pomiędzy wejściem w życie ustawy a dniem podjęcia przez Komisję Nadzoru Finansowego decyzji w sprawie o uzyskanie zgody... w sprawie upublicznienia, a precyzyjnie: o uzyskanie zgody na zwolnienie z tego obowiązku.

Klub Platformy Obywatelskiej poprze przedłożone przez Senat poprawki. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Wysoka Izbo! Senat przedstawił Wysokiej Izbie pięć poprawek do ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Te poprawki mają raczej charakter porządkujący, doprecyzowujący. Poprawki 1., 2. i 4. dostosowują te przepisy do przepisów rozporządzenia Komisji nr 1031/2010, natomiast poprawki 3. i 5. rozszerzają ustawę o przepis przejściowy regulujący zasady upubliczniania informacji przedtransakcyjnych przed dniem 3 stycznia 2018 r.

Z uwagi na charakter i zakres tych zmian Klub Poselski Nowoczesna poprze je w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska.

Poseł Genowefa Tokarska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Senat wprowadził – jak już było mówione – pięć poprawek. Ustawa, którą przyjęliśmy jako Sejm, troszkę rozszerzała zakres przepisów rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 1031/2010, była pewnego rodzaju rozszerzeniem regulacji zawartych w tym rozporządzeniu. Poprawki Senatu wycofują te dodatkowe zapisy – wcale niekonieczne i komplikujące realizację tego rozporządzenia.

Będziemy głosować za przyjęciem tych poprawek, czyli przeciw ich odrzuceniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan złożyła oświadczenie na piśmie^{*)}.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2105 i 2127).

Proszę pana posła Piotra Uścińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Piotr Uściński:

Pani Marszałek! Szanowni Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! Mam przyjemność w imieniu Komisji Finansów Publicznych przedstawić sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2127. Przypomnę, że chodzi o ustawę w sprawie mechanizmu podzielonej płatności, z angielska split payment.

Senat pochylił się nad naszą ustawą i zaproponował 10 poprawek. Część z tych poprawek ma charakter uszczegóławiający, poprawiający. One jeszcze lepiej wyrażają nasze intencje. Jest kilka poprawek, które przesuwają wejście w życie rozwiązania split payment o 3 miesiące. Jest to spowodowane tym, że niektóre banki zgłosiły, że mogą mieć problemy z wdrożeniem mechanizmu podzielonej płatności. Przy całym mechanizmie podzielonej płatności, który polega na takim łańcuchu, że tak powiem, podzielonej płatności, gdyby gdzieś jakieś jedno oczko nie było przygotowane, to mogłoby to nie działać.

Myślę, że ustawa z tymi poprawkami powinna być przyjęta. Taką rekomendację daje też Komisja Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Sylwester Tułajew:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko odnośnie do poprawek zgłoszonych przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Ta ustawa to kontynuacja wielkiej naprawy finansów publicznych. To, co robi rząd Prawa i Sprawiedliwości, to dalsze skuteczne uszczelnianie systemu podatkowego. Warto w tym momencie przypomnieć rok 2007 i te informacje, które wpływały, pojawiały się w Komisji Europejskiej, która podawała, że Polska jest liderem wśród krajów Unii Europejskiej z najniższą luką w VAT. Wtedy, w 2007 r., tylko Holandia mogła pochwalić się lepszym wynikiem od nas. Od roku 2008, kiedy rządziła Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe, luka VAT powiększała się w zawrotnym tempie. W 2015 r. wynosiła już ponad 50 mld zł. Luka w VAT w 2015 r., jak wspomniałem, była siedem razy większa niż ta w roku 2007. Warto również zaznaczyć, że skumulowana luka w VAT w latach 2008–2015, a więc – jeszcze raz o tym wspomnę – za czasów PO i PSL, to kwota ponad 262 mld zł.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości skutecznie, jak wspomniałem, uszczelnia system podatkowy, uszczelnia wpływy z tytułu podatku VAT. Widać to chociażby po wpływach do budżetu, dochodach państwa. Z tego tytułu rok temu było 134 mld zł, a kwota zaplanowana na przyszły rok to 166 mld zł. Nie podwyższamy podatków, a jedynie skutecznie uszczelniamy system podatkowy. Będzie się tak działo również za przyczyną ustawy, o której mówimy.

Senat proponował 10 poprawek do tej ustawy. Poprawki Senatu przede wszystkim przesuwają termin jej wejścia w życie z 1 kwietnia na 1 lipca 2018 r.

Nie ma żadnej wątpliwości, że mechanizm podzielonej płatności opiera się na systemie bankowym. Tym samym kluczowe dla powodzenia wdrożenia tego mechanizmu jest właściwe przygotowanie się przez wszystkie banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe do nowych rozwiązań.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę pana posła Włodzimierza Nykiela, Platforma Obywatelska.

Poseł Włodzimierz Nykiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Sam mechanizm podzielonej płatności wprowadzany przez projekt może być skutecznym instrumentem walki z uchylaniem się od opodatkowania

Posel Włodzimierz Nykiel

w odniesieniu do podatku od towarów i usług, gdyż podatek zapłacony dostawcy czy usługodawcy trafi na wyodrębnione konto VAT, a z niego na rachunek organu podatkowego. Podkreślić jednak należy, że unormowania zawarte w projekcie mają także wady, mogą one bowiem wpływać ujemnie na płynność finansową przedsiębiorstw, gdyż podatnik będący dostawcą bądź usługodawcą będzie mógł swobodnie dysponować jedynie kwotą netto otrzymanej należności, jako że kwota podatku stanowiąca element ceny będzie zamrożona na odrębnym rachunku VAT. Ponadto należy sobie zdawać sprawę z tego, że wprowadzenie tego mechanizmu będzie kosztowne przede wszystkim dla przedsiębiorców.

Same poprawki Senatu można ująć w dwie grupy: pierwsza dotyczy przesunięcia terminu wejścia w życie ustawy z 1 kwietnia 2018 r. na 1 lipca 2018 r., a pozostałe poprawki mają znaczenie formalne, porządkują one tekst ustawy pod względem techniczno-legislacyjnym. Nie zgłaszamy zastrzeżeń co do poprawek. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Sitarski złożył swoje wystąpienie na piśmie*).

Bardzo proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kłoska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle Tułajew! Przed chwilą, wykorzystując mandat posła, wprowadzał pan obywateli w błąd. Mam nadzieję, że nie celowo, i jeżeli nie, to ja panu to wytłumaczę. Nie jest prawdą, że PiS nie podnosi podatków i że również nie korzysta z tego budżet państwa, bo państwo wprowadziliście już podatek bankowy, podatek handlowy, który został na razie zawieszony tylko dzięki Unii Europejskiej, podatek galeryjny, podatek od najmu mieszkań progresywny, wzrosły opłaty za prąd, wodę, gaz...

(Posel Sylwester Tułajew: To nie podatek.)

...i już dwukrotnie podnosiliście ZUS, więc proszę nie wprowadzać Polaków w błąd. Za każdym razem jak pan będzie kłamał z tej mównicy sejmowej, że PiS nie podnosi podatków, będę wychodzić i obalać pana kłamstwa, i mówić Polakom prawdę – PiS podnosi podatki, robi to szybciej niż poprzedni rząd.

(Posel Sylwester Tułajew: Chociaż jeden proszę podać. Żadnego nie podnieśliśmy.)

I na tym również korzystacie, choć działacie w warunkach wzrostu gospodarczego i dobrej koniunktury na świecie, w Europie i w Polsce.

Przechodząc już do procedowanej ustawy z druku nr 2105, mam przyjemność przedstawić stanowisko mojego klubu. Celem przedłożonej uchwały jest wprowadzenie poprawek do uchwalonej 9 listopada ustawy zmierzającej do uszczelnienia systemu podatkowego, jeśli chodzi o podatek od towarów i usług, oraz zapewnienia większej stabilności wpływów z tytułu VAT, jak również zapobiegania unikaniu płacenia podatków. W myśl rozwiązań wchodzących w skład tamtej ustawy wprowadzone miało być nowe narzędzie – mechanizm podzielonej płatności.

Klub Nowoczesna był za przyjęciem ustawy, której dotyczy przedłożona uchwała Senatu. Z tej mównicy wyrażaliśmy aprobatę dla przedstawionych rozwiązań, lecz wskazywaliśmy na pewne zastrzeżenia. Jedno z tych zastrzeżeń, jedna z krytycznych uwag, które mieliśmy do wprowadzanych rozwiązań, była taka, że dostosowanie systemów do mechanizmów podzielonej płatności wymaga odpowiedniego czasu, tak by cały system, przedstawiciele banków, ale też otoczenie mogli się do tego dostosować. Opóźnienie terminu wejścia w życie ustawy, przesunięcie go z 1 kwietnia na 1 lipca przyszłego roku jest jak najbardziej słuszną decyzją. Z góry mówiliśmy, że państwo w ustawie zostawiliście za mało czasu, dlatego oczywiście jak najbardziej poprzemy poprawkę senacką. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Genowefa Tokarska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zanim merytorycznie odniosę się do tego projektu, chcę tylko ustosunkować się do wypowiedzi posła Tułajewa. Jak zauważyłam, już chyba trzeci raz słyszałam wypisane slogany, nieprawdziwe oczywiście i powtarzane przy każdej okazji, nieważne czy na temat, czy nie na temat.

A teraz przechodzę do stanowiska mojego klubu w sprawie uchwały Senatu, druk nr 2127, a tak naprawdę do stanowiska Komisji Finansów Publicznych. Generalnie ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, akurat ta, dotyczy tzw. podzielonej płatności. Senat wprowadził do niej, uchwalił 10 poprawek. Główna, merytoryczna zmiana dotyczy przesunięcia terminu wejścia w życie ustawy z 1 kwietnia na 1 lipca 2018 r.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Genowefa Tokarska

Chodzi tutaj o to, aby dać więcej czasu na przygotowanie się banków i SKOK-ów do nowych rozwiązań, a szczególnie na dostosowanie systemów teleinformatycznych.

Mój klub popiera te poprawki, czyli będzie przeciw odrzuceniu poprawek Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (druk nr 2131).

Proszę pana posła Sylwestra Tułajewa o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Sylwester Tułajew:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu grupy posłów przedstawić projekt nowelizacji ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności.

Wysoka Izbo! Projekt ustawy zmieniającej przewiduje zmianę w ustawie z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Istota proponowanych zmian sprowadza się do odroczenia o 6 miesięcy terminu wejścia w życie przepisów zmienianej ustawy, zmiany 1 stycznia 2018 r. na 1 lipca 2018 r. w zakresie dotyczącym prowadzenia Rejestru Należności Publicznych. Konsekwencją zmiany terminu wejścia w życie tych przepisów są zmiany w przepisach przejściowych, to jest art. 16 ust. 1 oraz art. 21 ust. 1 zmienianej ustawy, które otrzymują nowe brzmienie, oraz art. 21 ust. 3 zmienianej ustawy, który zostaje uchylony.

Zmiana terminu uruchomienia rejestru została podyktowana koniecznością dokonania kompleksowych zmian w zakresie systemów informatycznych użytkowanych przez naczelników urzędów skarbowych występujących jako wierzyciele, właściwych w zakresie poszczególnych kategorii należności pieniężnych podlegających wprowadzeniu do rejestru. Informacje z systemów informatycznych naczelników urzędów skarbowych występujących jako wierzyciele dotyczące pobieranych przez urzędy skarbowe zaległości, m.in. z tytułu zobowiązań podatkowych, ceł, należności pieniężnych wynikających z ustawy z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny

skarbowy oraz grzywien nałożonych w drodze mandatu karnego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, wraz z innymi informacjami wskazanymi w art. 18b § 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, dotyczącymi oznaczenia zobowiązanego, oznaczenia wierzyciela oraz innych okoliczności związanych z tymi należnościami mają być bezpośrednio wprowadzane do systemu teleinformatycznego, w którym będzie prowadzony rejestr.

Obowiązująca data wejścia w życie nie uwzględnia wszystkich dokonywanych oraz projektowanych zmian w systemach informatycznych Ministerstwa Finansów, Krajowej Administracji Skarbowej oraz innych podmiotów. Niezbędne jest wykonanie dodatkowych prac, które pozwolą na kompletne dostosowanie funkcjonujących systemów informatycznych wierzycieli w celu udostępnienia funkcjonalności pozwalających na automatyczne wprowadzanie wskazanych w ustawie danych do rejestru. Szacowana czasochłonność pełnego dostosowania systemu wierzycieli wynosi według Ministerstwa Finansów 5 miesięcy, dlatego też niezbędne jest przesunięcie terminu wejścia w życie przepisów konstytuujących powstanie Rejestru Należności Publicznych. Zmiana ta zagwarantuje stabilność i pełną funkcjonalność rozwiązań. Zgodnie z art. 2 projektu ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. Wynika to z konieczności skorelowania dnia wejścia w życie przepisów ustawy z dniem wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności w zakresie dotyczącym prowadzenia Rejestru Należności Publicznych.

Co istotne, zmiana terminu wejścia w życie przepisów regulujących Rejestr Należności Publicznych, w tym przepisu przejściowego ustalającego termin, do którego należy dokonać wpisu do rejestru zaległości powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, nie będzie miała niekorzystnego wpływu na obywateli, przedsiębiorców, a także sektor finansów publicznych. Zmiany pozostają bez wpływu również na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz bez wpływu na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe.

W imieniu posłów, którzy podpisali się pod tym projektem ustawy, proszę Wysoką Izbę o uchwalenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Otwieram dyskusję.

I jako pierwszy, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, głos zabierze pan poseł Sylwester Tułajew.

Bardzo proszę.

Poseł Sylwester Tułajew:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jako poseł wnioskodawca dokładnie przedstawiłem, czego dotyczy ten projekt ustawy. Chciałbym jeszcze raz bardzo mocno podkreślić, że ustawa jest dosyć krótka, proponuje jedynie zmianę daty wejścia w życie przepisów ustawy. Chodzi o to, że w zakresie dotyczącym wprowadzenia Rejestru Należności Publiczno-prawnych przesuwamy ten termin o pół roku, z 1 stycznia 2018 r. na 1 lipca 2018 r.

To bardzo ważna ustawa. Jeszcze raz powiem, że jako poseł wnioskodawca dokładnie wyjaśniłem sens tej ustawy. Nie chcąc już przedłużać, wnoszę w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o uchwalenie ustawy w przedmiotowym brzmieniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Halicki, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Halicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście od razu powiem o konkluzji. Tak, jesteśmy za uchwaleniem tej ustawy w tym ekstraordynaryjnym trybie w dniu dzisiejszym. Klub Platforma Obywatelska poprze ten wniosek. Chciałbym podkreślić bardzo mocno, że mamy sytuację, która jest dosyć charakterystyczna dla standardu legislacyjnego w ostatnich miesiącach. Ostatnie posiedzenie, de facto ostatnie głosowanie, de facto dzisiejsze spotkanie Konwentu, gdzie na piśmie ministra Mateusza Morawieckiego odpowiada premier Mateusz Morawiecki, przesyłając do marszałka prośbę, że to jest ostatnia szansa, żeby 1 stycznia nie wszedł w życie martwy przepis, który dotyczy ściągłości, albowiem system informatyczny, który miał zapewnić ten automatyzm, po prostu nie funkcjonuje. Te dodatkowe 5 miesięcy jest oczywiście potrzebne, żeby nie tworzyć fikcji i żeby nie było martwego prawa i chaosu. Znamy to chociażby z niestannego wprowadzonego systemu CEPiK.

(Głos z sali: Nadal nie ma.)

Nie będziemy tworzyć tego kłopotu de facto sami sobie, natomiast przypominam, że ta ustawa była uchwalona w kwietniu tego roku. Nie weszła w życie dość szybko, czyli z krótkim okresem *vacatio legis*, tj. 1 lipca, bowiem trzeba było sprawdzić istniejący system informatyczny. Skoro on wtedy był, to dlaczego dzisiaj go nie ma? Po to kupiliśmy dodatkowe 6 miesięcy, żeby on był. W związku z tym już nie chciałem pytać. Mam nadzieję, że to jest gwarancja, że ostatniego dnia ostatniej sesji czerwcowej w nowym roku nie będziemy wykorzystywać po to, żeby znowu przesunąć tę datę wejścia systemu na 1 lipca, przepraszam, na 1 stycznia. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Drody Posłowie Prawa i Sprawiedliwości! Ta ustawa to najlepszy dowód na to, w jak nieudolny sposób tworzyć prawo. Smutne jest przede wszystkim to, że to jest trzecia ustawa czy też uchwała Senatu – w zależności od tego, w jakiej formie procedujemy – z rządu, która oddala wejście w życie przepisów, bo tak tworzyć prawo, że chcecie wszystko wdrażać natychmiast, w sposób nieprzygotowany, ekstraordynaryjny, nie zwracając uwagi na to, co mówią środowiska opozycyjne, co mówią środowiska pozapolityczne, co niekiedy nawet wprost mówią urzędy, które za wdrożenie danego rozwiązania będą bezpośrednio odpowiadać. Nie chcecie słuchać nikogo, bo PiS to buta i arogancja, wszystko wie najlepiej.

Dziś wymieńmy sobie tylko to oddalenie wejścia w życie ustawy o likwidacji górnej granicy składki na ZUS, oddalenie o 12 miesięcy. Już na posiedzeniu komisji sejmowej przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mówili wyraźnie: nie ustalajcie terminu wejścia w życie ustawy na 1 stycznia tego roku, bo nie będziemy w stanie wdrożyć informatycznie tego rozwiązania. Związki zawodowe mówiły wyraźnie, że firmy nie mają zabudżetowanych kosztów. PiS wiedział lepiej i zaplanował termin wejścia w życie ustawy na 1 stycznia nowego roku, który będzie za parę dni.

Następna rzecz, wprowadzenie mechanizmu podzielonej płatności. Przed chwilą procedowaliśmy, mówiliśmy o uchwale Senatu oddalającej wejście w życie tego rozwiązania o 6 miesięcy czy do 6 miesięcy, ponieważ banki nie są w stanie informatycznie przygotować się do wdrożenia tego rozwiązania. Mówiły to również w sejmowej Komisji Finansów Publicznych, ale PiS wiedział lepiej.

Posel Paulina Hennig-Kloska

I co teraz? Rejestr należności publicznych. W połowie roku mówiliśmy, że choć jest to rozwiązanie dobre i godne poparcia, to trzeba przygotować się do tego w odpowiedni sposób, bo wdrażanie dużej reformy administracji skarbowej i nie można zagęszczać w ten sposób wdrażania nowych rozwiązań, bo nie będą działać, tak jak CEPiK, ale wy oczywiście wiedzieliście lepiej, musieliście postąpić po swojemu, bo to buta i arogancja PiS-u, bo PiS wie lepiej.

Na koniec wspomnieć należy o wycofaniu się z rewolucyjnych rozwiązań w ordynacji wyborczej, bo znowu wszyscy dookoła mówili Prawu i Sprawiedliwości, że nie da się na pół roku czy rok przed wyborami samorządowymi, licząc wdrożenie, wprowadzić zmiany, że potrzeba pół roku, aby zamknąć projekt, żeby było wiadomo, w jakim systemie będziemy wybierać samorządowców w najbliższych wyborach. Prawo i Sprawiedliwość cały czas szumnie twierdziło, że wie lepiej, że da radę. Byliście gotowi zwolnić całą Państwową Komisję Wyborczą. Co słyszeliśmy? Że wiecie lepiej, że to PKW nie jest w stanie, że jest nieudolna, że im się nie chce pracować. Nie, szanowni państwo, zmiany, zwłaszcza rewolucyjne, w kraju trzeba wprowadzać w sposób normalny, żeby obywatele czuli się bezpiecznie, żeby mieli zaufanie do państwa, a nie to zaufanie tracili.

Oczywiście w związku z tym, że wdrażane, proponowane dzisiaj na ostatnią chwilę, na ostatni dzwonek po wielkiej prośbie pana ministra, pana premiera i pana marszałka rozwiązania nie będą funkcjonować w praktyce, poprzemy oddalenie o pół roku wejścia w życie systemu identyfikacji należności publicznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Genowefa Tokarska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko, opinię o poselskim projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, druk nr 2131.

Projekt niniejszej ustawy wprowadza trzy zmiany do ustawy z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Proponowana zmiana dotyczy przesunięcia o 6 miesięcy, z dnia 1 stycznia 2018 r. na dzień 1 lipca 2018 r.,

terminu wejścia w życie przepisów ustawy dotyczących prowadzenia Rejestru Należności Publicznoprawnych.

Pragnę zauważyć, że jest to projekt poselski, a nie rządowy, który stwierdza, że jest potrzeba wykonania dodatkowych, niezbędnych prac, które pozwolą na kompletne dostosowanie systemów informatycznych ministra finansów, Krajowej Administracji Skarbowej i innych podmiotów do automatycznego wprowadzania danych do rejestru.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego stwierdzam, że będziemy głosować za tym projektem. Niemniej jednak pragnę zwrócić uwagę na powtarzające się nieprawidłowości w tworzeniu nowego prawa. Projekt, nad którym dzisiaj debatujemy, nie jest odosobnionym przykładem nieprawidłowości i chaosu, jaki tworzymy przy wielu projektach, które proponujecie bez należytego przygotowania, bez konsultacji i w dużym pośpiechu. Na domiar złego większość projektów to ustawy kadrowe. To naprawdę nie są dobre zmiany. Wymiana większości pracowników w instytucjach, które rzekomo są reformowane, prowadzi do takiej właśnie sytuacji, jak w przypadku dzisiejszego projektu zmian. Powołujecie na stanowiska kierownicze ludzi niemyślnych, niekompetentnych, ale wiernych Prawu i Sprawiedliwości. Oni tak naprawdę muszą dopiero nauczyć się od podwładnych dobrej roboty, a to wymaga czasu i stąd to przesuwanie kolejnych terminów. Nie słuchacie również nas, posłów opozycji. Niejednokrotnie, oceniając obiektywnie sytuację, staraliśmy się wskazywać wam przewidywane zagrożenia, i to nie tylko w zakresie terminów wprowadzania nowego prawa, tylko że nasze poprawki i nasze uwagi nic dla was nie znaczą. Mając na uwadze exposé premiera Morawieckiego, chciałabym was, posłów partii rządzącej, zapytać, czy możliwa jest zmiana w tym względzie na lepsze.

A teraz, Wysoka Izbo, proszę posłuchać, nad czym dzisiaj debatujemy, jak to brzmi. Debatujemy nad zmianą zmieniającą ustawę o zmianie itd. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję*).

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu ustawy.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu ustawy?

Nikt się nie zgłasza.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 18.30.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 51 do godz. 18 min 51)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 500-lecia Reformacji.

Jest to druk nr 2133.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu...

(Poseł Jolanta Szczypińska: Sprzeciw!)

(Głosy z sali: Sprzeciw!)

Sprzeciwu nie słyszę. *(Wesołość na sali)*

(Głosy z sali: Sprzeciw!)

Jest sprzeciw, tak? Kto powiedział: sprzeciw?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Wszyscy.)

Pani poseł Elżbieta Kruk.

Jednocześnie informuję państwa, Wysoką Izbę, że w tej chwili obradom przysłuchuje się młodzież ze szczecińskich liceów i uczelni wyższych. Witamy serdecznie. *(Oklaski)*

Zaraz do tego punktu wrócimy.

W tej chwili wnioski formalne.

Pani poseł Beata Kempa, Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: O!)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Na kolana i przeproszać.)

Poseł Beata Kempa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Szanowni Państwo! Chciałabym na ręce pana ministra spraw wewnętrznych i administracji, na ręce pana ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego, na ręce pana ministra koordynatora do spraw służb specjalnych złożyć podziękowania za skuteczną akcję ujęcia osoby, która dokonała podpalenia mojego biura poselskiego.

Z tego miejsca chcę złożyć podziękowania dla wszystkich funkcjonariuszy, jeśli państwo pozwolić... *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Pozwalamy.)

Bardzo proszę.

...dla wszystkich tych, których dzisiaj jeszcze nie znam z imienia i z nazwiska, którzy przyczynili się do tego, że ta osoba została ujęta.

(Głos z sali: Oświadczenie.)

Chcę z tego miejsca podziękować za ich ofiarną pracę, chcę z tego miejsca podziękować za ich determinację oraz za to, że dowiedli, że w naszym kraju nie ma przyzwolenia na nienawiść polityczną. *(Oklaski)* Chcę też podziękować prokuratorom za determinację, za pracę na miejscu, również za decyzje odnośnie do kategorii stawianego zarzutu. Tak, ja się zgadzam: jest to akt terrorystyczny. *(Oklaski)* Jeśli podpala się biuro poselskie, jeśli podpala się miejsce, gdzie w pobliżu mieszkają dziesiątki rodzin, jeśli robi się to w środku miasta, to znaczy, że jest to akt terrorystyczny. *(Oklaski)*

Chcę też podziękować, kochani, wszystkim koleżankom i kolegom, bez względu na to, jakie macie przekonania polityczne, za akty solidarności ze mną, za słowa wsparcia. Chcę to uczynić w imieniu własnym, a także w imieniu mojego męża i moich dzieci. Bardzo wam dziękuję, a na ręce państwa ministrów składam podziękowania dla wszystkich funkcjonariuszy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Marszałek:

Proszę państwa, pani minister, rozumiem, że to są poważne sprawy, jednak prosiłbym, żeby były wnioski formalne, żeby procedura była zachowywana.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: A dlaczego pan nie przerwał?)

Głos ma poseł Mariusz Witczak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 6 regulaminu wnoszę o ponowne skierowanie ustawy, która ma na celu zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, do komisji.

Teraz uzasadnienie, panie marszałku, i kilka zdań dotyczących historii. Prawo i Sprawiedliwość tak ważny projekt, tak bardzo krytyczny dla funkcjonowania demokracji i dla funkcjonowania wolnego państwa i wolnych wyborów, złożyło, po czym na pierwszym posiedzeniu wnioskodawcy złożyli 100 poprawek do własnego projektu. Już następnego dnia, panie marszałku, wnioskodawcy do własnego projektu dołożyli kolejne 30 poprawek. Po kolejnych dysku-

Posel Mariusz Witczak

sjach, trudnych dyskusjach, które udowodniły wnioskodawcom, że to jest bubel prawny, wczoraj Prawo i Sprawiedliwość złożyło w trzecim okrażeniu, panie marszałku, 100 poprawek, kolejnych 100 poprawek, nad którymi pracowaliśmy do późnej nocy. I, panie marszałku, to jest urobek, to jest ta ilość dokumentów, Wysoka Izbo, która miałyby być przeczytana przez państwa posłów przez kilkanaście minut. Przecież te dokumenty, ostatecznie sformułowane, pogrupowane...

(*Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk: A pamiętasz w Senacie 300 poprawek?*)

...z poprawkami, które się nawzajem...

Proszę posłuchać. Proszę posłuchać, bo to jest bardzo ważna rzecz. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Te poprawki, te wszystkie bardzo ważne kwestie, które dotyczą ustroju Polski, przyszłości Polski, zostały pogrupowane w sposób chaotyczny. W tym dokumencie wiele poprawek wyklucza się nawzajem. I chcę panu, panie marszałku, powiedzieć rzecz bardzo ważną. Na wczorajszym posiedzeniu Biuro Legislacyjne wyraźnie sygnalizowało, że wiele poprawek wykracza – no bo, tak jak mówiłem, państwo dokładaliście, a to 100, a to 30, a to wczoraj (*Dzwonek*) kolejna porcja 100 – poza zakres przedłożenia. Normalnie gdyby funkcjonował Trybunał Konstytucyjny, odrzuciłby tę ustawę za sam tryb. Panie marszałku...

Marszałek:

Dziękuję, dziękuję. Pan pozwoli...

Posel Mariusz Witczak

...to jest skandal. To jest bubel...
(*Posel Robert Telus: Ooo... Strzela.*)
...prawny. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.
Jest wniosek formalny.
(*Posel Mariusz Witczak: Aż strzeliłem.*)
Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 wnoszę o odroczenie rozpatrywania punktu dotyczącego sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej w sprawie zmiany niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów państwa do dnia jutrzejszego. (*Oklaski*)

Szanowni państwo, jak mówił mój przedmówca, do projektu ustawy, który był procedowany skanda-

licznie, zgłoszono 250 poprawek. Wczoraj o godz. 23.30 zakończyliśmy prace w Komisji Nadzwyczajnej, dzisiaj o godz. 17.53 otrzymaliśmy scenariusz głosowania. Nie jest możliwe, aby w przeciągu kilkudziesięciu minut czy nawet godziny przygotować rekomendacje, sprawdzić to, tym bardziej że w sprawozdaniu zmieniły się numery poprawek, są zupełnie inne tych, nad którymi procedowaliśmy...

(*Posel Marcin Kierwiński: Treści poprawek.*)

...na etapie prac komisji, i tych, które są w dzisiejszym zestawieniu. Mamy 330 poprawek do prze głosowania, 185 z drugiego czytania, i ponad 150 wniosków mniejszości. Nie ma takiej możliwości, aby to zrealizować.

Panie Marszałku! Wiem, że to dzięki pana osobie te 100 poprawek wpłynęło, bunt samorządowców z Podkarpacia bowiem spowodował, że propozycja zmian w Kodeksie wyborczym została wywrócona do góry nogami. Mam nadzieję, że wstrzyma pan te prace i nie pozwoli w dniu dzisiejszym nad tym głosować. Ten dokument jest niespójny, jest beznadziejny, jedyny element, który zawiera, to jest element oddania pełni władzy i nadzoru nad Krajowym Biurem Wyborczym ministrowi Błaszczakowi. Była era Misiewiczów, tera będzie era...

(*Głos z sali: Tera, tera.*)

...Błaszczaków. (*Oklaski*) Trafia do każdej gminy, do każdego powiatu. 5 tys. Błaszczaków już jest w drodze. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.
Głos ma poseł Adam...
(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Słuchaj, to Platforma zgłosiła.*)
Pan poseł Schreiber z głosem przeciw.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No, można powiedzieć, że ślepy afekt i pamięć z człowieka wywlecze. (*Oklaski*) Drogi panie pośle, ja bym chciał powiedzieć tak. Po pierwsze, mówi pan nieprawdę, poprawek do tego projektu, Wysoka Izbo, zgłoszonych z ramienia Prawa i Sprawiedliwości jest 17...

(*Głos z sali: Żart!*)

...17 (*Oklaski*), mających pozytywną opinię komisji, a to, że są...

(*Posel Marek Sowa: 113.*)

...w wielu wypadkach pogrupowane w jeden blok, bo dotyczą tej samej sprawy, chyba powinien pan wiedzieć. I jest rzeczą niezwykłą i zaskakującą to zachowanie i ta postawa posłów opozycji, zwłaszcza Platformy. Można przypomnieć, jak było wcześniej. Szanowni państwo, w 4 dni zdecydowaliście o tym, by rozgrażyć pieniądze Polaków z OFE, 150 mld. (*Oklaski*) Prace nad tą ustawą trwały...

(*Głos z sali: Co to ma do rzeczy?*)

Posel Łukasz Schreiber

...ponad miesiąc, Wysoka Izbo. Zapomnieliście chyba także, że zgłaszaliście w poprzedniej kadencji do waszego projektu Kodeksu wyborczego...

(*Posel Joanna Schmidt*: Co to ma z tym wspólnego?)

...ponad 370 poprawek. Trafiły one do Senatu, który miał kilka godzin na zapoznanie się z tym.

Wysoka Izbo! Wnoszę o odrzucenie tego wniosku, bo jest bezpodstawny. Była wielodniowa, wielogodzinna dyskusja na ten temat, każdy miał prawo zabrać głos. A państwo się dzisiaj oburzacie, że Prawo i Sprawiedliwość, procedując nad projektem, nie przyjmuje wszystkiego od razu, zgodnie z tym, co uzna, tylko że rozmawia z wami, że rozmawia z samorządowcami, że rozmawia z organizacjami społecznymi. O tym warto pamiętać. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Tylko, proszę państwa, są kolejne wnioski formalne, i już więcej niż po dwa z klubu. Zwracam uwagę, że była honorowa umowa zawarta na którymś posiedzeniu Konwentu Seniorów, że tylko po dwa wnioski z klubu.

Jeżeli państwo nie chcecie, żebym przeprowadził wniosek formalny o nieprzeprowadzanie wniosków formalnych, to trzymajmy się zasady – dwa wnioski z klubu. I to dopuszczę.

W tej chwili głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

To jest drugi wniosek klubu Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie regulaminu Sejmu chciałem złożyć wniosek formalny o przerwę, podczas której pan minister spraw zagranicznych, jeśli jest na sali sejmowej, a jeśli go nie ma, to któryś z wicepremierów w rządzie, wyjaśni i odniesie się do słów, skandalicznych moim zdaniem słów, jednego z wysokich urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych pana Jana Parysa o Ukrainie. Jan Parys powiedział, że istnienie Ukrainy nie jest warunkiem koniecznym...

Marszałek:

Panie pośle, ale ten wniosek nie jest przedmiotem porządku dziennego. (*Oklaski*)

Posel Adam Szłapka:

Ale dlatego...

Marszałek:

Panie pośle, w oświadczeniach proszę o tym. Panie pośle, dziękuję panu bardzo.

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: To są oświadczenia.)

...Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przypominam, wnioski formalne mogą dotyczyć tylko punktów...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: W oświadczeniach poselskich, na zakończenie obrad.)

...które są przedmiotem porządku dziennego.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem się zwrócić do pana marszałka Sejmu: Czy dzisiaj mamy procedować nad tak istotnym...

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz*: Do mikrofonu!)

(*Posel Ryszard Petru*: Do mikrofonu!)

...problemem, jak samorząd terytorialny, w takim pośpiechu?

Panie marszałku, 10 minut temu otrzymaliśmy ten materiał. Kto jest w stanie zapoznać się z poprawkami zawartymi w tym materiale? Kto jest w stanie?

(*Posel Dominik Tarczyński*: Ja!)

(*Głosy z sali*: Ja!)

Kompletnie nie można o tym rozmawiać. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłaszam wniosek o odroczenie obrad w tej kwestii.

(*Posel Dominik Tarczyński*: To ja wam przeczytam!)

Jest to zbyt ważna sprawa, abyśmy mogli głosować nad poprawkami, których w istocie większość Wysokiej Izby po prostu nie zna. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Ja znam!)

A ten projekt jest jak zatruty tort z wisienką, która nie powinna zmylić, bo ona tylko świadczy o tym, że nie wolno się pochylać nad tak fatalnie przygotowanym projektem, do którego chwilę po złożeniu wnioskodawcy złożyli 100 poprawek, a później jeszcze 150. Tak mamy procedować? (*Oklaski*)

(*Posel Jakub Rutnicki*: Hańba!)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz*: Brawo!)

Dlaczego nie zapytaliście Polaków, co sądzą o tym projekcie? Bo się po prostu baliście. Gdzie były konsultacje? Nie było. Nie wolno tak procedować. Polskie Stronnictwo Ludowe zgłasza wniosek o odroczenie debaty. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Wniosek o odroczenie, dobrze.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskół:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz wnoszę o odroczenie trzeciego czytania projektu ustawy o zwiększeniu udziału obywateli – przewrotny tytuł: obywateli – w wyborach samorządowych. Postaram się szybko to uzasadnić. Wiem, że...

Marszałek:

Panie pośle, przepraszam, ale taki wniosek już został złożony przed chwilą.

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Ale inne uzasadnienie.*) (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: No i co z tego?*)

Posel Tomasz Jaskół:

Szanowny Panie Marszałku! Drodzy Koledzy!...

Marszałek:

Panie Pośle! Proszę Państwa! Panie pośle, też proszę posłuchać. Może być wniosek o odroczenie lub zamknięcie posiedzenia Sejmu...

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: O zamknięcie.*)

...a nie o odroczenie punktu. Nie ma takiego wniosku formalnego. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Posel Piotr Apel: O odroczenie posiedzenia.*)

Tak że dziękuję panu bardzo.

Głos ma poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

Dziękuję panu bardzo.

Głos ma poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma... (*Poruszenie na sali*)

Tak, słucham?

Głos ma poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

Dziękuję panu.

(*Głos z sali: Ale, panie marszałku...*)

Panowie... Bardzo panów przepraszam, ale zajmijcie swoje miejsca.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Marcin Kierwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Ten wniosek jest niewątpliwie bardzo potrzebny posłom wnioskodawcom tej ustawy, posłom z Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ nie wiedzą, jakie poprawki zgłosili. Jeżeli pan poseł Horała... przepraszam, pan poseł Schreiber mówi, że zgłosili 17 poprawek, to mam pytanie: Kto zgłosił, panie pośle, 180 innych poprawek?

(*Głos z sali: Wy!*)

Jeżeli wy tego nie wiecie, to jak możecie nad tym procedować? (*Oklaski*) Jak możecie debatować o konstytucji, jeżeli chodzi o wybory, skoro nie wiecie, jakie poprawki złożyliście? Przecież to jest kompletnie niepoważne.

(*Głosy z sali: Uuu...*)

(*Głos z sali: Ciśnienie ci skoczyło.*)

Panie marszałku, gdyby mógł pan uspokoić swoich kolegów i koleżanki z PiS-u, bo strasznie nerwowi są.

(*Głos z sali: Sam się uspokój!*)

Marszałek:

Proszę uzasadniać wniosek, proszę pana.

Posel Marcin Kierwiński:

Panie marszałku, procedujemy nad bardzo ważną kwestią. Procedujemy bez jakichkolwiek opinii prawnych, procedujemy bez jakiejkolwiek możliwości zapoznania się przez posłów...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Przemyślenia.*)

...z tymi poprawkami. Ja rozumiem, że poseł Schreiber, który wprowadził jako wnioskodawca nie do końca wie, ile poprawek złożył, wie, czego dotyczy materia, ale na tej sali są posłowie, którzy nie pracowali w Komisji Nadzwyczajnej, i oni mają też prawo do tego, żeby zapoznać się z poprawkami. Jeżeli dopuścimy do tego, żeby Sejm głosował, żeby posłowie głosowali, nie znając poprawek, nad Kodeksem wyborczym, to można powiedzieć, że wprowadzimy wielki, wielki zamęt, jeżeli chodzi o przeprowadzenie wyborów. Chyba nie chodzi o to, żeby pan prezes Kaczyński był szczęśliwy, że jutro nie będzie musiał wstać rano i przyjść, by przegłosować ten projekt. Można poczekać jeden dzień, można dać czas posłom, żeby zapoznali się z poprawkami. Ta przerwa naprawdę jest niezbędna, widać, nawet dla posłów wnioskodawców, bo oni sami nie wiedzą, jakie poprawki złożyli. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję.

Jest wniosek o przerwę.

Głos ma poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Posel Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo bym prosił, aby jednak wszystkie kluby były traktowane tak samo. Dlatego składam wniosek o zamknięcie tego posiedzenia (*Wesołość na sali*) i zwołanie posiedzenia w nowym roku, z nową energią i z nowym rozumem. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Zamknięcie posiedzenia... Odroczenie lub zamknięcie – to jest, powiedzmy sobie szczerze, właściwie można tak uznać, w pewnym stopniu tożsame...

(*Posel Piotr Apel*: Nie jest to samo.)

...ale jest słowo „lub” (*Wesołość na sali*), czyli, rozumieć, możemy to rozłącznie również traktować, zgodnie z logiką klasyczną.

W związku z tym mamy w takim razie cztery wnioski formalne, proszę państwa. Kolejno poddam je pod głosowanie.

Pierwszy wniosek to był wniosek o odesłanie projektu ustawy do komisji.

Ten wniosek poddam w tej chwili pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odesłaniem projektu ustawy ponownie do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 233, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Teraz wniosek pana posła Zgorzelskiego o odroczenie posiedzenia Sejmu.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 238, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

Wniosek o przerwę w obradach.

Ten wniosek poddam pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 237, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

I ostatni wniosek, o zamknięcie posiedzenia.

(*Posel Marek Jakubiak*: No, macie szansę.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o zamknięcie posiedzenia Sejmu, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 237, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Dobrze, powracamy do kwestii zgłoszonego przez Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 500-lecia Reformacji.

Był sprzeciw co do tego, żeby rozpocząć procedurę zgodnie z art. 51 pkt 1.

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz*: Kto zgłosił?)

Ja bym prosił o doprecyzowanie tego sprzeciwu, bo, przypominam, art. 51 pkt 1 brzmi: Sejm w szczególnie uzasadnionych wypadkach może skrócić postępowanie z projektami ustaw oraz uchwał przez: 1) przystąpienie do pierwszego czytania niezwłocznie po otrzymaniu przez posłów projektu. I to jest istota rzeczy.

Czy ktoś z państwa chciałby...

Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Proszę bardzo.

Posel Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uważam, że radosne świętowanie wydarzeń, które podzieliły Kościół, to niedobry pomysł. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Na stos!)

Marszałek:

Proszę państwa, w takim razie przeprowadzimy następujące głosowanie. Jest sprzeciw, musimy głosować.

(*Posel Urszula Pasławska*: Mogę zabrać głos w tej sprawie?)

Nie, nie, nie. Proszę państwa...

(*Posel Sławomir Nitras*: Ale jest głos przeciw.)

(*Posel Piotr Zgorzelski*: Głos przeciwny!)

Głos przeciwny do sprzeciwu? (*Poruszenie na sali*)
Może być do wniosku formalnego.

Bardzo panią przepraszam, regulaminowo nie ma czegoś takiego.

(*Posel Marek Jakubiak*: Miało być: szczęśliwych świąt.)

Proszę państwa, proponuję głosowanie nad przeprowadzeniem tego projektu uchwały w następujący sposób: jeżeli sprzeciw zostanie odrzucony, to odczytam projekt uchwały i wówczas albo będziemy mogli przyjąć go przez akklamację, albo – jeżeli będzie zgłoszony sprzeciw wobec przyjęcia przez akklamację – będziemy głosować nad projektem uchwały.

(*Posel Sławomir Nitras*: Okej.)

Jest wniosek formalny.

Proszę, pan poseł Ryszard Terlecki.

(*Posel Urszula Pasławska*: Panie marszałku, wniosek formalny.)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz*: Wniosek formalny!)

Już, chwileczkę.

Posel Ryszard Terlecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest sytuacja, która nas zaskoczyła. Zgłaszam wniosek, aby skierować ten projekt do komisji. (*Oklaski*)

Marszałek:

No dobrze, jest wniosek formalny o skierowanie do komisji.

(Poseł Grzegorz Schetyna: Sprzeciw!)

(Poseł Sławomir Nitras: Sprzeciw!)

Proszę państwa, chwileczkę, jest jeden wniosek formalny, o skierowanie do komisji.

(Głos z sali: Zamordyzm!)

Czy są inne wnioski formalne?

(Poseł Sławomir Nitras: Wniosek przeciwny.)

Kto z państwa zgłasza?

(Poseł Urszula Pasławska: Ja.)

(Głos z sali: Pani poseł Pasławska z wnioskiem przeciwnym.)

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Urszula Pasławska:

Panie Marszałku! Składam wniosek przeciwny. Uzasadnienie jest takie, iż projekt uchwały został skierowany przez pana marszałka do komisji...

(Poseł Dominik Tarczyński: Jest sprzeciw?)

...natomiast komisja nad tym nie obradowała. Jeżeli pan marszałek zechce nad nim procedować na kolejnym posiedzeniu, to on będzie już bezzasadny, ponieważ to rok 2017 jest rokiem 500-lecia. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Szanowni Państwo! Pani premier Beata Szydło kilkanaście dni temu napisała na Twitterze: Polska jest krajem tolerancyjnym.

(Poseł Sławomir Nitras: I już nie jest premierem.)
(Wesołość na sali)

Chciałabym, aby ta tolerancja nie była wybiórcza.

Szanowni Państwo! To jest uchwała... Nie wiem, czy państwo się zapoznali z uchwałą przygotowaną przez Prezydium Sejmu. Jest to kolejna z uchwał. Nie jest ona napisana przeciwko komuś. Jest ona napisana w duchu ekumenicznym, w duchu potwierdzenia wartości, które wnieśli protestanci, tacy jak gen. Anders, tacy jak chociażby...

(Głos z sali: Piłsudski.)

...kreator, twórca Polski niepodległej marszałek Piłsudski.

Warto dzisiaj, kiedy jesteśmy tuż po wigilijnym spotkaniu, naprawdę w duchu ekumenii i porozumienia poprzeć tę uchwałę. *(Oklaski)*

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Brawo, Ula!)

Polska zawsze była silna swoją różnorodnością.

Bardzo proszę państwa, w Polsce... Wszyscy protestanci, wszystkich wyznań patrzą dzisiaj na państwa, jak również czują się w jakiś sposób sponiewierani, ponieważ podmiotowość protestantów, ewangelików, luteran, baptystów została im w ciągu tego roku odebrana.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jak odebrana? Nie kłam!)

Jest szansa, by to naprawić. Dzisiaj godnie uczcijmy 500-lecie reformacji *(Oklaski)* i ludzi – ewangeli-

ków, protestantów – którzy pracowali na rzecz polskiej kultury, polskiego wojska i polskiego bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Marek Jakubiak: Ale głośniej, bo nie słyszemy.)

Poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna, zgłasza wniosek formalny.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Było uzgodnienie, składam wniosek formalny o przerwę i bardzo proszę pana marszałka o zwołanie podczas tej przerwy Konwentu Seniorów.

Szanowni Państwo! Sygnalizowaliśmy już wielokrotnie to, że w komisji bez żadnej przyczyny przetrzymywany jest projekt uchwały dotyczący upamiętnienia 500-lecia zapoczątkowania reformacji. Dwa razy składaliśmy wniosek o uzupełnienie porządku obrad właśnie o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu uchwały. Pragnę przypomnieć, że na samym początku tygodnia było uzgodnienie, że jeżeli komisja w tym tygodniu, na tym posiedzeniu nie rozpatrzy tego projektu uchwały, wtedy ta uchwała zostanie przedstawiona Wysokiej Izbie w formie propozycji Prezydium.

Niestety, pani przewodnicząca komisji miała kilka dni i nie zdołała zwołać posiedzenia, a dodatkowo ten projekt leży w lasce marszałkowskiej niemalże od początku października, czyli komisja kultury przez 2 miesiące nie znalazła czasu, godziny na to, żeby zająć się tym projektem. To jest, szanowni państwo, niepoważne postępowanie.

Podczas Konwentu, który odbył się na początku tygodnia, zapadło uzgodnienie. Dzisiaj rano, również podczas Konwentu klub Prawa i Sprawiedliwości nie zgłaszał obiekcji co do propozycji dotyczącej uchwały prezydialnej, więc bardzo proszę, żeby pan marszałek ogłosił przerwę, zwołał Konwent Seniorów, tak żebyśmy mogli na ten temat jednak porozmawiać, bo naprawdę takie zachowanie, powiedziałbym, daleko wykracza poza ustalenia, które były poczynione. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Zgorzelski: I teraz jest kłopot.)

(Głos z sali: Przerwa.)

Marszałek

Proszę państwa, zrobimy tak: Poddam pod głosowanie wnioski nie w kolejności zgłoszenia. Będzie to precedens, ale to marszałek tu decyduje. Proszę państwa, najpierw poddam pod głosowanie wnioski o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Jeżeli wniosek o przerwę zostanie przyjęty, zwołam Konwent Seniorów, chociaż planowałem do tej sprawy wrócić jutro, przed rozpoczęciem kolejnego dnia obrad, na zebraniach Prezydium i Konwentu. Jeżeli ten wniosek zostanie przyjęty, zwołam Konwent. Później poddam pod głosowanie wnioski o odesłanie do komisji, dlatego że jeżeli najpierw byłoby głosowanie nad wnioskiem o odesłanie do komisji i zostałby on przyjęty, wniosek o przerwę stałby się bezprzedmiotowy.

(Poseł Grzegorz Schetyna: No tak.)

Po prostu byłby bezprzedmiotowy.

(Poseł Grzegorz Schetyna: Bardzo ładnie.)

W takim razie głosujemy w sprawie wniosku formalnego o przerwę.

Kto z państwa posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 236, 1 poseł się wstrzymał.

Wniosek został odrzucony.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad wnioskiem formalnym o odesłanie projektu do komisji.

Poddaję pod głosowanie następujący wniosek.

Kto z państwa posłów jest za odesłaniem prezydyjnego projektu uchwały zawartego w druku nr 2133 do Komisji Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 232, przeciw – 193, wstrzymało się 7.

(Poseł Rafał Grupański: Wstyd!)

(Poseł Sławomir Nitras: Hańba!)

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji z druku nr 2116-A przedstawi poseł Robert Telus. (Oklaski)

Proszę bardzo.

Poseł Sprawozdawca Robert Telus:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W czasie drugiego czytania Platforma Obywatelska złożyła dwie poprawki. Komisja wnosi, aby Wysoki Sejm raczył te poprawki odrzucić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Nad poprawkami, o których mówił pan poseł, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 4 zmiana 3. projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby powiatowy lekarz weterynarii mógł wyznaczać określonych w przepisach lekarzy weterynarii również do prowadzenia kontroli urzędowych w ramach zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytania.

Poseł Dorota Niedziela, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam prośbę o poparcie poprawki, która tak naprawdę przywraca godność lekarzom weterynarii, którzy pracują w inspekcjach weterynarii. Inspektorzy, pracujący w tej chwili 8 godzin, nie mają podwyższonej stawki za swoją pracę.

Tak, panie ministrze Jurgiel, nie podwyższył pan stawki ludziom, którzy zwalczają ASF, którzy mogą zwalczyć ASF i przyczynić się do tego, żebyśmy nie stracili 1,4 mld euro za eksport wieprzowiny, tylko każe im pan pracować w nadgodzinach. Daje im pan zlecenia i mówi: Jak chcecie zostać w inspekcji i więcej zarobić, to będziecie mieć zlecenia i pracować tak jak ludzie, którzy ostatnio strajkowali. Każe im pan pracować po 8 godzinach następne 8 godzin, wtedy będą godnie zarabiali. Tych lekarzy jest 3 tys., a ASF zniszczy w naszym kraju gospodarstwa (Dzwonek), które przynoszą dochód miliard dziewięćset. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Jurgiel! To jest bardzo poważny problem, a wy jako ministerstwo od 2,5 roku go bagatelizujecie. Jak

Posel Krzysztof Truskolaski

przejmował pan władzę w ministerstwie rolnictwa, były trzy ogniska ASF w Polsce. A teraz ile jest? Są ponad 104 ogniska.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Jak może być ponad 104?*)

Tu jest taka mapka, pokażę państwu wszystkim, jak to wygląda w tym momencie. ASF przeszedł już na drugą stronę Wisły i rzeczywiście robi się to bardzo, ale to bardzo poważny problem, dlatego należy wreszcie coś z tym zrobić. Ta ustawa to oczywiście krok w dobrą stronę, ale dopiero po 2 latach obudziście się, że tę ustawę trzeba wprowadzić? (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy dyskutowaliśmy w Wysokiej Izbie o ASF, wielokrotnie doradaliśmy rządowi, jakie wprowadzić zmiany w przyjmowanych przepisach, aby to zwalczanie było skuteczne. Wszystkie nasze pomysły zostały odrzucone i efekt mamy taki, że ASF rozprzestrzenia się w tempie błyskawicznym. Te poprawki mają na celu pomoc państwu w zwalczaniu ASF-u. To są poprawki dobre, usprawniające działanie lekarzy weterynarii. Proszę o zmianę waszego stanowiska, jeżeli ono jest negatywne, i o poparcie tych poprawek, żebyście później nie szukali kolejnych winnych, którzy waszym zdaniem są winni rozprzestrzenianiu się ASF. Wreszcie spójrzcie na to poważnie. Nie radzicie sobie z tym, posłuchajcie dobrego głosu opozycji, poprzyjcie te poprawki. (*Oklaski*)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Brawo, Mirek.*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało – 198, przeciw – 235.

Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością.

Do całości mają pytania państwo posłowie.

Posel Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosujemy nad kolejnym projektem specustawy, która ma to naprawić, czyli ma zlikwidować problem ASF. Ten problem – podejrzewam, że tak jak w przypadku poprzednich dwóch ustaw – nie będzie zlikwidowany.

Mam pytanie do posła sprawozdawcy, żeby powiedział nam, ilu rolników zostało ukaranych, w ilu przypadkach nie zostało wypłacone odszkodowanie rolnikom, a ile kół łowieckich lub myśliwych zostało ukaranych za niedopilnowanie odstrzału.

ASF przeszedł za Wisłę, problem jest nie w gospodarstwach rolniczych, które przestają istnieć, a w tym, że Polski Związek Łowiecki nie radzi sobie albo nie chce sobie poradzić z odstrzałem dzików, które za chwilę zniszczą nam totalnie produkcję trzody chlewnej. Według NIK-u to za chwilę będzie 10 mld na same odszkodowania. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Dorota Niedziela, klub Platforma Obywatelska.

Posel Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jeszcze raz zwracam się z prośbą do ministra rolnictwa, aby zgłosił się do ministra finansów i tak naprawdę wziął argument niebezpieczeństwa ASF-u pod uwagę, zwiększając pensje dla lekarzy weterynarii. Proszę pozwolić, żeby lekarze Inspekcji Weterynaryjnej mogli dostawać większe pieniądze. W tej chwili to jest ok. 2 tys. do 3 tys. brutto. Proszę zwrócić uwagę, jaką ważną dla gospodarki funkcję pełnią, a pan minister nie podnosi im pensji, tylko każe im pracować na zlecenia dodatkowo powyżej 8 godzin pracy. Proszę o poparcie tej poprawki w Senacie, o ewentualne podniesienie... (*Gwar na sali*)

Panie pośle, bardzo przepraszam.

...pensji lekarzom weterynarii i w Inspekcji Weterynaryjnej. To jest pierwsza flanka walki z ASF-em. Może dlatego, panie ministrze, nie wychodzi panu (*Dzwonek*) ta walka, że ma pan niedofinansowaną inspekcję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

(*Posel Zbigniew Babalski: Pani poseł, skąd pani to wie?*)

(*Posel Dorota Niedziela: Z danych GUS-u, lata praktyki.*)

Posel Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie ministrze, to do pana. Po zniszczeniu naszej potęgi (*Gwar na sali, dzwonek*) w hodowli koni krwi arabskiej ekspansja afrykańskiego pomoru świń to niestety pański największy sukces. Brawo, panie ministrze. Najbardziej dynamiczny program PiS-u, bo z trzech źródeł, z trzech ognisk aż 104 ogniska w ciągu 2 lat, proszę państwa. Poprzemy oczywiście tę ustawę, nie pierwszy raz już, bo ASF jest najbardziej poważnym zagrożeniem dla polskiego rolnictwa i dla konsumentów, którzy już długi czas nie zobaczą polskiej wieprzowiny niestety.

Proszę państwa, ale kiedy wreszcie efekty? Były posiedzenia komisji, podkomisji, powstały duże książki pełne zaleceń. Kiedy efekty, panie ministrze? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To już jest chyba czwarta albo piąta specustawa. Używacie państwo – mówię o PiS-ie – nazwy, tak jakby ta ustawa już miała rozwiązać istniejące problemy w zwalczaniu ASF-u. Tak jak poprzednie ustawy były nieprecyzyjne i słabe, tak i ta jest nieprecyzyjna i słaba. Ona w zasadzie dotyczy dwóch kwestii. Pierwsza to budowa płotu, ogrodzenia, bariery na wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej, która ma uchronić przed przedostaniem się dzików ze wschodu do Polski. Nie chcę mówić i głośno powtarzać po raz kolejny, co o tym myślą złośliwi i co o tym myślą rolnicy. Po pierwsze, mówią o tym, że to jest spóźnione, po drugie, że to nic nie da, bo nawet naturalna bariera, jaką jest rzeka Wisła, nie pomogła ograniczyć przepływu ASF-u, a niektórzy mówią, że szybciej Niemcy wybudują płot, żeby ASF z Polski nie przedostał się do Niemiec, a jeszcze inni mówią, że ta bariera będzie korzystna dla Białorusi, bo ASF z Polski nie przeniesienie się na Białoruś. Dlaczego państwo przygotowujecie tak słabe projekty, tak słabe ustawy (*Dzwonek*), które nic nie zmieniają w tej kwestii?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Mirosław Maliszewski:

Raz przygotujcie coś porządnego, bo jak wy tego nie zrobicie... (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawda jest taka, że na ASF trzeba było zareagować bardzo radykalnie w momencie, kiedy tylko dowiedzieliśmy się o tym, co się dzieje za wschodnią granicą. (*Oklaski*) To nie zostało zrobione. Wtedy trzeba było po prostu wybić dziki w pasie wschodnim – taka jest prawda niestety – żeby powstrzymać tę nawałnicę. I tutaj odpowiedzialność spada również na poprzedni rząd, nie tylko na ten, który działa ospale w tej sprawie, ale i na poprzedni.

Mam pytanie do ministerstwa rolnictwa w tym kontekście, bo mamy krytycznie zagrożoną hodowlę trzody chlewnej, 15 mln zł strat dziennie. Państwo w tej chwili ustawami, nad którymi gdzieś tam się cały czas proceduje, chcecie jeszcze zaatakować ubój rytualny, chcecie zaatakować również branżę futerkową, a ci, którzy z wami sympatyzują, z organizacji ekologicznych chcą zaatakować chów klatkowy drobiu. Pytam jasno: Czy na pewno chcecie bronić polskiego rolnictwa? (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Trzeba iść do nieba.*)

Marszałek:

Dziękuję.

W tej chwili poproszę wiceministra rolnictwa pana Rafała Romanowskiego o odniesienie się do tych kwestii. (*Głos z sali: Może Jurgiel?*)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rafał Romanowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Obowiązującą walutą w naszym państwie są złotówki, więc jeżeli 1600 mln, to 5400 mln zł, to tak gwoili wyjaśnienia. Oczywiście pani poseł podnosi kwestię Inspekcji Weterynaryjnej. Ta zmiana ustawy daje taką możliwość, a nie obowiązek, to jest bardzo istotna różnica.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest kolejny projekt, kolejna specustawa, jeśli chodzi o zwalczanie ASF-u.

(*Głos z sali: Do roboty, do roboty!*)

Gdyby zachowanie poprzedników, koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL-u, w 2014 r. było znaczne, to w sytuacji gdy były trzy ogniska, panowie ministrowie, panowie parlamentarzyści podjęliby działania...

(*Posel Dorota Niedziela: Jak wam nie wstyd?*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski

...a nie, pani poseł, w cieniu ministra, opierając się tylko i wyłącznie na publikacji naukowej, stwierdziliście, drodzy państwo, że zdrowe dziki będą wypierały chore.

(*Głos z sali: A gdzie kolega był wtedy?*)

I tak z waszym podejściem te zdrowe dziki wyparły chore za linię Wisły. Więc my skutecznie będziemy uchylać kolejne ustawy i będziemy...

(*Posel Dorota Niedziela: Pan pracował w tym ministerstwie?*)

Pracowałem, pani poseł, nie będę się wdawał w zbędne dywagacje.

(*Posel Ewa Kopacz: Ale pan tu jest od tego, żeby odpowiadać.*)

Będziemy podejmować słuszne działania w ramach administracji zespolonej, żeby zrobić wszystko, aby rozwiązać ten problem, a nie zachowywać się jak w 2014 r., czyli pozostać bez jakiegokolwiek reakcji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Jeszcze głos ma poseł Robert Telus, sprawozdawca komisji.

(*Posel Dorota Niedziela: Chcę sprostować, panie marszałku.*)

Ale pan nie cytował pani wypowiedzi. Przepraszam panią bardzo.

(*Posel Ewa Kopacz: Jak nie?*)

Proszę bardzo.

Posel Robert Telus:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Już kilka razy mówiłem z tej mównicy, że nad ASF-em powinniśmy dyskutować troszkę spokojniej, mieć więcej pokory i nie politykować.

(*Posel Ewa Kopacz: Do siebie.*)

Bardzo się dziwię, że posłowie, którzy byli w tamtych koalicjach, nawet w randze ministrów, wiceministrów, robią na tej strasznej sprawie – bo to jest dla polskiego rolnictwa straszna rzecz – tak wielką politykę. (*Oklaski*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: To się zabierzcie do roboty.*)

Gdyby wtedy, gdy były trzy...

(*Głos z sali: Kłamstwo.*)

Kłamstwo. Poseł z PSL-u krzyczy, że to kłamstwo. Dlaczego poseł Sawicki nie zabiera głosu w tej sprawie, a dziś w komisji powiedział to samo, co ja mówię, żeby było więcej pokory, a mniej polityki w tej sprawie? Dlaczego? Dlatego że zna tę sprawę, wie, że gdyby sprawa ASF-u była załatwiona tak jak

u Czechów, którzy gdy były trzy ogniska, ogrodzili je, zlikwidowali dziki i choroba nie poszła dalej... A tutaj były trzy ogniska i co zrobiło Polskie Stronnictwo Ludowe razem z Platformą Obywatelską? Ustrzeliło. Ale kogo? Ustrzeliło ministra Kalembę. (*Oklaski*) I to była jedyna rzecz, jedyne działania, które wtedy podjęliście, i nie zrobiliście nic więcej. Dzisiaj robicie tylko i wyłącznie politykę. Polskie rolnictwo jest w wielkim niebezpieczeństwie.

(*Posel Ewa Kopacz: Dzięki wam.*)

(*Głos z sali: Przez ciebie.*)

Jeżeli wy tego nie zrozumiecie, jeżeli nie podchodzić do tego ponad polityką, żebyśmy wspólnie działali w tej sprawie...

(*Posel Grzegorz Schetyna: Od kiedy wspólnie?*)

...to drodzy państwo, będziecie za to odpowiedzialni. Wtedy nic nie zrobiliście, a w tej chwili tylko robicie na tym politykę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję.

Zwracam panu posłowi uwagę, że jednak powinien pan jako sprawozdawca komisji odnosić się do sprawozdania komisji, a nie prowadzić dyskusję polityczną.

(*Posel Ewa Kopacz: Ale wytrzymał pan marszałek.*)

(*Posel Dorota Niedziela: Panie marszałku, sprostowanie.*)

(*Głos z sali: Wniosek formalny.*)

Proszę państwa, nie ma sprostowań.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2116, bez poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali: Wniosek formalny.*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm przyjął ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. (*Oklaski*)

(*Posel Dorota Niedziela: Sprostowanie, panie marszałku.*)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Wniosek formalny, panie marszałku.*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego...

(*Posel Dorota Niedziela: Panie marszałku, sprostowanie, no.*)

Pani poseł, przepraszam. Muszę zwrócić uwagę regulaminową...

(*Posel Dorota Niedziela: Panie marszałku...*)

Marszałek

...pani Dorocie Niedzieli, bo zaczyna mi pani uniemożliwiać prowadzenie posiedzenia Sejmu.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Wniosek formalny, panie marszałku.)

(Poseł Urszula Augustyn: Pan uniemożliwia posłowi zabranie głosu.)

(Poseł Ewa Kopacz: To jest jakieś szaleństwo.)

(Poseł Dorota Niedziela: Merytorycznie, chciałam merytorycznie zapytać.)

I proszę to potraktować jako pierwsze ostrzeżenie na mocy art. 175.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Wniosek o przerwę dla klubu.)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale jest szef klubu.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2128-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Czesława Sobierajskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Czesław Sobierajski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedstawić dodatkowe sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, słowem o dekomunizacji przestrzeni publicznej.

Projekt ustawy jest krótki, chodzi o przyspieszenie tego procesu, abyśmy wreszcie obchodzili święto niepodległości w przestrzeni wolnej od reliktyw komunizmu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Wniosek formalny zgłosił przez sekretarza poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym poprosić o przerwę, żeby pan minister Romanowski mógł sprostować swoje kłamstwa, które wygłosił... (Oklaski)

(Poseł Piotr Zgorzelski: Brawo!)

...z tej mównicy, dotyczące tragedii rolników, którzy od 2 lat przez waszą nieudolność borykają się z rozszerzającym się problemem afrykańskiego pomoru świń. Nie od dziś macie problem z matematyką. 1 to więcej niż 27, 3 to więcej niż 104. Przejeliście władzę, kiedy były trzy ogniska 15 km od granicy z Białorusią. Teraz tych ognisk jest 104, a ASF przekroczył naturalną barierę Wisły i zmierza w kierunku zachodniej Polski, gdzie są największe hodowle trzody chlewnej, tj. w kierunku województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego. (Oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Tak jest.)

Wasza nieudolność, wasze niechlujstwo. Wasze recepty, które mieliście, będąc w opozycji, nie zadziałały. To była błędna, zła działalność na rzecz polskiej wsi. Niszczycie polską wieś, niszczycie hodowlę trzody chlewnej, nie umiecie sobie z tym poradzić. Przepraszacie Polaków. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dobrze, jest wniosek o przerwę, wniosek przeciw, czyli głosujemy.

Jeżeli nad głosem przeciw głosujemy...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale jaki głos przeciw?)

...to już nie jest potrzebne uzasadnienie, chyba że pan przewodniczący koniecznie chce.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale przerwa dla klubu była.)

(Głos z sali: Nie powiedział.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 238.

Wniosek nie został przyjęty.

Wracamy do druku nr 2128.

W dodatkowym sprawozdaniu zostały przedstawione poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 w art. 6 ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki.

Marszałek

Komisje wnoszą, przypominam, o odrzuceniu tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej nowelizacji chcą państwo, aby w ciągu 30 dni do tego doprowadzić, a jeżeli samorząd nie zmieni nazwy w ciągu 30 dni, to wykonuje to zarządzeniem wojewoda. Doprowadziliście do tego, że np. w Gdańsku wojewoda chce zmienić ul. Dąbrowszczaków na ul. Lecha Kaczyńskiego... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

...co spotkało się z wielkim sprzeciwem mieszkańców, tym bardziej że w kwestii oceny Dąbrowszczaków zdania są podzielone. Tylko czekać, jak zmienicie nazwę naszej królowej rzek, bo przecież była...

(Poseł Jarosław Krajewski: To samo wczoraj mówiła.)

...uznana za zbrodnię komunistyczną akcja „Wisła”.

(Poseł Jarosław Krajewski: Słabe.)

Zastanówcie się, proszę, i wycofajcie ten projekt ustawy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 263, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie w art. 3 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję, panie marszałku.

Szanowni Państwo! Czy w oparciu o dzisiejsze prawo rady gmin, radni, mieszkańcy mogą nazywać ulice, place, skwery, lotniska, gazoporty, jak mają, imieniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego? Mogą.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak.)

Problem polega na tym, że wy tą ustawą każecie. Jeżeli jakaś gmina nie chce, jacyś mieszkańcy nie chcą, mają jakąś swoją nazwę, wy na siłę nazywacie

ulicę imieniem Lecha Kaczyńskiego. To nie jest godne uczczenie pamięci prezydenta Kaczyńskiego...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Bardzo godne.)

...by na siłę zmuszać ludzi do tego, żeby mieszkali przy takiej ulicy, skoro tego po prostu nie chcą. Był kiedyś taki dowcip. Kto jest twoim bohaterem i dlaczego Lenin? Doprowadzicie dokładnie do tej samej sytuacji. Ludzie nie będą chcieli tego na siłę. To nie ma nic wspólnego z demokracją.

Marszałek:

Panie pośle, pańskie wystąpienie nie dotyczy 2. poprawki.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale proszę, panie marszałku...)

Poseł Sławomir Nitras:

Jeżeli gminy nie mają prawa decydować o nazwie ulicy, to o czym mają? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Tylko zwracam się o zadawanie pytań odnoszących się do 2. poprawki dotyczącej art. 3.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest straszna. Ona po prostu dzieli społeczeństwo. Wy tego chcecie. Premier Morawiecki i premier Gliński chcą zburzenia Pałacu Kultury i Nauki. Panowie, dziwi mnie ten minimalizm.

(Głos z sali: Precz z komuną!)

Warszawa jest przecież jednym wielkim architektonicznym reliktem komunizmu.

(Głos z sali: U siebie poszukaj.)

Panowie, nie lepiej od razu zbombardować całą Warszawę? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Uuu...)

Marszałek:

Głos ma poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Przypominam, że pytania powinny być zadawane w odniesieniu do 2. poprawki, a nie w ogóle.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niektórym posłom się wydaje, że jak mają organ mowy, to mogą tu wejść i gadać głupoty. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Posel Józef Brynkus

Proszę państwa, sprawa jest prosta. Jak ktoś nie zna historii, niech się nauczy. Niech wie, kim byli Dąbrowszczacy, niech wie też, kogo upamiętnialiśmy. Proszę państwa, są w Polsce rady miast, rady gmin, które utrwalają relikty komunizmu na skutek zaniechania, lenistwa albo ideologicznego zacierzawienia. Przykładem są Wadowice. Tylko dzięki wojewodzie małopolskiemu udało się zmienić nazwę odnoszącą się do utrwalaczy komunizmu. Za to po prostu te rady miasta, które tego nie robią, powinny zapłacić.

Mam pytanie do wnioskodawców, co skłoniło ich do zaproponowania takiego przymusowego rozwiązania. To, proszę państwa, jest przymusowe rozwiązanie, ale konieczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Oczywiście przypominam, że ta poprawka dotyczy wykonywania zarządzeń zastępczych.

Proszę, głos ma poseł Dominik Tarczyński, Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

(Poseł Grzegorz Matusiak: Bravo!)

Posel Dominik Tarczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, jaka jest różnica między komunistami, którzy mordowali i którzy chcieli zasypać pamięć o żołnierzach wyklętych, o bohaterach, o tych, którzy walczyli o Polskę, z Lechem Kaczyńskim, śp. prezydentem, którego pamięć także chcecie zakopać, aby o nim zapomniano. Nie zapomnimy.

Chcę także swój wątek prywatny poruszyć. Mój dziadek był komendantem Narodowych Sił Zbrojnych...

(Poseł Urszula Augustyn: Nie krzycz.)

...moja rodzina była prześladowana *(Poruszenie na sali)*, moi rodzice, i pamięć o nim także chcieliście zakopać.

Nie zapomnimy o prezydencie Lechu Kaczyńskim pod płaszczykiem...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Wazelina.)

...pseudoprawa administracyjnego. Czas na bohaterów. Chwała bohaterom. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 263.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu.

Z tym że wcześniej posłowie zadają pytania.

Posel Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

Posel Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Przed rokiem ta Izba zgodnie przyjęła ustawę o tym, żeby zdekomunizować te pozostałości, które jeszcze nie zostały zdekomunizowane, w nazwach ulic. Wszyscy prawie zagłosowaliśmy za tym. Dzisiaj spór dotyczy procedury, która jest używana, i poprawka, którą zgłosiłem, miała na celu przedłużenie do 30 czerwca tego okresu negocjacji między IPN-em a radami gmin, a także skłonienie tych rad gmin, które jeszcze nie podjęły działań, aby to zrobiły. Ok. 60–70% uzyskaliśmy zmian. Mówimy w tej chwili o niewielkiej pozostałości ulic, które jeszcze są w dużej części negocjowane z IPN-em.

Mam pytanie do wnioskodawcy: Czy potwierdza pan, że jest jeszcze ok. 700 nazw, co do których IPN nie odpowiedział, czy należy zmienić te nazwy? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zadaje pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie przyjęliśmy ten projekt ustawy, natomiast dekomunizować można, ale z głową, pytając o zdanie mieszkańców. Nie tak miało to miejsce w Katowicach, kiedy plac Wilhelma Szewczyka decyzją wojewody z dnia na dzień został nazwany placem Marii i Lecha Kaczyńskich. Nie dziwcie się państwo, że Ślązacy sprzeciwiają się temu. *(Oklaski)*

(Poseł Grzegorz Matusiak: Proszę mówić za siebie.)

Nie potraficie docenić ludzi, którzy mieli wkład w kulturę i pracę Śląska. Nie pytacie mieszkańców o ich zdanie. A to jest wasz obowiązek – zrozumienie, że my, mieszkańcy Katowic, chcemy wypowiedzieć się o tym, przy jakiej ulicy, przy jakim placu chcemy mieszkać.

Jeśli państwo chcą dekomunizować, zacznijcie od dekomunizowania swoich szeregów przede wszystkim. *(Oklaski)*

Marszałek:

Prosiłbym panią poseł, żeby jednak to było w formie pytań skierowanych do przedstawiciela wnioskodawców bądź posła sprawozdawcy.

Pytanie zadaje poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do posła sprawozdawcy. Mówimy tutaj o dekomunizowaniu przymusowym. Ile tych miejscowości jest w Polsce? Jaka jest skala tego problemu? Ile miejscowości się do tego zastosowało, a ile jeszcze nie? Jeżeli ich jest niewiele, to może pan poseł sprawozdawca będzie w stanie podać jakieś przykłady. Mnie zwłaszcza interesują przykłady z Opolszczyzny, czy na Opolszczyźnie są takie miejscowości, które nie chciały się zdekomunizować, co jest dla mnie działaniem niezrozumiałym, bo jak wiemy, komunizm w zasadzie, jeżeli chodzi o swoją zbrodniczość, niewiele się różni od nazizmu, a co do tego, że należy denazyfikować i że denazyfikacja została przeprowadzona, to nikt nie miał żadnych wątpliwości, zaś są jakieś wątpliwości co do dekomunizacji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Jedno z pytań zostało skierowane do przedstawiciela wnioskodawców.

Pan poseł Krajewski zechce odpowiedzieć, tak?

Pytanie zadał poseł Bogusław Sonik.

Odpowiada Jarosław Krajewski, przedstawiciel wnioskodawców.

Proszę bardzo.

Posel Jaroslaw Krajewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Padły pytania, jaki cel przyświecał wnioskodawcom przedstawiającym ten projekt ustawy. Zależało nam na tym, żeby na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości Polska była krajem wolnym od komunistycznych relikwów z przeszłości.

(Poseł Jakub Rutnicki: Piotrowicz!)

I to jest bardzo ważny cel, który powinien nas łączyć, jeśli chodzi o pozbycie się *(Gwar na sali)* tych pomników i nazw ulic, które gloryfikują systemy totalitarne, w tym system komunistyczny.

A jeśli chodzi o skalę nazw ulic, które nadal pozostają do zmiany, to warto przypomnieć, że do niedawna mieliśmy ulice: Armii Czerwonej, Feliksa Dzierżyńskiego, Karola Świerczewskiego, Wandy Wasilewskiej, i niestety przez 27 lat samorządy nie korzysta-

ły z przysługującego im prawa do dowolnego nadania nazw tym ulicom.

(Poseł Sławomir Nitras: Gdzie była ulica Wandy Wasilewskiej?)

(Poseł Dominik Tarczyński: W Lublinie.)

Dlatego 1 kwietnia *(Gwar na sali, dzwonek)* 2016 r. Sejm przyjął ustawę dekomunizacyjną, która dawała każdemu samorządowi 12 miesięcy na dokonanie zmiany tych nazw, które gloryfikowały system totalitarny, najczęściej system komunistyczny. Przez 12 miesięcy wiele samorządów skorzystało z tego przysługującego im prawa i dokonało takich zmian, ale niektóre samorządy... Wiemy, jaka to jest liczba, bo sprawa dotyczy ok. 400 samorządów spośród 2,5 tys. polskich gmin. Są takie samorządy, które wykazały się bezczynnością i ignorancją co do prawa i nie dokonały żadnych zmian. W takim przypadku ustawodawca powinien zareagować, żeby wojewoda miał realne prawo do egzekwowania prawa. Wszystkie samorządy są równe wobec prawa i nie może być takich samorządów, na których czele stoją prezydenci z Platformy Obywatelskiej i które nie zamierzają pozbyć się komunistycznych nazw ulic...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Jak w Warszawie.)

...lub komunistycznych pomników, jak w Warszawie, gdzie do dzisiaj stoi pomnik tzw. wdzięczności dla Armii Radzieckiej niedaleko Stadionu Narodowego, w parku Skaryszewskim. Zabrakło tej odwagi władzom Warszawy przez 11 lat pod rządami Platformy Obywatelskiej.

(Głos z sali: A Lech Kaczyński?)

(Poseł Adam Szłapka: Jarek, a kto był prezydentem przed Gronkiewicz-Waltz?)

Chciałbym powiedzieć państwu, że nadal w przestrzeni publicznej w całym kraju pozostaje ok. 560 pomników komunistycznych, które fałszują historię. A my jesteśmy zwolennikami oparcia naszej tożsamości narodowej na prawdzie historycznej. Myślę, że to jest sprawa, która powinna łączyć, a każdy poseł, który będzie głosował przeciwko tej ustawie, powinien zastanowić się, czy broni Armii Czerwonej lub Feliksa Dzierżyńskiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Elżbieta Radziszewska: A przez 3 lata Lech Kaczyński dlaczego nie zmieniał?)

Marszałek:

O głos prosi sprawozdawca komisji poseł Czesław Sobierajski.

Do pana posła, jak sobie przypominam, było jedno pytanie.

Posel Czeslaw Sobierajski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze raz chciałem precyzyjnie powiedzieć to, co przed chwilą po-

Posel Czesław Sobierajski

wiedział kolega. To był dłuższy wywód, a ja skoncentruję się tylko na jednym.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale chodzi o pół roku, proszę pana, pół roku.)

Gdy uchwaliliśmy ustawę 1 kwietnia tamtego roku, daliśmy 12 miesięcy i ten czas upłynął 2 września. Wojewoda ma potem... 3 miesiące upłynęły 2 grudnia. I co? I 60%, ok. połowy nie wykonano. Kto stanowi polską rację stanu? Każda gmina?

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Ludzie są podmiotem, panie pośle.)

Dekomunizacja przestrzeni – ma decydować wójt, burmistrz czy też wyższa racja stanu?

Aby wykonać to prawo, uchwaloną przez nas ustawę, potrzeba nowelizacji (*Gwar na sali, dzwonek*), przyspieszenia tych spraw. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2128, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali*: Precz z komuną!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 161, 6 posłów wstrzymało się. (*Oklaski*)

Sejm uchwalil ustawę o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy.

W drugim czytaniu nikt nie zabrał głosu.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Posłowie PiS! Ta ustawa to najlepszy dowód na to, jak

nieudolnie tworzycie prawo. Ta ustawa najlepiej pokazuje, jak jesteście nieprzygotowani do rządzenia i jakie konsekwencje ma fakt, że kompletnie nie słuchacie opozycji, a niekiedy nawet swojego otoczenia.

Dzisiaj przed blokiem głosowań mieliśmy trzy kolejne ustawy, które były o tym, żeby oddalić wejście w życie różnych rozwiązań, które chcieliście wdrażać z początkiem nowego roku albo chwilę później. To likwidacja górnej granicy składki na ZUS, w przypadku której nawet ZUS mówił, że nie zdąży, to wprowadzenie mechanizmu podzielonej płatności, w przypadku którego wszyscy mówili, że daliście za krótki okres na wdrożenie systemu, i wreszcie ustawa, nad którą teraz będziemy głosować, dotycząca rejestru należności publicznych, który miał być wdrożony niebawem, a z którym również nie zdążyliście. (*Dzwonek*) Jeżeli nie umiecie wdrażać nowych, innowacyjnych rozwiązań...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...to ich po prostu nie proponujecie. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Przelewów niech się nauczą.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2131, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 400, wstrzymało się 26, nikt nie głosował przeciw.

Sejm uchwalil ustawę zmieniającą ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2113-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Milczanowską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Anna Milczanowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego o poselskim projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, druk nr 2001.

Marszałek Sejmu na 54. posiedzeniu Sejmu w dniu 13 grudnia 2017 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2113 do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego w celu rozpatrzenia wniosków oraz poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego po rozpatrzeniu wniosków oraz poprawek na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2017 r. rekomenduje Wysokiemu Sejmowi przyjęcie projektu wraz z pozytywnie zaopiniowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, a następnie, jeżeli wniosek nie przejdzie, będziemy głosować nad innymi poprawkami.

Pytania zadają posłowie.

Posel Piotr Zgorzelski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Posel Piotr Kaleta: Walcz, Piotrek, walcz.)

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Posłowie Prawa i Sprawiedliwości! Po co wam to było? Już bardziej skompromitować procesu legislacyjnego, niż wyjście to zrobili, nie można. *(Oklaski)* Jeszcze w ubiegłym tygodniu broniliście jak Częstochowy zmian w Kodeksie wyborczym. Po nagłym zwrocie akcji zapadła głucha cisza i zgłosiliście 250 poprawek. Wstyd. *(Oklaski)* To konsekwencja rewolucyjnej gorączki. Najpierw myślicie, później robicie. Kompromitacja. Najlepiej wyrzucie ten projekt do kosza i oszczędźcie sobie wstydu. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Jan Mosiński: A PSL najpierw robi, a później myśli.)

Marszałek:

Głos ma poseł Mariusz Witczak, klub Platforma Obywatelska.

Posel Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa niewątpliwie wpisuje się w ciąg antydemokratycznych działań, które Prawo i Sprawiedliwość podejmuje od 2 lat. Mówiłem wam wczoraj i powtórzę to jeszcze raz, że 2 lata temu wybraliście się na Daleki Wschód. Tą ustawą docieracie do samej Moskwy, tą ustawą docieracie na Kreml. To jest prawda o tej ustawie.

(Posel Piotr Kaleta: To nie jest na Dalekim Wschodzie.)

To partia Putina – to partia Putina, posłuchajcie – sama sobie pisze ordynację wyborczą...

Marszałek:

Panie pośle, jednak zwracam panu uwagę...

Posel Mariusz Witczak:

...sama sobie kroi okręgi wyborcze...

Marszałek:

...żeby pan wypowiadał się zgodnie z powagą Sejmu.

Posel Mariusz Witczak:

...sama sobie, panie marszałku, organizuje wybory, kontroluje je, włącznie z kontrolą sądową.

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Mariusz Witczak:

Państwo teraz przejmujecie Sąd Najwyższy...

Marszałek:

Proszę nie porównywać Sejmu Rzeczypospolitej...

Posel Mariusz Witczak:

...i budujecie, panie marszałku, niezbędnik dla dyktatora. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Grzegorz Schetyna: PiS-u!)

Marszałek:

...do tych instytucji, które pan wymienił.

Posel Mariusz Witeczak:

Decyzja o ważności wyborów po stronie sądu, decyzja związana z nadzorem nad wyborami i z kontrolowaniem ich. To jest prawda o tej ustawie.

Wysoka Izbo! Tę ustawę trzeba... *(Dzwonek)*

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Zwracam państwu uwagę, żeby wypowiadać się zgodnie z powagą Sejmu, w trosce o powagę Sejmu.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale panie marszałku, swoim proszę zwracać uwagę. To już jest w ogóle skandal.)

Proszę bardzo.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Nikt nie może mieć żadnych wątpliwości, że za przygotowanie tego projektu ustawy wzięli się polityczni amatorzy, ludzie, którzy nie mają zielonego pojęcia o procesie legislacyjnym. Ustawa była niespójna, wywracała system wyborczy, groziła paraliżem w przyszłorocznych wyborach, pozbawiała osoby niepełnosprawne i Polaków za granicą możliwości głosowania korespondencyjnego. Oczywiście, co jest zawsze w prawie każdej ustawie, miała podporządkować Państwową Komisję Wyborczą, Krajowe Biuro Wyborcze partii PiS. Ta ustawa nie nadaje się do procedowania. Sami to przyznaliście, zgłaszając ponad 250 poprawek. Ta ustawa nie nadaje się w żadnej mierze do uchwalenia, dlatego wnoszę o jej odrzucenie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Taka cisza będzie wtedy, kiedy będziecie głosowali nad tymi wszystkimi poprawkami i wnioskami mniejszości, ponieważ państwo nie będziecie wiedzieli, nad czym głosujecie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Absolutnie, brawo.)

To nie jest prawda. Oszukujecie państwo społeczeństwo. W ciągu 3 tygodni procedujemy nad tym procesem. Mało tego, teraz mamy tyle poprawek, które zostały przekazane naszym biuram o godz. 17.20, i te wszystkie poprawki z wnioskami mniejszości, skrótkowo... Ja was będę co poprawka pytał, czy wiecie, za czym głosujecie. I to jest nieprawda. Oszukujecie, ten Sejm oszukuje społeczeństwo. *(Oklaski)* Jesteście politykierami, a nie politykami! Jesteście dowodem na to, że jednomandatowe okręgi wyborcze kiedyś tu będą. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu również uwagę, że pan używa słów...

(Poseł Ewa Kopacz: Jakich?)

...które trzeba uznać za słowa naruszające powagę Sejmu.

(Poseł Grzegorz Schetyna: „Jednomandatowe”, nie pasuje mu „jednomandatowe”).

(Poseł Piotr Apel: Które, panie marszałku?)

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw podziękuję w imieniu Skrzydlic i Wrociszowa Górnego, bo z tego chaosu legislacyjnego wyłania się to, że radny z tych dwóch wioseczek, z których się wywodzę, jednak zostanie. To świetnie. Ale ja w sumie nie wiem, nad czym będziemy dzisiaj głosowali, bo wprowadziliście tyle tych poprawek, tak w ostatnim momencie, że naprawdę, naprawdę jest jeden wielki chaos legislacyjny. I prawda jest taka... O czym to świadczy, poza tym, że to jest na szybko, na wariata robione? No świadczy to o tym, że wy zupełnie nie macie tego przemyślanego...

(Głos z sali: Słusznie!)

...że wy nie wiecie, jaka jest intencja polityczna. Bo można robić coś szybko, można robić coś na ostatnią chwilę, można dociskać nawet kolanem, ale trzeba wiedzieć, czego się chce, a wy nie wiecie. Niestety procedowanie nad tą ustawą przypomina trochę frazę z bajki „Madagaskar”, w której król Julian krzyczy: A teraz szybko, zanim zorientujemy się, że to, co robimy, jest głupie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Marcin Horała, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! I tak źle, i tak niedobrze. Zobaczcie państwo, jesteśmy krytykowani za to, że podczas prac w komisji wsłuchiwalismy się również w głos opozycji, strony społecznej, samorządowców (*Poruszenie na sali*), za to, że przyjęliśmy kilka poprawek opozycji.

(*Posel Tomasz Szymański*: Nie wiesz, co tu jest. To jest bałagan!)

Jak rozumiem, żal wam teraz, że nie możecie krytykować swoich własnych propozycji, że wreszcie, w drugim czytaniu, znów posunęliśmy się dalej, wyciągnęliśmy rękę, poszliśmy na kompromis. To również spotyka się z krytyką, to wam przeszkadza.

Natomiast jeżeli mówimy o jakości procesu legislacyjnego, tyle słyszeliśmy o skrupulatnej pracy nad Kodeksem wyborczym, wieloletniej itd. I co się okazało? W kilka miesięcy po przyjęciu tamtego kodeksu – osiem nowelizacji, szanowni państwo. To dopiero był bubel prawny. Po kilku latach ośmiokrotnie nowelizować kodeks.

Wysoka Izbo! Proszę o odrzucenie wniosku o odrzucenie całego projektu ustawy.

(*Posel Ewa Kopacz*: O odrzucenie projektu ustawy?)

Zawiera on szereg rozwiązań proobywatelskich, dających dodatkowe uprawnienia obywatelom, wpływających na uczciwość wyborów, dlatego wniosek o odrzucenie ustawy jest bezzasadny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku.

Unia Europejskich Demokratów mimo tych argumentów, które wypowiadał przed chwilą pan poseł Horała, tej bujdy o wyciąganiu ręki do opozycji, mimo nawet wycofania się z wielu nonsensownych i kompromitujących poprawek, nadal rekomenduje odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Moje pytanie do wnioskodawców: Czyż jest jakiś inny powód takiego przygotowania ustawy i takiego procedowania nad ustawą i zmiany statusu komisarzy wyborczych z sędziów na funkcjonariuszy powołanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji niż próba zmanipulowania i oszukania Polaków w najbliższych wyborach? Czyżbyście nie wierzyli, że dobra zmiana ludziom w Polsce naprawdę się podoba? Nie podoba się. Czyżbyście nie wierzyli w sondaże? Nie wiercie. Przegracie te wybory. Przegracie wybory samorządowe, parlamentarne i prezydenckie i za te fałszerstwa, które planujecie, odpowiecie. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Janik*: Martw się o siebie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 233, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości nr 27, 28, 33 i 49 zostały wycofane przez wnioskodawców.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby nadać projektowi ustawy inny tytuł.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków 2. i 3. oraz 1. poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z gruntu fałszywy i obłudny tytuł tej ustawy jest symbolem nie tylko intencji, ale i stylu, w jakim była ona procedowana. W ekspresowym tempie, bez konsultacji ze środowiskiem samorządowym, bez zasięgnięcia opinii konstytucjonalistów. Cokolwiek panowie mówilibyście, to jeszcze zanim opozycja się odezwała, już złożyliście 131 poprawek do tego bubla. Szanowni państwo, to łącznie 250 poprawek w 18-artykułowej ustawie. Rekord Guinnessa. (*Oklaski*) Gratuluję szanownym wnioskodawcom.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Kompetencji.)

Można by z tego się śmiać albo żartować, gdyby nie chodziło o bardzo poważny akt prawny, Kodeks wyborczy, który będzie decydował o tym, czy w Polsce będą wolne, demokratyczne, sprawiedliwe wybory, czy też nie. Nie ma na to naszej zgody.

Moje pytanie brzmi: Dlaczego (*Dzwonek*) chcecie manipulować Kodeksem wyborczym...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Jacek Protas:

...na niespełna rok przed wyborami?

(*Głos z sali*: Nie ma zgody na pl. Zgody.)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie posłowie – panie vel Sęk, panie Horała, panie Schreiber – zostaliście postawieni na minę i strasznie się upieracie zrobić wszystko, aby ta ustawa przeszła. Pan Schreiber już kiedyś był postawiony na minę i wniosek, i ustawę trzeba było odrzucić. Dlaczego chcecie być autorami tak skandalicznego projektu, z którego już wszyscy się śmieją?

(*Posel Piotr Kaleta*: Ja nie.)

To jest bubel, to jest wielki bałagan i to jest hańba, panowie. Nie ma co się śmiać, jesteście młodymi posłami, jest to wasza pierwsza tutaj kadencja. Chcecie się przypodobać swojemu pryncypałowi? (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadawać pytanie dotyczące...

(*Posel Ewa Kopacz*: Panie marszałku, opanuj się pan.)

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus*: Mam poprawkę – zmiana ustawy.)

Nie na temat pani mówiła.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 229, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby nadać projektowi ustawy inny tytuł.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 3. wniosku mniejszości i 1. poprawki.

Pytanie zadaje poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Posłowie Wnioskodawcy! Zgodnie z metodologią, jaką przyjęliście wobec kryteriów dotyczących komisarzy wyborczych, z pewnością jest najważniejsze, że nie mogą być oni sędziami. Ale dlaczego w wyborach, które odbywają się pół roku po wyborach samorządowych, w wyborach do Parlamentu Europejskiego dopuszczacie, aby sędziowie byli komisarzami wyborczymi? To pokazuje, że to, co robicie, to jest jedna wielka niechlujność legislacyjna. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Prosiłbym tylko, proszę państwa, pytania powinny być zadawane na temat 2. wniosku mniejszości, a nie w ogóle.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż nie będziecie państwo mogli zadawać pytań dotyczących wniosków mniejszości, ponieważ jeśli je znacie, to znacie je tylko w obliczu swojego klubu, a inni posłowie nie znają treści tych wniosków mniejszości.

Szanowni państwo, proponujemy w tych...

(*Posel Dominik Tarczyński*: Przecież to nie nasze wnioski.)

Będę się profesjonalnie wbrew pozorom zachowywał.

Otóż proponujemy taki tytuł, to był tytuł jeszcze przed wnioskami, poprawkami w drugim czytaniu w komisji: o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia wpływu partii politycznych na działalność samorządu terytorialnego. Informuję państwa, że taką poprawkę złożyliśmy, która jest wnioskiem.

I teraz następne profesjonalne zachowanie, które państwo uniemożliwicie w tym parlamencie: 2. wniosek, czyli u państwa 3. wniosek, będziemy się uczyć niestety, będzie wyglądał tak. Państwo w niechlujności zapomnieliście o prawidłowej legislacji. (*Dzwonek*) Brzmi to tak: o zmianie ustawy o samorządzie gminnym...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Bardzo ładnie.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za każdym razem, kiedy PiS próbuje uchwalić kontrowersyjną ustawę, powołuje się na wolę suwerena. Tak jest też tym razem, tylko że wy nie macie mandatu, aby na wolę tego suwerena się powoływać.

Tytuł ustawy jest fałszywy i trzeba go zmienić. PiS-owi nie chodzi o zwiększenie kontroli obywateli w procesie wybierania organów publicznych. Nie chodzi mu też o danie narzędzi do kontrolowania funkcjonowania władz lokalnych.

Posel Krzysztof Truskolaski

Wam chodzi tylko o to, aby dokonać skoku na samorządy, tak jak to zrobiliście z mediami publicznymi, Trybunałem Konstytucyjnym i tak jak to robicie z sądownictwem. Zaproponowane przez was zmiany mają tylko i wyłącznie za zadanie utworzyć drogę waszej partii do przejęcia władzy w samorządach. Wy nie potraficie wygrać tych wyborów w uczciwy sposób, dlatego majstrujecie przy ordynacji wyborczej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Jan Grabiec, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jan Grabiec:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wniosek mniejszości dotyczy tytułu ustawy, bo ten tytuł jest rzeczywiście nieadekwatny. To nie jest ustawa o zwiększeniu udziału obywateli w czymkolwiek. To jest ustawa o przewodniej roli partii w organizowaniu wyborów, które do tej pory miały być wyborami wolnymi. *(Oklaski)* Tak, o przewodniej roli partii. Bo kto ma wskazywać szefa Państwowej Komisji Wyborczej? Wiceprezes PiS pan minister Mariusz Błaszczak.

(Poseł Marcin Horała: Pan nie czytał projektu.)

Kto ma wskazywać de facto komisarzy wyborczych? Tak naprawdę PiS. Kto ma wskazywać ponad 2,5 tys. urzędników wyborczych? Z czyjej rekomendacji będą obsadzali te funkcje? PiS-u.

W ostatnich dniach Departament Stanu Stanów Zjednoczonych zwrócił uwagę, że nie ma wolności słowa w Polsce, że łamiecie tę zasadę. Departament Stanu Stanów Zjednoczonych zwrócił uwagę, że naruszacie niezależność sądownictwa. *(Dzwonek)* Chcecie, żeby ta ustawa była...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Dominik Tarczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dominik Tarczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam jedno pytanie, bo trwa wojna o JOW-y, a armia Kukiza jest gotowa oddać za nie życie. Mam więc pytanie: Gdzie jest wasz gen. Paweł Kukiz? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Chory jest.)

A! Nie ma. Pewnie jak senator rzymski leży i je kolację. Dziękuję. *(Poruszenie, weselość na sali)*

(Głos z sali: Co to było?)

(Poseł Joanna Schmidt: Panie marszałku, co to jest? To jest merytoryczne pytanie?)

(Poseł Adam Szłapka: A gdzie był Kaczyński, jak się stan wojenny zaczął, zapytaj.)

Marszałek:

Panie pośle, jednak prosiłbym, żeby zadawać pytania na temat.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Grzegorz Długi: Panie marszałku, ale mamy prawo odpowiedzieć.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 232, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

(Poseł Grzegorz Długi: Panie marszałku, trochę szacunku.)

(Głos z sali: To było na temat?)

Panowie, zajmijcie miejsca wskazane w regulaminie przez marszałka Sejmu. Proszę nie utrudniać prowadzenia głosowania.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują projektowi ustawy nadać inny tytuł.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. poprawki.

Pytanie zada poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pośle Dominiku, prosiłbym, żebyś miał szacunek do człowieka...

(Poseł Dominik Tarczyński: Gdzie jest?)

(Głos z sali: Co cię to obchodzi?)

(Poseł Piotr Apel: Przynajmniej jest trzeźwy, Dominiku.)

...który jest chory.

A teraz chciałbym profesjonalnie państwu pokazać, czego dotyczy wniosek mniejszości. Tytuł brzmi tak, to do wszystkich państwa: o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie wojewódzkim oraz ustawy Kodeks wyborczy. To jest prawidłowy tytuł legislacyjny. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Oczywiście nie o samorządzie wojewódzkim, tylko województwa. Tak powinien brzmieć tytuł.

Marszałek

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Piotr Kaleta: Kryć się!)

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! (*Gwar na sali, dzwonek*)

Mam prośbę, żeby pan swoich podopiecznych wziął też pod dyscyplinę, bo przeszkadzają.

Wysoka Izbo! W nazwie tej ustawy są słowa: zwiększanie udziału obywateli w procesie wybierania. A co jest w samej ustawie? Ta ustawa pogłębia dyskryminację, ta ustawa likwiduje głosowanie korespondencyjne, z którego korzystają osoby starsze, niepełnosprawne, niesamodzielne. (*Oklaski*) W II turze wyborów prezydenckich w tej formie głosowania zarejestrowanych było 57 tys. Polaków, Polek i Polaków, wyborców. Dzisiaj tą ustawą nie zwiększacie udziału obywateli w procesie wybierania, ale ten udział utrudniacie. Gdzie jest pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania? (*Dzwonek*) Gdzie jest pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Michał Szczerba:

Oni powinni...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać: Co zrobiły osoby niepełnosprawne paniom posłankom i panom posłom z PiS-u, że wmawiacie im, że zabierając im to prawo, zwiększacie możliwość udziału w wyborach? Przecież to jest śmieszne. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

W imieniu wnioskodawców?

Pan poseł Schreiber w imieniu posłów wnioskodawców.

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można powiedzieć, że gdy słucha się tych wypowiedzi, że faktycznie posłowie, którzy wchodzili na mównicę, przekonali nas, że rację mieli ich koledzy, że nie znają projektu, że nie wiedzą, nad czym będą głosować.

Panu posłowi Grabcowi wydaje się, że szefa Państwowej Komisji Wyborczej będzie wskazywał minister spraw wewnętrznych. Proszę nam wskazać artykuł w tej ustawie, w którym to się stwierdza.

Inni państwo mówią o głosowaniu korespondencyjnym. Odniosę się do tego, ale jesteśmy w punkcie dotyczącym jednego z absurdalnych wniosków mniejszości, którym próbujecie nadać inny tytuł ustawy. I jakież to są wnioski mniejszości? Jak one brzmią? O upartyjnieniu wyborów samorządowych. Myślę, że to w jakimś sensie oddaje waszą logikę i waszą chęć, bo gdyby przyjąć wszystkie wasze poprawki, to może tak faktycznie by się skończyło.

W imieniu wnioskodawców chcę zaznaczyć, że będziemy się sprzeciwiać procesowi upartyjniania wyborów samorządowych i nie pozwolimy na to opozycji. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Marcin Kierwiński: Błaszczak niech głosuje za wszystkich.)

(*Głos z sali: Panie marszałku, sprostowanie.*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 107, przeciw – 230, 87 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby projektowi ustawy nadać inny tytuł.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mój przedmówca raczył z Wysokiej Izby sobie zażartować, mówiąc, że PiS będzie się sprzeciwiał upartyjnieniu procesu wyborczego. Przecież państwo nic innego nie robicie, nie macie żadnej innej intencji poza tą, aby właśnie upartyjnić Państwową Komisję Wyborczą.

Ale wracając do tej poprawki, do tematu: zazwyczaj w nazwie ustawy wskazuje się te ustawy, które po prostu się zmienia. Państwo zechcieliście nadać specjalny tytuł tej ustawie, sugerujący, że będziecie zwiększali udział obywateli w sprawowaniu władzy,

Posel Marek Sowa

kontrolowaniu, funkcjonowaniu. Nie, mylicie się, szanowni państwo. W tej ustawie tak naprawdę zwiększacie władzę jednego człowieka – prezesa Jarosława Kaczyńskiego. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Marszałek:

Nie, nie, proszę państwa.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 228, 15 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wnioski mniejszości od 4. do 9. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o samorządzie gminnym.

W 4. wniosku mniejszości do art. 5a wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

(Głosy z sali: Ooo...)

Posel Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Ale to, co pan marszałek w tej chwili przeczytał, jest najlepszym dowodem na to – o, ucichli, zainteresowani, czegoś się dowiecie – że nie wiemy, nad czym głosujemy, bo pan nie wie, co czyta, bo ten zapis, który proponujemy, nie mówi o nowym zapisie, tylko mówi o wykreśleniu słów. To jest coś zupełnie innego. *(Oklaski)* Znaczy, po prostu nie wiecie...

(Poseł Dominik Tarczyński: Czyli nowy zapis.)

To, że Tarczyński nie wie, nad czym głosuje, to norma, ale wszyscy nie wiecie, nad czym głosujecie w tej sytuacji. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Panie Marszałku! Sprawa jest bardzo poważna, bo wprowadzacie *(Gwar na sali, dzwonek)* niby tą ustawą... Gminy robią budżety obywatelskie bez waszej pomocy. Wy mówicie, że tą ustawą wprowadzacie budżety obywatelskie, ale tu jest zapis, w którym mówicie, że są budżety obywatelskie, że rada gminy może zmienić budżet – to zadanie, które było – jeśli stwierdzi, że trzeba go zmienić. Czyli ludzie zagłosowali, jest budżet obywatelski, a można go zmienić. Prosimy, żeby to był prawdziwy budżet obywatelski.

A jak rozmawiamy o licowaniu *(Dzwonek)* poziom, kwestii...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie...

Posel Sławomir Nitras:

Proszę pozwolić mi skończyć...

Marszałek:

Proszę opuścić mównicę.

Posel Sławomir Nitras:

Grzecznie poprosiłem o jedno zdanie...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale panie marszałku...)

(Gwar na sali, oklaski)

Marszałek:

Na podstawie art. 175 ust. 3 zwracam panu uwagę, przywołuję pana do porządku.

Poseł Sosnowski, proszę bardzo.

To proszę zapamiętać...

Posel Zbigniew Sosnowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No czegoś tu już zupełnie nie rozumiem. Przed chwilą na mównicę wyszedł pan poseł Schreiber i przekonywał wszystkich Polaków, że zabierając głos osobom niepełnosprawnym, zwiększa się udział obywateli w procesie wyborczym. Panie pośle, proszę nie żartować ze zwykłych obywateli. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 231, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 5a wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 5.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Szanowny Panie Marszałku! Powinno nam wszystkim zależeć na tym, żeby ta debata odbywała się na poważnie. Ja poprosiłem pana o to, żebyśmy mogli jedno zdanie powiedzieć, grzecznie pana poprosiłem, a pan mi dał ostrzeżenie i za chwilę mnie pan ukarze.

Marszałek:

Proszę do wniosku mniejszości się odnosić, panie pośle.

Posel Sławomir Nitras:

I to jest poziom debaty.

To jest kolejny bubel w tej ustawie. Zastanówcie się nad tym, co robicie. Piszecie w ustawie, że ma być określony poziom budżetu obywatelskiego w powiatach grodzkich, ale zapominacie o innych powiatach, zapominacie o gminach. Po prostu ktoś zrobił poprawkę, nie przeczytał tego z braku czasu i stworzyliście bałagan, a nie prawdziwą ustawę. Nasza poprawka zmierza do tego, żeby poziom był wszędzie. I powagi, poważnie traktujemy tę debatę.

Rzecz druga. Mówimy, że nie ma Kukiza, który jest chory. Każdy ma prawo zachorować. Ale, panie marszałku, chciałbym pana zapytać, gdzie jest pan...

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Sławomir Nitras:

...sędzia Hermeliński i dlaczego go tutaj nie ma.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że pan mówi już nie na temat.

Posel Sławomir Nitras:

Może pan poinformuje Wysoką Izbę, dlaczego nie chce być na tej debacie. Dziękuję za możliwość zadania pytania. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 232, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 16 ustawy o samorządzie gminnym.

Z tą poprawką łączą się poprawki 6. i 8.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 6., 10. i 13.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest przykładem wielkiego błędu legislacyjnego i chaosu. Nie wprowadza się tak ważnego rozwiązania, jakim jest wydłużenie kadencji z 4 do 5 lat dla samorządu terytorialnego, poprawką w drugim czytaniu. Nawet Biuro Legislacyjne protestowało przeciw takiemu działaniu.

Szanowni Państwo! O tym trzeba było dyskutować, trzeba było skonsultować się ze środowiskiem samorządowym i ewentualnie podejmować decyzje.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Samorządowcy są za!*)

Platforma Obywatelska miała olbrzymi dylemat, jak zachować się w takiej sytuacji, bowiem musimy rozpatrywać ten przypadek łącznie z wprowadzeniem kadencyjności dla wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Kadencyjność, ograniczenie biernych praw wyborczych, ograniczenie możliwości działania na tym stanowisku do 8 lat spowodowały, że zdecydowaliśmy się (*Dzwonek*) mimo wszystko poprzeć te poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Naprawdę jestem pod wrażeniem, bo cała prawa strona to sami geniusze – w ciągu 20 minut byli w stanie przyswoić sobie sto kilkadziesiąt poprawek. Naprawdę jestem pod wrażeniem, to jest naprawdę rekord Guinnessa.

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę o pytanie. Proszę się odnosić do 2. poprawki.

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku, niech pan nie cenzuruje. Ucz się pan poprawek i tyle.)

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Jeżeli chodzi o tę poprawkę, była to poprawka zgłoszona przez Klub Poselski Nowoczesna. Szkoda, że ta debata, która się wywiązała, dyskusja na posiedzeniu komisji nie przebiegała tak, jak powinna, dlatego że w ogóle ignorowano uwagi Biura Legislacyjnego. W związku z tym pytanie: Dlaczego po prostu w takim tempie i w takich warunkach przyjmujecie ustawę, która decyduje na dziesiątki lat o polskim systemie samorządowym? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Oby.)

Marszałek:

Przypominam, że pytania powinny być zgłaszane odnośnie do 2. poprawki.

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Padły tu głosy, że trzeba było rozmawiać z samorządowcami. Czy prawda jest, że to jest właśnie postulat zgłaszany przez samorządowców, przez stronę samorządową w ekspertyzach, których rzekomo nie było w komisji, a które były dostarczone członkom komisji? Jeżeli mowa była o takim tempie przed chwilą, to czy prawdą jest, że prace nad ustawą trwają już miesiąc od jej złożenia, że prace Komisji Nadzwyczajnej trwały 2 tygodnie? Może potrwałyby nieco krócej, gdyby państwo z opozycji nie dyskutowali godzinami o tytule ustawy, gdyby nie zgłaszali kilkuset wniosków formalnych do rozstrzygnięcia. Każdy mógł zabrać głos, cały dzień był przeznaczony na wolną dyskusję, w każdym punkcie każdy mógł zabrać głos, byli konstytucjonaliści, byli przedstawiciele korporacji samorządowych, organizacji społecznych. To wszystko było, więc naprawdę nie kłamcie, nie wmawiajcie tego posłom, którzy nie byli na obradach komisji (*Gwar na sali, dzwonek*) i nie wiedzą, jak się te prace odbywały. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie pośle Horała, mówi pan nieprawdę. Nie było konsultacji społecznych, nie konsultowaliście tego projektu z samorządowcami, z organizacjami pozarządowymi, z obywatelami. Nie było tego i proszę nie kłamać.

Mam pytanie do wnioskodawców. Na podstawie jakich badań, jakich wyliczeń, z czego wnosicie, że kadencję należy wydłużyć do 5 lat? A może lepiej zrobić to do 6 lat? W 2014 r. 38% wójtów, prezydentów i burmistrzów straciło swoje stanowiska. Naszym zdaniem jest to wystarczający mechanizm korygujący. Nie trzeba urządzać życia samorządowcom, zmniejszając liczbę kadencji do dwóch. Jeżeli chcecie urządzać życie innym, to zaczniemy od siebie, wprowadźmy dwukadencyjność powszechną, także dla posłów. Przyda się wam. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Piotr Kaleta: Ile jesteś w Sejmie?)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 6. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 413, przeciw – 14, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(Głos z sali: Uwaga, poprawka, panie prezesie.)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Pojęcia nie macie!)

6. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 18 ust. 2 pkt 3.

Z nią łączy się 5. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 9. wniosku mniejszości.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Posłowie zadają pytania.

Poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wasze niechlujstwo powoduje, że musimy popierać szereg waszych poprawek. (*Wesołość na sali*)

(Głos z sali: Dramat.)

Musimy. I w tym przypadku musimy. Nawiasem mówiąc, od dzisiaj pojęcie „coś szrajbnąć” będzie miało całkiem inne znaczenie. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę odnosić się do poprawki, a nie...

(*Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku...*)

(*Posel Grzegorz Schetyna: Ale co to za komentowanie?*)

Posel Ryszard Wilczyński:

Otóż chcieliście państwo, aby skarbników powoływał wyłącznie wójt, burmistrz. Chcieliście zdjąć...

(*Głos z sali: Ale to nie ten punkt.*)

...mu ochronę w formie powołania przez radę gminy. To podstawowa formuła dbania o finanse samorządowe, podstawowa formuła, gdy trzeba nieraz kontrasygnaty skarbnika. I tu pytanie. Zdecydujcie się: Czy chcecie wzmacniać burmistrzów, czy osłabiać? Ja rozumiem, że chcecie wzmacniać tam, gdzie rządzą, i osłabiać, gdzie nie rządzą, ale póki co nie potraficie tego w prawie zapisać. Jest jednak trzech młodych posłów, jeszcze ze 2 lata porządnicie (*Dzwonek*), to dacie radę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chętnie bym zapytał, czy pan marszałek może powiedzieć, nad czym teraz głosujemy, i sądzę, że pan marszałek by nie odpowiedział. Za chwilę będzie blok związany m.in. ze skarbnikami. Szanowni państwo, będę się jednak upierał przy tym, żeby pokazywać, że to, co się dzieje w naszej Izbie, przybiera tylko i wyłącznie formę... To nie ma żadnego znaczenia, co ja teraz powiem. To nie ma żadnego znaczenia, że dokładnie... (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Iwona Arent: Nie ma czasu.*)

Nie, nie ma żadnego znaczenia. Role zostały już podzielone. Proszę zwrócić uwagę, jak proces legislacyjny...

(*Posel Barbara Bartuś: Czas na pytanie co do poprawki.*)

...traktuje się w naszym Sejmie. Procedujemy jeden z najważniejszych dokumentów 3 tygodnie i druki...

(*Posel Ryszard Terlecki: Panie marszałku, to jest pytanie?*)

Tak. Pytanie? Niech pan marszałek w takim razie pokaże, nad czym głosujemy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

(*Głos z sali: Krzysztof.*)

Przepraszam, Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym posłów wnioskodawców zapytać, czy w ferworze tej atmosfery gęstniejącej nad nimi w klubie jesteście panowie świadomi, że robicie tą ustawą kolejny krok na drodze wyprowadzania Polski z Unii Europejskiej. (*Poruszenie na sali*) I jej zapisy, i sposób procedowania odsuwają nas od europejskiego kręgu wartości i europejskich uregulowań dotyczących ustroju samorządu. Pytanie, czy jesteście panowie tego świadomi, że...

(*Posel Bartosz Artukowicz: Są świadomi, są.*)

...po przeforsowaniu tej...

(*Głos z sali: Nie wie, co mówi.*)

...ustawy jedynym kierunkiem, który wam zostanie – jesteście też młodymi ludźmi – to będzie niestety wschód Europy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

W imieniu wnioskodawców?

Proszę bardzo, pan poseł Schreiber w imieniu wnioskodawców.

(*Posel Piotr Zgorzelski: Proszę na moje pytanie odpowiedzieć.*)

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wydaje się, że są jakieś granice hipokryzji, ale obserwując tę debatę, można uznać, że nie ma.

Wysoka Izbo! Przypominałem, w jak skandaliczny sposób procedowaliście jako posłowie PO i PSL ustawę o OFE, jak rozgrabiliście 150 mld zł Polakom.

(*Posel Piotr Apel: Piękny wzór do naśladowania, piękny wzór.*)

Przypomnę, Wysoka Izbo, i inne projekty. (*Poruszenie na sali*) Projekt ustawy o zmianie...

(*Posel Ewa Kopacz: Przestań, siadaj.*)

...ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Początek 8 stycznia...

(*Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku, ogłuchł pan?*)

...15 stycznia głosowanie. Tydzień. Przypomnę wam także, jak głosowaliście, jak procedowaliście nad reformą emerytalną...

(*Posel Ewa Kopacz: Na temat mówi?*)

Posel Łukasz Schreiber

...w wyniku której złamaliście umowę społeczną...

(Posel Grzegorz Schetyna: No przecież to nie jest na temat.)

...z Polakami: 20 kwietnia – wpływ, 11 maja – głosowanie. Jak możecie mówić...

(Posel Grzegorz Schetyna: Nie kompromituj się.)

...po całej tej debacie na posiedzeniach komisji, po wysłuchaniu i dopuszczeniu do głosu wszystkich, którzy...

(Posel Ewa Kopacz: Kadencja mija, wstyd zostanie.)

...się zgłaszali, że cokolwiek złamano w tej sprawie. To naprawdę jest nieprzyzwoite. Dziękuję. (Oklaski)

(Posel Tomasz Szymański: Poprawka dotyczy skarbników.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 409, przeciw – 14, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 20 ust. 2 i ust. 2b oraz art. 29a ust. 2 i 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Z tą poprawką łączą się poprawki: 7., 9., 11., 17., 20., 24., 26., 29., 31., 33., 38., 68., 69., 74., 76., 79., 87., 91., 92., 95., 96., 98., 99., 100., 102., 105., 106., 107., 108., 109., 118., 119., 126., 127., 128., 130., 143., 149., 151., 152., 154., 156...

(Posel Bartosz Arłukowicz: Mało tych poprawek.)

...157., 159., 161., 162., 164...

(Posel Piotr Apel: 17 poprawek.)

...166., 167., 168., 173. i 182.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 16. i poprawek z nią związanych oraz poprawki 181., a także wniosków mniejszości nr: 17, 24, 26, 31, 32, 36, 67, 68, 69, 70, 75, 78, 81, 82, 85, 86, 87, 94, 95, 96, 114, 115, 120, 121, 122, 136, 137, 138, 127, 134, 135 i 144. (Oklaski)

(Posel Cezary Tomczyk: Pan wie, o co chodzi?)

(Posel Joanna Schmidt: Brawo, marszałku!)

Głos ma poseł Waldy Dzikowski, Platforma Obywatelska.

Posel Waldy Dzikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak, drodzy państwo, pracowaliśmy przez 2 lata z ludźmi i dla ludzi, tworząc Kodeks wyborczy. I to nie są żadne populizmy. To od nich się często uczyliśmy i stworzyliśmy Kodeks wyborczy, który nie jest piramidą wyborczą i nie jest dla polityków. Jest kodeksem, z którego ludzie mają korzystać, a nie politycy.

Wy, drodzy panowie wnioskodawcy, po 60 godzinach...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do 4. poprawki.

(Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku...)

Posel Waldy Dzikowski:

...zatoczyliście koło i znaleźliście się (*Poruszenie na sali*) w punkcie wyjścia. I ironiczne uśmiechy to nie są uśmiechy w stosunku do nas, bo skapitulowaliście przed wstydem, strachem i wiedzą.

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana proszę, żeby pan odnosił się do poprawki 4.

Posel Waldy Dzikowski:

Przed tym skapitulowaliście. To jest katastrofa.

(*Głos z sali*: A Schreiber to co?)

To była farsa i nic więcej. (*Poruszenie na sali*)

Radziłbym się uczyć zawsze od tych, którzy stają frontem do ludzi i patrzą im prosto w oczy. To jest zwykle oszustwo wyborcze. A to, co powstało, jest karykaturą...

Marszałek:

Ponownie zwracam się do pana, żeby pan...

Posel Waldy Dzikowski:

...Kodeksu wyborczego. (Oklaski)

Marszałek:

...mówił na temat poprawki 4.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

(Posel Krystyna Skowrońska: Ale, panie marszałku, niech pan nie przerywa.)

(*Głosy z sali*: Uuu...)

Posel Marek Sowa:

Proszę, proszę głośniej.

Panie Marszałku! Przeczytał pan numery kilkunastu poprawek. Wiem, że pan nie wie, co w tych poprawkach jest.

(*Głos z sali: Ale my wiemy.*)

Szanowni państwo, wiecie, o czym jest ta poprawka?

(*Głos z sali: Wiemy.*)

Ta poprawka jest o armii Błaszczaków (*Oklaski*), armii Błaszczaków, którzy nadciągają do (*Wesołość na sali, oklaski*) Polski lokalnej. Tak jest. Jeden Błaszczak w MSWiA, drugi Błaszczak...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że w taki sposób narusza pan powagę Sejmu.

Posel Marek Sowa:

...w ABW, dwóch Błaszczaków jako komisarzy...

(*Głos z sali: Panie marszałku, na co pan pozwala? Na co pan pozwala?*)

...polityczni (*Poruszenie na sali*) i 5 tys. Błaszczaków jako urzędnicy wyborczy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, będę musiał panu odebrać głos.

W trybie art. 175 ust. 3 muszę zwrócić panu uwagę...

(*Posel Jakub Rutnicki: A Błaszczak to obraza?*)

Proszę mi nie przeszkadzać.

W trybie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

(*Posel Ewa Kopacz: Ale on już zszedł z mównicy.*)

Następnym razem stwierdzę, że uniemożliwia pan prowadzenie obrad Sejmu, a to wiąże się z art. 175 ust. 4. Proszę sobie przeczytać ten artykuł.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

(*Posel Marcin Kierwiński: Aj, nie lubią pana ministra koledzy, nie lubią.*)

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Posłowie! Mam pytanie dotyczące poprawek 4., 7., 9., 11., 17., 20., 24. (*Długotrwałe oklaski, wesołość, poruszenie na sali*), 26., 29., 31., 33., 38., 68., 70., 74., 76., 79., 87., 91., 92., 95., 96., 98., 99., 100., 102., 105., 106., 107., 108., 109., 118., 119., 126., 127., 128., 130., 143., 149., 151., 152., 154., 156., 157., 159., 161., 162., 164., 166., 167., 168...

(*Głos z sali: Brawo!*)

...173. i 182. (*Gwar na sali, dzwonek*) Panie pośle, czy jest pan w stanie powiedzieć, ile tu jest zablokowanych poprawek? Dziękuję. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i naciśnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 255, przeciw – 161, wstrzymało się 5.

Sejm poprawki przyjął.

(*Część posłów skanduje: Odpowiedz! Odpowiedz! Odpowiedz!*) (*Dzwonek*)

Proszę o ciszę.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 23.

Pytanie zgłasza poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pytanie do pana posła wnioskodawcy. Panie pośle wnioskodawco, czy panu nie jest wstyd przed kolegami, że się muszę za pana czerwienić? Siedem stron wstydu. A ustawa o OFE to nie jest ideał i to nie jest cnota, którą powinniście przywracać.

(*Głos z sali: Daj spokój, Andrzej, naprawdę.*)

My tego nie chcemy w Kukiz'15.

(*Posel Zbigniew Ajchler: Ale cnota jest dobra.*)

Proszę państwa, dzisiaj jest wstyd, bo najpierw mówicie, pan poseł wnioskodawca najpierw mówi, że OFE... że Kukiz zwariował i chce wszędzie JOW-y, a potem mówi, że już jest okej i kocha JOW-y. Czy państwo wiecie – czy naprawdę wiecie – jakiego chcecie Kodeksu wyborczego? Co autor ma na myśli? Bo te poprawki są poprawkami wstydu – państwa, nie opozycji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Muszę panu posłowi zwrócić uwagę, że pan nie odnosił się do treści 7. wniosku mniejszości. (*Wesołość, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Skąd pan wie, panie marszałku. Skąd pan wie?*)

(*Posel Magdalena Kochan: Skąd pan wie?*)

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

(*Głosy z sali: Hu, hu...*)

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W ramach pakietu demokratycznego wprowadzanie zapisy, że kluby radnych w sejmikach wojewódzkich muszą zgłaszać oświadczenia, czy popierają zarządy, czy zarządów nie popierają. Zgodnie z wykładnią przedstawicieli Biura Analiz Sejmowych może to wyglądać tak, że ktoś będzie miał swoją osobę w zarządzie województwa, a jednocześnie złoży oświadczenie, że tego zarządu nie popiera, i dzięki temu będzie miał przewodniczącego komisji rewizyjnej. Ale może być też tak, że przewodniczący komisji rewizyjnej nie zostanie wybrany. Co wówczas? Wówczas przedstawiciel wnioskodawców mówi: zajmie się nim organ nadzoru. I co? Nie będzie was. Na tym wam zależy? *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronictwo Ludowe.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Czy pan to zrozumiał?)

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem się zwrócić do wnioskodawców z pytaniem o charakterze generalnym. Czy jesteście państwo przygotowani na scenariusz pt. „Wybory”? Nie jesteście w stanie przygotować, nie jesteście w stanie przeprowadzić...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do 7. wniosku mniejszości.

(Poseł Tomasz Szymański: Odnosi się.)

(Poseł Grzegorz Schetyna: O zagrożeniach mówi.)

Posel Krzysztof Paszyk:

A może o to chodzi? *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu posłowi uwagę, że pan w tej chwili mówi nie na temat, czyli w trybie art. 175 ust. 2.

(Poseł Cezary Grabarczyk: To pan się nie orientuje.)
Proszę zapamiętać, bo to będzie odnotowane.

W tej chwili przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 228, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 24 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 2.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tym wniosku proponujemy wam odstąpienie od nieudolnej próby przekopiowania art. 19 z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Akurat tutaj wicie chyba, nad czym będziemy głosować. Chcecie dopuścić radnych bez żadnej kontroli, bez żadnej wiedzy do wszystkich pomieszczeń, do wszystkich materiałów, z dostępem do informacji, do spółek, do wszystkich organów administracyjnych gminy, zapominając, że na tym etapie te wszystkie narzędzia kontroli są – w postaci czy to komisji rewizyjnej, czy to dostępu do informacji publicznej. Pamiętajcie, że każde wydatkowanie środków publicznych przez podmioty prawne w samorządach jest kontrolowane – kontrolowane przez radnych.

Tak że ta poprawka ma unormalnić ten cały projekt, chociaż i tak się nie da, bo, jak wszyscy wicie, to jest po prostu bubel prawny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka, ten wniosek mniejszości daje możliwość, aby przewodniczący klubu opozycyjnego był szefem komisji rewizyjnej. Mam pytanie do pana Schreibera. Wie pan, my jesteśmy posłami w Sejmie pierwszy raz...

(Poseł Dominik Tarczyński: Ostatni!)

...i moglibyśmy stworzyć pewną nową jakość. Mnie np. nie obchodzi to, jak w Sejmie VII kadencji były głosowane ustawy, naprawdę.

(Poseł Anna Milczanowska: Jest pani wiceprzewodniczącą komisji.)

Mieliście wprowadzić pakiet demokratyczny, mieliście prowadzić dialog.

(Poseł Piotr Kaleta: Nie dajecie nam.)

Posel Joanna Scheuring-Wielgus

Mieliśmy być jedną wielką wspólnotą. A co pokazaliście przez te ostatnie 2 lata? Karykaturę dialogu, karykaturę. Pod wodzą posła Kaczyńskiego.

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, że przekracza pani zakres wypowiedzania się w odniesieniu do 8. wniosku mniejszości.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus*: Nie. Odnoszę się!) (*Oklaski*)

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Ale co przekracza?)

(*Głos z sali*: Skandal!)

(*Głos z sali*: Na wszystkich trzeba nałożyć kary.)

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Panie marszałku, niech pan nie cenzuruje.)

Głos ma poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Posel Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła Schreibera. Panie pośle, ja się nie przyłączę do personalnych ataków na pana. Ja wiem, że jest pan spokojnym, kulturalnym człowiekiem, i bardzo pana szanuję. Zgadzam się z tym, co pan powiedział. Procedowanie nad ustawami o OFE czy emerytalnymi było poniżej wszelkiej krytyki. Moje pytanie jest proste: Dlaczego nie ma dobrej zmiany? Dlaczego robicie to samo? Tylko to chciałbym wiedzieć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, pytanie nie dotyczy 8. wniosku mniejszości, bardzo pana przepraszam.

(*Posel Joanna Schmidt*: Panie marszałku, ale wnioskodawca o tym mówił.)

Proszę państwa, większość państwa wystąpien tylko umacnia mnie w przekonaniu, powtarzam, że należy zmienić regulamin Sejmu...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Cenzury nie ma, panie marszałku.)

(*Posel Ewa Kopacz*: To proszę wszystkim nałożyć kary tak profilaktycznie.)

...i uniemożliwić składanie tak złych wniosków mniejszości. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Sejm niemy.)

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W nawiązaniu do pytania pana posła Szymańskiego mam pytanie, czy może wnioskodawcy wiedzą, skąd u posłów Platformy taka obawa przed indywidualnymi uprawnieniami kontrolnymi radnych.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Jeżeli teraz uprawnienia kontrolne ma tylko rada jako organ albo komisja rewizyjna, to wójt, burmistrz, prezydent, który ma polityczną większość w obu tych ciałach, jest praktycznie niekontrolowany przez radnych. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Dokładnie.)

(*Posel Tomasz Szymański*: Są wszystkie narzędzia.)

Dlatego trzeba indywidualnym radnym dać uprawnienia kontrolne.

(*Posel Tomasz Szymański*: Komisja rewizyjna, mandat umożliwia wydatkowanie środków publicznych.)

Jeszcze jedno słowo. Jeżeli państwo mówicie o armii ministrów Błaszczaków, dlatego że MSW ma wskazywać kandydatów na komisarzy, to wam uświadomiam, że obecnie, może tego nie wiecie, macie w Polsce armię ministrów Ziobrow, bo teraz to minister sprawiedliwości daje Państwowej Komisji Wyborczej kandydatury komisarzy. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Tomasz Szymański*: Wy chcecie kontrolować wszystko i wszystkich.)

Marszałek:

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny panie marszałku, proszę się nie dziwić, że dzisiaj zgłaszamy się do dyskusji, bo po pierwsze, zabrakło dyskusji publicznej, po drugie, podczas prac Komisji Nadzwyczajnej ograniczyliście nam prawo zadawania pytań do 60 sekund. Taka jest prawda.

(*Posel Anna Milczanowska*: W pierwszym dniu?)

W pierwszym dniu – nie, w kolejnych – tak.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Wprowadziliście do obiegu prawnego instytucję komisarza wyborczego.

(*Posel Marcin Horała*: Już jest.)

Komisarza, któremu daliście uprawnienia, które całkowicie nie pasują do systemu samorządowego. Miał on stanowić akty prawa miejscowego przynależne organom stanowiącym. Pod naszą presją wycofaliście się. Miało być ich prawie 400, zostało 100. Taki proces legislacyjny prowadzicie, tego się powinniście wstydić. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 234, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

Wniosek 9. jest bezprzedmiotowy.

Wniosek 10. jest bezprzedmiotowy.

W 11. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 19a.

Pytanie zadaje poseł Cezary Tomczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ustawie, nad którą procedujemy, proponujecie nowy system informatyczny, nowy system kamer i spięcie tego wszystkiego w sieć wszystkich lokali wyborczych. Mówicie, że wszystko będzie działać na poziomie tysięcy gmin w całej Polsce. Niech każdy poseł teraz spojrzysz przed siebie, na swoje urządzenie do głosowania, bo według deklaracji pana marszałka – zwracam się do pana – 12 września na tej sali wszyscy mieli mieć nowy system do głosowania. Dziś jest 14 grudnia, nawet w jednej sali nie potrafiłście zbudować systemu do głosowania, a chcecie zbudować system w całej Polsce, w tysiącach gmin. *(Oklaski)* To jest smutna ocena tego, co się tu dzieje. A pana marszałka proszę o wyjaśnienie, dlaczego system, który kosztował 5 mln zł, do tej pory nie działa.

Marszałek:

Panie pośle, ale mówi pan nie na temat.

Posel Cezary Tomczyk:

A wnioskodawców pytam, ile będzie kosztował system w całej Polsce. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Bardzo pana przepraszam. Zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy. W trybie art. 175 również przywołuję pana do porządku...

(Poseł Cezary Tomczyk: Niech pan odpowie!)

...żeby następnym razem mówił pan do rzeczy.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, już się panu grudzień udziela, niech pan uważa.)

(Głos z sali: Trzynasty!)

Panie pośle Nitras, w trybie art. 175 ust. 3 przywołuję pana do porządku. Proszę mi nie utrudniać prowadzenia głosowania.

(Poseł Sławomir Nitras: To do kogo było?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wyprowadzić Nitrasa!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 237, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości do art. 21 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 2a.

Z pytaniem zgłasza się poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marcin Kierwiński:

Wysoka Izbo! Chcemy wykreślić dość kuriozalny zapis, który zaproponowali wnioskodawcy, jakoby radny miał mieć nieograniczone kompetencje kontrolne w ramach spółek i jednostek podległych pod powiat, pod starostwo powiatowe. Posłowie wnioskodawcy nieudolnie, bo cała ta ustawa jest nieudolna, przekopowali rozwiązania z ustawy o mandacie posła i senatora do ustawy o samorządzie powiatowym. Tylko zapomnieliście panowie, że teraz posłowie mają mniejsze uprawnienia niż chcecie dać radnym. Na przykład pan minister Macierewicz, który tutaj siedzi, nie jest w stanie odpowiedzieć na najprostszą interpelację, np. o swoich związkach z senatorem D'Amato.

(Poseł Anna Milczanowska: A co to ma wspólnego?)

Ministrowie PiS nie odpowiadają na żadne interpelacje, a wy chcecie, żeby radny mógł wejść do wójta, do starosty, zostać w jego pomieszczeniu, ile chce *(Dzwonek)*, i kontrolować wszystko...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Pomyślcie trochę nad tym, co robicie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Nie było pytania do posła wnioskodawcy.

(Poseł Marcin Kierwiński: Nie?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 233, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

13. wniosek jest bezprzedmiotowy.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 14. i 15. do art. 23 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 3b.

Nad tymi wnioskami Sejm głosować będzie łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 14. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 232, 3 wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 16. wniosku mniejszości do art. 30 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 4.

Pytania zadają posłowie.

Posel Piotr Zgorzelski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym prosić pana marszałka o to, aby zdyscyplinował wnioskodawców, aby odpowiadali na pytania. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Zadajemy pytania, a wy na te pytania nie dajecie odpowiedzi.

Zatem teraz zadaję pytanie. W dotychczasowych rozwiązaniach i przepisach komitety wyborcze mogły wystawiać podwójną liczbę kandydatów. Wy skróciście to do liczby kandydatów plus dwa. Co będzie, jeśli z przyczyn losowych, nie wiem, tragicznych zajęć okaże się, że trzech radnych po prostu przestanie być radnymi? Jaki jest tryb powoływania kolejnych radnych? To jest bardzo ważne pytanie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Odpowiedź.*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Błaszczak wskaże nowego radnego.*)

(*Jeden z posłów podchodzi do stołu prezydialnego*)

(*Posel Tomasz Szymański: I co to jest? O co chodzi?*)

(*Posel Bartosz Arłukowicz: Nieczytelnie zapisał.*)

(*Głos z sali: Wszystko od początku.*)

(*Posel Ewa Kopacz: Może przerwę?*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Co to jest za tryb teraz?*)

Marszałek:

Dobrze.

(*Głos z sali: Panie marszałku, co ten poseł robił u pana?*)

Pytanie zadaje poseł Cezary Tomczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw chciałbym zapytać, w jakim trybie konsultuje pan te poprawki. To znaczy pan nie wie, co tutaj się dzieje, nie wie pan...

(*Marszałek wyłącza mikrofon*)

Marszałek:

Panie posle Tomczyk, przywołuję pana do porządku w trybie art. 175. (*Poruszenie na sali*) Proszę mówić na temat.

Posel Cezary Tomczyk:

Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła wnioskodawcy, jak odniesie się do słów szefa Państwowej Komisji Wyborczej, który powiedział – właśnie w związku z tym wnioskiem mniejszości, z tymi przepisami – że wybory mogą być zaburzone i zdestabilizowane.

Wy dzisiaj wiele mówiliście o autorytetach. To jest właśnie autorytet. Autorytet prawny, autorytet, w przypadku którego również pan prezes Kaczyński głosował za tym, żeby wybrać go do Trybunału Konstytucyjnego, autorytet, który w 2009 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez śp. Lecha Kaczyńskiego. Powołujecie się na te autorytety, ale one nic dla was nie znaczą. Nic, co za nimi idzie, nie jest dla was ważne.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi, ale to...

Posel Cezary Tomczyk:

Proszę was, żebyście się opamiętali póki czas. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przywołuję pana po raz drugi do rzeczy.

Proszę państwa, przypominam treść, brzmienie 16. wniosku mniejszości...

(*Głos z sali: Na jakiej podstawie poseł Schreiber do pana wszedł? Niech pan na to odpowie.*)

(*Głos z sali: Jakim prawem poseł Schreiber wszedł do pana?*)

Marszałek

...w art. 3 w pkt 8 ust. 4 nadać brzmienie: „4. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, będącego w opozycji”.

(Poseł Marcin Kierwiński: No i właśnie o tym było.)

Więc prosiłbym, żeby zadawać pytania dotyczące właściwych wniosków mniejszości.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale panie pośle, tylko ma pan świadomość, że te pytania były nie na temat?

(Poseł Marek Biernacki: Na temat.)

(Głosy z sali: Były na temat.)

Panie pośle...

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Marek Biernacki: Logika się kłania.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 230, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. poprawce do art. 7 ustawy o ustroju m.st. Warszawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2 i 3.

Z tą poprawką łączą się poprawki nr 40, 94, 97, 101, 103, 111, 112, 113, 115...

(Głos z sali: A 114?)

...120, 122, 125, 129, 132, 133, 136, 138, 140, 142, 145, 146 i 155.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A o co chodzi?)

(Poseł Piotr Zgorzelski: Proszę wyjaśnić, o co chodzi.)

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 110. i poprawek z nią powiązanych, poprawki 147. oraz wniosków mniejszości nr 77, 76, 79, 80, 89, 90, 91, 92, 93, 98, 99, 100, 101, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113 i 117.

(Okłaski)

Pytanie zadaje poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do posłów wnioskodawców. Proszę odpowiedzieć, w jaki sposób łączą się poprawki 10., 40., 94., 97., 101., 103., 111., 112...

(Poseł Anna Milczanowska: Ale to już było.)

...113., 115., 120., 122., 125., 129., 132...

(Głos z sali: To już było, nie kompromituj się.)

(Poseł Anna Milczanowska: Jest pan ordynarny, panie pośle.)

...133., 136., 138., 140., 142., 145., 146. i 155.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Brawo.)

(Poseł Anna Milczanowska: Ale to już było.)

I mam wrażenie, że pan marszałek zapomniał o poprawkach 120. i 132. (Okłaski) Nie wiemy, nad czym głosować, bo pan pominął dwie poprawki.

(Głos z sali: Jeszcze raz trzeba przeczytać.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie co do tych poprawek i jest to pytanie od internautów, którzy przygotowali listę znaków do głosowania...

(Poseł Marcin Horała: To nie ta poprawka.)

...która jest zgodna z tą ustawą. Jest krzyżyk dla ekologów, dla księży, dla tradycjonalistów, dla graczy...

(Poseł Marcin Kierwiński: Wszystko wrzuciliście.)

...dla informatyków, dla gwiazd, no i dla pilotów. Czy wy rzeczywiście chcecie, żeby tak wyglądały nasze wybory? (Okłaski)

(Poseł Anna Milczanowska: Nie teraz.)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że poprawka nr 10 odnosi się do art. 7 ust. 2 i 3. (Poruszenie na sali)

Pan poseł Schreiber chciałby odpowiedzieć.

Proszę bardzo.

Głos ma w imieniu wnioskodawców poseł Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że jestem zdumiony. Pan poseł przed chwilą oczywiście nie był w stanie się zorientować, o czym rozmawiamy i nad czym mamy głosować.

Wysoka Izbo! Ten pakiet poprawek dotyczy jednomandatowych okręgów wyborczych, które w gminach do 20 tys. mają pozostać, i trudno, żeby nad tym głosować rozłącznie. Ja się dziwię, bo cały czas zwalczałaście państwo pomysł, by odchodzić od jednomandatowych okręgów wyborczych w małych miejscowościach, a teraz zwalczacie tę poprawkę.

I chcę jeszcze, korzystając z okazji, powiedzieć tylko jedno słowo, bo padły zarzuty zupełnie niegodziwe, padły zarzuty o to, że szef Państwowej Komisji Wyborczej był w jakikolwiek sposób obrażany, że nikt go nie słucha. Wysoka Izbo! 14 z 18 uwag Pań-

Posel Łukasz Schreiber

stwowej Komisji Wyborczej zostało przez Komisję Nadzwyczajną pozytywnie rozpatrzonych i przyjętych w poprawkach, tych, które zwalczacie i za którymi nie głosujecie. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Skowrońska: A cztery zepsuły wszystko.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 272, przeciw – 132, 25 wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

17. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(Posel Marcin Kierwiński: Ale dlaczego jest bezprzedmiotowy?)

W 18. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 4.

(Posel Marcin Kierwiński: Panie marszałku, ale nie jest bezprzedmiotowy.)

Wniosek formalny... A, to już po wniosku.

(Głos z sali: Nie jest bezprzedmiotowy!)

W tej chwili przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Posel Mariusz Witczak: Panie marszałku, wniosek formalny.)

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 233, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Sejm wniosek odrzucił.

Wniosek formalny zgłasza poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Waldy Dzikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę o zmianę sposobu prowadzenia, ale także o przerwę, aby dać wnioskodawcom czas na konkretne odpowiedzi, takie, które będziemy wszyscy rozumieć, i oni sami zrozumieją, o co chodzi. Otóż my, panie marszałku, głosując nad niektórymi poprawkami, które są ze sobą powiązane, tak naprawdę rozmawiamy o Kodeksie wyborczym prawie w całości. Prosiłbym, żeby pan to zrozumiał. Konsekwencja jednego zapisu rodzi konsekwencje praktycznie w całym Kodeksie wy-

borczym. No błagam pana, niech pan po prostu... Ja rozumiem, że przy tym prowadzeniu nie jest pan w stanie do końca nad tym zapanować, ale proszę bardzo, aby nie odbierać nam głosu, bo to dotyczy kluczowej rzeczy, mianowicie konstytucji wyborczej Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)* My tu o takich rzeczach rozmawiamy dzisiaj. My rozmawiamy o jakości wyborów, o tym, jaką będziemy mieli klasę polityczną po tym Kodeksie wyborczym. Czy wy tego nie rozumiecie, drodzy państwo? Przecież my tu o tym rozmawiamy.

I chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Otóż jeżeli wnioskodawcy pytani w komisji mówią, że jednomandatowe okręgi wyborcze nie są kluczowe i nie stanowią kręgosłupa, przypomnijcie sobie... Jeżeli jednomandatowe wprowadzacie w tych do 20 tys. i mówicie... pytającemu, który w tej chwili przemawia, odpowiadacie, że to nie jest kluczowe rozwiązanie, w związku z tym może być, to nie ośmieszacie tego dokumentu, który jest jednym z najważniejszych w Rzeczypospolitej. Wprowadzają jednomandatowe okręgi wyborcze, bo nie są kluczowe. No drodzy państwo, czy rozumiecie ten paradoks, który tu jest?

Następne: Czy skarbnik może być powoływany przez wójta lub przez radę? Mówią: to nie jest kluczowe, ale może być. To jest poważne procedowanie nad jednym z najważniejszych dokumentów? To jest hańba wstydu i strachu, jeszcze raz powtarzam. *(Oklaski)* A 60 godzin procedowania... 60 godzin, żeby się znaleźć w tym samym miejscu i zrobić Kodeks wyborczy, który jest tak naprawdę karykaturą dobrego dokumentu?

(Posel Piotr Zgorzelski: Oczywiście, że tak.)

Ja rozumiem, że nauka nie jest szkodliwa *(Dzwonek)*, ale dlaczego potrzebowaliście na to 60 godzin? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Tylko panie pośle... Panie pośle!

(Posel Ewa Kopacz: Niech pan marszałek sobie da spokój.)

Panie pośle... Panie pośle, proszę do mnie podejść. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

(Posel Marcin Kierwiński: Jeszcze raz, wolniej.)

Proszę mi dokładnie powiedzieć, jaki to był wniosek formalny. *(Wesołość na sali)* Zmiana sposobu prowadzenia czego?

(Posel Waldy Dzikowski: Prowadzenia obrad.)

(Posel Jakub Rutnicki: Przerwa!)

(Głos z sali: O przerwę!)

Obrad, dobrze.

(Posel Waldy Dzikowski: Chodzi o przerwę.)

(Głos z sali: Panie prezesie, coś na kojarzenie dla marszałka.)

Marszałek

Tak, nie ma takiego wniosku formalnego – zmiana sposobu prowadzenia obrad. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali: O przerwę!*)

Poseł Witczak – wniosek formalny. Ale jeżeli w tej samej sprawie, to...

(*Poseł Grzegorz Schetyna: Nie, w zupełnie innej.*)

Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Witczak:

Dziękuję, panie marszałku, za głos. Będę prosił pana marszałka o przerwę i zrewidowanie tego, co przed chwilą pan marszałek powiedział o naszym wniosku mniejszości, o wniosku 17. Sprawa jest kluczowa, panie marszałku. Ja nie bardzo rozumiem, dlaczego pan twierdzi, że ten wniosek jest bezprzedmiotowy, ponieważ ten wniosek, nasz wniosek mniejszości, pierwotny, dotyczy wykreślenia art. 4 – niech pan posłucha, panie marszałku, bo tu jest dość duży bałagan – dotyczy wykreślenia art. 4 z pierwotnego, tego przed tą serią setek poprawek państwa projektu. Ten artykuł to jest nic innego jak prawie cała ordynacja wyborcza, którą aplikujecie... ściślej mówiąc, trucizna, którą aplikujecie polskiej demokracji. Chcieliśmy na ten temat, panie marszałku, porozmawiać. Legislatorzy zmienili to, jak rozumiemy, na art. 5 po zestawieniu tego całego bałaganu i tych nieścisłości, i niekonsekwencji tej ustawy. Zestawili to i opisali w kategoriach art. 5. Jakim prawem pan mówi, że to jest dyskusja bezprzedmiotowa, jak to jest cała ordynacja wyborcza? To jest upartyjnienie, panie marszałku, procesu wyborczego w Polsce, to są docelowo partyjne rozwiązania dotyczące Państwowej Komisji Wyborczej, to jest wreszcie również kwestia dotycząca ministra Błaszczaka. Minister Błaszczak staje się de facto szefem Krajowego Biura Wyborczego – pewnie przenosi je na Nowogrodzką – i staje się bardzo potężnym człowiekiem. Panie marszałku, nie wolno robić tego Błaszczakowi, bo z Błaszczaka robicie Kiszczaka. Nie wolno, panie marszałku. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest!*)

Marszałek:

Informuję pana posła, że wniosek o przerwę oczywiście przegłosuję, z tym że uprzedzam, więcej wniosków tego typu nie będę poddawał pod głosowanie.

(*Poseł Marcin Kierwiński: Ale zrozumiał pan to, co było powiedziane?*)

A wniosku mniejszości nie poddałem pod głosowanie, bo stał się on bezprzedmiotowy...

(*Poseł Marek Biernacki: Ale dlaczego?*)

(*Poseł Marcin Kierwiński: Ale dlaczego? Niech pan to uzasadni.*)

...w sytuacji przyjęcia 4. poprawki i następnych poprawek.

4. poprawka i pochodne, ich przyjęcie, spowodowały bezprzedmiotowość wniosku mniejszości.

Tak że bardzo państwa...

Przystępujemy do...

Został zgłoszony wniosek o przerwę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o przerwę, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali: Przerwa jest nie na temat.*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 240, 1 poseł wstrzymał się.

Wniosek został odrzucony.

W 19. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 12.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fundamentalny wniosek mniejszości wpływający de facto na cały proces wyborczy. Wniosek ten spowodował bardzo długą dyskusję w trakcie trwania posiedzenia komisji, a dotyczy, słuchajcie, moi drodzy, 24. litery alfabetu łacińskiego.

Wysoka Izbo! Czy to jest litera X?

(*Poseł Tomasz Szymański pokazuje kartki ze znakami*)

(*Poseł Marcin Kierwiński: Nie.*)

Czy to jest litera X?

(*Głosy z sali: Nie.*)

(*Poseł Grzegorz Schetyna: Marszałkowi pokaż.*)

A może to jest litera X?

(*Głosy z sali: Nie.*)

A to jest litera X?

(*Głosy z sali: Tak.*)

Według wnioskodawców literą X są minimalnie dwie przecinające się linie.

Szanowni Państwo! Edukacja wczesnoszkolna na was czeka.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo.*)

Tam powinniście się udać. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja z pytaniem do panów posłów wnioskodawców. Sypie się w tej dyskusji jak domek z kart wasza argumentacja przemawiająca za tymi zmianami, które forsujecie. Sypie się, widać to gołym okiem. Chciałem, szanowni panowie posłowie wnioskodawcy, was poprosić, abyście zechcieli przedstawić trzy argumenty...

(Głos z sali: Pytanie!)

(Poseł Anna Milczanowska: Pytanie.)

...przemawiające za tymi zmianami. Tylko proszę o fałszerstwach bajek nie opowiadać, proszę bajek nie opowiadać o proobywatelskim i prodemokratycznym charakterze tej nowelizacji. Poprosimy tu, w tej Izbie, o trzy konkretne argumenty za tymi zmianami, bo ich tu dzisiaj ani wcześniej nie usłyszeliśmy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Mówimy, jak może wyglądać znak X.

(Poseł Anna Milczanowska: Już było.)

Twórczość Polaków jest nieograniczona.

(Poseł Marek Sowa pokazuje kartkę ze znakami)

Znak X dla ekologów – choinka, znak X dla księży – krzyż, znak X dla tradycjonalistów...

(Głosy z sali: Już było.)

(Głos z sali: Było.)

...dla graczy – szachownica, dla informatyków – hashtag...

(Głos z sali: Nie powtarzaj się.)

...dla gwiazd i dla pilotów.

Szanowni Państwo! Do tego doprowadziliście, że o ważności takiego głosu będzie kto decydował?

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Komisarz.)

Przedstawiciel pana ministra Błaszczaka. Taka jest prawda. Zastanówcie się i odrzućcie ten urojony pomysł, aby można było robić nie wiadomo co w tych kratkach i później wasi komisarze będą decydowali o tym, czy będzie to ważny czy nieważny głos. Bo to jest droga do jednego – to jest droga do fałszerstw wyborczych! *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Hu, hu...)

Marszałek:

Głos ma poseł Marcin Horała, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do wnioskodawców, czy mogliby potwierdzić moją tezę. Państwo z opozycji tutaj mnożą jakieś absurdy. Nie wiem, może wśród państwa znajomych są jacyś ludzie, co chcą głosować choinką albo gwiazdką. Ja takich nie znam. Natomiast w obecnym uregulowaniu, kiedy znak X to są tylko i wyłącznie dwie przecinające się linie...

(Poseł Tomasz Szymański: No i słusznie.)

...i każdy dopisek w kratce powoduje nieważność, otwiera to ogromne pole dla nieuczciwych osób, które chciałyby fałszować wybory, ponieważ bardzo nieznaczny ruch długopisu – kropeczka, malutka kreseczka, to można wykonać bez kontroli gdzieś na boku, mając przez chwilę kartę – od razu powoduje nieważność głosu. I być może również stąd wzięło się tyle nieważnych głosów w ostatnich wyborach. Więc zamykamy furtkę do tego, żeby masowo, poprzez jedną kropkę, unieważniać głosy prawidłowo oddane na przykład na taką listę...

(Głos z sali: Sam jesteś kropka.)

...która tej osobie nieuczciwej się nie podoba. I to państwo chcecie tę furtkę zostawić, żeby można było masowo, prosto unieważniać głosy. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Naprawdę żal mi ciebie.)

Marszałek:

O głos prosi przedstawiciel wnioskodawców poseł Łukasz Schreiber.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawa jest faktycznie poważna i wymaga poważnej odpowiedzi. Pierwsza rzecz. Można powiedzieć ze smutkiem: Totalna opozycjo, ale się boicie. Tylko czego się boicie?

(Poseł Grzegorz Schetyna: Fałszerstw się boimy.)

Ludzi się boicie? Osób starszych się boicie? *(Poruszenie na sali)* Ale... O, o, o. *(Gwar na sali, dzwonek)* Zadajecie pytania, po czym wrzeszczycie, by nie usłyszeć odpowiedzi. Ale prawdy nie zakrzyczycie. *(Oklaski, gwar na sali)*

(Głos z sali: Ale ty nie odpowiadasz.)

Wysoka Izbo! Co wprowadzamy tą zmianą, którą tak zaciekle i zjadale krytykujecie? Że dwie przecinające się linie to jest głos ważny. Naprzeciw komu to jest wyjście? Naprzeciw osobom starszym...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...naprzeciw osobom niepełnosprawnym, naprzeciw osobom chorym. *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Kłamstwo.)

Posel Łukasz Schreiber

Wysoka Izbo! Ja rozumiem, że dla was nie ma znaczenia, że 5% w roku 2010, a już 8% w roku 2014 wszystkich głosów nieważnych to były głosy... Tzw. partia dwóch krzyżyków, czyli ludzie, którzy chcieli oddać głos ważny, a rzeczywistość, jak mówił pan poseł Horała, niewielki dopisek mógł spowodować uznanie nieważności głosu. Przeczytajcie raport OBWE, który mówi, że należy liberalizować tego rodzaju przepisy, zapoznajcie się z nim. Czego się boicie? Większej ilości głosów ważnych? Tego, że nie będzie 20% głosów nieważnych?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Oczko ucieka.)

Że po exit pollach jedna z partii nie podskoczy o 8%?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Oczko ci mruga.)

No naprawdę, nie bójcie się ludzi, nie bójcie się Polaków. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 238, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 12. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują dodać pkt 13.

Z poprawką tą łączą się poprawki nr 35, 36, 39, 43, 44, 45, 48, 49, 50, 56, 62, 70, 82, 83, 85 i 93.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 51. i poprawek z nią powiązanych oraz wniosków mniejszości nr 35, 40, 45, 71 i 72.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Tomasz Szymański: Nie, wycofuję się.)

Dziękuję.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tym razem nie będę odczytywał numerów poprawek, ale odpowiem panu posłowi: w poprzednim bloku były 53 poprawki, tu jest ich 17.

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie, bo jest tryb pytań, a nie odpowiedzi.

(Poseł Ewa Kopacz: Wstyd, panie marszałku, na prawdę.)

Posel Paweł Grabowski:

Co właśnie czynię.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W komisji, która procedowała nad tym projektem, było 17 posłów. PiS miał większość, mógł przegłosować to, co chce. Platforma miała pięciu posłów, żeby mogła pokrzyczeć, reszta klubów miała po jednym pośle, żeby były zachowane pozory demokracji. W związku z tym, że większość sali nie ma zielonego pojęcia, czego dotyczą te poprawki, bardzo proszę, będę wdzięczny, jeśli któryś z przedstawicieli wnioskodawców powie nam, o co chodzi w tym bloku tym razem 17 poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powierzyliście jako klub parlamentarny zmianę ustroju państwa trzem posłom wnioskodawcom, którzy uznali, że roczny czy 2-letni epizod w samorządzie...

(Poseł Marcin Horała: 12-letni, panie pośle, 12-letni.)

...jest wystarczającym powodem, aby zmieniać ustrój państwa. I to, jak procedowaliśmy, jak każdy z nas miał wyznaczane 60 sekund na wypowiedź na te ważne tematy, jest dzisiaj pochodną tego, co się dzieje.

Nadal pytam i zwracam się do posłów wnioskodawców. Zadałem trzy pytania. Pierwsze pytanie: Dlaczego w zapisach pozostają sędziowie jako komisarze wyborczy w wyborach do Parlamentu Europejskiego? Czemu takie wyróżnienie? To jest pierwsze pytanie. Drugie. Co będzie, jeśli istotnie zdarzy się wypadek losowy i trzech radnych przestanie pełnić swoje mandaty? Przecież rady powiatu czy sejmiki (Dzwonek) muszą funkcjonować w pełnym składzie.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Piotr Zgorzelski:

Ostatnie pytanie. Co wam zrobili niepełnosprawni, że tak ich karzecie? *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Schreiber! To jest istotne, co będziemy stawiali na karcie wyborczej.

(Głos z sali: To nie ten punkt.)

To jest bardzo istotne. Proszę z tej mównicy przestać mówić o tym – to jest ten punkt – że wybory były sfalszowane. 70% nieważnych głosów to były puste kartki. Na tych pustych kartkach nie było żadnych kropek i kresek. Niech pan to w końcu zrozumie.

(Posel Szymon Szynkowski vel Sęk: To nie ten punkt.)

70% głosów, kartek nieważnych nie da się sfalszować, one są czyste. Niech pan zrozumie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

Przypominam, pytania powinny dotyczyć 12. poprawki i pochodnych.

(Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Dotyczą krzyżków.)

(Głos z sali: Pan wie, o co chodzi.)

(Głos z sali: Walczysz o życie.)

Posel Waldy Dzikowski:

Obiecuję, że tak zrobię.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawka 12. wprowadza m.in. ustrojową pozycję dwóch komisji. Mianowicie komisji, słuchajcie dobrze państwo, do przeprowadzania wyborów i ustalenia wyników wyborów. Dwie komisje. Jakież to tradycje i historia Rzeczypospolitej Polskiej, i może jakieś przykłady nam bliskie w Europie podacie, panowie wnioskodawcy, uzasadniają powołanie tych dwóch komisji? Przypomnę, że były zawirowania, to do wszystkich posłów, jak zawiódł system informatyczny. Mieliśmy o to duże pretensje, m.in. na kanwie tego powstały genialne pomysły posłów wnioskodawców dotyczące zmiany Kodeksu wyborczego.

Chciałem spytać: Czy policzyliście np. kalendarz wyborczy, o co prosiliśmy wielokrotnie? Czy wiecie, że będą 2 dni na rejestrację list?

(Posel Szymon Szynkowski vel Sęk: Dostaliście kalendarz.)

Czy wiecie, że tak naprawdę ten kalendarz zagraża normalnym *(Dzwonek)* wyborom i będzie mi wstyd jako Polakowi? Zobaczycie, że tak będzie.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Waldy Dzikowski:

To będzie jedna wielka katastrofa i ściana płaczu i wstydu. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi w imieniu wnioskodawców poseł Łukasz Schreiber.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z radością można odnotować, że przynajmniej pan poseł Waldy Dzikowski wie, czego dotyczy poprawka, nad którą będziemy głosowali. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Gdyby wam nie powiedział, to nie wiedziałbyś.)

Wysoka Izbo! Czego dotyczy? Wyjaśnienia, zgodnie z zaleceniem Biura Legislacyjnego, na które już się państwo powoływaliście, sytuacji legislacyjnej i kwestii komisji ds. przeprowadzenia głosowania oraz komisji ds. ustalenia wyników głosowania w obwodzie.

Wysoka Izbo! Padają zarzuty, i pada pytanie ze strony pana posła, że nie ma takich sytuacji, że nie ma takich tradycji, że nie ma w ogóle takich pomysłów nigdzie w Europie ani na świecie. Chciałbym zwrócić uwagę, że to jest oczywiście nawiązanie do modelu anglosaskiego z Wielkiej Brytanii. Czekają nas jeszcze jeden krok do wykonania, bo tam liczenie głosów odbywa się na dużo większych terenach. Ale są także przykłady innych państw w Europie. We Francji przeliczaniem głosów zajmują się skrutatorzy, członkowie komisji skrutacyjnej, pod kontrolą członków komisji wyborczej. Mogą ich wyznaczać również kandydaci.

(Posel Krystyna Skowrońska: Za darmo?)

Wyłącznie przy braku dostatecznej liczby osób liczących głosy mogą w tej czynności uczestniczyć członkowie komisji wyborczej. Na Islandii przeliczanie odbywa się w centrach liczenia głosów, a głosy liczą pod kontrolą komisji wolontariusze. W Belgii głosy są liczone przez członków specjalnie powoła-

Posel Łukasz Schreiber

nych komisji wyborczych. Nie są to członkowie obwodowych komisji wyborczych.

(Posel Elżbieta Radziszewska: Wyniki się ustala.)

Wierzę, że te przykłady z krajów Europy, a także nasza wspólna troska o to, by proces wyborczy był w pewni jawny, transparentny, pozwoli państwu poprzeć te dobre poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A moje pytania?)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 158, 4 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 20. wniosku mniejszości do art. 8 wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie § 1.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 13., 41. i 46.

Pytanie zadaje poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta propozycja jest zła i grozi poważną destabilizacją procesu wyborczego – te słowa wygłosił Wojciech Hermeliński, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej. Jeżeli te przepisy wejdą w życie, to przeprowadzenie tych wyborów prawidłowo będzie graniczyło z cudem – stwierdzają pracownicy Krajowego Biura Wyborczego. Czy takie wybory chcecie zafundować Polakom? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejnym problemem dotyczącym tego projektu jest m.in. to, że dokumentacja wyborcza będzie przechowywana tylko do 2 lat. Uważamy, że powinniśmy przedłużyć ten okres do lat 5, skoro tak boicie się państwo sfałszowanych wyborów. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Nie wie, o co chodzi.)

(Posel Waldy Dzikowski: Pan poseł Brejza, ja na razie rezygnuję.)

Pan poseł Krzysztof...

Posel Krzysztof Brejza:

Mam pytanie do pana posła Schreibera...

Marszałek:

Zaraz, zaraz, chwileczkę, panie pośle.

Pan Waldy Dzikowski rezygnuje, tak?

(Posel Waldy Dzikowski: Na rzecz...)

Pan poseł Krzysztof Brejza, Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Brejza:

Mam pytanie do posła Schreibera. Pan nawiązał do rozwiązań w Wielkiej Brytanii. Czy prawdą jest, że w Wielkiej Brytanii istnieje instytucja głosowania korespondencyjnego? Nie warto by tego utrzymać? Czy prawdą jest, że w Londynie radni wybierani są w jednomandatowych okręgach wyborczych? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

(Głosy z sali: Odpowiedź.)

Przystępujemy do głosowania. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Proszę o spokój.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 77, przeciw – 243, wstrzymało się 97.

Sejm wniosek odrzucił.

W 13. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 41. i 46.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Metoda jest taka: zabieramy 100%, później damy 20%, niech się wszyscy cieszą. Tak jest w tym przypadku. Najpierw skasowaliście JOW-y wszędzie, także w gminach poniżej 20 tys., później je przywróciliście, ale w tych gminach powyżej 20 tys. je zablokowaliście. To jest wasza metoda.

Panie Marszałku! Mam ochotę zagłosować nad tą poprawką. To głosowanie łączy się z użyciem maszynki do głosowania. Pytam się, gdzie są te nowe maszynki do głosowania za 5 mln...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: To już było.)

Marszałek:

Panie pośle, ale to nie jest już temat dotyczący tej poprawki.

Głos ma poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Szanowny Panie Marszałku! Ja zgłaszałem się kilka poprawek wcześniej, ale pan mnie ponoć nie zauważył. Chciałbym się odnieść do słów pana posła Horały. Z całym szacunkiem, panie pośle, chciał pan błysnąć, mówiąc, że w obecnym stanie prawnym szef Krajowego Biura Wyborczego, przepraszam, szef PKW powołuje szefa Krajowego Biura Wyborczego na wniosek ministra sprawiedliwości.

(Poseł Marcin Horała: Nie.)

Otóż nic z tych rzeczy.

Marszałek:

Panie pośle, 13. poprawka dotyczy czegoś innego. Proszę zadawać pytania dotyczące 13. poprawki.

Posel Jacek Protas:

Art. 190 § 2 mówi zupełnie inaczej.

(Poseł Paweł Szefermaker: Nieprawda.)

Marszałek:

Przypominam, 13. poprawka dotyczy okresu przechowywania dokumentów z wyborów.

Głos ma poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pytanie do posła wnioskodawcy: Czy prawdą jest, że w toku naszych prac poruszaliście, że waszą inicjatywą, ideą przewodnią waszego projektu jest to, żeby nie było tego, co było w roku 2014, żeby nie było tych głosów nieważnych, fałszerstw? Pytanie, co będzie, panie pośle wnioskodawco, jeżeli w najbliższych wyborach samorządowych wzrośnie liczba głosów nieważnych, wydłuży się czas liczenia i będą problemy z ogłoszeniem wyników. Kto będzie winny?

(Poseł Jakub Rutnicki: Schreiber.)

Dzisiaj widzę trzy osoby w pierwszych ławach. Tutaj, panie prezesie, będą pierwsi winni. Proszę bardzo.

(Poseł Jakub Rutnicki: Nasze gwiazdy. Poseł vel Sęk będzie winny paraliżowi. Będziemy pamiętać.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się do posłów...

Marszałek:

Przepraszam pana posła.

Posła Rutnickiego upominam po raz pierwszy – pan w tej chwili narusza powagę Sejmu i uniemożliwia mi prowadzenie obrad – w trybie art. 175. Proszę to zapamiętać. *(Poruszenie na sali)*

Proszę bardzo.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowni Panowie Posłowie Wnioskodawcy! Zwracam się do panów, bo pytania padają, panowie nie odpowiadają. Pytanie jest takie: Dlaczego zlikwidowaliście możliwość głosowania korespondencyjnego? *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Nie ten temat!)

Dlaczego pozbawiliście możliwości...

Marszałek:

Przepraszam pana bardzo, panie pośle. Proszę mówić na temat poprawki 13.

Posel Krystian Jarubas:

...głosowania kilkadziesiąt tysięcy osób niepełnosprawnych? Dla wielu z nich była to jedyna możliwość wzięcia udziału w wyborach.

Marszałek:

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Posel Krystian Jarubas:

Co zrobili wam ci ludzie? Gdzie macie serca? Dlaczego...

(Marszałek wyłącza mikrofon)

Marszałek:

Panie pośle, upominam pana w trybie art. 175 ust. 3 – że w ten sposób muszę potraktować pańskie wystąpienie jako uniemożliwienie mi prowadzenia obrad. Następny raz...

(Posel Elżbieta Radziszewska: Proszę nas też ukarać, bo klaskaliśmy.)

...następne upomnienie to jest kara finansowa. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 229, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm poprawki odrzucił.

W 14. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie § 1 pkt 5.

Z tą poprawką łączy się poprawka 104.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 15.

Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy wiecie państwo, jaka jest odległość między gminą Okonek a gminą Rychtal w województwie wielkopolskim? 350 km. Państwo pierwotnie chcieliście, aby mieszkaniiec gminy Rychtal mógł kandydować w gminie Okonek. Szczęśliwie, chwała Bogu, wycofujecie się z tego idiotyzmu. Ale nie wycofujecie się w kwestiach powiatu. Otóż nadal mieszkaniiec powiatu kępińskiego, gdzie jest gmina Rychtal, będzie mógł głosować i będzie

mógł być wybierany w powiecie złotowskim, gdzie jest gmina Okonek. No, czysty absurd. Dlaczego tak robicie? Jako Wielkopolanin z pochodzenia i mieszkaniiec Opolszczyzny powiem, że „szrajbnać” nie oznacza: robić w samorządach bajzel.

Marszałek:

Panie Pośle! Upominam pana, ponieważ...

Posel Ryszard Wilczyński:

I żadne... *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie Pośle! Upominam pana, ponieważ pan w ten sposób narusza powagę Sejmu. I to jest upomnienie po raz pierwszy. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Magdalena Kochan: Pan narusza powagę Sejmu. Takim prowadzeniem pan narusza powagę.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 14. i 104., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 296, przeciw – 122, wstrzymało się 5.

Sejm poprawki przyjął.

15. poprawka jest bezprzedmiotowa.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 21., 22. i 23. wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 11.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzacie dla wójtów, burmistrzów i prezydentów kadencyjność. Mam kilka pytań. Dlaczego chcecie odebrać społecznościom lokalnym możliwość wybierania swojego gospodarza? Dlaczego ograniczacie bierne prawo wyborcze dla aktywnych, sprawdzonych samorządowców, zabraniając im po dwóch kadencjach ubiegania się o ten urząd? Czy mamy w społeczeństwach lokalnych aż tak wielu sprawdzonych, uczciwych liderów? Przypomnę, że w wyborach w roku 2014 38% wójtów, burmistrzów i prezydentów straciło swoje stanowiska – w wyniku demokratycznych wyborów. Nie trzeba było nikogo do tego przymuszać. Społeczności lokalne uznały, że ten gospodarz już się nie nadaje i trzeba postawić na innego. *(Dzwonek)* Dlaczego odbieracie te prawa? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw zabraliście wszystko obywatelom, teraz przywracacie, ale przywracacie w sposób nieuczciwy. 2430 gmin to były gminy, w których były jednomandatowe okręgi wyborcze. W tej chwili łaskawie „odrzucacie” to obywatelom w gminach do 20 tys., więc 2100 gmin będzie miało jednomandatowe okręgi wyborcze. Czyli zabieracie tak naprawdę prawie 300 miejscowości możliwość samodzielnego, obywatelskiego kandydowania. A wniosek mniejszości dotyczy oczywiście 5-letniego okresu przechowywania dokumentów wyborczych. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Rezygnuje.)

Głos ma poseł Robert Winnicki, niezrzeszony.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja z pytaniem, czy naprawdę chcemy takiej debaty, że jeden poseł żartuje sobie z nazwiska posła Schreibera, że posłowie z tej strony sali bucza, jak wychodzi poseł Sowa. Naprawdę, szanowni państwo, nie jesteśmy w szkole. Spierajmy się ostro, spierajmy się twardo, ale nie jesteśmy w szkole. Kpiny z nazwisk? To jest gimnazjum tutaj, na tej sali?

(Głos z sali: Nie ma gimnazjów!)

Naprawdę, pooglądajcie *(Poruszenie na sali)* parlamenty innych państw. Bardzo o to proszę i apeluję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Pański głos rozumiem tak, że należy zaostrzyć reagowanie na nieregulaminowe wypowiedzi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków formalnych 21., 22. i 23., zechce podnieść rękę...

(Poseł Marcin Kierwiński: Formalnych?)

...wniosków mniejszości, przepraszam, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 228, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

Poseł Krzysztof Truskolaski zgłasza wniosek formalny.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, upomina pan posłów, że naruszają powagę Sejmu, ale panie marszałku, w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora...

Marszałek:

W jakim trybie, panie pośle?

Poseł Krzysztof Truskolaski:

...nie ma takiego...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Panie pośle, proszę się powołać na artykuł, ustęp i punkt dotyczący wniosku formalnego.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Nie zna regulaminu!)

Proszę powołać się na...

(Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk: Podstawa prawna.)

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie marszałku, na podstawie regulaminu Sejmu – art. 182 pkt 4 chciałbym prosić o...

(Głos z sali: Nie ma takiego...)

Marszałek:

No nie ma takiego, panie pośle, bardzo pana przepraszam... *(Wesołość na sali, oklaski)*

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Nie ma pkt 4. *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Siadaj! Pała!)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Do szkoły! Do gimnazjum!)

Marszałek:

Zwracam panu uwagę, że pan w ten sposób narusza powagę Sejmu, i muszę znów pana zapisać na listę

Marszałek

posłów, którzy uniemożliwiają prowadzenie obrad Sejmu. Po raz pierwszy pana uprzedzam.

Wniosek 24. jest bezprzedmiotowy.

Wniosek 25.: w tym wniosku mniejszości do art. 12 § 2 wnioskodawcy proponują dodanie zdania.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosku 26.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Próbowaliście przejąć kontrolę nad skarbnikiem. W jaki sposób? Po to, żeby skarbnik m.in. w radzie gminy nie podlegał całkowicie wójtowi. Po co? Żeby nie mógł kontrolować tak naprawdę w pełni, w sposób obiektywny finansów gminy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, kolejny raz zwracam panu uwagę, żeby pan mówił na temat 25. poprawki...

(Poseł Grzegorz Długi: O czym była poprawka?)

...dodania zdania drugiego w brzmieniu: „Zmiany w stałych obwodach głosowania mogą być dokonywane na 8 lat przed planowanymi wyborami”.

(Poseł Grzegorz Długi: Właśnie o tym mówił.)

Uprzedzam pana, że następnym razem będę musiał zastosować kary regulaminowe. *(Oklaski)*

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo w obwodowych komisjach wyborczych zmieniać w ogóle obwody, pozwalacie zwiększać obwody do liczby 4 tys. mieszkańców. Ta poprawka oczywiście w jakiejś mierze łagodzi, powiedziałbym, te zapisy, bowiem mielibyśmy przy najbliższych wyborach do czynienia z rewolucją: ludzie szliby z przyzwyczajenia do obwodu do głosowania i tego obwodu by nie znaleźli, bo obwód byłby np. połączony z innym.

Ale mam również jeszcze jedno pytanie w kontekście obwodowych komisji. Państwo wprowadziliście zapis, że będzie obligatoryjna transmisja z przebiegu procesu głosowania. I dobrze. Obciążyliście tym zadaniem Krajowe Biuro Wyborcze, które musi to przeprowadzić, zakupić sprzęt. Czy macie zabezpieczone środki na ten cel?

Marszałek:

Panie pośle, tu już pan wykracza...

Posel Marek Sowa:

Komisji wyborczej...

Marszałek:

Ale nie dotyczy to poprawki 25., wniosku mniejszości 25.

Posel Marek Sowa:

Nie dotyczy w ogóle obwodowych komisji... *(Dzwonek)*

Marszałek:

Bardzo panu dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 71, przeciw – 232, 119 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

26. wniosek jest bezprzedmiotowy.

16. poprawka i pochodne są bezprzedmiotowe.

(Poseł Michał Stasiński: Panie marszałku, zostałem pominięty w 25. poprawce.)

21. poprawka do art. 12: wnioskodawcy proponują dodać § 14.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W uzasadnieniu projektu wnioskodawcy napisali, że podejmują to wątpliwej jakości dzieło z tego powodu, że w 2014 r. doszło do fałszerstw wyborczych.

Chciałem się dowiedzieć, o jakie to fałszerstwa wyborcze chodzi. Jakie fałszerstwa wnioskodawcy mieli na myśli? Czy chodzi o wybory samorządowe w 2014 r., które wygraliście? Czy chodzi o te wybory, w przypadku których ówczesny eurodeputowany Andrzej Duda pojechał do Brukseli i naskarżył na Polskę? Czy o takie wybory chodzi? *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Stasiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja ds. ustalania wyników wyborów ma charakter podstawowy. Dlaczego?

Panie pośle Schreiber, jest taka archiwalna audycja w radiu „60 minut na godzinę”.

(Głos z sali: Ojej.)

Tam Tadeusz Ross pytał Piotra Franczewskiego: Dwa razy dwa. Cztery. Za dokładnie. I wy dokładnie to samo robicie z kartami do głosowania. Oprócz kart ważnych i nieważnych tworzyacie kategorię kart prawie ważnych, ledwo ważnych albo o mały włos nieważnych.

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Ale to nie jest ten punkt.)

Po co to jest? Po to to jest, że jak komisja, wasi ludzie w komisji, jak zaczniecie liczyć głosy, jak okaże się, że PiS dostał za mało głosów ważnych, to dobierzecie sobie głosy z głosów ledwo nieważnych albo prawie ważnych. *(Poruszenie na sali)* W związku z tym będziecie manipulować wynikiem wyborów. I to jest tak naprawdę sedno waszej propozycji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, bo można się nie zorientować po poprzednich pytaniach, że ta poprawka dotyczy dodania paragrafu, w którym otwieramy drogę odwoławczą do sądów od decyzji Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie ustalania obwodów, co stanowi realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego i postulatów rzecznika praw obywatelskich? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan poseł Horała spowodował, że nie upomnę pana posła Stasińskiego, że mówił nie na temat. *(Poruszenie na sali)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 278, przeciw – 2, wstrzymało się 152.

Sejm poprawkę przyjął.

W 22. poprawce wnioskodawcy proponują nie uchylać art. 12a.

Z tą poprawką łączą się poprawki 47. i 57.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości nr 29 i 30.

Pytanie zada poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Tomasz Szymański: Do kolejnego wniosku. To nie teraz.)

Rozumiem.

Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy głosowania korespondencyjnego. Do tej pory nie usłyszałam od państwa konkretnej odpowiedzi...

(Głos z sali: Same konkrety)

...dlaczego osoby niepełnosprawne nie będą miały prawa uczestniczyć w wyborach. Dlaczego robicie to 5 mln ludzi? Ja tego kompletnie nie rozumiem.

Rozumiem, że nikt z państwa, z posłów Prawa i Sprawiedliwości nie jest osobą z niepełnosprawnością, nikomu z państwa tego nie życzę, ale na pewno znacie takie osoby, więc dziwię się, że 5 mln osób przez was nie będzie mogło brać udziału w wyborach. Odpowiedzcie tym ludziom, dlaczego skazujecie ich na to, dlaczego są w ten sposób dyskryminowani. Wytlumaczcie im to, dlaczego doprowadzacie do tego, że są spychani na margines społeczeństwa obywatelskiego. Wytlumaczcie im to. 5 mln osób – 5 mln. *(Oklaski)*

Marszałek:

Poseł Tomasz Szymański jednak zgłasza do tej poprawki pytanie.

Proszę bardzo.

Posel Tomasz Szymański:

Tak, oczywiście, bo jak państwo widzicie, zrobił się totalny rozgardiasz.

Szanowni Państwo! W 2006 r. Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało konieczność zapewnienia praw wyborczych wszystkim Polakom przebywającym za granicą. Cóż tą poprawką chcecie zrobić? Chcecie pozbawić możliwości głosowania nie tylko Polaków przebywających za granicą, ale chcecie pozbawić jej przede wszystkim osoby starsze, osoby niepełnosprawne i właśnie te osoby, które musiały wyjechać za chlebem za granicę. Ta poprawka dotyczy 2 mln osób – 2 mln osób.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: 5 czy 2?)

W 2015 r. 40 tys. obywateli skorzystało z tej formy głosowania.

Szanowni Państwo! OBWE mówi, że ta forma głosowania jest o wiele lepsza i skuteczniejsza niż gło-

Posel Tomasz Szymański

sowanie przez pełnomocnika. Nie ma możliwości uchylania konstytucyjnej zasady powszechności wyborów. Tym zapisem wprost łamiecie konstytucję. To są powszechne wybory, a wy już teraz skazujecie 40 tys. ludzi... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Tomasz Szymański:

...jak nie więcej, na brak możliwości głosowania. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Premierzy! Wysoka Izbo! Poprawka 22., panie marszałku, poprawka Polskiego Stronnictwa Ludowego, dotyczy głosowania korespondencyjnego. Szanowni panowie wnioskodawcy, ponawiam więc pytanie: Dlaczego pozbawiacie możliwości udziału w wyborach kilkadziesiąt tysięcy osób niepełnosprawnych? Bardzo proszę o odpowiedź. Dla wielu z nich była to jedyna możliwość wzięcia udziału w wyborach. Co wam zrobili ci ludzie? Gdzie są wasze serca? Dlaczego pozbawiacie ich praw obywatelskich? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

O głos w imieniu wnioskodawców prosi poseł Łukasz Schreiber.

Proszę bardzo.

(*Posel Andrzej Halicki*: Nie trzeba. Niech przeprosi i niech siada.)

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Temat jest rzeczywiście poważny. Cieszę się, że pani poseł Scheuring-Wielgus po raz pierwszy zadała pytanie na temat poprawki. To jest jakiś progres, można powiedzieć.

A teraz do meritum. Nie odpowiadałem wcześniej, ponieważ państwo pytaliście nie w tym miejscu, w którym trzeba.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Jakże ma pan prawo oceniać?)

Sprawa pierwsza – głosowanie korespondencyjne. Podczas ostatnich wyborów skorzystało z niego nie 4 mln osób, nie 5 mln osób, tylko 10 tys. osób. To jest uwaga pierwsza.

Po tym, co państwo mówicie, można by się zastanawiać, po co są głosowania przez (*Gwar na sali, dzwonek*) pełnomocnika, nakładki braille'owskie, urny wyborcze, które wprowadziliście państwo dla osób niepełnosprawnych, i specjalnie przystosowane lokale, skoro wszyscy mają głosować korespondencyjnie.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: A jak prezes zachowuje?)

Sprawa druga. Wiecie państwo o tym doskonale, że w przypadku tej metody kupowanie głosów jest bardzo trudne do uchwycenia.

Sprawa trzecia. W większości krajów Unii Europejskiej głosowanie korespondencyjne podczas wyborów samorządowych nie obowiązuje.

Sprawa kolejna.

(*Posel Marek Sowa*: Nieprawda.)

Rozumiem, może dla państwa nie jestem autorytetem, ale w takim razie przytoczę państwu opinię dyrektora Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a jednocześnie prezesa Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych pana prof. Arkadiusza Żukowskiego. Posłuchajcie państwo: Głosowanie korespondencyjne może sprzyjać fałszerstwom i m.in. dlatego w 1975 r. we Francji odstąpiono od niego, w Belgii też. Przy głosowaniu korespondencyjnym można naruszyć kilka procedur, np. dosypać głosów przez centralną komisję wyborczą oraz unieważnić i usunąć głosy na każdym poziomie: od listonosza po centralną komisję wyborczą. W Wielkiej Brytanii kupowano karty do głosowania korespondencyjnego, a w Austrii rok temu, Wysoka Izbo, doszło do powtórki wyborów prezydenckich w związku z głosowaniem korespondencyjnym.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Niech pan sobie z nas nie kpi.)

A więc twierdzenie, że wnioskodawcy tymi zapisami chcą uderzyć w osoby niepełnosprawne, jest z państwa strony wysoce nieuczciwe.

(*Posel Tomasz Szymański*: Rekomendacja OBWE.)

Takie są argumenty. Możemy się różnić, ale tym faktem nie jesteście państwo w stanie zaprzeczyć. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i naciśnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 231, 4 posłów wstrzymało się.

Marszałek

Sejm poprawki odrzucił.

W tożsamych wnioskach mniejszości 29. i 30. wnioskodawcy proponują nie uchylać art. 12a.

Nad tymi wnioskami Sejm głosować będzie łącznie.

Pytanie zada poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Waldy Dzikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosowanie korespondencyjne zostało wprowadzone w 2011 r. dla osób niepełnosprawnych, i to na ich prośbę, nie politycy to wymyślili. Jeszcze raz powtarzam, że miałem przyjemność kierować tą Komisją Nadzwyczajną. Wielogodzinne spotkania z ludźmi, którzy przyjeżdżali na wózkach, niewidomymi, głuchoniemymi. To dla nich zrobiliśmy. I powiem tak. Powszechność wyborów, wszyscy politycy powinniśmy dążyć do tego, żeby je upowszechniać, czyli zwiększać katalog możliwości zagłosowania. Nikt nie zmusza państwa do głosowania korespondencyjnego. To są osoby niepełnosprawne, wypadki losowe, to jest jakby wyzwanie cywilizacji XXI w. Drodzy panowie, jesteście w młodym wieku. Jeszcze raz powtórzę, powinniście pracować nad głosowaniem przez Internet, a nie cofać głosowanie korespondencyjne. *(Oklaski)* Przecież to jest kompletne nieporozumienie. Ludzie czekali na to od wielu, wielu lat, ale my ich dopiero uczymy i przyzwyczajamy do tego. Jesteśmy młodą demokracją. *(Dzwonek)* Jeszcze raz powtarzam...

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Waldy Dzikowski:

...że my bazowaliśmy na zaufaniu do Polaków i do wyborców, a wy wręcz odwrotnie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Posel Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Chociażby to miał być oddany jeden głos przez osobę, która nie może wziąć udziału *(Oklaski)*, to warto to robić. Musicie to zrozumieć, bo nie szanujecie kom-

pletnie tych ludzi i ich głosów, chyba że w waszych badaniach wyszło, że po prostu niepełnosprawni na was nie głosują, i wam na tych głosach nie zależy. Może to jest prawda. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Mieszkańcy ponad 300 gmin dodatkowo zostają pozbawieni JOW-ów, to jest ponad milion osób, które nie mogą samodzielnie startować w wyborach do samorządu gminnego i nie mogą walczyć z tą lokalną sytuacją.

(Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk: Co to ma wspólnego z tą poprawką? Nie ten punkt.)

W jaki sposób wy chcecie to w takim razie zwalczać? Wprowadzając swoich ludzi? Swoich ludzi? Jaka jest jakość tych ludzi? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. i 30. wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 188, przeciw – 228, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

31. wniosek jest bezprzedmiotowy.

32. wniosek jest bezprzedmiotowy.

W 34. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 26a.

Z pytaniem zgłasza się poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marcin Kierwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosowanie korespondencyjne – cały czas o tym rozmawiamy. Była bardzo symboliczna scena na posiedzeniu komisji, gdy przyszły osoby niepełnosprawne. Przyszła osoba niewidoma z psem, która chciała powiedzieć, że bardzo zależy jej na zachowaniu tej formy głosowania. Wysłuchaliście jej, ale nie wyciągnęliście wniosków. Równolegle w tym punkcie przyszedł działacz PiS-u z Łowicza...

(Głos z sali: Cicho!)

...członek zarządu powiatu, który był całkowicie zdrowy, żeby było jasne, i powiedział, że on się nie godzi na głosowanie korespondencyjne. I taka jest prawda o was, panie prezesie.

(Głos z sali: Nie krzycz!)

(Głos z sali: Weź ten paluch!)

Nie chcecie posłuchać osób niepełnosprawnych, wolicie słuchać swoich Misiewiczów. Taka jest prawda! *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Zwracam panu posłowi Kierwińskiemu uwagę, żeby pan wypowiadał się zgodnie z naturą i powagą Sejmu, a nie używając nazwisk i obrażając innych.

(Poseł Marcin Kierwiński: Ale jakich nazwisk?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Karę, karę mu wymierzyć.)

Głos ma poseł Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O sile państwa świadczy to, w jaki sposób traktuje się mniejszości i osoby słabsze. Co państwo pokazujecie? Przecież to nie ma znaczenia, dla ilu osób będzie ta możliwość głosowania korespondencyjnego.

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Słuchała pani?)

Nawet dla jednej osoby, jeżeli będzie taka możliwość, to tak. Każdy Polak i każda Polka mają prawo głosować. Każdy powinien mieć możliwość, a wy utrudniacie.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ciszej!)

Pan premier Morawiecki mówił tutaj 2 dni temu, że państwo zrobicie takie państwo, które będzie przyjazne osobom niepełnosprawnym. A co robicie? Co robicie? Uniemożliwicie im bycie pełnoprawnymi obywatelami. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 34. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 75, przeciw – 230, 113 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

35. wniosek jest bezprzedmiotowy.

36. wniosek jest bezprzedmiotowy.

W tożsamyach wnioskach mniejszości 37., 38. i 39. wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 38.

Nad tymi wnioskami będziemy głosować łącznie.

Pytanie zadaje poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Ta poprawka też dotyczy zakazu głosowania korespondencyjnego. W Belgii rzeczywiście ograniczano w dużej mierze głosowanie korespondencyjne. Wie pan dlaczego? Dlatego że rok temu wprowadzono głosowanie elektroniczne w 150 miej-

scach w Belgii, w Brukseli już obowiązkowo. Stąd ograniczenie głosowania korespondencyjnego. Łamiecie jedno z najważniejszych standardów międzynarodowych, łamiecie art. 39 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ, którą podpisał premier Jarosław Kaczyński. (Oklaski) Łamiecie również standardy europejskie, Kartę Praw Podstawowych, która była negocjowana za rządu pana premiera Jarosława Kaczyńskiego. Dlaczego to robicie premierowi Kaczyńskiemu?

(Poseł Marek Suski: Nie kłam.)

I ilekroć by się premier Morawiecki chciał w tej chwili godzić ze swoim byłym szefem Donaldem Tuskiem, uśmiechał się, mówił po angielsku, to nic wam to nie pomoże, dlatego że łamiecie wszystkie standardy cywilizowanego świata, zakazując (Dzwonek) osobom niepełnosprawnym głosowania...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Rafał Trzaskowski:

...albo utrudniając osobom niepełnosprawnym głosowanie. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Art. 38, który chcemy pozostawić w dotychczasowym brzmieniu, mówi właśnie o głosowaniu korespondencyjnym. Państwo, wykluczając tę formę, tak naprawdę pozbawiacie prawa do głosowania mieszkańców miasta o wielkości ok. 130 tys. mieszkańców. Pozbawiacie...

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Czemu nie 5 mln?)

Dokładnie tyle jest uprawnionych osób.

Pozbawiacie państwo prawa do głosowania wielu Polaków przebywających za granicą.

Pan poseł Schreiber w dniu wczorajszym środowisku osób niepełnosprawnych złożył przyrzeczenie, że poważnie się nad tą formą głosowania, pozostawieniem głosowania korespondencyjnego zastanowicie, że rozważycie to i być może dzisiaj albo w Senacie to poprzecie. Gdzie jest ta państwa refleksja?

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Jesteśmy w Senacie czy w Sejmie?)

Gdzie jest ta państwa refleksja? Jedyny przykład, o którym mówicie, to jest przykład Wałbrzycha. (Dzwonek) Sprawdźcie sobie, jakie były problemy...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Marek Sowa:

...i kto miał te problemy z rozliczeniem...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców. Dlaczego jesteście tak niewrażliwi na potrzeby osób niepełnosprawnych? To, jaki jest stosunek do osób niepełnosprawnych, świadczy o tym, jakimi jesteście ludźmi.

W Stanach Zjednoczonych istnieje głosowanie korespondencyjne. Dla nas jest to także element więzi z Polakami, którzy przebywają za granicą. Przecież można także im w ten sposób umożliwić głosowanie. Argument, który podajecie, jest kompletnie nietrafiony, bowiem twierdzicie, że 5 tys. kart wraca do gmin. A ile mamy gmin, szanowni państwo? 2,5 tys. Razy dwa to jest tylko 5 tys. Czyli dwie karty mogą wpłynąć na wynik wyborczy? To jest bzdura.

Zwracam się do was o refleksję. Pozwólcie niepełnosprawnym, chorym, tym, którzy przebywają za granicą... Umożliwcie głosowanie korespondencyjne. *(Oklaski)*

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Tylko mam gorącą prośbę do wszystkich państwa posłów. Jeżeli zadajecie pytanie, to proszę mówić, do kogo to pytanie jest kierowane.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Ale było.)

(Głos z sali: Daj już spokój.)

Nie „wy”, tylko z formalnego punktu widzenia to powinno być kierowane do posła sprawozdawcy bądź do przedstawiciela wnioskodawców.

Rozumiem, że pytanie było kierowane do przedstawiciela wnioskodawców.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Tak jest.)

Ale muszę się tego domyslać. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Bartosz Artukowicz: To nie jest takie łatwe.)

(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, ale pan mówi nie na temat.)

Proszę, pan poseł Łukasz Schreiber, przedstawić wnioskodawców.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie ze smutkiem muszę skonstatować, że naprawdę tylko ludzie słabi próbują na osobach niepełnosprawnych budować swój kapitał polityczny. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: Hańba!)

To państwo robicie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Właśnie!)

Wysoka Izbo! To prawda, panie pośle, złożyłem takie zapewnienie, że spróbujemy jeszcze raz wszystko przeanalizować. To nie znaczy, że nie ma... I to było w konkretnej sytuacji – w sytuacji, w której przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich stwierdził, że dla osób niepełnosprawnych ta forma głosowania, głosowanie korespondencyjne, jest ważniejsza niż głosowanie przez pełnomocnika.

(Poseł Tomasz Szymański: Tak jest.)

A więc była taka konkretna refleksja. Cieszę się, że pan poseł kiwa głową.

(Poseł Tomasz Szymański: I myśleliśmy, że pan na to zareaguje i się wycofacie z tej złej poprawki.)

Sprawa następna, drogi panie pośle. Ja bym chciał państwu przytoczyć dokument – szczególnie pan poseł Trzaskowski powinien być zadowolony – Europejskiej Komisji na rzecz Demokracji przez Prawo, Komisji Weneckiej. Kodeks dobrej praktyki w sprawach wyborczych, pkt 38: „Głosowanie pocztą i głosowanie przez pełnomocnika dozwolone jest w krajach zachodniego świata, lecz wzorce różnią się znacznie. Głosowanie pocztą na przykład, może być rozpowszechnione w jednym kraju a zakazane w innym, w związku z zagrożeniem występowania oszustwa”. Wysoka Izbo, tak się składa w kontekście głosowania korespondencyjnego, że w wyborach samorządowych jest ono dozwolone w 13 na 28 krajów Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: 14.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 37., 38. i 39., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 231, wstrzymało się 2.

Sejm wnioski odrzucił.

Wniosek 40. jest bezprzedmiotowy.

W 41. wniosku mniejszości do art. 40c wnioskodawcy proponują inne brzmienie § 6.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 41. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 65, przeciw – 234, wstrzymało się 124.

Sejm wniosek odrzucił.

W tożsamyh 42. i 43. wnioskach mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 41.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 42.

Pytanie zadaje poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali:* Tylko grzecznie, panie pośle.)

Poseł Marcin Kierwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest bardzo, bardzo ważna zmiana i proszę o chwilę skupienia, także pana, panie prezesie. Naprawdę mówię bardzo poważnie. To jest...

(*Głos z sali:* Tylko nie wrzeszcz.)

(*Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:* Bez takich wycieczek.)

Panie marszałku... Proszę się nie denerwować, panie ministrze.

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie...

Poseł Marcin Kierwiński:

Ale to może pan pana ministra...

Marszałek:

...a nie dyskutować z poszczególnymi posłami.

Poseł Marcin Kierwiński:

Jeszcze raz. Zgodnie ze zmianami, które proponujecie, tworzycie mechanizm do fałszowania wyborów. Musicie zdawać sobie sprawę z tego, że tworzycie mechanizm do fałszowania wyborów.

(*Głos z sali:* O to chodzi!)

Jeżeli uważacie, że w dowolny sposób na karcie do głosowania można dopisać dowolną rzecz, łącznie z kratką, gdzie głos jest postawiony, to tworzycie mechanizm do unieważniania głosów.

(*Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:* Nieprawda!)

Tworzycie mechanizm do fałszowania i weźcie za to odpowiedzialność.

(*Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:* Kłamstwo!)

Panie Błaszczak, pan nie krzyczy.

(*Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:* Panie marszałku, proszę zareagować.)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że zachowując się w ten sposób, narusza pan powagę Sejmu. I to mówię... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

...w trybie art. 175 ust. 3. Narusza pan...

(*Poseł Ewa Kopacz:* Proponuję wszystkich ukarać.)

...powagę Sejmu i uniemożliwia pan mi prowadzenie obrad.

Panie pośle, zwracam panu ponownie uwagę, żeby pan nie zakłócał posiedzenia Sejmu.

(*Poseł Urszula Augustyn:* My też zwracamy uwagę, panie marszałku!)

Art. 175 ust. 3...

(*Głos z sali:* Nie groź. Co grozisz?)

...to jest po raz ostatni ostrzeżenie przed karą regulaminową.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

(*Poseł Ewa Kopacz:* Skandal.)

(*Poseł Marcin Kierwiński:* Nie wiecie, co głosujecie, pomyślcie trochę.)

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest bardzo ważna poprawka. Państwo wprowadzacie zmianę w art. 41 o następującym brzmieniu: Dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych numerów list i nazwisk lub poczynienie innych znaków lub dopisków na karcie do głosowania, w tym w kratce – w kratce – lub poza nią, nie wpływa na ważność oddanego na niej głosu. Szanowni państwo, taki zapis to prosta droga do fałszerstwa wyborczego. (*Oklaski*) Nie wiem, czy państwu na tym zależy.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz:* Weź ten palec, do nosa sobie wsadź.)

Musicie sobie sami odpowiedzieć. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie, czy nie jest tak, że faktycznie warto wsłuchać się w głos posła Platformy i byłego posła Platformy w sprawie fałszowania wyborów, bo mamy do czynienia z głosami ekspertów. Krótki cytat. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: O!*)

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ogłosił wyrok w sprawie korupcji wyborczej. (*Gwar na sali, dzwonek*) Na ławie oskarżonych...

(*Posel Ewa Kopacz: Co to jest?*)

...zasiedli Wojciech W. oraz Marcin B. Pierwszy z mężczyzn jest...

(*Posel Marcin Kierwiński: Panie marszałku, to panu nie przeszkadza?*)

...mężem radnej powiatowej z klubu Platformy Obywatelskiej. Marcin B. zapłacił 15 wałbrzyszanom po 20 zł w zamian za określone głosowanie.

(*Posel Tomasz Szymański: Jaki to ma związek, panie marszałku?*)

(*Głosy z sali: Uuu...*)

Skorumpowani wyborcy oddawali swoje głosy na kandydata do rady powiatu, do rady miasta, do sejmiku oraz na prezydenta miasta, który (*Poruszenie na sali*) ubiegał się o reelekcję. I uwaga...

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę pana, żeby pan odnosił się do...

(*Posel Tomasz Szymański: To nie ma absolutnie nic wspólnego.*)

...42. i 43. wniosków mniejszości.

Posel Marcin Horała:

Już kończę, panie marszałku.

Jedno zdanie na koniec. Wszyscy wskazani kandydaci (*Poruszenie na sali*) ubiegali się o mandaty z listy Platformy Obywatelskiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Adam Abramowicz: Odczytać art. 175.*)

(*Posel Szymon Szynkowski vel Sęk: Boli!*)

Marszałek:

Proszę państwa... (*Gwar na sali*)

Państwo pokrzykują, ja nie słyszę treści wypowiedzianych przez posłów będących na mównicy. (*Gwar na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz: To jest skandal, co pan robi. To jest skandal. To jest wstyd.*)

A pana posła Dunina uprzedzam. Pan już pokrzykuje po raz szósty. (*Wesołość, poruszenie na sali*)

Następny raz to będzie upomnienie regulaminowe.

Tak że proszę nie pokrzykiwać i w ten sposób proszę nie zakłócać prowadzenia obrad.

(*Posel Urszula Augustyn: Może posła Horałę by pan upomniał.*)

(*Posel Ewa Kopacz: To jest skandal, naprawdę.*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 42. i 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 237, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 42. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 41.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Brejza:

Ja muszę uzupełnić wypowiedź pana posła Schreiber, czyli stanowisko Komisji Weneckiej, panie pośle, bo pan nie przytoczył w całości tego dokumentu: Jednak przy podjęciu właściwych środków ostrożności...

Marszałek:

Ale panie pośle, proszę...

Posel Krzysztof Brejza:

...o ile zdołano wykluczyć ryzyko...

Marszałek:

...odnosić się do 42. poprawki. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Grzegorz Schetyna: Ale jak? Co ty robisz?*)

Posel Krzysztof Brejza:

...głosowanie pocztą może być stosowane... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Ewa Kopacz: Co to jest?*)

...by umożliwić oddanie głosu pacjentom szpitali, osobom o ograniczonej mobilności oraz wyborcom...

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Krzysztof Brejza:

...mieszkającym za granicą.

Marszałek:

...42. poprawka, jesteśmy przy 42. poprawce.

(*Posel Urszula Augustyn:* Teraz się panu przypomniało?)

Posel Krzysztof Brejza:

I mam pytanie dotyczące tej poprawki, panie marszałku, zanim pan mnie ukarze. Mam pytanie, ponieważ w swoim programie wyborczym z 2014 r. zapowiadaliście państwo: przywrócić miejsce w społeczeństwie osobom niepełnosprawnym, utworzyć system rehabilitacji, również społecznej.

(*Głos z sali:* Uuu...)

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Kłamcy.)

Dlaczego wy nie chcecie tak drobnej sprawy jak ułatwienie osobom, które są przykute do łóżka...

Marszałek:

Panie pośle, pańskie wystąpienie nie dotyczy 42. poprawki.

Posel Krzysztof Brejza:

Chcecie im zabrać uprawnienie...

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Kłamcy!)

...do udziału w procesie wyborczym. (*Oklaski*)

Marszałek:

Upominam pana posła Breję w trybie art. 175...

(*Posel Urszula Augustyn:* A Horały pan nie upomina?)

...w tej chwili ust. 3.

(*Posel Krzysztof Brejza:* Ale za co?)

Przypominam państwu, jak brzmi 42. poprawka.

(*Posel Urszula Augustyn:* Wstyd.)

Nadać brzmienie art. 41... (*Gwar na sali*)

Cytuję: Dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych numerów list i nazw lub nazwisk...

(*Posel Marcin Kierwiński:* Bo już pan przegłosował.)

...albo poczynienie innych dopisków poza kratką nie wpływa na ważność oddanego na niej głosu. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali:* To już było, to już przegłosowaliśmy.)

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Ale przegłosowaliśmy.)

Panie pośle, bardzo państwa przepraszam, nie mogę...

(*Posel Piotr Apel:* Panie marszałku, nie ta poprawka.)

...uznać pańskiej wypowiedzi za wypowiedź do rzeczy.

Przystępujemy do głosowania. (*Gwar na sali*)

Proszę nie pokrzykiwać, proszę państwa.

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Kto dał panu takie prawo?)

Szczególnie panie poseł jak pokrzykują, to proszę nie pokrzykiwać.

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Pan się pomylił.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 42., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 234, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 44. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie uchylać art. 43.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Jaskół, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskół:

Szanowny Panie Marszałku! Bardzo dziękuję, rezygnuję z pytania. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta:* Cóż za profesjonalizm.)

Marszałek:

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To właśnie przez to, że dokumenty zostały dostarczone na 15 minut przed rozpoczęciem posiedzenia, sam pan marszałek nie wie, jakiej poprawki dotyczy dyskusja. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnieść się do 44. wniosku mniejszości, uprzedzam pana.

Posel Piotr Zgorzelski:

Państwowa Komisja Wyborcza po zmianach, które proponujecie, wraca do kształtu z okresu stalinowskiego, kiedy to pod rządami tej komisji doszło do największych fałszerstw wyborczych. Czy śladem tej komisji chcecie dążyć? (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 44. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 76, przeciw – 232, wstrzymało się 114.

Sejm wniosek odrzucił.

45. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 46., 47. i 48. wnioskodawcy proponują w dziale I nie uchyłać rozdziału 6a.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 46., 47. i 48, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 232, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wnioski odrzucił.

51. poprawka i pochodne są bezprzedmiotowe.

W 53. poprawce do art. 70 wnioskodawcy proponują zmiany w § 1a i 1b.

Z tą poprawką łączy się poprawka 67.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy procedur przy – właśnie – ustalaniu wyników wyborów: nie liczeniu głosów, tylko ustalaniu wyników wyborów. Jakby pytanie do wnioskodawców: Czy nie pomyliliście się, panowie, wprowadzając nazwę komisja do spraw ustalenia wyników wyborów? Bo na jakiej to ma być podstawie – rozumiem, że policzenia głosów? Czy będą jakieś inne procedury, które będą miały doprowadzić do tego, że ustalicie wyniki wyborów zgodnie...

(Poseł Szymon Szykowski *vel* Sęk: W obecnym kodeksie zapisane. Sformułowanie obecnego kodeksu.)

...z waszymi procedurami czy waszymi pomysłami? I kto ma ustalać? Komisarz wyborczy minister Błaszczak ma ustalać te wyniki czy...

Marszałek:

Panie pośle, uprzedzam pana, że w ten sposób pan narusza po raz kolejny powagę Sejmu. (Wesołość, poruszenie na sali)

(Poseł Ewa Kopacz: Nie, panie marszałku.)

(Poseł Urszula Augustyn: Marszałek narusza regulamin Sejmu.)

Poseł Adam Szłapka:

Panie marszałku, ja chcę jeszcze jedną rzecz... Pan marszałek bardzo często zwracał uwagę, że posłowie naruszają powagę. Całość procedowania tej ustawy i sposób, w jaki...

(Poseł Ewa Kopacz: Skandal. To jest skandal i hańba.)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. To jest nie na temat poprawki.

O głos prosił przedstawiciel wnioskodawców poseł Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bardzo krótko. To jest bardzo mocny atak ze strony...

(Poseł Ewa Kopacz: Atak?)

...pana posła na autorów Kodeksu wyborczego. Chciałbym panu posłowi uświadomić, że tytuł rozdziału 9 Kodeksu wyborczego brzmi: „Ustalanie wyników głosowania w obwodzie”. To jest tytuł tego rozdziału. Wysoka Izbo, procedując więc nad takim aktem, jak nowelizacja, należy dostosowywać się do tego, co jest w treści Kodeksu wyborczego. Zachęcam do jego lektury. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 53. i 67., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 61, przeciw – 345, wstrzymało się 23.

Sejm poprawki odrzucił.

Pan poseł Jakubiak z wnioskiem formalnym.

Proszę bardzo.

Poseł Marek Jakubiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Kukiz'15 wnoszę o 20-minutową przerwę. Jesteśmy w połowie głosowań, skończymy o trzeciej rano, warto by się kawy napić...

(Głos z sali: Nieprawda.)

...a widzę, że wszystkim się...

(Poseł Jolanta Szczypińska: Nie ma kawy.)

Taką restaurację wybraliście. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Czy jest wniosek przeciw?

(*Głos z sali:* 10 minut.)

(*Posel Piotr Apel:* Dla klubu.)

Nie ma czy... Jest wniosek przeciw?

(*Głos z sali:* Przeciwi!)

Bo jak nie ma wniosku przeciw, to ogłaszam...

(*Posel Piotr Apel:* Dla klubu.)

Jest wniosek?

(*Głos z sali:* Dla klubu.)

Jest? Bo nie słyszę.

Zaraz, chwileczkę. Kto z państwa zgłasza wniosek przeciw?

(*Posel Piotr Apel:* Dla klubu, panie marszałku, dla klubu.)

Jest wniosek przeciw...

(*Posel Piotr Apel:* Panie marszałku, dla klubu!)

...w takim razie musimy przystąpić do głosowania.

Posel Ryszard Terlecki:

Panie marszałku, z głosem przeciw. Nie będziemy siedzieć do rana.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Proszę państwa, proszę... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Ewa Kopacz:* Ale to było dla klubu, nie wniosek formalny.)

Kto z państwa posłów jest za ogłoszeniem przerw, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 228, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek formalny odrzucił.

(*Posel Piotr Apel:* Dla klubu, panie marszałku. To jest łamanie zasad powagi Sejmu.)

(*Posel Ewa Kopacz:* Przystanie kiedyś być marszałkiem, ale wstyd zostanie za to, co robi.)

W 50. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie uchylać art. 72.

Posłowie zadają pytania.

Posel Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! System informacyjny jest bardzo złożony i wymaga setek godzin testów, a jego stworzenie jest bardzo skomplikowanym zadaniem. Pytam bardzo mocno: Czy posłowie wnioskodawcy dzisiaj z tej trybuny zapewnią, zagwarantują, że w tak krótkim czasie skutecznie i sprawnie będą przeprowadzone wybory w 2018 r.? (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

(*Głos z sali:* Nie ma.)

Dziękujemy.

Przystępujemy do...

(*Głos z sali:* Idzie, idzie.)

Idzie poseł?

Panie pośle, proszę bardzo, bo zaraz będziemy głosować.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Posel Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! I to pokazuje bałagan, dlatego że przed momentem zgłosiłem, że wycofujemy...

(*Głosy z sali:* Do mikrofonu!)

To pokazuje bałagan, bo przed momentem wycofaliśmy... ja wycofałem chyba 20 moich wystąpień. To pokazuje szybkość, niechlujność tego Sejmu...

(*Głos z sali:* Siadaj już.)

...i to, jak funkcjonujecie tutaj od wielu lat. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta:* Profesjonalista.)

Marszałek:

Panie pośle, nie odnosi się to do wniosku 50.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 50. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Sławomir Nitras:* Panie marszałku, ale jak zrezygnował, to go wykreślajcie.)

(*Głos z sali:* Obudził się.)

Głosowało 409 posłów. Za głosowało 67, przeciw – 226, wstrzymało się 116.

Sejm wniosek odrzucił.

Proszę państwa, nie pokrzykujcie państwo, nie utrudniajcie mi prowadzenia głosowań, to będzie correct.

(*Posel Ewa Kopacz:* Nie, to jest niemożliwe.)

(*Posel Marcin Kierwiński:* Nikt panu tak nie utrudnia jak pan sam.)

W 51. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 75.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 227, 3 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Marszałek

W 64. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 64., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 269, przeciw – 124, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę przyjął.

W 52. wniosku mniejszości do art. 103b wnioskodawcy proponują m.in. w § 1 skreślić pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Marek Sowa*: Zapisany jestem, panie marszałku.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 52. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 232, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 53. wniosku mniejszości do art. 103c wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie § 2.

Pytanie zadaje poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce wnoszę, aby obserwatorom, którzy mogą być w trakcie procesu przeprowadzania wyborów, jak również w trakcie liczenia głosów, dać te same uprawnienia, które mają mężowie zaufania, by mogli nanosić poprawki... nie poprawki, tylko uwagi do protokołu, żeby po prostu byli równo traktowani. Tam jest oczywiście katalog podmiotów, które mogą zgłaszać swoich obserwatorów. To są organizacje pozarządowe, które zajmują się kwestią przestrzegania praw człowieka. W związku z powyższym nie widzę tutaj żadnego problemu. Natomiast nie rozumiem, dlaczego państwo, decydując się na wprowadzenie tego, na danie im możliwości uczestniczenia w jakiś sposób w pracach obwodowych komisji, dajecie im mniejsze prawa. To jest absolutnie niepojęte. Prawa powinny być zrównane. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 53. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 230, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 54. wniosku mniejszości do art. 106 wnioskodawcy proponują skreślić § 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 54. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 69, przeciw – 225, wstrzymało się 118.

Sejm wniosek odrzucił.

W 71. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać art. 155.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan odczytał, że w 71. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać art. 155, natomiast w druku nr 2113-A w 71. poprawce jest: w art. 5 skreślić pkt 48, więc z uwagi na możliwe sankcje za zadanie błędnego pytania odstępuję od zadania pytania. Dziękuję. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Ja dobrze odczytałem, bo to była zmiana, panie pośle. Mówimy o artykule.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 71., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 191, przeciw – 231, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 55., 56. i 57. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 157.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków od 58. do 60.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marcin Kierwinski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jedna z tych poprawek, które udowadniają intencje autorów tego projektu – pełne upolitycznienie procesu wyborczego, pełne upolitycznienie Państwowej Komisji Wyborczej, zamiana niezależnej Państwowej Komisji Wy-

Posel Marcin Kierwiński

borczej na partyjną, wybieraną przez polityków z Nowogrodzkiej. Do tej pory członków Państwowej Komisji Wyborczej wskazywały środowiska sędziowskie, tak żeby były to osoby zaufania publicznego. Teraz członkowie PiS-u proponują, aby członków komisji wybierał Sejm. Siedmiu wybierze Sejm, siedmiu wybierze większość Prawa i Sprawiedliwości. Tą poprawką de facto kończycie z niezależną PKW w Polsce. To jest pokazanie waszych prawdziwych intencji. Chcecie, aby ciało konstytucyjne, które ma sprawować nadzór nad jakością wyborów, było upolitycznione i mogło kuglować przy wyborach. Takie są wasze intencje. *(Oklaski)*

(Posel Tomasz Szymański: Brawo!)

Marszałek:

To nie było pytanie, panie pośle, bardzo pana przepraszam.

(Posel Ewa Kopacz: A co było?)

(Posel Piotr Kaleta: Ale był grzeczniejszy.)

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pewnie godzinę temu jeden z posłów Prawa i Sprawiedliwości powiedział, że są ostatnimi, którym zależałoby na upolitycznieniu w zakresie działań w stosunku do Państwowej Komisji Wyborczej. Ta właśnie zmiana wprost odpowiada, jakie są państwa intencje. Chcecie zastąpić sędziów swoimi przedstawicielami partyjnymi. Tak jest, panowie. Chcecie wprowadzić w Państwowej Komisji Wyborczej reprezentację, która miałaby w jakimś sensie odzwierciedlać reprezentację parlamentarną. Nie o to chodzi. Państwowa Komisja Wyborcza jest od tego, aby zapewnić całkowicie bezstronny przebieg wyborów. I państwo, nie wiem dlaczego, dobrze funkcjonujący system chcecie upolitycznić. Jaka jest przesłanka? Czym się kierujecie? Na to powinniście sobie odpowiedzieć sami. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Coś podobnego.)

Marszałek:

Dziękuję.

Posel wnioskodawca chciałby odpowiedzieć na postawione kwestie.

Proszę bardzo, pan poseł Łukasz Schreiber.

Posel Łukasz Schreiber:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bardzo merytorycznie...

(Głos z sali: To się okaże.)

...ale najpierw chciałbym podziękować panu posłowi Kierwińskiemu za skromność.

(Posel Tomasz Szymański: Ale to jest bez znaczenia.)

Już przyznał, że po wyborach w roku 2019 Prawo i Sprawiedliwość będzie miało większość. *(Oklaski)* To jest odważne założenie i bardzo słuszne. Natomiast chciałbym zauważyć, Wysoka Izbo, że nawet jeżeli Prawo i Sprawiedliwość będzie miało 80% mandatów...

(Posel Ewa Kopacz: Przestań marzyć.)

...to zgodnie z tymi zapisami będzie mogło rekomendować zaledwie trzech na siedmiu przedstawicieli – zgodnie z tymi założeniami.

(Posel Marcin Kierwiński: Premier Gowin i minister Ziobro.)

I chciałbym, Wysoka Izbo, powiedzieć o trzech modelach, które funkcjonują w Europie. Pierwszy model, można powiedzieć, dominujący, to właśnie model mieszany, parlamentarno-sędziowski, który proponujemy w tym projekcie. Zwrócę uwagę Wysokiej Izbie, że przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej wedle tej propozycji musi być przedstawiciel składów sędziowskich, czyli przedstawiciel wskazany przez Trybunał Konstytucyjny...

(Posel Marcin Kierwiński: Muszyński, najlepiej Muszyński.)

...bądź Naczelny Sąd Administracyjny.

(Głos z sali: Będzie.)

Ten model funkcjonuje w 16 krajach w Europie. Drugim najczęstszym modelem jest model rządowy *(Gwar na sali, dzwonek)*, który daje ministrowi spraw wewnętrznych, ministrowi sprawiedliwości bądź ewentualnie ministrowi samorządu terytorialnego pieczę nad wyborami. I jest model trzeci, najmniej popularny, choć oczywiście stosowany, czyli model sędziowski, który występuje w Polsce, we Włoszech oraz w takiej kwitnącej demokracji, jaka jest w Turcji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 55., 56. i 57., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 235, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wnioski odrzucił.

W 58. wniosku mniejszości do art. 157 wnioskodawcy proponują w § 2 skreślić pkt 3.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków 59. i 60.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Brejza:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uzupełniając raz jeszcze wypowiedź pana posła co do tych modeli – proponowany przez was model historycznie funkcjonował w Polsce, w ustawie z 1 sierpnia 1952 r. Zgodnie z art. 18 Państwową Komisję Wyborczą powoływała Rada Państwa.

Marszałek:

Ale panie pośle, proszę odnosić się do 58. wniosku mniejszości.

(Głos z sali: Ale panie marszałku...)

(Posel Grzegorz Schetyna: Pytanie, to jest pytanie.)

Posel Krzysztof Brejza:

Egzekutywa powołująca Państwową Komisję Wyborczą to jest model, który przetestowaliśmy...

(Głos z sali: Bredzisz!)

...i od którego w 1989 r., w 1990 r. Polska szczęśliwie odeszła. To jest kolejny dowód na to, z jakich wzorców korzystacie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie. Ja muszę panu posłowi po raz kolejny zwrócić uwagę, że pan, mówiąc nie na temat...

(Głosy z sali: Na temat!)

(Posel Ewa Kopacz: Przestań gadać, przestań się kompromitować.)

...nie odnosząc się merytorycznie do kolejnego wniosku mniejszości, wprowadza w pewnym sensie formę obstrukcji w prowadzeniu obrad.

(Posel Cezary Grabarczyk: Nie nadaża pan marszałek!)

Tak, utrudnione mam prowadzenie głosowań, jeżeli państwo pokrzykujecie i mówicie nie na temat.

(Posel Tomasz Szymański: Materiały są źle przygotowane.)

Więc uprzedzam państwa, że to będzie kończyło się niestety dla niektórych trudnymi sytuacjami.

(Głos z sali: Proszę nie grozić.)

(Posel Cezary Grabarczyk: No, tragicznie.)

Tragicznie nie, ale konsekwencje regulaminowe będą.

(Posel Grzegorz Schetyna: Wybory przegracie, tak się skończy.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 58. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 61, przeciw – 234, wstrzymało się 130.

Sejm wniosek odrzucił.

W 59. wniosku mniejszości do art. 157 § 2 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie pkt 3.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 60. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem 59. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 61, przeciw – 356, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 60. wniosku mniejszości do art. 157 § 2 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie pkt 3.

Pytania zadają posłowie.

Posel Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Też, że mecz wyborczy do samorządu ma być na swój sposób ustawiony, potwierdzają też zapisy umożliwiające szybkie niszczenie dokumentacji wyborczej. Według was ma być ona przechowywana w archiwach przez okres do 2 lat. Cemu chcecie tak szybko niszczyć dokumentację?

(Głos z sali: A ile było teraz?)

(Posel Marcin Horała: 30 dni.)

Będziecie może mieli coś do ukrycia?

Marszałek:

Panie pośle, ale 60. wniosek mniejszości nie dotyczy tej sprawy, o której pan mówi.

Posel Piotr Zgorzelski:

Żądamy w naszej poprawce, aby ten okres był przedłużony do 5 lat.

(Posel Piotr Kaleta: Piotrek, ile było teraz?)

(Posel Dominik Tarczyński: Ile było teraz? Ile?)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana przepraszam. Zwracam panu uwagę, że pan mówi nie na temat.

Zgłosił się poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja do pana posła Krzysztofa Brejzy, który nawiązał do systemu...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zgłaszać pytanie do posła sprawozdawcy bądź posła wnioskodawcy.

Posel Arkadiusz Myrcha:

...i do posła sprawozdawcy: Czy pan poseł sprawozdawca wie, że pan poseł Brejza trochę niedokładnie przytoczył historyczny wątek wyboru Państwowej Komisji Wyborczej?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jak zawsze.)

(Poseł Marcin Horała: Jak zawsze.)

(Głos z sali: Pierwszy raz.)

A mianowicie model, w którym przedstawiciel egzekutywy wybierał prezesa, przedstawiciela władzy sądowniczej, a także wchodziło w jego skład...

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat poprawki 60.

Posel Arkadiusz Myrcha:

...sześciu zastępców, przedstawicieli sześciu różnych klubów, to jest model z 1946 r...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że pan mówi...

Posel Arkadiusz Myrcha:

...a nie z 1952 r. Taki model dzisiaj prezentujecie.

(Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk: To ustalacie, z którego roku.)

Marszałek:

Upominam pana, żeby pan mówił do rzeczy.

Posel Arkadiusz Myrcha:

1946 r. – model najbardziej stalinowski. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam panu...

Posel Arkadiusz Myrcha:

To jest dokładne...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, muszę panu odebrać głos.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Panie marszałku, no niech pan da spokój.)

Zwracam panu uwagę. Muszę uznać, że pan świadomie mówił nie na temat, mówił od rzeczy, a więc zwracam panu uwagę, że w ten sposób, naruszając powagę Sejmu, uniemożliwia mi pan prowadzenie obrad. Czyli upominam pana w trybie art. 175 ust. 3.

(Głosy z sali: Głosujemy.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 60. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 63, przeciw – 357, 2 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił. *(Gwar na sali, dzwonek)*

W tożsamych wnioskach mniejszości 61., 62. i 63. wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 158.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 61., 62. i 63., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 234, wstrzymało się 2.

Sejm wnioski odrzucił.

W tożsamych wnioskach mniejszości 64. i 65. wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 159.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 64. i 65., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 233, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wnioski odrzucił.

W 72. poprawce do art. 161a wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia § 2 oraz dodanie § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 72., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 251, przeciw – 130, 44 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W 66. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie tytułu rozdziału 3 w dziale II.

Pytanie zada poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Waldy Dzikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(*Głos z sali:* Nie na temat.)

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Czas się skończył.)

(*Posel Ewa Kopacz:* Art. 175.)

(*Głos z sali:* Do rzeczy.)

Dam radę, spokojnie.

Wnioskodawcy proponowali powołanie 400 komisarzy wyborczych. Wiedzieli, że Państwowa Komisja Wyborcza nie jest w stanie powołać tylu komisarzy wyborczych. W związku z tym wpadli na genialny pomysł powołania 100 komisarzy wyborczych – o cztery razy mniej – opierając się na okręgach senackich.

Gratuluję pomysłu, bo po pierwsze, będą takie przypadki w Krakowie, w Łodzi, we Wrocławiu, w Warszawie, w których nie będzie wiadomo w radach powiatu, kto ustala i ogłasza wyniki wyborów. Nie będzie także wiadomo, kto rejestruje kandydatów i listy. Nie, nie będzie wiadomo. Także nie będzie wiadomo, czy czasem pan Kowalski zasiada w jednej i w drugiej komisji obwodowej, bo okręgi senackie nie są kompatybilne z niektórymi powiatami i gminami, panowie.

Naprawdę doprowadzicie do kompletnej dezinformacji i katastrofy. (*Dzwonek*) Kiedyś zobaczycie to jako autorzy tego niestety...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Waldy Dzikowski:

...słabego dokumentu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 66. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 234, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski 67. i 68. są bezprzedmiotowe.

W 75. poprawce do art. 166 wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia § 3 zdanie pierwsze.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 75., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 72, przeciw – 231, wstrzymało się 122.

Sejm poprawkę odrzucił.

69. wniosek jest bezprzedmiotowy.

70. wniosek jest bezprzedmiotowy.

81. poprawka.

W 81. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać art. 181.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 81. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 236, 24 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wnioski 71. i 72. są bezprzedmiotowe.

86. poprawka.

W tej poprawce do art. 182 wnioskodawcy proponują dodanie § 8a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 86., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 268, przeciw – 147, 19 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 89. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 188 § 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 89., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 422, przeciw – 9, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 73. i 74. wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 190 § 2.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 90. i 171.

Pytanie zadaje poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

(*Głos z sali:* Ruchy, ruchy.)

Posel Marek Sowa:

Szanowni Państwo! W art. 190 mówi się o powołaniu i odwołaniu szefa Krajowego Biura Wyborczego. Jak wiadomo, Krajowe Biuro Wyborcze jest organem wykonawczym Państwowej Komisji Wyborczej. Dotychczas szef był powoływany wyłącznie przez Państwową Komisję Wyborczą. Państwo dokonujecie tutaj całkowitej zmiany. De facto podporządkowujecie Krajowe Biuro Wyborcze ministrowi spraw wewnętrznych i administracji.

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Pytanie.)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Wysoka Izbo! Nigdy dosyć tłumaczenia Polakom, co zmieniacie. W tej chwili szef Krajowego Biura Wyborczego jest powoływany i odwoływany przez Państwową Komisję Wyborczą na wniosek jej przewodniczącego. Co będzie w waszej propozycji? Jak będzie wyglądała zależna administracja wyborcza?

(Głos z sali: Pytanie.)

Szefa Krajowego Biura Wyborczego będzie wskazywał pan minister Błaszczak, a tak naprawdę zapewne pan prezes Kaczyński. Państwowa Komisja Wyborcza będzie mogła wybrać wyłącznie spośród trzech kandydatów, których przedstawia minister właściwy do spraw wewnętrznych. Gdzie państwo znaleźliście te nowe kompetencje ministra spraw wewnętrznych? W dziale administracji rządowej: sprawy wewnętrzne jest zapisane, że pan minister Błaszczak może zajmować się: przeciwdziałaniem skutkom klęsk żywiołowych, nie robi tego, ochroną przeciwpożarową...

Marszałek:

Panie pośle, proszę...

Posel Michał Szczerba:

...bezpieczeństwem i porządkiem publicznym.
(Posel Paweł Szefermaker: Gdzie jest pytanie?)

Marszałek:

Proszę mówić na temat wniosku mniejszości.

Posel Michał Szczerba:

Żadna z tych kompetencji nie daje wam prawa, żeby minister właściwy do spraw wewnętrznych (*Dzwonek*) wskazywał kandydata...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo pana przepraszam, ale uważam, że pytanie nie dotyczyło w całości obu wniosków mniejszości.

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Było na temat.*)

(Głos z sali: Ale w 90%.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 73. i 74., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 246, wstrzymało się 2.

Sejm wnioski odrzucił.

W 90. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 190.

Z tą poprawką łączy się poprawka 171.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 131., 132. i 133. oraz poprawki 170.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Większości Sejmowa! Obiecaliście Polakom pakiet demokratyczny, a serwujecie im demokrację pakietową, w której oczywiście pakiet kontrolny ma trzymać jedna partia, przewodnia siła narodu. To szatański pomysł, ażeby zawłaszczyć instytucję, która jest odpowiedzialna za przeprowadzenie niezależnych, sprawiedliwych wyborów. Tuż po przyjęciu tej ustawy pan minister spraw wewnętrznych i administracji proponuje trzech kandydatów, spośród których szef Państwowej Komisji Wyborczej będzie musiał wybrać jednego. Jeżeli mu się to nie uda, to pan minister Błaszczak sam wyznaczy szefa Krajowego Biura Wyborczego.

Szanowni Państwo! Dlaczego, panie marszałku, zadaje pytanie (*Dzwonek*), w tak szatański sposób chcecie zawłaszczyć instytucję, która jest odpowiedzialna za przeprowadzenie wyborów? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Oczywiście z szatańskimi sposobami to nie ma nic wspólnego.

(Poseł Sławomir Nitras: Specjalista.)

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Faktycznie w tej zmianie, którą państwo zaproponowaliście w drugim czytaniu, Państwowa Komisja Wyborcza ma możliwość wyboru szefa z grona trzech kandydatów wskazanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Co więcej, ma również prawo nieskorzystania z tego prawa.

(Głos z sali: No i dobrze.)

Co wówczas? Wówczas decyzję podejmie i szefa wybierze z grona trzech swoich kandydatów minister spraw wewnętrznych i administracji.

Mam pytanie do posłów wnioskodawców. Co było inspiracją dla takiego zapisu? Przygotowując się do dzisiejszej debaty, stwierdziłem, że jest statut jednej formacji politycznej, gdzie członkowie mają prawo wybrać na szefa okręgu kandydata wskazanego przez prezesa, mogą też go nie wybrać. Jeśli go nie wybiorą, to prezes go wskaże. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwotnej wersji szefa Krajowego Biura Wyborczego miano powoływać na wniosek (*Gwar na sali, dzwonek*) Sejmu, Senatu i prezydenta. Wnioskodawcy w trakcie procedowania zmienili tę procedurę i teraz, jak już mówiono wcześniej, szefa KBW będzie się powoływało na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Pytanie do wnioskodawców jest proste. Dlaczego ma być on powoływany przez Państwową Komisję Wyborczą, a np. nie przez szefa Państwowej Komisji Wyborczej? Jeżeli przez PKW, to w jakim trybie, według jakiego kworum? Jak będzie się odbywało odwołanie? (*Oklaski*)

(Poseł Szymon Szykowski vel Sęk: Jest napisane.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie już bezpośrednio dotyczące treści tej poprawki. Tu jest zapisane, że dodaje się § 2a: szef Krajowego Biura Wyborczego jest powoływany na okres 7 lat. I § 2b: do odwołania szefa Krajowego Biura Wyborczego przepis § 2a stosuje się odpowiednio. Zatem do odwołania szefa stosuje się przepis o długości kadencji tego szefa. Czy jesteście w stanie mi to państwo wytłumaczyć? (*Wesołość na sali, oklaski*)

Bardzo proszę, niech pan przyjdzie i to wytłumaczy. Jak to jest, że § 2a mówi o długości kadencji, a § 2b mówi o odwołaniu. Co jedno ma wspólnego z drugim? Bardzo proszę o odpowiedź. (*Oklaski*)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Pojęcia nie mają.)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Mały Kazio...)

Panie pośle Nitras...

Poseł Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Marszałek:

Przepraszam, panie pośle.

Już kolejny raz zwracam uwagę panu posłowi Nitrasowi. Dochodzi pan do czerwonej linii. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Proszę bardzo, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie. Oto pojawił się głos, że to, że minister spraw wewnętrznych przygotowuje trzech kandydatów Państwowej Komisji Wyborczej do wyboru...

(Głos z sali: Do rzeczy.)

...to jest jakieś piekło na ziemi, szatański pomysł.

(Poseł Piotr Apel: To nie jest ta poprawka.)

Szanowni Państwo! W związku z tym mam takie pytanie: Jakie to piekło, jaki to brak demokracji panuje w 10 krajach europejskich, takich jak...

(Poseł Grzegorz Schetyna: Nie ta poprawka.)

...Francja, Niemcy, Czechy, Austria, Belgia, Holandia, gdzie w ogóle ministerstwo spraw wewnętrznych w całości organizuje wybory?

(Poseł Marcin Kierwiński: Nie ta poprawka.)

Posel Marcin Horała

Tu tylko przygotowuje trzech kandydatów do wyboru PKW. (*Gwar na sali, dzwonek*) Warto się też nauczyć, czym się różni organ od urzędu. KBW jest organem, jest urzędem, który wykonuje decyzje organu, czyli PKW, szanowni państwo. (*Oklaski*)

(*Posel Marcin Kierwiński*: Panie pośle, to jest to, co za was biuro pisało.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(*Posel Piotr Apel*: A odpowiedź?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 90. i 171., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 222, przeciw – 207, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki przyjął.

75. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 76. i 77. są bezprzedmiotowe.

78. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 79. i 80. są bezprzedmiotowe.

Wnioski 81. i 82. są bezprzedmiotowe.

W 83. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 400.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 83. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 66, przeciw – 234, wstrzymało się 126.

Sejm wniosek odrzucił.

W 84. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 401.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 84. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 64, przeciw – 235, wstrzymało się 123.

Sejm wniosek odrzucił.

85. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 86. i 87. są bezprzedmiotowe.

W 88. wniosku mniejszości do art. 402 wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia w § 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 88. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 64, przeciw – 234, wstrzymało się 131.

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawka 110. i jej pochodne są bezprzedmiotowe.

Wnioski mniejszości 89., 90. i 91. są bezprzedmiotowe.

Wnioski 92. i 93. są bezprzedmiotowe.

Wnioski 94. i 95. są bezprzedmiotowe.

(*Głos z sali*: Brawo!)

96. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Proszę państwa, to jest poważna sprawa.

(*Głosy z sali*: Uuu...)

W 97. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 422.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Obudził się.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 97. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 234, wstrzymało się 25.

Sejm wniosek odrzucił.

98. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski mniejszości 99. i 100. są bezprzedmiotowe.

101. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

102. wniosek...

Przepraszam państwa, ale proszę skoncentrować się. To jest jedno z najtrudniejszych głosowań (*Wesołość na sali*) ze względu na liczne wnioski i poprawki, które są blokowane. Proszę zwrócić uwagę, że Biuro Legislacyjne i komisja do spraw posiedzeń Sejmu miały pełne ręce roboty.

(*Głos z sali*: Wątpliwości.)

W 102. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 431.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 102. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 236, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

103. wniosek jest bezprzedmiotowy.

104. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(*Głos z sali*: Ole!)

105. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(*Głosy z sali*: Ole!)

106. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(*Głosy z sali*: Ole!)

107. wniosek jest bezprzedmiotowy.

(*Głosy z sali*: Ole!)

108. wniosek jest bezprzedmiotowy.

109. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Marszałek

(*Głos z sali: Dalej! Dalej!*)

110. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 111., 112. i 113. są bezprzedmiotowe.

(*Głosy z sali: Ole!*)

147. poprawka jest bezprzedmiotowa.

(*Głosy z sali: Ole!*)

114. wniosek jest bezprzedmiotowy.

115. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Nad 116. wnioskiem głosujemy.

(*Głosy z sali: Ooo...*)

W 116. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 457 § 1.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska. (*Gwar na sali*)

Proszę o ciszę.

(*Głos z sali: Nie chce.*)

Dobrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 116. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Poseł Marcin Horała: Ja jestem za.*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 231, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

117. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Nad wnioskami 118. i 119. głosujemy.

Wnioskodawcy proponują w nich zachować dotychczasowe brzmienie art. 462.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 118. i 119., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 232, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski odrzucił.

Wnioski 120. i 121. są bezprzedmiotowe.

122. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 123., 124. i 125. są tożsame i będziemy nad nimi głosować.

Wnioskodawcy w tych wnioskach proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 472.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 160.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, bardzo cieszyć się z bezprzedmiotowości wniosków mniejszości. (*Poruszenie na sali*) A wiecie, co to oznacza? Że przyjęliście nasze rozumowanie i przyjęliście propozycje, które wam składaliśmy podczas obrad komisji.

(*Poseł Dominik Tarczyński: I brawo.*)

Przyznaliście nam rację. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

A teraz nawiązuję do poprawki. Chcecie zakazać kandydatom na wójta czy burmistrza startowania do rady powiatu...

(*Głosy z sali: Tak.*)

...czy do rady województwa.

(*Poseł Dominik Tarczyński: I na prezydenta Stanów Zjednoczonych.*)

Dlaczego ludziom aktywnym, którzy chcą się sprawdzić w wyborach na wójta czy burmistrza, odcinacie drogę do jakiegokolwiek aktywności w samorządach? Sytuacja będzie taka, że kandydat (*Gwar na sali, dzwonek*) na wójta czy burmistrza, jeżeli tym wójtem czy burmistrzem nie zostanie, będzie w ogóle wykluczony z działalności samorządowej. (*Poruszenie na sali*) Możecie się z tego śmiać, ale to jest po prostu głupia poprawka.

(*Poseł Dominik Tarczyński: Kłamstwo.*)

I bardzo proszę o jej odrzucenie. (*Oklaski*)

Marszałek:

W imieniu wnioskodawców poseł Łukasz Schreiber odpowie panu posłowi.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No prawie, panie pośle.

(*Głos z sali: Słucham?*)

To znaczy tak: faktycznie chcemy i proponujemy to Wysokiej Izbie, by kandydat na wójta, burmistrza i prezydenta nie kandydował do powiatu i do sejmiku wojewódzkiego, bo wiecie państwo doskonale o tym, że najczęściej to służy tylko nabiciu głosów na listy. Przed chwilą państwo tak głośno protestowaliście, że właśnie ordynacja proporcjonalna jest taka zła, że ona wypacza. (*Gwar na sali, dzwonek*) No to likwidujemy jedną z sytuacji, która wypacza te wyniki.

I sprawa druga. Oczywiście będzie mógł się sprawdzić, znakomicie będzie mógł się sprawdzić, ponieważ będzie mógł kandydować na radnego gminy. Jest zasadne, by wówczas był liderem opozycji w gminie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 123., 124. i 125., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 237, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 160. poprawce do art. 472 wnioskodawcy proponują skreślenie § 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 160., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 236, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 126. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 478 § 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 126. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 67, przeciw – 235, wstrzymało się 132.

Sejm wniosek odrzucił.

127. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Wnioski 128., 129. i 130. oraz poprawka 169.

W nich wnioskodawcy proponują skreślić art. 7 projektu ustawy nowelizującej.

Nad tymi propozycjami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ojeja...)

Poseł Sławomir Nitras:

Czy pan słyszy te obraźliwe głosy? Czy pan słyszy, panie marszałku? Czy pan słyszał, co było powiedziane przed chwilą?

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do 169. poprawki i do wniosków mniejszości.

Poseł Sławomir Nitras:

Ale słyszał pan? *(Gwar na sali, dzwonek)*

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie marszałku, jak ktoś słyszy na lewe ucho, a nie słyszy na prawe, to nie jest do końca człowiekiem zdrowym.

Marszałek:

Panie pośle, nie dotyczy to 128. wniosku mniejszości.

Poseł Sławomir Nitras:

Trzeba brać to pod uwagę. *(Okłaski)* I to jest skandal, panie marszałku, pan nie słyszy...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do wniosku mniejszości.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie marszałku, a pan też mówi nie na temat. Ja mówię, co mówią pana posłowie z prawej strony.

Marszałek:

Panie pośle, będę zmuszony odebrać panu głos, ponieważ pan mówi nie na temat.

Poseł Sławomir Nitras:

Ta poprawka oznacza, że państwo, po pierwsze, zakładacie, liczycie się z tym, że przegracie wybory samorządowe. Nie dziwię się. Potem przegracie wybory europejskie, bo trudno z takim liderem wygrać wybory w Europie. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Odczep się.)

Ale co wtedy? A wtedy zagwarantowaliście sobie prawo, że w roku 2019 zmienicie PKW.

(Poseł Paweł Szefernaker: To nie jest pytanie. Gdzie jest pytanie?)

(Głos z sali: Panie marszałku, gdzie jest pytanie?)

Posel Sławomir Nitras

Odchodząca większość parlamentarna przed przegrany wyborami zmienia PKW. To jest granie wyborami. Wybory powinny być niezależne i Państwo-wa Komisja Wyborcza powinna być niezależna...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

A pana posła Nitrasa upominam...

(Głos z sali: Za co?)

...i zwracam panu uwagę po raz kolejny, że pan swoim wystąpieniem narusza powagę Sejmu. *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

(Poseł Sławomir Nitras: A w jaki sposób?)

Proszę, głos ma poseł Grabowski.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie: Po co ma być wygaszona kadencja Państwowej Komisji Wyborczej? W tych wnioskach mniejszości proponuje się skreślenie art. 9, żeby Państwowa Komisja Wyborcza mogła dalej procedować. Cóż ona wam zawiniła, że chcecie skracać jej kadencję? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Ja jeszcze.)

Pan poseł Zgorzelski jeszcze się zgłaszał?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie.)

Do sekretariatu, panie pośle, do sekretarza.

Tak, zgłaszał się?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Tak, zgłaszał.)

Proszę bardzo, poseł Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kadencja Państwowej Komisji Wyborczej trwa 9 lat i kończy się 1 stycznia 2025 r. Moje pytanie brzmi zatem: Czemu ma służyć skrócenie kadencji Państwowej Komisji Wyborczej? Prosiłbym posłów wnioskodawców, aby w końcu odpowiedzieli także na pytania, które wcześniej zadałem. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 128., 129. i 130. oraz poprawki 169., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 237, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm propozycje odrzucił.

Wnioski 131., 132. i 133. są bezprzedmiotowe.

(Poseł Marcin Kierwiński: Jak to są bezprzedmiotowe?)

(Poseł Szymon Szykowski vel Sęk: Co za rozczarowanie.)

Poprawka 170. jest bezprzedmiotowa.

(Głos z sali: Ale pan bałagan robi, panie marszałku.)

(Głos z sali: Bałagan to masz w głowie.)

Wnioski 134. i 135. są bezprzedmiotowe.

Wnioski 136., 137. oraz 138. są bezprzedmiotowe.

Głosujemy nad poprawką nr 175, w której wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 11 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 175., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 273, przeciw – 4, wstrzymało się 156.

Sejm poprawkę przyjął.

Wnioski mniejszości 139., 140. i 141. dotyczą skreślenia art. 12 projektu ustawy nowelizującej.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Waldy Dzikowski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Waldy Dzikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie, panie pośle Horala, 3 lata. Jeszcze raz powtarzam, że kiedyś się przekonacie, że po 60 rozmowach z opozycją pomogliśmy wam...

(Głos z sali: Pytanie!)

...choć odrobinę uratować honor tego Kodeksu wyborczego, który jest dla ludzi. Ale nie pomożemy skompromitować wyborów w Polsce. Sami tego dokonacie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, jednak zachęcam do przestrzegania regulaminu.

Poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15, zgłasza się z pytaniem.

Proszę bardzo.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie, bo tutaj czegoś nie rozumiem. Tu jest w artykule: właściwi terytorialnie powiatowi komisarze wyborczy dokonają podziału gminy na stałe obwody do głosowania. Przecież tych komisarzy miało być 100, a nie mają być powiatowi. Czy panowie są w stanie to wytłumaczyć, bo... (*Wesołość na sali, oklaski*) Wiecie państwo, bałagan jest straszny. Bardzo proszę, wytłumaczcie to.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania. (*Poruszenie na sali*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 139., 140. i 141., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 233, wstrzymało się 5.

Sejm wnioski odrzucił.

W 177. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 12 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Posel Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pytanie do posła wnioskodawcy. Czy pan poseł wnioskodawca może wyjaśnić kolegom ze swojego klubu i wszystkim posłom na sali to, że najpierw, w jednym tygodniu wszystko wykreślacie, a po 2 tygodniach to, co wykreśliście, przywracacie? Co więcej...

(*Posel Szymon Szynkowski vel Sęk: A ty raz popierasz, a raz protestujesz.*)

Przepraszam, panie pośle.

Następnie zamieniacie salę plenarną w komisję nadzwyczajną. Pytanie: Czy wy już dzisiaj nie powinniście przygotować poprawki do tego, co zaczynacie robić i co ma wejść w życie? Bo to jest niespójne. (*Oklaski*)

I pytanie do tego, na co nie odpowiedzieliście: Czy na pewno będzie 100, czy 300 komisarzy? Jest bałagan, panie pośle, jest bałagan, zrobiliście bałagan. Proszę to wyjaśnić. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, jednak 177. poprawka dotyczy czegoś innego. Przepraszam pana bardzo.

(*Posel Sławomir Nitras: Nie ma to jak dobry humor.*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 177., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 275, przeciw – 4, wstrzymało się 155.

Sejm poprawkę przyjął.

W tożsamyh wnioskach mniejszości 142. i 143. wnioskodawcy proponują skreślić art. 13 projektu ustawy nowelizującej.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 178.

Pytanie zadaje poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

(*Głos z sali: Ale on nie rozumie.*)

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie, bo tutaj w artykule jest napisane, że szef Krajowego Biura Wyborczego, ten na nowo powołany, ma powoływać na nowo urzędników. To co, w tym biurze wyborczym nie ma urzędników? (*Wesołość na sali*) Kogo on ma tam powoływać? Czy ma „dowołać”? Drodzy państwo, proszę o wyjaśnienie. Wiem, że za chwilę będzie poprawka 178, więc, panowie posłowie, jeżeli nie potraficie odpowiedzieć na pytanie dotyczące wniosków mniejszości, to może chociaż poprawkę wyjaśnicie? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 142. i 143., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 235, 2 się wstrzymało.

Sejm wnioski odrzucił.

W 178. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 13 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 178., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 145, przeciw – 236, wstrzymało się 55.

Sejm poprawkę odrzucił.

144. wniosek jest bezprzedmiotowy.

Marszałek

W 179. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 14 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 179., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 14, 181 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 180. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 15 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 180., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 236, przeciw – 66, wstrzymało się 131.

Sejm poprawkę przyjął.

181. poprawka jest bezprzedmiotowa.

Są pytania do całości.

Poseł Piotr Zgorzelski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobiega końca ten spektakl przepychania kolanem zmian ustrojowych polskiego samorządu. Tak nie powinno się stanowić prawa, które ma zagospodarować życie naszych rodaków, mieszkańców naszych małych ojczyzn. Nie powinno się tak postępować i zmieniać ustroju państwa za pomocą tego rodzaju wytrychów, jak chociażby projekt poselski.

Szanowni Państwo! Nie znaleźliście w sobie chociaż trochę empatii i refleksji i kategorycznie przegłosowaliście wyrzucenie z tego projektu głosowania korespondencyjnego. Polacy wam tego nie zapomną. Wprowadziliście obcą samorządom instytucję komisarza, którą w procesie (*Dzwonek*) legislacyjnym modyfikowaliście, bo nie byliście w stanie ustalić jednej linii.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował przeciwko temu złemu projektowi. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zniszczyliście głosowanie korespondencyjne – uderzyliście w niepełnosprawnych. Zniszczyliście 2-dniowe głosowanie. Upolityczniacie Państwową Komisję Wyborczą. Nie skorzystaliście z szansy ruchu Kukiz na 2/3 i 3/5. Chwała Bogu, zmądrzeźliście z domicylem.

Procedowanie o tej szybkości tutaj, w parlamencie. Chaos w komisji, chaos w parlamencie w ogóle, przy procedowaniu nad tym. Oraz najważniejsza rzecz: wy nikomu nie podarowaliście jednomandatuowych okręgów wyborczych. Wy te jednomandatuowe okręgi wyborcze ograniczyliście. Musicie to zrozumieć. Ograniczyliście. (*Oklaski*) Tym samym ograniczacie obywatelom dostęp do samorządu, bo wy się jednomandatuowych okręgów wyborczych boicie, dlatego że gdyby ta instytucja istniała, to nigdy nie procedowalibyśmy w ten sposób, nigdy. (*Dzwonek, oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Głos ma poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Kiedy powstał ten projekt, PKW oceniła, że wygląda tak, jakby go pisał mały Kazio. Sposób procedowania tego projektu, liczba poprawek (*Gwar na sali, dzwonek*), a jest ich ponad 100, stworzonych przez autorów, spowodowały, że można śmiało ocenić, że w tej chwili to jest pełna kompromitacja zarówno waszego obozu, jak i autorów. Co dodatkowo osiągnęliście? Tym projektem utrudniliście niepełnosprawnym głosowanie. Spowodowaliście, że PKW będzie upartyjnione. Spowodowaliście, że komisarze będą upartyjnieni. Spowodowaliście, że nikt już nie będzie wierzył w prawdziwość wyboru ze względu na to, że sposób głosowania, znaczek na potwierdzenie dokonanego wyboru będzie taki, że będzie bardzo łatwo sfalszować wybory.

Chciałoby się zapytać: Jeżeli się czujecie tacy silni, jeżeli macie takie duże poparcie, to dlaczego po prostu nie zdaliście się na demokrację? Dlaczego nie zdecydowaliście się, że możecie wygrać w uczciwych wyborach? Mamy do czynienia z sytuacją, którą ośmieszycie ostatecznie instytucję wyborów samorządowych. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, koło Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku.

Po upolitycznieniu, po upartyjnieniu Krajowej Rady Sądownictwa i Sądu Najwyższego upolitycznieniu i upartyjnieniu Państwową Komisję Wyborczą. Korpus do tej pory niezależnych, ze statusem sędziów, komisarzy wyborczych zamienianie na urzędników podległych waszemu ministrowi i wiceprezowski waszej partii. Wszystko to robicie po to, ażeby zabezpieczyć się przed gniewem Polaków i przed czerwoną kartką, która was w przyszłym roku po raz pierwszy spotka, w kolejnych latach będzie następna.

(Głos z sali: Nie strasz, nie strasz.)

Nie uda wam się zmanipulować wyborów, nie uda wam się wygrać oszustwem. Macie 38% poparcia...

(Poseł Dominik Tarczyński: Ile?)

...nie macie prawa do tego, żeby demolować Rzeczpospolitą Polską. Przegracie te wybory.

Unia Europejskich Demokratów była przeciwko, za odrzuceniem tego projektu w drugim czytaniu. Teraz wzywamy wszystkich do głosowania przeciwko temu złemu prawu, które zmierza do fałszowania wyborów w Polsce. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Sławomir Piechota, klub Platforma Obywatelska.

Tylko prosiłbym o zadawanie pytań. Jesteśmy w trakcie pytań, a nie oświadczeń.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Wysoki Sejmie! Likwidacja głosowania korespondencyjnego jest symboliczna dla tego projektu. Pokazuje lekceważenie czy wręcz pogardę dla ludzi.

(Głos z sali: Ojej!)

Pozbawia wielu możliwości skorzystania z podstawowego prawa obywatelskiego.

(Głos z sali: Wstyd!)

Wnioskodawcy nie wiedzą, o czym mówią. Może dlatego, że są tak młodymi i niedoświadczonymi ludźmi. *(Oklaski)* Dla wielu nie ma innej możliwości niż głosowanie korespondencyjne.

Dla osób, które nie mogą wyjść z domu, na nic jest lokal bez barier.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Przez pełnomocnika.)

(Poseł Urszula Augustyn: Cicho bądź!)

Nawet pani profesor nie wie, o czym mówi. Dla osoby samotnej na nic pełnomocnik. Kogo ustanowi pełnomocnikiem? Chętnie poza tą salą państwu więcej wyjaśnię.

(Poseł Dominik Tarczyński: Przez pełnomocnika.)

(Głos z sali: Cicho!)

(Poseł Piotr Apel: Trochę szacunku.)

Nie wiecie, ile czasu pracowaliśmy nad tymi rozwiązaniami. *(Dzwonek)* Jeszcze posługując się takim argumentem, pozbawiacie takie osoby możliwości skorzystania z udziału w wyborach – bo mogą sprzedać swój głos. Takie insynuacje są zwyczajnie haniebne.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Jeżeli w procedurach wyborczych istnieje realne ryzyko fałszerstw...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

...to czy zamierzacie zlikwidować wybory? Opa-miętajcie się!

(Część posłów wstaje, długotrwale oklaski)

(Głosy z sali: Hańba!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Szymon Szykowski vel Sęk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk:

Panie Marszałku! Granie uczuciami osób niepełnosprawnych to jest hańba, zgadza się.

(Głosy z sali: Hańba!)

(Część posłów uderza w pulpity)

(Głosy z sali: Zejdź z mównicy!)

Jest to granie tym, podczas gdy państwo wiecie *(Dzwonek)*, że pozostawiamy głosowanie przez pełnomocnika. Wiecie państwo, że zaproponowaliśmy proobywatelski projekt ustawy, służący odzyskaniu zaufania do uczciwości wyborów. *(Gwar na sali, dzwonek)* Wiecie państwo doskonale, że proponujemy, żeby

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk

wreszcie wprowadzić zmiany strukturalne w samorządach, które zwiększą udział obywateli w życiu tychże samorządów.

(*Głosy z sali: Fałszować chcecie.*)

To państwo, nie zgadzając się na zmianę sposobu głosowania na karcie wyborczej (*Gwar na sali, dzwonek*), uderzyliście w osoby niepełnosprawne. A teraz, szanowni państwo, nie potraficie wysłuchać argumentów. To, że powtarzaliście cały czas te same zdania, niczym ze zgranej płyty, jest świadectwem waszego ubóstwa intelektualnego. To, jak się w tej chwili zachowujecie, pokazuje, że nie jesteście zdolni do prac nad proobywatelskimi projektami. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Hańba, wstyd!*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu wnioskodawców o głos prosi poseł Łukasz Schreiber.

(*Głosy z sali: Przepróś!*) (*Gwar na sali, dzwonek*)

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(*Głos z sali: Przepróś niepełnosprawnych!*)

Państwa zachowanie w tym momencie pokazuje, co by się stało, gdybyście nie dali Boże wygrali wybory.

(*Głos z sali: Przepróś!*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

Już dziś jest w was taka buta i arogancja. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Schetyński: Zobaczysz!*)

Wysoka Izbo! Mogę tutaj stać, posłowi wnioskodawcy przysługują czas bez limitu. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Szumilas: Nie masz nic do powiedzenia.*)

Proszę bardzo, sami dajecie świadectwo. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Dajemy świadectwo tego, że nam zależy.*)

Dajecie świadectwo swoim zachowaniem i dajecie świadectwo swojej politycznej klasy.

(*Posel Grzegorz Schetyński: Co to za pouczanie?*)

Wielkie gratulacje. Wielkie gratulacje, panie przewodniczący.

Nasz narodowy wieszcz Adam Mickiewicz mówił: Nie bój się krytyki (*Poruszenie na sali*), lecz pochwalaj lękaj się bardzo.

(*Posel Krystyna Szumilas: Nie szanujesz ludzi.*)

My nie boimy się krytyki, nie boimy się też dyskutować z państwem.

(*Posel Marcin Kierwiński: Bo nic nie rozumiecie.*)

Odpowiadaliśmy na państwa pytania, odpowiadaliśmy w komisji na wszystkie wątpliwości.

Państwo wolicie w zamian za to klótnię, awanturę, krzyki, pomówienia i wyzwiska. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! Oskarżacie państwo o to, że te zapisy projektu ustawy mogą się przyczynić do fałszowania wyborów.

(*Głos z sali: To, co robicie, to jest skandal.*)

Jak możecie coś takiego mówić?

(*Posel Bartosz Arłukowicz: Utopisz się w tej hipo-kryzji.*)

Jaki zapis o tym świadczy? Na dowód na to, Wysoka Izbo, twierdzicie, że coś tam będzie można na kartce zamalować i wtedy będzie głos inaczej niż...

(*Głos z sali: Chłopie, co ty gadasz.*)

...się chciało. Wysoka Izbo, jeżeli jakikolwiek członek obwodowej komisji wyborczej będzie mógł malować na kartce, co mu się podoba, to jakiegokolwiek prawo stworzymy, i tak będzie mógł sfalszować ten głos. Wystarczy pomyśleć. Nasze propozycje właśnie wychodzą naprzeciw osobom niepełnosprawnym, osobom starszym, osobom chorym. (*Oklaski*) Jak możecie tego nie zauważyć? (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

Są tylko dwa wytłumaczenia tego spektaklu...

(*Głos z sali: Pan kłamie!*)

...który państwo dajecie w tym momencie: albo jest to popis niewiarygodnego cynizmu, albo jest to popis...

(*Głos z sali: I kto to mówi?*)

...kompletnego niezrozumienia materii ustawowej.

(*Posel Szymon Szynkowski vel Sęk: Ubóstwa intelektualnego.*)

Innego wytłumaczenia nie ma. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! Przedstawiciel formacji Kukiz'15 mówi, że gdyby posłowie byli wybrani w JOW-ach, to nigdy by nie dopuścili do uchwalenia takiej ustawy. Mam dla pana dobrą wiadomość: Senat wybrany w JOW-ach będzie procedował nad tym projektem ustawy. (*Oklaski*) Tak więc zobaczymy, co się wówczas wydarzy.

(*Posel Piotr Apel: Masz w ogóle sumienie?*)

I wreszcie sympatyczni przedstawiciele PSL-u. No, ja rozumiem, tylko że mam taką prośbę do was: zmieńcie może nazwę i nazwijcie się tak jak powinniście: Pragniemy Stołków Lepszych. (*Oklaski*) I to będzie jednocześnie hasło na każde wybory.

(*Część posłów skanduje: Misiewicz! Misiewicz! Misiewicz!*)

Wysoka Izbo! Wnoszę o przyjęcie tego projektu ustawy.

(*Głos z sali: Demokracja!*) (*Poruszenie na sali*)

Wysoka Izbo! No... I to jest wasz poziom rozmowy i dyskusji. To jest debata.

(*Głos z sali: To nie zaczynaj!*)

Wysoka Izbo! To jest projekt, który zwiększa uprawnienia obywateli...

(*Głos z sali: Bzdura!*)

(*Posel Waldy Dzikowski: Bzdura!*)

...który podnosi obywatelską inicjatywę uchwałodawczą do rangi ustawowej, który zapewnia jawność podczas głosowań na sesjach wszystkich organów,

Posel Łukasz Schreiber

imienny wykaz tych głosowań, który zapewnia budżet obywatelski w miastach na prawach powiatu, który zapewnia coroczną debatę o stanie gminy, powiatu i województwa, który zapewnia z drugiej strony zwiększenie jawności i transparentności procesu wyborczego.

I na koniec, żeby nie pozostały bez odpowiedzi powtarzane tu wielokrotnie wypowiedzenia odnośnie do składu Państwowej Komisji Wyborczej, raz jeszcze odwołam się do Kodeksu dobrych praktyk w sprawach wyborczych...

(*Posel Marcin Kierwiński*: Cały przeczytaj!)

...Komisji Weneckiej. Posłuchajcie: generalnie komisja powinna składać się z sędziego lub prawnika – jest zapewnione? Jest dwóch sędziów zapewnionych – oraz z przedstawicieli partii politycznych już będących w parlamencie lub takich, które zdobyły pewien procent głosów.

Wysoka Izbo! Właśnie ten projekt wypełnia w pełni pkt 75 tych zaleceń Komisji Weneckiej. Wasza postawa jest jednoznaczna...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Pożyjemy, zobaczymy.)

...walczyście z tym, walczyście z logiką, krytykując ten projekt, i zwalczacie sami siebie, bo głosowaliście przeciwko sprawom, których (*Poruszenie na sali, dzwonek*) się domagaliście podczas prac komisji. Opałajcie się! (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2113, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 199, 2 posłów wstrzymało się. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 23 min 27 do godz. 23 min 28*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Wznawiam obrady.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 14 grudnia br.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie, pan poseł przekazał oświadczenie na piśmie*).

Pan poseł Aleksander Mrówczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Aleksander Mrówczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 11 grudnia 2017 r. premier Beata Szydło przestała pełnić funkcję prezesa Rady Ministrów. Te 2 lata pracy, bardzo ciężkiej i odpowiedzialnej pracy na rzecz dobrej zmiany, na rzecz Polski i Polaków, zostały dostrzeżone przez nas wszystkich. Reformy, które były realizowane przez rząd, na którego czele stała pani premier Beata Szydło, dały realną poprawę bytu naszych rodaków. Cieszymy się ze wzrostu poczucia bezpieczeństwa socjalnego naszych rodaków, z likwidacji wstydlivych w XXI w. w środku Unii Europejskiej biedy i ubóstwa, ze znaczącego spadku bezrobocia do wskaźników nienotowanych od wielu lat. To pani sukces, pani premier.

Chciałbym z tego miejsca przekazać pani premier najserdeczniejsze podziękowania od członków Rodziny Radia Maryja w Chojnicach za tę ciężką pracę, za efekty tej ciężkiej pracy, które docierają przede wszystkim do mieszkańców zapomnianej przez poprzednią ekipę Polski powiatowo-gminnej.

Z wielkim uznaniem członkowie Rodziny Radia Maryja wyrażali się o pracy pana posła Stanisława Piotrowicza, który pełni funkcję przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Wszyscy obserwowaliśmy zmasowane ataki posłów totalnej opozycji na pana podczas prac nad projektami ustaw dotyczących reformy sądownictwa. To nie była konstruktywna praca posłów opozycji w komisji, to były prowokacje mające na celu destrukcję i obstrukcję prac komisji.

Członkowie Rodziny Radia Maryja kierują słowa ogromnej sympatii i podziękowania do prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego. Wielka odpowiedzialność za naszą ojczyznę i troska o nią, które są dla pana celem nadrzędnym, zyskują uznanie w oczach słuchaczy Radia Maryja w Chojnicach.

W imieniu członków Rodziny Radia Maryja w Chojnicach przekazuję rządowi pana premiera Mateusza Morawieckiego życzenia dalszych sukcesów w reformowaniu naszej ojczyzny – w reformach, których oczekujemy i które były w programie wyborczym obozu Zjednoczonej Prawicy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Cicholska, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pani poseł?

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Jerzy Paul – na piśmie*).

Pani poseł Małgorzata Zwiercan, Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jutro i w sobotę Gdynia i Marynarka Wojenna upamiętnią zamordowanych w wyniku zbrodni sądowej z lat 50. oficerów Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej: kontradmirała Stanisława Mieszkowskiego, kontradmirała Jerzego Staniewicza oraz komandora Zbigniewa Przybyszewskiego. Chciałam wyrazić swoją ogromną radość, że po tylu latach ten symboliczny pochówek i powrót marynarzy nad Bałtyk będą możliwe. To odpowiedni czas, by podziękować panu prezydentowi Andrzejowi Dudzie, a także ministrom obrony narodowej, kultury i dziedzictwa narodowego oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Dziękuję w imieniu swoim, ale i wielu Polaków wszystkim tym, którzy sprawili, że ten pochówek wreszcie jest możliwy.

Los kontradmirałów Mieszkowskiego i Staniewicza oraz komandora Przybyszewskiego jest świadectwem okrutnego traktowania przez tzw. władzę ludową ludzi oddanych ojczyźnie. Przecież ci oficerowie przedwojennej marynarki, bohaterowie polskiego Wybrzeża z 1939 r. służyli uczciwie ojczyźnie także po II wojnie światowej. niesprawiedliwie osądzeni w sfigowanym procesie, zostali straceni. Okryci hańbą zdrajców, nie zostali zapomniani przez towarzyszy broni, m.in. przez wiceadmirała Józefa Unruga, który w swoim testamencie domagał się ich pełnej rehabilitacji. Dopiero niedawno spełnienie życzenia dowódcy polskiej floty i obrony Wybrzeża z 1939 r. było możliwe.

Utworzenie na cmentarzu Marynarki Wojennej kwatery pamięci, gdzie spoczną szczątki tych wyjątkowych patriotów, jest niewielkim zadośćuczynieniem wobec przedwczesnej śmierci, jaką ponieśli z rąk władzy ludowej. To znamienne, że dopiero po 30 latach od okrągłego stołu dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości możemy w końcu przywracać cześć Polakom, którzy pragnęli tylko wolnej, niepodległej ojczyzny i za to pragnienie zostali zamordowani, bohaterom, którzy po śmierci grzebani byli w zbiorowych mogiłach, często pod przysłowiowym płotem, właśnie po to, aby pamięć o nich nie przetrwała. Dziś możemy brać udział w symbolicznych pochówkach takich patriotów jak „Inka”, „Zagończyk” czy wcześniej wspomniani komandorzy. W końcu męczennicy sprawy narodowej mogą liczyć na naszą

pamięć i modlitwę. To dla mnie jako osoby walczącej o prawdę i godność bardzo istotne, by wszyscy niesprawiedliwie oceniani przez historię zostali oczyszczeni. To ważne, by nasi bohaterowie, szczególnie ci często dotąd anonimowi, zyskali szacunek i by odzyskano pamięć o nich.

Bardzo mnie martwi, że są ludzie mieniący się Polakami, którzy twierdzą, że nie warto przywracać prawdy historycznej, bo według nich są ważniejsze sprawy. Chcę z tego miejsca z całą mocą powiedzieć, że nie ma ważniejszych spraw niż nasza tożsamość narodowa, pamięć o bohaterach, którzy walczyli za nas i dla nas. Dodam jeszcze, że chodzi mi nie o bezrefleksyjne rozdrapywanie ran, ale o prawdę, o fundament. W moim przekonaniu tylko na silnych, narodowych fundamentach możemy zbudować solidny kraj, a docenienie – przecież tak niewielkie – polskich oficerów to nadzieja dla wszystkich walczących, że prawda i dobro zawsze zwyciężą. Cześć ich pamięci! Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Głos ma pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 5 grudnia obchodziliśmy 150. rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego, naczelnika państwa, pierwszego marszałka Polski.

Józef Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 r. w Żuławie pod Wilnem. Pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej, w której pielęgnowano polskie tradycje i patriotycznego ducha. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie w 1885 r. dostał się na studia medyczne na Uniwersytecie w Charkowie. Za udział w studenckich zamieszkach po roku nauki został jednak wydalony z uczelni.

W związku z działalnością polityczną w dniu 22 marca 1887 r. Piłsudski został aresztowany pod zarzutem udziału w spisku zmierzającym do obalenia cara Aleksandra II i zesłany na 5 lat na Syberię. W okresie bezpośrednio poprzedzającym odzyskanie przez Polskę niepodległości działalność Józefa Piłsudskiego uległa zintensyfikowaniu. W roku 1912 Piłsudski został komendantem głównym Związku Strzeleckiego. Następnie, podporządkowawszy się Austrii, oficjalnie stworzył Legiony Polskie i osobiście dowodził ich I Brygadą. Powołał do życia konspiracyjną Polską Organizację Wojskową. Kiedy w roku 1917 legiony odmówiły złożenia przysięgi na wierność Austrii i Niemcom, Piłsudskiego aresztowano i osadzono w więzieniu w Magdeburgu, gdzie przebywał do listopada 1918 r. Po klęsce Niemiec Piłsudski, który został zwolniony z więzienia, udał się do Warszawy, gdzie otrzymał naczelne dowództwo nad polskimi wojskami oraz misję utworzenia w wyzwolo-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Waldemar Andzel

nym państwie rządu narodowego. 22 listopada 1918 r. oficjalnie otrzymał funkcję tymczasowego naczelnika państwa. Funkcję tę sprawował do 9 grudnia 1922 r., kiedy to wybrany został pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel Narutowicz. W latach 1919–1921 toczył na Wschodzie walki z bolszewikami zakończone pokojem w Rydze, na mocy którego Polska odzyskała Galicję Wschodnią. Właśnie w trakcie owej kampanii w marcu 1920 r. armia ofiarowała Piłsudskiemu buławę pierwszego marszałka Polski.

W związku z kryzysem politycznym w państwie 12 maja 1926 r. na czele wiernych sobie oddziałów marszałek wkroczył do Warszawy i po 3-dniowych walkach zmusił do ustąpienia zarówno rząd, jak i gabinet prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Nie przyjął jednak nominacji na ten urząd. Autorytet marszałka i poparcie społeczne pozwoliły sprawować Piłsudskiemu silną władzę.

Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 r. Ciało zostało pochowane w krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu, serce zaś, zgodnie z pozostawionym przez niego testamentem, umieszczono w srebrnej urnie i przewieziono do Wilna, gdzie spoczęło w grobie jego matki na cmentarzu Na Rossie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę na podwójną jakość produktów spożywczych. Otóż kilka lat temu szef jednego z oddziałów brytyjskiego Tesco pan Matt Simister stwierdził w wywiadzie dla BBC, że do Europy Środkowo-Wschodniej, m.in. do Polski, trafiają produkty gorszej jakości niż te, które są na Wyspach. Ten wywiad nie wywołał w Polsce jakiegoś rezonansu i szerszej dyskusji.

W roku 2016, uczestnicząc w delegacji Komisji do Spraw Unii Europejskiej w obradach Grupy Wyszehradzkiej, które odbyły się w Bratysławie, przyznaliśmy, że mamy do czynienia z kwestią podwójnej jakości produktów spożywczych w krajach Europy Zachodniej i naszym regionie. Rząd pod kierownictwem pani premier Beaty Szydło oraz obradujący w Grupie Wyszehradzkiej odnieśli się do raportu, który opracowaliśmy podczas posiedzenia tych komisji, stwierdzając, że polski rząd popiera wszelkie działania zmierzające do eliminowania nieuczciwych praktyk rynkowych i ochrony interesów konsumentów.

Uważam, że polski rząd powinien w dalszym ciągu te działania podejmować, ale również rozważyć wstrzymanie importu produktów spożywczych o jakości gorszej niż ich odpowiedniki sprzedawane w takich samych opakowaniach w państwach zachodniej części Europy.

Oprócz tego, że mamy do czynienia z problemem podwójnej jakości produktów spożywczych, to dodatkowo jeszcze wiele tych produktów jest droższych w Polsce niż np. w Niemczech. Różnica ceny między polskim a niemieckim Lidlem stała się powodem wystosowania pytania do Komisji Europejskiej. W niedawnym badaniu platformy Take Task, w którym porównano koszyk 86 produktów marek własnych dostępnych zarówno w polskich, jak i w niemieckich sklepach sieci Lidl, okazało się, że polski koszyk jest o 60 zł droższy od niemieckiego. Aż 70% wybranych do porównania artykułów okazywało się droższych, a tylko 29% – tańszych.

Argumenty te najwyraźniej nie przekonały bylgoskiego europosła Prawa i Sprawiedliwości pana Kosmy Złotowskiego, który skierował do Komisji Europejskiej interpelację w sprawie różnic cen pomiędzy poszczególnymi spółkami grupy Schwartz. Warto wspomnieć, że do tej grupy należą takie sieci jak Lidl i Kaufland.

Panie pośle, w imieniu polskich konsumentów serdecznie dziękuję za tego rodzaju inicjatywę.

Wśród produktów o takim samym składzie i z takim samym kodem kreskowym EAN aż 70% było droższych w polskich sklepach sieci Lidl niż w sklepach tej samej sieci zlokalizowanych w Niemczech. Wszystkie zbadane produkty były średnio o 10% droższe w sklepach sieci Lidl w Polsce, co trudno wytłumaczyć, biorąc pod uwagę wyższe koszty pracy czy też inne koszty prowadzenia działalności w Niemczech. Dlatego z tego miejsca apeluję, zwłaszcza przed okresem świąt Bożego Narodzenia: Szanowni państwo, kupujmy ze znakiem „made in Poland”, kupujmy u polskich rolników i u polskich producentów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jacek Kurzępa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Kurzępa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym powiedzieć wam parę słów o wydarzeniu z ostatniego weekendu, 8–10 grudnia, kiedy było mi dane uczestniczyć w obradach 40. Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Mówię to, będąc bez munduru, jako że jestem członkiem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Będę mówił o zaprzyjaźnionej organizacji – Związku Harcerstwa Polskiego.

Posel Jacek Kurzępa

Wobec powyższego pozwólcie na parę słów refleksji na temat zjazdu, na temat tego, co tam się wydarzyło. Pierwsza rzecz. Tym z państwa, którzy nie wiedzą, jaka jest dzisiaj kondycja Związku Harcerstwa Polskiego, warto powiedzieć, że jest to największa organizacja młodzieżowa w ogóle w Polsce, harcerska również – liczy 60 tys. harcerek, harcerzy, zuchów, instruktoerek, instruktorów.

W czasie obrad 8–10 grudnia odbyły się wybory nowych władz, do których weszła jako naczelniczka Związku Harcerstwa Polskiego drużna harcmistrz Ania Nowosad. Nowy przewodniczący Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego harcmistrz Dariusz Supeł wraz z drużyną Anią i zespołem naczelnictwa i Rady Naczelnej będą przez najbliższe 4 lata, do roku 2021, szefować harcerstwu, ZHP, największej organizacji w Polsce.

Podczas tego zjazdu, szanowni państwo, przyjęto również „Strategię rozwoju Związku Harcerstwa Polskiego do roku 2025”, dokument bardzo istotny, węzłowy dla rozwoju organizacji, w którym to dokumencie m.in. pojawia się zapis dotyczący misji ZHP na najbliższe lata i wizji ZHP do roku 2025. Pozwólcie, że zacytuję: Misją Związku Harcerstwa Polskiego jest wychowanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań. Natomiast wizja Związku Harcerstwa Polskiego do roku 2025 związana jest z traktowaniem Związku Harcerstwa Polskiego jako wspólnoty działającej w oparciu o jasno określone wartości, przekładające się na postawy widoczne w codziennym działaniu i traktowaniu drugiego człowieka. Ta jakość działania ma być przede wszystkim wysoka, a nadrzędnym celem jest realizacja misji Związku Harcerstwa Polskiego.

Jednocześnie w czasie obrad dokonano przyjęcia 15 uchwał, ale chciałbym powiedzieć o dwóch, które wydają mi się szczególnie cenne. To jest uchwała dotycząca 60-lecia drużyn Nieprzetartego Szlaku. Wielu z was słuchających kojarzy się to oczywiście z sytuacją pracy z dziećmi i młodzieżą w warunkach szczególnie trudnych. W związku z tym ten niebywały dorobek drużyn Nieprzetartego Szlaku, wpisujący się w ponadstuletnią historię Związku Harcerstwa Polskiego, jest dorobkiem jak najbardziej chwalebny.

Jednocześnie podczas 40. Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego przyjęto uchwałę na okoliczność 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i zaproponowano szereg imprez, wydarzeń, których gospodarzami będą harcerze Związku Harcerstwa Polskiego. Zapraszamy oni do tego całą rodzinę harcerską, czyli Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

– moja organizacja swój zjazd będzie miała w kwietniu przyszłego roku – ale również Skautów Europy i związek Bratnich Drużyn.

Raduję się okolicznością 40. Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Drużny i druhowie, drużno naczelną, drużno przewodniczącą, życzę wam wszystkiego dobrego w najbliższym 4-leciu, również tego, żeby nasze braterstwo, braterstwo wszystkich organizacji harcerskich i skautowych w Rzeczypospolitej, zaowocowało na okoliczność 100-lecia odzyskania niepodległości wspianymi wydarzeniami i wspianym, wspólnym harcerskim ogniskiem. Czuwaj! (*Oklaski*)

(Posel Jan Mosiński: Czuwaj!)

(Posel Anna Cicholska: Czuwaj!)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Anna Cicholska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Cicholska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otrzymuję z terenu sygnały od wyborców, którzy bardzo popierają inicjatywę rządu Mateusza Morawieckiego i ministerstwa spraw wewnętrznych, uwypukloną w exposé, w sprawie przywrócenia w mniejszych miejscowościach posterunków Policji. Wyborcy są przekonani, że przywrócenie posterunków nie tylko wzmocni poczucie bezpieczeństwa w lokalnych środowiskach, ale także to bezpieczeństwo będzie wyuczwalne, wymierne również w statystykach.

Jako członek Parlamentarnego Zespołu ds. Policji będę również usilnie pracować nad tym zagadnieniem. Bezpieczeństwo Polaków jest jednym z priorytetów rządu pana Mateusza Morawieckiego i inicjatywa przywrócenia posterunków w małych miejscowościach ściśle się z tym wiąże. Musimy być bezpieczni, dbać o swoje bezpieczeństwo, by spokojnie pracować dla dobra naszej ojczyzny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Ja również dziękuję.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. 15 grudnia 2017 r., do godz. 10.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 16. porządku dziennego

Posel Joanna Borowiak

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Obecność wirusa afrykańskiego pomoru świń stwierdzono w Polsce w lutym 2014 r. Doskonale wiadomo, że w walce z ASF kluczowe jest podejmowanie działań prewencyjnych, czego niestety zabrakło, kiedy resortem rolnictwa kierowało PSL. Cokolwiek by mówić – gdyby za rządów PO–PSL skutecznie zlikwidowano te „małe” ogniska, o których dziś mówią posłowie tych ugrupowań, i gdyby zastosowano odpowiednie środki prewencyjne, dziś nie mielibyśmy problemu z ASF.

Od czasu pojawienia się tej choroby w Polsce odnotowano kolejne przypadki ASF u dzików – wiadomo, że to one są głównym wektorem przenoszenia tej choroby.

Dotychczasowe ogniska ASF wykryte zostały w województwach: podlaskim, lubelskim i mazowieckim. Wirus zbliża się do granic województwa kujawsko-pomorskiego, jednego z głównych centrów hodowli trzody chlewnej w Polsce, stąd uprzejmie proszę pana ministra o odpowiedź na pytanie: Jak przedstawia się aktualna sytuacja dotycząca ASF w Polsce? Jakie działania zostały podjęte w celu zatrzymania rozprzestrzeniania się wirusa?

Posel Anna Cicholska

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Problemy w rolnictwie, mniejsze czy też większe, były od zawsze, od kiedy tylko pamiętam. Jestem córką rolnika. Polski rolnik zawsze starał się radzić sobie sam przy pomocy swojej rodziny. Najważniejsze, aby przedstawić mu prawdę. Mam nadzieję, że obecnie pan minister rolnictwa tak to robi. W ostatnich 2 latach zmienił się pozytywnie. Jaka jest sytuacja na rynkach rolnych, szczególnie na rynku mleka i wieprzowiny?

I drugie moje pytanie. W związku z wprowadzeniem obowiązku zawierania umów na dostawę produktów rolnych, wynikającego z wdrożenia przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady

UE nr 1308/2013, w zakresie kształtowania właściwych stosunków umownych, czy nie nastąpi pośrednie obciążenie rolnika kosztem prowadzenia dokumentacji przez odbiorców?

Posel Antoni Duda

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W Polsce uprawą zbóż zajmuje się ok. 1300 tys. producentów rolnych, którzy uprawiają zboża na powierzchni ok. 7,6 mln ha. Wprowadzie zbiory zbóż w ostatnich latach rosną – w 2016 r. były wyższe o ok. 5% od poprzedniego roku, a w tym o ok. 8% od 2016 r., niemniej jednak nie tylko plony, ale i warunki gospodarowania oraz ceny wpływają na możliwe do osiągnięcia dochody producentów, są bardzo istotnym warunkiem prowadzenia tej działalności.

Stąd pytanie: Jakie działania podejmuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na rzecz krajowych producentów zbóż w celu poprawy ich warunków gospodarowania oraz zwiększenia ich dochodów? Czy w tej kwestii ministerstwo ma jakąś wypracowaną strategię?

Posel Marcin Duszek

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Z ASF zmagamy się już od 3 lat, a w największym natężeniu od niespełna roku. Premier Mateusz Morawiecki dostrzegł przedwcześnie ten poważny problem i podniósł go w swoim exposé.

Przyjęta 5 grudnia przez Radę Ministrów specustawa, która wprowadza szereg rozwiązań ułatwiających walkę z ASF, jest jak najbardziej wskazana, jednak czy nie jest trochę za późno na uszczelnianie granic?

Nie mogę nie wspomnieć, iż pracę nad specustawą rozpoczęto dopiero w momencie, gdy wirus ASF przekroczył linię Wisły, a przecież w województwie lubelskim zbiera on żniwo już od ponad pół roku, stawiając hodowców pod ścianą ze względu na zbyt restrykcyjne przepisy, które muszą spełniać. Duża część rolników z powiatu bialskiego wciąż jeszcze nie otrzymała odszkodowań za wybite sztuki, a sprzedaż

trzody wciąż odbywa się po najniższych cenach, nawet w strefie niebieskiej.

W związku z tym kieruję następujące pytania:

Dlaczego miasto Międzyrzec Podlaski nie zostało ujęte w strefie dofinansowań, mimo iż gmina jest w tej strefie?

Czy gospodarstwa mniejsze, liczące poniżej 300 sztuk nie mogą liczyć na żadne rekompensaty, z czego to wynika?

Dlaczego rekompensaty na terenie powiatu radzyńskiego objęły tylko lipiec i sierpień, skoro zakaz sprzedaży mięsa obowiązywał przez 3 miesiące?

Dlaczego na wyniki badań krwi na obecność wirusa ASF rolnicy czekają tak długo, bo ponad tygodzień? Czy możliwe jest przyspieszenie procesu próbkowania?

Czy rolnikom zostaną wypłacone odszkodowania i rekompensaty za sprzedaż żywca po najniższych rynkowo cenach?

Posel Krzysztof Głuchowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Dla wzmocnienia pozycji rynkowej producentów rolnych ważne jest organizowanie się gospodarce rolników. Tworzenie grup producenckich o różnej formie prawnej jest charakterystyczne dla rolnictwa krajów Europy Zachodniej.

Uwzględniając fakt silnego poczucia indywidualnej działalności polskich rolników i złych doświadczeń ze spółdzielczością wiejską w okresie komunizmu, trzeba przełamywać stereotypy i pokazywać dobre przykłady współdziałania na rynku, wzmacniające pozycję producentów w łańcuchu „od pola do stołu”.

Jakie działania podejmuje MRiRW na rzecz organizowania się rolników? Jakie formy wsparcia resort planuje, by zachęcić rolników do współpracy?

Posel Jan Kilian

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Choroba ASF pojawiła się w Polsce w lutym 2014 r. Od tego czasu wykryto wiele ognisk tej choroby w województwach podlaskim, lubelskim i mazowieckim. Odnotowano też masę przypadków ASF u dzików, a czasem jeden przypadek oznacza kilka padłych dzików.

Choroba jest niegroźna dla ludzi, ale przynosi zarówno znaczne straty gospodarcze dotyczące produkcji trzody chlewnej, jak i poważne ograniczenia w produkcji i sprzedaży wyrobów z mięsa.

Już kilka miesięcy temu ministerstwo rolnictwa podawało, że w niedługim czasie będą znane wyniki ekspertyz prawnych i środowiskowych dotyczących budowy płotu na granicy polsko-białoruskiej o długości 729 km. W ten sposób resort chciał zapobiec migracji dzików, które były zarażone wirusem ASF.

Przeprowadzone wcześniej badania wykazały, że afrykański pomór świń pojawił się na terenie Polski właśnie za sprawą dzików, które przywędrowały do naszego kraju z Białorusi czy może z Ukrainy.

Zapewniano już środki finansowe niezbędne do realizacji tej inwestycji. Szacowane koszty inwestycji to bodajże blisko 130 mln zł. Panie ministrze, jakie są losy tej inicjatywy? Czy ten pomysł jest jeszcze w kręgu zainteresowań?

Posel Anna Kwiecień

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani premier Beata Szydło podpisała uchwałę w dniu 28 sierpnia 2017 r. w sprawie ustanowienia programu pomocy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody w gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej spowodowane wystąpieniem w sierpniu 2017 r. huraganu, gradu lub deszczu nawalnego.

Realizację tego programu pani premier powierzyła ministerstwu ds. rozwoju wsi.

Chciałabym spytać: Jakimi środkami zostały zabezpieczone na realizację tej pomocy? Jak wygląda współpraca z samorządami w tym zakresie?

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przez ostatnie 2 lata nastąpiła poprawa opłacalności produkcji rolnej. W jakich obszarach produkcji rolnej nastąpiła wyraźna poprawa opłacalności? Proszę podać wskaźniki porównawcze w stosunku do ostatnich 5 lat. Rząd Prawa i Sprawiedliwości poprzez ministra rolnictwa i rozwoju wsi zwiększył aktywność polityki rolnej na rynkach światowych. W jakich obszarach szczególnie widoczna była ta zwiększona aktywność na rynkach światowych i jakich państw ona dotyczyła? Rząd zdynamizował rozwój głównych rynków rolnych. Jakimi rynkami rolne w sposób szczególny osiągnęły dobre wskaźniki rozwoju? Ile ustaw przygotował resort rolnictwa w okresie ostatnich 2 lat? Jakimi znaczeniem dla rolnictwa mają przyjęte przez Sejm ustawy związane z rolnictwem? Jakie działania podjęło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie środków ochrony roślin?

Posel Ewa Szymańska

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Trudna sytuacja na rynku warzyw i owoców nie jest żadną tajemnicą. Jakimi są ich ceny w tym sezonie, każdy widzi. Przyczynę znamy. Szczególnie jeżeli chodzi o sadownictwo, trudności wynikają z wiosennej fali przymrozków oraz nawałnic z gradem

w różnych regionach kraju, które spowodowały ogromne straty w uprawach.

Mam zatem pytanie. Jakie działania podejmuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w związku z tą trudną sytuacją na rynku warzyw i owoców?

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw

– punkt 17. porządku dziennego

Posel Ewa Lieder

(Klub Poselski Nowoczesna)

Pani Marszałek/Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2096 i 2103.

Poprawki Senatu do projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw zakładają, że marszałek województwa będzie zobowiązany wydać w terminie 3 miesięcy od dnia otrzymania zgłoszenia od wytwórcy przedmiotu lub substancji, które powstają w wyniku procesu produkcyjnego, decyzję dotyczącą uznania – lub jego braku – przedmiotu lub substancji za produkt uboczny. Ma się to odbyć po uzgodnieniu z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska. Wcześniej uznanie za produkt uboczny nie było obligatoryjne i działało na zasadzie sprzeciwu marszałka, który mógł go wyrazić w ciągu 3 miesięcy. Zmiana ta z pewnością przysporzy dużo pracy urzędowi marszałkowskiemu województw. Dodatkowo wytwórca przedmiotu lub substancji, który przedłożył marszałkowi województwa zgłoszenie uznania przedmiotu lub substancji za produkt uboczny przed wejściem w życie ustawy, musi w ciągu 6 miesięcy uzyskać wspomnianą decyzję. Nie wzięto pod uwagę kosztów, które z pewnością się pojawią przy tak znaczącej zmianie przepisów.

Równocześnie jednak regulacja ta pozwoli uściślić kontrolę nad przedmiotami lub substancjami, które powstają w wyniku procesu produkcyjnego i nie zawsze są właściwie skategoryzowane jako odpady niebezpieczne. Spełnienie warunku uznania produktu ubocznego ma na celu zagwarantowanie, że tylko te produkty czy substancje mogą zostać uznane za produkt uboczny, w przypadku których do ich stosowania nie są wymagane procesy przetwarzania, które mogą stanowić ryzyko dla środowiska lub zdrowia ludzkiego. Dlatego jesteśmy skłonni poprzeć poprawkę Senatu w celu ograniczenia do minimum sytuacji, w których odpad niebezpieczny „stanie się” produktem ubocznym. Jest to problem, na który wcześniej

zwracali uwagę inspektorzy wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska.

Zgodnie z poprawkami uzgodnienia pomiędzy marszałkiem województwa a właściwym ze względu na wytwarzanie przedmiotu lub substancji wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska muszą się odbyć w ciągu 60 dni, a na wydanie ostatecznej decyzji marszałek będzie miał 3 miesiące od dnia otrzymania zgłoszenia.

Klub Poselski Nowoczesna będzie głosował za przyjęciem poprawek.

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw

– punkt 18. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz niektórych innych ustaw.

Podkreślę, po raz kolejny, że spółdzielnie socjalne są jednym z ważniejszych podmiotów w ekonomii społecznej. Działalność spółdzielni socjalnych wpływa na aktywność społeczną oraz, co bardzo ważne, na integrację społeczną, która jest ważnym elementem życia społecznego.

Przypomnę, że nowelizacja ustawy ma na celu zwiększenie trwałości spółdzielni socjalnych poprzez uelastycznienie i usprawnienie funkcjonowania w pierwszej fazie działalności. Dzięki doprecyzowaniu obszaru działalności spółdzielni socjalnych możliwa będzie pełna realizacja celu spółdzielni, którym jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem.

Wprowadzane zmiany to krok naprzód, który ma poprawić sytuację działających już spółdzielni, ale także zachęcić do zakładania nowych. Jestem przekonana, że ten rodzaj działalności społecznej będzie się rozrastał, a także współpracował z innymi formami prowadzenia działalności gospodarczej na rynku. To dobra ustawa, która wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom sektora pozarządowego i osób, które chcą się aktywizować włączając do istniejących lub tworząc nowe spółdzielnie socjalne. Wprowadzane regulacje ułatwią takie działanie.

Podczas debaty nad projektem ustawy w Senacie została zgłoszona poprawka, która dotyczy umożliwienia przystępowania do konsorcjum spółdzielczego wyznaniowym osobom prawnym, które prowadzą działalność w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Wprowadzana zmiana ma charakter uzupełniający, w związku z czym Koło Wolni i Solidarni w pełni ją popiera.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń

– punkt 19. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko dotyczące uchwały Senatu w sprawie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Uchwałą tą senatorowie proponują do wcześniej przepracowanego przez Sejm projektu wprowadzenie pięciu poprawek. Trzy z nich nieznacznie modyfikują regulacje dotyczące uzyskiwania zezwoleń na prowadzenie platformy aukcyjnej, zaś pozostałe dwie rozszerzają ustawę o przepisy przejściowe.

Moje poparcie dla tych poprawek wynika z przekonania, że są one skutkiem dogłębnej analizy projektu oraz próbą lepszego dostosowania go do realiów panujących na rynku ubezpieczeń. Jestem przekonana, że w takim kształcie regulacje zawarte w tej ustawie są rozsądne i będą spełniać przypisywane im cele. Dzięki zwiększeniu ochrony konsumenta oraz transparentności zawieranych transakcji zmniejszy się liczba oszustw i nadużyć, a rynek usług ubezpieczeniowych zyska.

Celem projektu ustawy o dystrybucji ubezpieczeń była implementacja unijnej dyrektywy. Cieszy mnie, że intensywność prowadzonych prac oprócz dobrej ustawy przełoży się również na wprowadzenie jej zapisów w terminie zgodnym z unijnymi wymogami.

Koło Wolni i Solidarni będzie głosować za przyjęciem uchwały.

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw

– punkt 20. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw po uchwale Senatu.

Procedowany projekt ustawy, jak już wspominałam wcześniej, jest wyrazem troski rządu o najbardziej potrzebujących Polaków. To w tym projekcie widoczna jest tak bliska mi idea solidarności społecznej.

W swoich poprawkach Senat stanął na stanowisku, że wejście w życie ustawy już w 2018 r. jest zbyt szybkie. Zdają sobie sprawę, że przyjmowane w ustawie przepisy są kompleksowe i modyfikują warunki prowadzenia dotychczasowej działalności przez pracodawców.

Nie zgadzam się jednak ze stanowiskiem Senatu. Uważam jednak, że kompromis jest w tej sytuacji niezbędny, i uznaję argument, że ze względu na odpowiednie zabezpieczenie sytuacji pracodawców i pracowników, związane z wprowadzeniem ustawy w życie, należy przedłużyć jej *vacatio legis*.

Koło Wolni i Solidarni zgodnie z rekomendacją komisji będzie głosowało za przyjęciem ustawy.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw

– punkt 21. porządku dziennego

Posel Krzysztof Sitarski

(Klub Poselski Kukiz'15)

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Panie Ministrze! Prezentuję stanowisko Klubu Poselskiego Kukiz'15 wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1864.

Projekt ustawy wrócił z Senatu RP z istotnymi poprawkami, druk nr 2105, tj.

– mechanizm podzielonej płatności wprowadzony zostanie 1 lipca 2018 r.,

– rachunek VAT może być obciążony według nowych zapisów w celu wpłaty na rachunek urzędu skarbowego: podatku VAT, dodatkowego zobowiązania podatkowego, odsetek za zwłokę w podatku VAT, odsetek za zwłokę od dodatkowego zobowiązania podatkowego.

Tutaj pragnę przedstawić moje wątpliwości: Czy na pewno obciążeniem rachunku VAT będzie objęta tylko kwota odpowiadająca całości albo części kwoty podatku od towarów i usług? Czy też takie regulacje otworzą furtkę urzędowi skarbowemu do pobierania z rachunku VAT innych danin i zobowiązań?

Split payment będą stosowali dobrowolnie nabywcy, którzy otrzymali wystawioną fakturę za zakupiony produkt lub wykonaną usługę z wykazaną kwotą podatku. Płatność taka za wskazane zobowiązania ma być dokonywana na dwa rachunki bankowe, czyli kwota netto na rachunek bankowy dostawcy, a kwota VAT na specjalny równoległy rachunek bankowy. Wykorzystanie środków na specjalnym koncie będzie ograniczone, nie będzie możliwości finansowania bieżącej działalności podatkiem.

Korzyści dla przedsiębiorców wynikające ze stosowania mechanizmu podzielonej płatności: brak dodatkowych opłat za prowadzenie rachunku VAT, przyznawanie kwoty nadwyżki podatku naliczonego

nad naliczonym, jeden z argumentów na rzecz uznania transakcji firm jako przesłanki dochowania należytej staranności.

Wadą projektu ustawy jest pozbawienie sprzedawców swobody dysponowania kwotą na rachunku VAT, to, że decyzja co do wyboru modelu płatności będzie należała do nabywcy, a zastosowanie podzielonej płatności wpłynie na ograniczenie płynności finansowej.

Czy prawdą jest, że zgoda sprzedawcy na zastosowanie mechanizmu podzielonej płatności nie jest wymagana?

Reprezentanci sektora handlowego zabiegali o możliwość przelewania środków pomiędzy rachunkami VAT w różnych bankach w ramach jednego przedsiębiorstwa. Czy takie rozwiązanie w systemie podzielonej płatności będzie możliwe?

Posel Krzysztof Sitarski

(Klub Poselski Kukiz'15)

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mechanizm podzielonej płatności powinien być prosty i obowiązkowy, co wykluczałoby istnienie innych transakcji niż split payment.

Od kiedy każdy przedsiębiorca będzie miał utworzony dodatkowo rachunek VAT? Kiedy realne będzie, że split payment zostanie powszechnym i jedynym systemem rozliczeniowym podatku VAT? Kto odpowiada za środki zgromadzone na specjalnym rachunku VAT? Dziękuję.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności

– punkt 22. porządku dziennego

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności.

Celem proponowanych zmian jest przesunięcie o 6 miesięcy, z 1 stycznia 2018 r. na 1 lipca 2018 r., terminu wejścia w życie przepisów ustawy odnoszących się do prowadzenia Rejestru Należności Publicznoprawnych. Uważam zaproponowaną zmianę za zasadną. Zrodziła się potrzeba przeprowadzenia kompleksowych zmian w systemach informatycznych, które wykorzystywane są przez naczelników urzędów skarbowych występujących jako wierzyciele.

Obecnie obowiązujący termin wejścia w życie ustawy nie bierze pod uwagę toczących się i projektowanych zmian w systemach informatycznych m.in. Mi-

nisterstwa Finansów. Dlatego uważam, że wydłużenie okresu wejścia w życie przepisów z zakresu rejestru wpłynie na komplementarne dostosowanie funkcjonujących systemów informatycznych wierzycieli, co moim zdaniem przełoży się na szybkie wprowadzanie wskazanych w ustawie danych do rejestru.

Sądzę, że odroczenie okresu wejścia w życie omawianych przepisów wpłynie na stabilność, a zarazem pełną funkcjonalność wprowadzanych rozwiązań. Wprowadzana zmiana nie będzie miała wpływu na konkurencyjność gospodarki oraz sektor finansów publicznych.

Koło Wolni i Solidarni popiera przedłożony projekt ustawy.

Oświadczenia poselskie

Posel Agata Borowiec

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Minęły 73 lata od czasu, gdy w lasach Puszczy Solskiej podczas II wojny światowej odbyła się największa bitwa partyzancka w Polsce. Wydarzenie to, przez wielu nazywane nie bitwą, a rzeźnią, odbyło się w dniach 21–25 czerwca 1944 r. i było apogeum niemieckiej akcji przeciwpartyzanckiej Sturmwind II.

W bitwie brało udział ok. 1200 partyzantów AK i BCh oraz ok. 30 000 żołnierzy niemieckich. Korzystając z tak dużej przewagi liczebnej, Niemcy utworzyli wielki pierścień wokół Puszczy Solskiej. Wewnątrz okrażenia znalazły się nasze oddziały partyzanckie, oddziały sowieckie i AL. Niemiecki pierścień z każdym kolejnym dniem zaciskał się coraz bardziej, pozostawiając partyzantom coraz mniej przestrzeni. Takie położenie zmusiło partyzantów do próby podjęcia walk i przebicia się przez wrogi okrąg. Nierówna walka zakończyła się sukcesem Niemców. Zginęło ponad 400 partyzantów polskich. Większość z nich spoczywa na największym w Polsce cmentarzu partyzanckim w Osuchach.

Pamięć o Polakach walczących o naszą ojczyznę jest naszą powinnością i obowiązkiem moralnym. Niech nasza postawa będzie dowodem wdzięczności i niesłabnącego patriotyzmu.

Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie wręczenia nagród ministra nauki i szkolnictwa wyższego za 2017 r.

11 grudnia w Starej Oranżerii w Łazienkach Królewskich odbyła się uroczystość wręczenia nagród ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Podczas okazałej uroczystości doceniono najwybitniejszych przedstawicieli świata akademickiego, którzy zostali nagrodzeni jednym z najbardziej prestiżowych wyróżnień polskiej nauki.

Nagrody ministra nauki i szkolnictwa wyższego to coroczne wyróżnienia przyznawane przez ministra nauki za wybitne osiągnięcia naukowe indywidualne i zbiorowe oraz sukcesy organizacyjne uzyskane w mijającym roku. Szczególną kategorią nagrody jest ta przyznawana za całokształt dorobku naukowego. Nagrody otrzymało łącznie 60 przedstawicieli świata akademickiego.

Cieszę się niezmiernie, że wśród nagrodzonych znajdują się także naukowcy z Politechniki Śląskiej. Nagrodę za całokształt dorobku odebrał m.in. prof. Jerzy Rutkowski z Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej, nagrodę za osiągnięcia naukowe I stopnia otrzymał dr hab. inż. Sławomir Żółkiewski z Wydziału Mechanicznego Technologicznego, natomiast dr inż. Mariusz Stępień z Wydziału Elektrycznego został wyróżniony za osiągnięcia organizacyjne.

W swym oświadczeniu chciałbym serdecznie tego pogratulować, a także podziękować za codzienny trud oraz wkład w naukę włożony przez naukowców z Politechniki Śląskiej. Zdobycie tak prestiżowych nagród świadczy o docenieniu i potencjale, z którego mogą korzystać wszyscy studenci Politechniki Śląskiej.

Poseł Jerzy Paul

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Trwa głęboka restrukturyzacja Polskich Kolei Państwowych. Proces ten dla wielu osób jest szansą na sprawniejsze i wygodniejsze podróżowanie po kraju. Pomimo odnotowywanego tak dużego wzrostu w ruchu drogowym nadal istnieje zapotrzebowanie na transport kolejowy,

który służy podróżującym, aby mogli dotrzeć zarówno do miejsc pracy, jak i do innych celów podróży.

W dniu 10 grudnia br. wszedł w życie nowy, zimowy rozkład jazdy. Pojawiło się w nim dużo zmian na lepsze, jest więcej pociągów na popularnych trasach. Wśród nowości znalazły się m.in. pociągi z Gdyni do Przemyśla i Rzeszowa. W nowym rozkładzie pojawiły się też nowe międzynarodowe połączenia. Nowością są pociągi relacji Katowice – Wiedeń, Przemyśl – Odessa przez Lwów oraz Warszawa – Mińsk. To duży postęp.

PKP Intercity SA jako przewoźnik kolejowy obsługujący dalekobieżne, pospieszne oraz ekspresowe przewozy pasażerskie powinno spełniać oczekiwania pasażerów. Dzięki wprowadzonym zmianom także osoby kursujące pociągami na dalekich trasach relacji PKP Intercity Rzeszów – Gdynia – Rzeszów i Przemyśl – Gdynia – Przemyśl wreszcie doczekały się ułatwień.

Zmiany szczególnie odczuwają mieszkańcy Podkarpacia. Osoby podróżujące pociągami TLK „Połoniny” z Przemyśla lub pociągami TLK „Chełmianin” z Rzeszowa do stacji docelowej Warszawa mogą teraz podróżować bez przesiadki. Dla przykładu czas podróży z Nowej Sarzyny do Warszawy przed zmianami zamykał się średnio w ok. 6 godzinach. Teraz podróż trwa 4 godziny 46 minut. Czas podróży jest o 1 godzinę i 15 minut krótszy niż w poprzednim rozkładzie jazdy.

Wysoka Izbo! W imieniu wielu podróżnych pragnę tą drogą podziękować całemu resortowi infrastruktury i budownictwa z ministrem Andrzejem Adamczykiem na czele za pochylenie się nad problemami mieszkańców Podkarpacia podróżujących środkami komunikacji kolejowej. Dziękuję za uwagę.